

zima 2021/2022

BLĘDOWA ZGŁOBIENSKA ❖ BRATKOWICE ❖ DĄBROWA ❖ MROWLA ❖ RUDNA WIELKA ❖ ŚWILCZA ❖ TRZCIANA ❖ WOLICZKA

KWARTALNIK SPOŁECZNO-KULTURALNY SAMORZĄDU GMINY ŚWILCZA I GMINNEGO CENTRUM KULTURY SPORTU I REKREACJI W ŚWILCZY Z SIEDZIBĄ W TRZCIANIE

Trzcionka



Nr 100



cena 6 zł

**DODATEK SPECJALNY
WEWNĄTRZ NUMERU**

Inwestycje i sukcesy Gminy Świlcza



Polski Kongres Przedsiębiorczości,
Kraków, 6 października 2021 r.



9,5 mln zł dla Gminy Świlcza w ramach Polskiego Ładu,
Rzeszów, 25 października 2021 r.



Przekazanie terenów Gminy Świlcza pod budowę Uniwersyteckiego Szpitala Klinicznego, Trzciana, 27 października 2021 r.



Digitalizacja i udostępnianie cyfrowych dóbr kultury świlczańskiego cmentarza dla przyszłych pokoleń



„EuroSymbol Polskiej Samorządności”, Katowice, 18 listopada 2021 r.

Kończymy rok 2021, z którym jak wszyscy, wiązaliśmy nadzieję na lepszą przyszłość i korzystne zmiany, szczególnie te dotyczące pandemii koronawirusa i naszych losów osobistych.

Zofia Dzedzic



Szanowni Czytelnicy!

W latach PRL-owskich od samego dzieciństwa prócz rodziców, kolegów, koleżanek, telewizji towarzyszyła nam też prasa. Od pójścia do przedszkola do stania się dorosłym były dla nas drukowane przeróżne czasopisma, jedne były kolorowe, inne czarno-białe (te drukowane były dla dorosłych). Jedne ukazywały się co tydzień, inne co miesiąc, a jeszcze inne raz na trzy tygodnie. Kolorowe czasopisma dorastały z nami. Kiedy byliśmy mali, rodzice z chęcią sięgali po „Misia”, kiedy nauczyliśmy się troszkę czytać sięgaliśmy po „Świerszczyka”. Pójście do szkoły wiązało się ze zmianą lektury. Z miłą chęcią sięgaliśmy po „Płomyczka” i naszą ukochaną gazetę „Świat Młodych” i „Na Przelaj”.

W szkole była tzw. prenumerata. Niektóre czasopisma, trudno dostępne w kiosku można było przeczytać w bibliotece szkolnej. Szkoła również zasypywana bywała czasopismami w języku naszego wschodniego „brata” czyli rosyjskim. Przeczytane czasopisma nie marnowały się. Dzięki akcji w szkole związanej ze zbieraniem makulatury przeczytane czasopisma lub gazety były pakowane w paczki, gdyż każdy uczeń musiał się co roku rozliczyć z wymaganej ilości kilogramów makulatury. Brak wymaganych kilogramów groził obniżeniem oceny ze sprawowania. Jeszcze dziś jeden z uczniów przypomina, jak w makulaturę zapakował cegłówkę, bał się by nie podpaść... ale podpadł.

Wszystkie te tytuły nie unikały, niestety, szczypty propagandy jaką karmiła nas ówczesna władza. Obowiązkowo musiało znaleźć się miejsce na informację o działaniach partii dla kraju, czy o jakiejś wielkiej akcji. Mimo to, czytaliśmy wtedy polskich książek znacznie więcej niż to robią dzieci w dzisiejszych czasach. Lubili-

śmy nasze tytuły i rozmawialiśmy o niektórych rzeczach napisanych w czasopismach z koleżankami i kolegami na podwórku, w szkole, wszędzie. Zapraszam serdecznie w podróż sentymentalną po tytułach artykułów naszego setnego numeru!

Drodzy Czytelnicy!

Nie spieszmy się! Kochajmy, szanujmy, akceptujmy powoli, spokojnie, cały czas. Wybaczajmy. Przepraszajmy. Pośpiech nie jest wskazany, przecież śpieszymy się przez całe życie.

Zbliżają się święta, podczas których mamy więcej czasu dla bliskich i znajomych. Wykorzystajmy to dobrze! Między jednym ciastem a drugim, sięgnijmy do prezentu, jakim jest „Trzcionka”. Myślę i mam nadzieję, że każdy znajdzie coś dla siebie.

Kolorowe okładki oraz zdjęcia osób bliskich i znajomych, komiksy Władysława Kwoczyńskiego, to tylko niektóre pozycje godne podziwiania. Znajdziecie Państwo tu także piękne wiersze i ciekawe teksty, moc informacji z pracy Rady i Urzędu Gminy.

Dobro wraca, więc pomagajmy potrzebującym.

Wydanie specjalne „Trzcionki”

Na jubileusz 100. numeru naszego kwartalnika przygotowaliśmy numer specjalny – jubileuszowy. Zamieściliśmy trochę kronikarskich faktów o tym, jak „Trzcionka” powstała, jak się zmieniała, jak była redagowana i jak finansowana. Myślę, że takie informacje mogą być ciekawe dla Czytelników starszych i nowych. Twórcy,

ci współpracujący od dawna i ci już niepracujący z nami, podzielili się swoimi doświadczeniami, czym dla nich jest i była praca redakcyjna.

Drugi wątek to samo hasło: „Trzcionka” – kwartalnik społeczno-kulturalny – słowa znaczące, nieprzypadkowo wybrane jako podtytuł naszego czasopisma. Są więc teksty rozwijające tę frazę o potocznych, psychologicznych, duchowych, filozoficznych, ale też o praktycznych pożytkach z życia kwartalnika.

Przez ostatni rok kultura wiele się nauczyła w dziedzinie dotarcia do odbiorcy za pośrednictwem stale udoskonalanych narzędzi komunikacji online, z drugiej strony – rosła w nas nadzieja, że prędzej czy później w pełnym wymiarze wrócimy do sal teatralnych i koncertowych, do bezpośredniego uczestnictwa w wydarzeniach kulturalnych. I choć zdajemy sobie sprawę, że nic już nie będzie takie samo, to wierzymy, że jednak będzie. Sami liczymy na nowych zdyscyplinowanych społeczników – redaktorów i pasjonatów, przede wszystkim zdyscyplinowanych pod względem terminu oddawania artykułów oraz ich rozmiarów, a także wiele ciekawych tematów.

Na nadchodzące Święta i Nowy Rok

Wam, drodzy Czytelnicy życzymy radości z wykonywanej pracy zawodowej, jeśli ktoś pisał – nad redagowaniem „Trzcionki” i jej efektach, życzymy sukcesów życiowych, zrealizowania przynajmniej części planów i marzeń osobistych. Dużo spokoju na Święta i ciekawych pomysłów na życie w Nowym 2022 Roku.

Trzcionka

Rok założenia:
17.01.1997

WYDAWCA: Samorząd Gminy Świlcza i Gminne Centrum Kultury, Sportu i Rekreacji w Świlczy z siedzibą w Trzcianiu.

ISSN 1506-1086

REDAGUJE KOLEGIUM w składzie:

Zofia Dziedzic, Władysław Kwoczyński, Zbigniew Lis, Artur Szary.

ADRES REDAKCJI: 36-071 Trzciana – Gminne Centrum Kultury w Świlczy z siedzibą w Trzcianiu, tel. 17 85 14 438, www.swilcza.com.pl, e-mail: gcksiar1212@gmail.com.

NAKLAD: 500 egz. Nr ident. 690473296. Pismo zarejestrowano w Sądzie Wojewódzkim w Rzeszowie, Sygn. Akt. I Ns Rej. Pr. 18/97.

OPRAC. GRAFICZNE: Dorota Wadiak.

DRUK: DUET Drukarnia Wydawnictwo Mariusz Michalik, tel. 603 703 003.

Za treść poszczególnych artykułów odpowiadają autorzy. Nie przyjmujemy przedruków z książek, gazet czy Internetu. Nie zwracamy materiałów nie zamówionych i zastrzegamy sobie prawo segregacji nadsyłanych materiałów, dokonywania skrótów i poprawek. Nie płacimy wierszówki.

Do druku oddano: 14.12.2021 r.



Czytelnicy, Sympatycy i Korespondenci „Trzcionki”!

Redakcja „Trzcionki” uprzejmie prosi o nadsyłanie wspomnień, refleksji, własnych przemyśleń, artykułów problemowych do każdego kolejnego numeru na miesiąc przed upływem kolejnego kwartału, **do nr 101 – do 1 MARCA 2022 r.**

Po upływie tego terminu materiałów nie przyjmujemy!

Redakcja przypomina o właściwym wykorzystywaniu danych osobowych wg przepisów RODO (Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady Unii Europejskiej 2016/679 z dn. 27 kwietnia 2016 r.).

Zofia Dziedzic

WIADOMOŚCI SAMORZĄDOWE

Mamy to! Polska Nagroda Jakości 2020-2021. VIII Polski Kongres Przedsiębiorczości	6
9,5 mln zł dla Gminy Świlcza w ramach Polskiego Ładu	7
Kurtuazyjny ceremoniał gminny	8
Dofinansowanie w ramach nowego przedsięwzięcia edukacyjnego Ministerstwa Edukacji i Nauki „Poznaj Polskę”	9
Symbol Polskiej Samorządności 2021 dla Gminy Świlcza	10
Dofinansowania i projekty unijne	10
Dotacja dla bibliotek szkolnych	11
Zakończyły się prace przy digitalizacji cmentarza parafialnego w Świlczy	11
Projekt „Bezpłatna sieć WIFI4EU w Gminie Świlcza” zakończony	13
Ranking „Gmina dobra do życia”	14
Rodzina – to bezpieczeństwo – nie strach!	14
Główne założenia oraz efekty realizacji Lokalnej Strategii Rozwoju LGD „Trygon – Rozwój i Innowacja”	15
Nie samym biznesem żyje człowiek.....	16

W KRĘGU SACRUM

W służbie Bogu i Polsce	17
Wszystkich Świętych	18
Śpiewali dla Niepodległej	19
Boże Narodzenie	22

WYDARZENIA BIEŻĄCE

Szczęśliwy, kto mądrość osiągnął.....	24
Dzień Edukacji Narodowej 2021	27
Gminne obchody 103. rocznicy powstania Polski – wolnej i niepodległej	29
„Przechodniu powiedz Polsce, żeśmy polegli wierni w jej służbie”	34
Godnie uczcili Narodowe Święto Niepodległości	35
Obchody święta odzyskania Niepodległości w Szkole Podstawowej w Trzcianiu	37
Wieczornica patriotyczna KSM	38
Kalendarium historyczne	39

SPOTKANIA Z KULTURĄ I SZUKĄ

X Ponadregionalny Konkurs Pieśni Maryjnej „Matuchnie Pieśń Niesiemy”	41
Święto tradycji i kultury ludowej	43
RAZEM DLA KULTURY (cz. VI)	49
Kapela GCKSiR w Trzcianiu	49
Tu można uwrażliwić się na muzykę i jej piękno	52
Z tańcem przez świat	53
Koncert „Bajkowa nuta”	54
Wyróżnienie dla Kapeli GCKSiR w X Głogowskim Przeglądzie Kapel i Śpiewaków Ludowych „Wykopki 2021” ..	54
Koncert „Z miłości do filmu”	55
Koncert Jazzowy	55
10 lat Regionalnego Domu Tradycji Ludowych w Trzcianiu (2011-2021)	56
Patroni roku 2022	60

ZASŁUŻENI DLA TEJ ZIEMI

Walczył o niepodległość Polski	63
Z działalności Towarzystwa Przyjaciół Świlczy w roku 2021	68

EDUKACYJNY KALEJDOSKOP

Szkola z Pasją	72
Dyrektor Szkoły Podstawowej uhonorowany Medalem Komisji Edukacji Narodowej	73
Podziękowanie dla Wójty Gminy Świlcza!	75
Święto polskiej oświaty	76
Gminny Dzień Edukacji Narodowej	76
Bon Edukacyjny dla Szkoły Podstawowej im. św. Jana Kantego w Świlczy!	78
Współpraca z Fundacją „Iskry Tradycji” ..	79
Z działalności wychowawczej Środowiskowej Świetlicy Socjoterapeutycznej w Świlczy	80
Życia nie marnujemy – aktywnie w działania się angażujemy	81
Mała Książka – Wielki Człowiek	83
Piknik Naukowy – Nauka, Zabawa, Rozrywka	84
Moc wrażeń z Przedszkola w Świlczy	87
Światowy Dzień Pluszowego Misia w Bibliotekach Publicznych Gminy Świlcza	94

OBUDŹMY UKRYTY POTENCJAŁ MŁODYCH

Odkrywczy i miłośnicy języka angielskiego	96
Korzystanie z telefonu komórkowego a zaburzenia snu	98
15 lat współpracy ZST-W w Trzcianiu z UE	100
Wyzwania współczesnego szkolnictwa zawodowego	102
Jak połączyć przyjemne z pożytecznym i smacznym?	103
Piękna Wieś Podkarpacka	104

ŚRODOWISKO I EKOLOGIA

Trzciana XXI wieku	105
Park podworski w Trzcianiu – jakiego nie znamy	106
Znaczenie łowiectwa w dziejach naszych przaprzodków	108
Niebezpieczny czad	110

SPORT I REKREACJA

IV bieg ulicami Świlczy	111
Piłka koszykowa dziewcząt i chłopców ..	112
Aktualności piłkarskie – podsumowanie rundy jesiennej sezonu 2021/2022	113
Gmina Świlcza zakupiła sprzęt sportowy do obiektów użyteczności publicznej za prawie 170 tys. zł	115

ROZMAITOŚCI

Trzcionkowy kącik kulinarny	116
Pisali o nas	117
Aktualności: Zaszczep się!	118
Czym pachnie jesień?	118
Kto chce, niech wierzy!	118

Szanowni Mieszkańcy i Sympatycy Gminy Świlcza!

Boże Narodzenie i Nowy Rok 2022 – idą. Zdrowie i pomyślność niosą. Szczęśliwie będzie!

Wszystkiego najpiękniejszego i spełnionego w Nowym Roku – wam i waszym rodzinom, naszej Gminie, Ojczyźnie i Światu – z całego serca życzymy!

Dziękując Państwu serdecznie za dotychczasową skuteczną i kreatywną współpracę, składam życzenia ciepłych i rodzinnych Świąt Bożego Narodzenia. Niech pod świąteczną choinką znajdzie się radość, szczęście. Na Boże Narodzenie. Na Nowy Dobry Rok – przyjmijcie te życzenia. Szczęścia i żadnych trosk!

Adam Dzedzic, wójt Gminy Świlcza
Sławomir Styka, zastępca wójta

Świlcza, grudzień 2021 r.

*Piękna jest radość święta
Ciepłe są myśli o bliskich.
Niech pokój, miłość i szczęście
Otoczy dzisiaj nas wszystkich.*

*Niech pod świąteczną choinką
Znajdzie się radość, szczęście,
Życzliwość i wzajemne zrozumienie
Oraz spełnienie wszystkich marzeń
W zbliżającym się Nowym Roku.*

*Warto żyć, a choćby po to,
by na swych błędach się uczyć.
Doświadczeń nie rzucać w błoto
i po bezdrożach się włóczyć.
Nie słuchać, że żyć nie warto.
Życie zachodu jest warte.
Tylko wyciągnąć z niego potrzeba,
to co najbardziej jest warte.*

Szanowni Państwo!
Twórcy i Sympatycy działań
kulturalnych GCKSiR Gminy
Świlcza z/s w Trzcianie

*Bóg się rodzi, moc truchleje. Chodźcie z nami serca wznieść!
Przez trudności i pandemię, przynosimy dobrą wieść,
Stary rok odchodzi już wielkimi krokami.
Niechaj wszystkie złe chwile zostaną za nami.*

Nowy Rok niech wam i nam przyniesie dużo zdrowia i wiele radości. Wielu radosnych i głębokich przeżyć poprzez obcowanie z Kulturą, a przede wszystkim mnóstwo sukcesów artystycznych, jak ze złotego rogu obfitości.

Adam Majka, dyrektor GCKSiR wraz z pracownikami

Szanowni Czytelnicy i Sympatycy „Trzcionki”

Na Wigilię, na Święta, na Nowy Rok – życzenia szczęścia znów nad światem mkną!

Niechaj moc truchleje, a nadziei płomyk niech ogrzeje ciepłem swym wasz dom!

Jak sople lodu niech topnieją serca z zaści.

Tak niewiele słów trzeba, by wiele życzeń mogło się ziścić.

Każdemu niech spełnią się te najważniejsze!

Niech Was Gwiazda Betlejemka prowadzi ku szczytom!

Zespół redakcyjny
„Trzcionki”

W dniach od 5 do 7 października 2021 r. odbył się VIII Polski Kongres Przedsiębiorczości, największe mobilne wydarzenie gospodarcze w Polsce, które skupia przedstawicieli świata biznesu, nauki oraz administracji państwowej i samorządowej.



Mamy to! Polska Nagroda Jakości 2020-2021 VIII Polski Kongres Przedsiębiorczości

W tym roku Kongres został zorganizowany w Krakowie. W trakcie VIII Polskiego Kongresu Przedsiębiorczości zorganizowano ponad 20 paneli dyskusyjnych, w których udział wzięło 150 prelegentów. Warto wspomnieć, że elementem Kongresu była strefa wystawiennicza, gdzie uczestnicy mieli okazję zapoznać się z kilkudziesięcioma firmami, jednostkami badawczymi i naukowymi oraz samorządami z całej Polski. Wyjątkowa, podwójna edycja, zgromadziła łącznie ponad 1700 uczestników stacjonarnych, a poprzez transmisję online wydarzenie śledziło kilka tysięcy osób. To potwierdza, że Polski Kongres Przedsiębiorczości, którego idea na-

rodziła się w 2013 roku, wpisał się w kalendarz największych wydarzeń gospodarczych w kraju a także połączył tradycję z nowoczesnością. Dzięki współpracy ponad podziałami jest jednym z najczęściej cytowanych wydarzeń w mediach ogólnopolskich i stanowi rzeczywiste wsparcie i inspirację dla przedsiębiorców, naukowców oraz samorządowców.

Podczas VIII Polskiego Kongresu Przedsiębiorczości w Krakowie, Gmina Świlcza otrzymała Polską Nagrodę Jakości 2020-2021. Polska Nagroda Jakości to wyróżnienie przyznawane przedsiębiorstwom za wdrażanie koncepcji zarządzania przez jakość.

Poniższe informacje niech zobrazują tylko niewielką część gminnych dokonań.

1. Złota Setka Gmin Podkarpacia 2014 r. – XIII miejsce na 110 gmin wiejskich.
2. Ranking „Aktywna Gmina Podkarpacia” 2015 r. – XX miejsce na 109 gmin.
3. „Złota Setka Gmin” 2015 r. – VIII miejsce w kategorii gmin wiejskich.
4. „Złoty Laur 2016” – za wieloletni wkład w rozwój przedsiębiorczości i wspieranie inicjatyw społecznych w regionie – konkurs ogólnopolski.
5. Srebrny Promotor Orła Agrobiznesu za promowanie firmy Fenetra – wrzesień 2016 r.
6. Ranking Zrównoważonego Rozwoju 2017 r. – VIII miejsce.
7. „Złota Setka Gmin Podkarpacia 2017 r. – X miejsce.
– w kategorii Kreator Kapitału Społecznego – I miejsce.
– w kategorii Salda dochodów i wydatków na 1 mieszkańca gminy – I miejsce.
8. Piękna wieś Podkarpacia 2017 r. – Trzciana – III miejsce.
9. Gmina Świlcza w roku 2018 otrzymała Tytuł i Certyfikat oraz Wyróżnienie „Przyjazna Polska” 2018, a także certyfikat tematyczny w kategorii „eGmina”.
10. Gmina Świlcza otrzymała tytuł „Lider Rozwoju Regionalnego 2018” – wrzesień 2018 r.
11. V miejsce Gminy Świlcza w rankingu Złotej Setki Gmin – październik 2018 r.
12. „Nasze Dobre Podkarpackie 2018” – Program LOWE w Gminie Świlcza – listopad 2018 r.
13. Piękna Wieś Podkarpacia 2018 r. – Bratkowice – I miejsce.
14. EKOSTRATEG 2019 – za szerzenie polityki proekologicznej i rozwój gospodarczy.
15. „Nasze Dobre Podkarpackie 2019” – Środowiskowa Świetlica Socjoterapeutyczna w Świlczy – wyróżnienie.
16. „Piękna Wieś Podkarpacia” sołectwo – Świlcza zajęła VI miejsce.

(inf. wł. UG)



25 października 2021 r. zostały ogłoszone wyniki pierwszej edycji pilotażowego Programu Inwestycji Strategicznych – Rządowy Fundusz Polski Ład.

Jolanta Hawer

9,5 mln zł dla Gminy Świlcza w ramach Polskiego Ładu

Gmina Świlcza złożyła wniosek na 10 mln zł, z czego 95% to przyznane dofinansowanie na budowę infrastruktury przerzucającej ścieki sanitarne z istniejącej oczyszczalni ścieków Świlcza – Kamyszyn do istniejącej sieci kanalizacji sanitarnej m. Rzeszowa oraz rozbudowa ujęcia wody w Przybyszówce w rejonie miejscowości Rudna Wielka.



WNIOSKI „POLSKI ŁAD”

1. Utworzenie Centrum Opiekuńczo-Mieszkalnego

Przewidywana wartość inwestycji (w zł):	7 000 000,00
Deklarowana kwota udziału własnego (w zł):	1 050 000,00
Procentowy udział własny Wnioskodawcy:	15,00%
Kwota wnioskowanych środków (w zł):	5 950 000,00

2. Utworzenie Gminnego Żłobka w Świlczy

Przewidywana wartość inwestycji (w zł):	5 000 000,00
Deklarowana kwota udziału własnego (w zł):	750 000,00
Procentowy udział własny Wnioskodawcy:	15,00%
Kwota wnioskowanych środków (w zł):	4 250 000,00

3. Budowa rurociągu tłoczego kanalizacji sanitarnej do m. Rzeszowa wraz z rozbudową ujęcia wody w Przybyszówce

Przewidywana wartość inwestycji (w zł):	10 000 000,00
Deklarowana kwota udziału własnego (w zł):	500 500,00
Procentowy udział własny Wnioskodawcy:	5,00%
Kwota wnioskowanych środków (w zł):	9 500 000,00



W środę, 27 października br., w siedzibie GCKSiR w Świlczy z/s w Trzcianie odbył się uroczysty akt podpisania dwustronnej umowy między wójtem Gminy Świlcza mgr inż. Adamem Dziedzicem a rektorem Uniwersytetu Rzeszowskiego prof. dr hab. Sylwestrem Czopkiem w sprawie przekazania przez Gminę Świlcza nieodpłatnie 35 ha terenów gminy pod budowę dla potrzeb Uniwersytetu Rzeszowskiego Uniwersyteckiego Szpitala Klinicznego w Rzeszowie.

Zofia Dziedzic

Kurtuazyjny ceremoniał gminny

Położenie terenu tuż przy granicy Rzeszowa nie jest bez znaczenia. Ceremoniał publiczny o charakterze oficjalnym, który przebiegał zgodnie z ustalonym porządkiem opartym na tradycyjnych formach grzecznościowych miał na celu dążenie do okazania szacunku osobom reprezentującym partnerstwo lub władzę zwierzchnią zainteresowanych stron.

Istota i charakter ceremoniałów opiera się na prawie i zwyczajach oraz obyczajach naszego kraju.

– *O budowie szpitala klinicznego mówiło się w gminie od 1918 r., a więc plany i zamierzenia się spełniają. Szpital – miejsce świadczenia usług medycznych, leczenia chorych i zorganizowanej opieki zdrowotnej nad*

chorymi, najnowszych badań klinicznych – to jedna z zasadniczych potrzeb dla mieszkańców Gminy i Rzeszowa. Bardzo się cieszę z tego, że za chwilę umowa zostanie podpisana – mówił we wstępnym wystąpieniu wójt A. Dziedzic. (...) Placówka będzie świadczyć usługi dla wszystkich potrzebujących.

Wyraził równocześnie podziękowania organom samorządowym i mieszkańcom sołectw zwłaszcza Rudna Wielka i Świlcza za godną szacunku postawę obywatelską i nie czynienie żadnych sprzeciwów.

Zabierając głos prof. dr hab. Sylwester Czopek mówił: – *To dla naszego Uniwersytetu mocny, długo oczekiwany impuls rozwojowy. To również*

znak czasu zmian zachodzących na rynku ochrony zdrowia w Polsce. Za pośrednictwem tej inwestycji nasze naukowe plany i zamierzenia będą za kilka lat mogły być realizowane. Umowa zasługuje na miano ambitnego przedsięwzięcia realizowanego w dobre kluczywych, systemowych zmian w ochronie zdrowia nie tylko w kraju ale i na świecie. Od początku decyzję o inwestycji łączyły dwie rzeczy – potrzeby Uniwersytetu Rzeszowskiego oraz oczekiwania społeczne, a także potrzeby rynku medycznego w Polsce, bo wszyscy odczuwamy brak lekarzy. W pełni ukontentowani oferujemy szeroką współpracę w rozwiązywaniu zwłaszcza od strony naukowej problemów waszej Gminy.





Fot. Z. Lis

Liczna asysta i uczestnictwo samorządowców: pełny skład Rady Gminy z przew. Piotrem Wanatem i Kanclerz UR, pracowników Urzędu Gminy, z zastępcą wójta Sławomirem Styką, sołtysów sołectw Gminy i przedstawicieli mediów regionalnych: TVP,

I PR Rzeszów i lokalnych – nadawała ton powagi.

Dyr. GCKSiR wraz z załogą zadbał o obficie zastawiony słodczymi i napojami stół szwedzki i okazjonalną oprawę sali narad. Przy blasku fleszów nastąpiły podpisy pod stosownymi

dokumentami wymiana uścisków dłoni, obustronne gratulacje i stosowne, zbiorowe zdjęcie.

– *To nowa formuła organizacji krajowego rynku zdrowia. Ostatnie lata działalności samorządowej to czas intensywnych zabiegów o to, by powstanie szpitala na naszym terenie stało się rzeczywistością, dlatego niezmiernie cieszy wszystkich ta wiadomość. To najważniejsza i najbardziej potrzebna naszym mieszkańcom inwestycja. W nagłych wypadkach skróci czas dojazdu do szpitalnego oddziału ratunkowego i zminimalizuje zagrożenie, że pacjent w ciężkim stanie może umrzeć w karetce. To także krótszy czas oczekiwania na pomoc dla pacjentów. Społeczność Gminy zapewne śledzić będzie z zainteresowaniem postęp prac przy realizacji tak niezbędnej inwestycji – zakończył wystąpienie Wójt Gminy.*



Ministerstwo
Edukacji i Nauki



Poznaj
Polskę

Jolanta Hawer

Dofinansowanie w ramach nowego przedsięwzięcia edukacyjnego Ministerstwa Edukacji i Nauki „Poznaj Polskę”

Gmina Świlcza otrzymała dofinansowania do wycieczek szkolnych o charakterze edukacyjnym z Ministerstwa Edukacji i Nauki w ramach przedsięwzięcia „Poznaj Polskę”.

Kwota otrzymanego dofinansowania wyniosła:

79 414,00 zł

Wkład własny stanowi:

40 293,00 zł

Dzięki pozyskanym środkom finansowym 672 uczniów wraz z opiekunkami z 6 szkół będzie mogło wy-

jechać do muzeów, miejsc pamięci, obiektów kultury oraz instytucji popularyzujących osiągnięcia nauki zlokalizowanych na terenie całej Polski. Środki finansowe przyznane w ramach przedsięwzięcia szkoła będzie mogła przeznaczyć na pokrycie kosztów przejazdu, biletów wstępu, usługi przewodnika, zakwaterowania, wyżywienia oraz ubezpieczenia uczestników wycieczki.

Program będzie realizowany do 15 grudnia 2021 r.

„Przedsięwzięcie „Poznaj Polskę” to sposób na poznanie naszego dzie-

dictwa narodowego i kulturowego oraz popularyzację osiągnięć polskiej nauki. Dofinansujemy wycieczki edukacyjne dzieci i młodzieży. Będzie to cenna pomoc dla nauczycieli w realizacji podstawy programowej. Przedsięwzięcie uatrakcyjni również proces nauczania: nauka w unikalnym środowisku edukacyjnym, poszukiwanie śladów historii, eksperymentowanie w centrach nauki. Będzie to też promocja nowoczesnej edukacji patriotycznej. Przedsięwzięcie jest elementem programu „Polski Ład”.

Gmina Świlcza otrzymała tytuł „EuroSymbol Polskiej Samorządności 2021”.

Adam Dzedzic



Symbol Polskiej Samorządności 2021 dla Gminy Świlcza

Wraz z przewodniczącym Rady Gminy Piotrem Wanatem odebrałem tę nagrodę podczas uroczystej gali w Katowicach w dniu 18.11. br. Euro-Symbol to nagroda przyznawana tym, którzy według organizatorów – zmieniają świat na lepsze.

Laureaci programu to organizacje cechujące się innowacyjnością, rozumiejące rolę prestiżu w zapewnieniu silnej pozycji na rynku, przekształcające swoje środowisko za pomocą inteligentnych mechanizmów

opartych na wiedzy i kompetencji. Bardzo się cieszę, że nasza gmina znalazła się po raz kolejny wśród najlepszych.

Bardzo dziękuję wszystkim, którzy swoją pracą i działaniem pomogli osiągnąć kolejny sukces. Dziękuję radnym Gminy Świlcza, pracownikom Urzędu i JST, organizacjom pozarządowym i wszystkim mieszkańcom Gminy Świlcza.



Poprawa bezpieczeństwa ruchu pieszych w Gminie Świlcza poprzez przebudowę przejść dla pieszych: w Mrowli, w Rudnej Wielkiej, w Świlczy oraz w Trzcianie.



Dofinansowania i projekty unijne

6 września br. Wójt Gminy Świlcza podpisał umowę z Wojewodą Podkarpackim, na dofinansowanie zadania gminnego pn.: „Poprawa bezpieczeństwa ruchu pieszych w Gminie Świlcza poprzez przebudowę przejść dla pieszych: w Mrowli na drodze nr 108762R, w Rudnej Wielkiej na drodze nr 108764R, w Świlczy na drogach nr 108769R i 108761R oraz w Trzcianie na drodze nr 108758R” dotyczące poprawy bezpieczeństwa ruchu pieszych w obszarze oddziaływania przejść dla pieszych dofinansowanego w ramach Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg.

Zakres inwestycji obejmuje przebudowę 5 przejść dla pieszych na drogach gminnych zlokalizowanych na terenie Gminy Świlcza:

- w Mrowli – przejście dla pieszych na drodze gminnej Nr 108762R (przy Szkole Podstawowej),
- w Rudnej Wielkiej – przejście dla pieszych na drodze gminnej Nr 108764R,
- w Świlczy – przejście dla pieszych na drodze gminnej Nr 108769R (przy Szkole Podstawowej),
- w Świlczy – przejście dla pieszych na drodze gminnej Nr 108761R (na Kamyszynie),
- w Trzcianie – przejście dla pieszych na drodze gminnej Nr 108758R (przy Przedszkolu i Żłobku).

Planowany zakres prac na przejściach: wykonanie oznakowania poziomego, wykonanie linii akustycznych, ustawienie oznakowania pionowego – aktywne przejścia dla pieszych z czujnikiem obecności pieszego i zasilaniem solarny oraz oświetlenie przejścia.

Przebudowa przejść ma na celu poprawę bezpieczeństwa ruchu drogowego, a w szczególności ruchu pieszych, w obszarze oddziaływania przejścia dla pieszych, a tym samym poprawa jakości życia mieszkańców.

Planowana wartość zadania brutto: 334 536,54 zł, w tym 80% środków stanowić będzie dotacja. Obecnie trwają prace nad dokumentacją przetargową.

(inf. UG Świlcza)

44,5 tys. zł wsparcia w ramach „Narodowego Program Rozwoju Czytelnictwa 2.0 na lata 2021-2025” otrzymają szkolne i przeszklone biblioteki gminy Świlcza. Samorząd zapewni dodatkowy wkład własny w kwocie ponad 11 tys. zł do zakupów.



Jolanta Hawer

Dotacja dla bibliotek szkolnych

Za kwotę ponad 55 tys. zł jeszcze w tym roku zakupimy książki do bibliotek ujętych we wniosku złożonym do Kuratorium Oświaty.

Wsparcie finansowe w ramach programu otrzymały organy prowa-

dzące dla 326 placówek wychowania przedszkolnego, szkół i bibliotek pedagogicznych szkół na łączną kwotę 1 604 280,00 zł.

Wykaz szkół wraz z wysokością przyznanego wsparcia finansowego

dostępny jest na stronie: <https://www.ko.rzeszow.pl/dla-dyrektora-i-nauczyciela/ogloszenie-wynikow-naboru-wnioskow-w-ramach-priorytetu-3-narodowego-programu-rozwoju-czytelnictwa-2-0-w-2021-roku/>.

W marcu br. Urząd Marszałkowski Województwa Podkarpackiego uruchomił Podkarpacki Program Odnowy Wsi na lata 2021-2025. O pomoc finansową mogły się starać gminy, które do dnia 30 kwietnia zgłoszą sołectwo do udziału w programie.



Podkarpacki Program Odnowy Wsi
na lata 2021-2025



Jolanta Hawer

Zakończyły się prace przy digitalizacji cmentarza parafialnego w Świlczy

Do Rady Gminy Świlcza wpłynął wniosek Rady Sołectkiej Świlczy w sprawie wyrażenia woli przystąpienia miejscowości Świlcza do Podkarpackiego Programu Odnowy Wsi. W ramach Programu została powołana Sołeczka Grupa Odnowy Wsi Świlcza, która wspólnie z pracownikami Urzędu Gminy Świlcza opracowała Sołecką Strategię Rozwoju Wsi Świlcza. W Strategii zostały zawarte zasoby oraz potencjał miejscowości, zostały wskazane silne i mocne strony oraz przedstawiony został program krótko i długoterminowy ze wskazaniem rodzaju i zakresu zadań planowanych do realizacji za pomocą Programu. Samorząd Województwa wspiera realizację zadań w sołectwie wskazanych w ramach Sołeckich Strategii poprzez dofinansowanie



zadań inwestycyjnych i nie inwestycyjnych w wysokości do 50% całkowitej wartości tego zadania, lecz nie więcej niż 12 000 zł.

Rada Gminy Świlcza w dniu 26.04.2021 r. wytypowała do Podkarpackiego Programu Odnowy Wsi na lata 2021-2021 miejscowość Świlcza oraz przyjęła opracowaną Sołecką Strategię Rozwoju Wsi Świlcza. Do Podkarpackiego Programu Odnowy Wsi na lata 2021-2025 w roku 2021 zostało zgłoszone zadanie pn.: „**Digitalizacja i udostępnianie cyfrowych dóbr kultury świlczańskiego cmentarza dla przyszłych pokoleń**”.

Celem projektu było zachowanie tradycji i dziedzictwa kulturowego świlczańskiej wsi, a efektem realizacji projektu jest zapewnienie powszechnego dostępu do zasobu stanowiącego dziedzictwo kulturowe i historyczne Świlczy oraz Woliczki (należąca do parafii Świlcza), zarówno dla ogółu społeczeństwa jak i na potrzeby badań społecznych aktywności turystyczno-kulturalnej. Zakres prac obejmował wykonanie szczegółowej inwentaryzacji cmentarza, nagrobków i osób pochowanych na cmentarzu parafialnym w Świlczy oraz stworzenie mapy cyfrowej cmentarza. W ramach projektu zostało również zakupione wyposażenie dla świetlicy wiejskiej w budynku filii GCKSiR w Świlczy. Całkowita wartość zrealizowanego zadania to 25 856,00 zł.

Nagrobki zostały sfotografowane i skatalogowane, jest też wykaz pochowanych tam osób. Przed rozpoczęciem tych prac konieczne było uprzątnięcie alejek, przejść między nagrobkami, jak i samych nagrobków, skoszenie trawy, uprzątnięcie śmieci, które zalegały w przestrzeniach między grobami. Ten etap pracy był wykonany przez mieszkańców i stanowił prace własną w projekcie. Partnerem w realizacji projektu było Towarzystwo Przyjaciół Świlczy, które jest również Administratorem merytorycznym powstałej strony cmentarza w Świlczy. Towarzystwo w ramach swojego udziału w projekcie pozyskało dane niezbędne przy inwentaryzacji uzyskane z ksiąg metrykalnych oraz zajął się wyszukiwaniem informacji o osobach pochowanych, które były niedostępne.

Powstała wirtualna mapa cmentarza z podziałem na sektory. Na stronie internetowej, w specjalnej zakładce można uzupełnić informacje, załączyć zdjęcie, czy zapalić wirtualny znicz. Osoby, które dawno nie były na cmentarzu w Świlczy i zapomniały lub nie wiedzą, gdzie zostali pochowani ich bliscy, teraz łatwiej odnajdą miejsca spoczynku.

Miejsca pochówku w cyfrowej wersji można znaleźć na stronie www.mogily.pl/swilcza.



W ramach instrumentu Komisji Europejskiej „Łącząc Europę” (CEF) – WiFi4EU Gmina Świlcza zrealizowała bono o wartości 15 000 euro i wybudowała infrastrukturę do bezpłatnego korzystania z Internetu dla mieszkańców. Dzięki temu można skorzystać z nielimitowanego dostępu do darmowego WiFi.

Jolanta Hawer

Projekt „Bezpłatna sieć WiFi4EU w Gminie Świlcza” zakończony

W ramach Inicjatywy WiFi4EU zainstalowano na terenie Gminy 13 hotspotów: 7 zewnętrznych oraz 6 wewnętrznych w 6 lokalizacjach.

Inicjatywa WiFi4EU to część unijnej reformy przepisów telekomunikacyjnych obejmujących nowe środki służące zaspokojeniu coraz większych potrzeb Europejczyków w zakresie łączności, a także zwiększeniu konkurencyjności Europy.

Sieć bezprzewodowego dostępu widoczna jest w Państwach urzędzeniach (smartfonach, tabletach, laptopach) pod nazwą WiFi4EU. Umożliwia korzystanie z sieci internet w bezpłatnych strefach.

Hotspoty zainstalowano w następujących strefach:

- Pawilon sportowy w Bratkowicach,
- Dom Ludowy w Błędowej Zgłobieńskiej,
- Gminny Ośrodek Sportu w Trzcianie,
- Dom Ludowy w Woliczce,
- Pawilon sportowy w Świlczy,
- Pawilon sportowy w Rudnej Wielkiej.

Wszystkie lokalizacje zostały oznaczone tabliczkami z informacją (rys. po lewej).

Aby zalogować się do sieci wystarczy wyszukać sieć o nazwie *WiFi4EU-Swilcza*. Logowanie nie wymaga podania hasła dostępu.



WiFi4EU

Program współfinansowany przez Unię Europejską

Jak się połączyć?

Połączenie z siecią WiFi4EU jest bardzo proste. Komisja Europejska zarządziła, że nazwa sieci musi brzmieć „WiFi4EU”. Nazwa ta będzie wszędzie taka sama, dzięki czemu będzie można łatwo rozpoznać hotspoty WiFi4EU w całej Europie. Przy pierwszym połączeniu do bezpłatnej sieci Wi-Fi użytkownik zostanie prze-

kierowany na stronę bezpiecznego logowania (portal autoryzacji). Będzie mógł zalogować się za pomocą prostego kliknięcia umożliwiającego połączenie. Po połączeniu z siecią Wi-Fi będzie można swobodnie korzystać z Internetu!

Zapraszamy do skorzystania z bezpłatnego dostępu do WiFi.



4 listopada br. serwis samorządowy Polskiej Agencji Prasowej po raz pierwszy ogłosił wyniki Rankingu „Gmina dobra do życia”, badającego jakość życia w 2477 polskich gmin.

Jolanta Hawer



Ranking „Gmina dobra do życia”

W ujęciu uwzględniającym wszystkie typy administracyjne gmin (wiejskie, miejskie, miejsko-wiejskie) gmina Świlcza zajęła:

- 234 miejsce w Polsce na 2477 gmin,
- 12 miejsce województwie podkarpackim na 160 gmin.

W ujęciu uwzględniającym gminy wiejskie gmina Świlcza zajęła:

- 3 miejsce w kategorii gmina wiejska w województwie podkarpackim leżąca w Strefie Podmiejskiej Miasta na prawach powiatu na 14 gmin,

- 6 miejsce w kategorii gmina wiejska województwie podkarpackim na 109 gmin.

Wyniki oparto na blisko pięćdziesięciu wskaźnikach m.in.:

- atrakcyjność migracyjno-osadniczą,
- warunki mieszkaniowe,
- infrastrukturę wodociągową,
- infrastrukturę drogową,
- dostępność opieki zdrowotnej,
- jakość edukacji,
- wydatki inwestycyjne gmin,

- dostęp do rekreacji czy zieleni,
- infrastruktura kulturalna i dostęp do Internetu.

Wspólne dokonania Samorządu i społeczności Gminy są konkretne i niezaprzeczalne. Są dowodem aktywności radnych oraz dobrej współpracy samorządu i mieszkańców. Mimo występujących w czasie każdej kadencji różnic zdań czy poglądów, zawsze udawało się w najważniejszych sprawach osiągnąć kompromis. ■

Rodzina – to bezpieczeństwo – nie strach!

Pamiętaj! Możesz powstrzymać przemoc, uzyskać pomoc dla siebie i swoich bliskich. To jedyna droga do normalności w życiu twoim i twojej rodziny. Zwróć się do służb lub organizacji, które oferują pomoc osobom dotkniętym przemocą w rodzinie.

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Świlczy

36-072 Świlcza

tel. 17 8670 165, 17 8670 120, 17 8670 122

www.swilcza.com.pl

gops.wilk@swilcza.com.pl

Posterunek Policji w Świlczy z siedzibą w Trzcianie

36-071 Trzciana 353D

tel. 47 82 139 60, lub tel. alarmowy 997, 112

Dzielnicy miejscowości Świlcza, Rudna Wielka

tel. 47 82 139 61, 572 908 489

dzielnicowy.swilcza1@rz.policja.gov.pl

Dzielnicy miejscowości Bratkowice, Mrowla

tel. 47 82 139 61, 572 908 483

dzielnicowy.swilcza2@rz.policja.gov.pl

Dzielnicy miejscowości Trzciana, Dąbrowa, Błędowa, Zgłobieńska, Woliczka

tel. 47 82 139 61, 572 908 486

dzielnicowy.swilcza3@rz.policja.gov.pl

Punkt Konsultacyjno-Informacyjny w Świlczy

tel. 17 8670 165, 17 8670 120, 17 8670 122

Gminna Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Świlczy

tel. 17 8670 100

Dziecięcy Telefon Zaufania Rzecznika Praw Dziecka 800 12 12 12

Rzecznik Praw Dziecka 22 583 66 00

Skorzystaj z procedury „Niebieskiej Karty”

Podejmowanie interwencji w środowisku wobec rodziny dotkniętej przemocą, zgodnie z ustawą z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie (Dz.U.2021 r. poz.1390), odbywa się w oparciu o procedurę „Niebieskie Karty” i nie wymaga zgody osoby dotkniętej przemocą w rodzinie.

Procedura „Niebieskie Karty” obejmuje ogół czynności podejmowanych i realizowanych przez przedstawicieli jednostek organizacyjnych pomocy społecznej, gminnych komisji rozwiązywania problemów alkoholowych, policji, oświaty i ochrony zdrowia, w związku z uzasadnionym podejrzeniem zaistnienia przemocy w rodzinie.

Wszczęcie procedury „Niebieskiej Karty” następuje przez wypełnienie formularza „Niebieska Karta – A” w przypadku powzięcia, w toku prowadzonych czynności służbowych lub zawodowych, podejrzenia stosowania przemocy wobec członka rodziny lub w wyniku zgłoszenia dokonanego przez członka rodziny lub osobę będącą świadkiem przemocy w rodzinie.

Teofila Wilk

Przewodnicząca Zespołu Interdyscyplinarnego w Świlczy

Stowarzyszenie Lokalna Grupa Działania „Trygon – Rozwój i Innowacja” już szósty rok wdraża Lokalną Strategię Rozwoju dla obszaru Gmin Boguchwała, Lubenia i Świlcza, realizowaną w ramach Program Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020.



Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestująca w obszary wiejskie

Ewelina Białek

Główne założenia oraz efekty realizacji Lokalnej Strategii Rozwoju LGD „Trygon – Rozwój i Innowacja”

W latach 2016-2020 LGD zrealizowała 95% zakontraktowanego budżetu w wysokości 1 485 000 euro (5 940 000 zł). Wysokość budżetu w porównaniu do 2016 r., kiedy to została podpisana umowa na realizację LSR, wzrosła dzięki środkom pochodzącym z bonusu oraz różnicy kursowej, które LGD pozyskała dzięki sprawnej realizacji LSR. Środki z budżetu zostały przeznaczone na następujące działania:

Zakres działania	Rodzaj działania	Kwota dofinansowania euro (zł)	Efekty realizacji
Podejmowanie działalności gospodarczej	konkurs	489 105,68 (1 956 422,72)	Powstało 35 nowych podmiotów gospodarczych
Rozwijanie działalności gospodarczej	konkurs	206 647,11 (826 588,44)	5 firm działających na obszarze LGD rozwinęło swoją działalność
Zachowanie dziedzictwa lokalnego	konkurs	69 993,10 (279 972,40)	Zakupiono 6 kompletów strojów, wydano 4 publikacje
	projekt grantowy	36 010,40 (144041,60)	Odrestaurowano 2 obiekty zabytkowe, 4 obiekty w trakcie realizacji
Budowy lub przebudowy publicznych dróg gminnych lub powiatowych	konkurs	596 860,71 (2 387 442,84)	Przebudowano 5,27 km dróg 1,07 km, w trakcie realizacji
Promowanie obszaru objętego LSR	konkurs	39 594,39 (158 377,56)	Wybudowano 4 obiekty infrastruktury turystycznej
	projekt grantowy	22 759,97 (91 039,88)	Zorganizowano 10 innowacyjnych imprez
Wzmocnienie kapitału społecznego	projekt grantowy	24 028,64 (96 114,56)	Zorganizowano 11 szkoleń/warsztatów z zakresu ochrony środowiska i zmian klimatycznych

W ramach LSR na lata 2014-2020 LGD realizuje również działania związane w projektami współpracy krajowej i międzynarodowej. Projekt współpracy krajowej pn. „**Turystyka rowerowa – rozwój i promocja regionu w oparciu o lokalne zasoby**” to projekt międzyregionalny z partnerami z województwa lubelskiego. Jest realizowany wraz z LGD „Owocowy Szlak”, LGD „Zielony Pierścień”, LGD „Lepsza Przyszłość Ziemi Ryckiej”, LGD „Doliną Wieprza i Leśnym Szlakiem” oraz LGD „Jagielloń-

ska Przyszań”. Wniosek ten został złożony do Urzędu Marszałkowskiego Województwa Lubelskiego na kwotę 1 201 569,80 zł (300 392,45 euro) z czego 34 000,00 zł (8 500,00 euro) to wkład LGD „Trygon – Rozwój i Innowacja”.

Z kolei projekt współpracy międzynarodowej realizowany jest z dwoma polskimi partnerami LGD „Partnerstwo 5 Gmin” i LGD „Rozwój Ziemi Lubaczowskiej” oraz partnerem zagranicznym ze Słowacji LGD MAS Dusa. Projekt pn. „**Razem wspiera-**

my obszary wiejskie” został złożony do Urzędu Marszałkowskiego Województwa Podkarpackiego. Jego wartość to 242 317,00 zł (60 579,25 euro) z czego 74 000,00 zł (18 500,00 euro) to wkład LGD „Trygon – Rozwój i Innowacja”.

Ponadto w związku ze zmianą Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020 oraz możliwością podwyższenia wysokości środków finansowych na wsparcie realizacji operacji w ramach strategii rozwoju lokalnego kierowanego przez społeczność

określonych w § 4 ust. 1 pkt 1 umowy ramowej LGD „Trygon – Rozwój i Innowacja” otrzymało dodatkową kwotę 439 000,00 euro (1 756 000,00 zł) na wdrażanie Lokalnej Strategii Rozwoju.

W drodze konsultacji społecznych lokalna społeczność przeznaczyła dodatkowe środki na następujące działania:

- **Podejmowanie działalności gospodarczej:** 180 000,00 euro /

720 000,00 zł – co najmniej 35% dodatkowych środków.

- **Zachowanie dziedzictwa lokalnego:** 15 000,00 euro / 60 000,00 zł.
- **Budowa i przebudowa publicznych dróg gminnych i powiatowych:** 77 000,00 euro / 308 000,00 zł.
- **Promowanie obszaru objętego LSR:** 142 000,00 euro / 568 000,00 zł.

- **Zachowanie dziedzictwa lokalnego (pr. grantowy):** 25 000,00 euro / 100 000,00 zł.

Powyższe nabory planuje się ogłosić w czwartym kwartale 2021 r. Zachęcamy mieszkańców obszaru do składania wniosków w szczególności na premie w zakresie podejmowania działalności gospodarczej.

– To, co dzieje się tu i teraz, jest bardzo ważne, ale, żeby być przygotowanym na to, co nas czeka, trzeba działać przyszłościowo – mówi Adam Dziedzic, wójt gminy Świlcza.

Nie samym biznesem żyje człowiek...

– Jaki był kolejny pandemiczny rok dla gminy Świlcza?

– Nasz samorząd dobrze odnalazł się w tych trudnych okolicznościach. Na co dzień, zwłaszcza teraz, staramy się zapewniać kompleksowe wsparcie dla mieszkańców reprezentujących wszystkie pokolenia. Wspieramy też osoby niepełnosprawne, zapewniając im opiekę asystentów, dostęp do sprzętu rehabilitacyjnego i zajęć fizjoterapeutycznych.

Po ogłoszeniu lockdownu, zanim uchwalono stosowną ustawę, zapewniliśmy uczniom i nauczycielom narzędzia do nauki zdalnej, przekazując im w użytkowanie prawie 300 komputerów. Realizowaliśmy też inwestycje, które miały duże znaczenie dla rodzin. Mówię np. o rewitalizacji budynku, w którym działa żłobek i przedszkole. W tym roku w zrewitalizowanym spichlerzu w Trzcionie powołaliśmy do życia Gminny Klub Seniora. W działania społeczne i pro rodzinne wpisuje się też środowiskowa świetlica socjoterapeutyczna, która od 2018 roku wspomaga młodzież, mającą problemy z adaptacją społeczną. Zależy nam, aby każdy mieszkaniec, niezależnie od sytuacji rodzinnej i materialnej, miał perspektywę na dobry start w przyszłość.

Po zakończonej izolacji związanej z lockdownami ludzie są bardzo spragnieni kontaktów towarzyskich. Naszą odpowiedzią na te potrzeby są festyny, pikniki rodzinne, dożynki, które

spotykają się z dużym odzewem i dobrym przyjęciem. Od kilku lat corocznie w Świlczy w patriotycznym biegu ulicznym biorą liczny udział dorośli i młodzież. To okazja do integracji międzypokoleniowej, kształtowania postaw patriotycznych i popularyzacji sportu. Gminna Biblioteka Publiczna realizuje program zajęć dodatkowych dla uczniów, mogą skorzystać z pomocy w nauce poznawać nowości wydawnicze i rozwijać zainteresowania.

Gmina była też współorganizatorem projektu LOWE – Lokalnych Ośrodków Wiedzy i Edukacji. Do tej pory Stworzone wówczas grupy zainteresowań spotykają się do chwili obecnej, doskonalić swe aktywności, np. fitnessu, zajęć językowych i komputerowych. Informatyczne umiejętności okazały się niezwykle przydatne, gdy zaskoczyła nas pandemia i edukacja przeniosła się do sfery online.

– To, jak bardzo te starania się przydają, potwierdziło ostatnie wyróżnienie „Gmina dobra do życia”, przyznane przez PAP Samorządy.

– Dziękuję za uznanie. Od kilku lat plasujemy się wysoko wśród samorządów, które stawiają na jakość komunikacji z mieszkańcami i działań podnoszących poziom ich życia oraz bezpieczeństwo. Niedawno reaktywaliśmy w gminie Posterunek Policji. O zaangażowaniu naszego samorządu



świadczyć może przekazanie w formie darowizny 35 ha powierzchni pod budowę Uniwersyteckiego Szpitala Klinicznego – jednego z największych i najnowocześniejszych na Podkarpaciu. Teraźniejszość jest ważna, ale, my planujemy już przyszłość. Pandemia pokazuje, że opieka medyczna jest jedną z najważniejszych dziedzin naszych działań samorządowych.

Na terenie gminy działają strefy aktywności gospodarczej, Wspieranie przedsiębiorczości, to jeden z naszych priorytetów ze świadomością, że nie samym biznesem żyje człowiek. Nie zapewnimy wszystkim pracy, ale jesteśmy miejscem przyjaznym do życia. Dbamy o swoją społeczność lokalną. Życzyłbym sobie, żeby aktywny samorząd, otwarty na nowoczesność nie stracił nigdy zapału i swobody działania, dla dobra ogółu.

Rozmawiał Mariusz Gryzewski

Kardynał Stefan Wyszyński, Prymas Tysiąclecia i Matka Elżbieta Róża Czacka, Założycielka Zakładu dla Niewidomych w Laskach zostali w dniu 2 IX 2021 r. ogłoszeni błogosławionymi.

Zofia Dzedzic

W służbie Bogu i Polsce

Liturgii sprawowanej (z rocznym opóźnieniem ze względu na pandemię koronawirusa) w Świątyni Opatrzności Bożej w Warszawie przewodniczył kard. Marcello Semeraro, prefekt Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych. We Mszy św. uczestniczyli m.in. przedstawiciele najwyższych władz z Prezydentem i Premierem, Marszałkowie Sejmu i Senatu, liderzy partii politycznych, parlamentarzyści. Mszę św. koncelebrowali kardynałowie i arcybiskupi. Obecni byli także biskupi z różnych krajów, m.in. Francji, Włoch, Ukrainy, Węgier, Litwy i Mołdawii. Mszę koncelebrowało też ponad 600 księży, w tym wielu wyświęconych przez kard. Wyszyńskiego. Mszę św. koncelebrował metropolita warszawski kard. Kazimierz Nycz, jałmużnik papieski kard. Konrad Krajewski, prymas Czech kard. Dominik Duka OP oraz kard. Stanisław Dziwisz, emerytowany metropolita krakowski.

Najważniejszy moment beatyfikacji

Prefekt Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych kard. Marcello Semeraro wygłosił w języku łacińskim formułę beatyfikacyjną. Odczytując z mandatu Ojca Świętego list apostolski, w którym Franciszek wpisał kard. Wyszyńskiego i matkę Czacką w poczet błogosławionych Następnie zostały odsłonięte wizerunki nowych błogosławionych. Następnie kard. Nycz w imieniu Archidiecezji Warszawskiej, Zgromadzenia Sióstr Franciszkanek Krzyża oraz całego Kościoła w Polsce podziękował papieżowi za ogłoszenie nowych błogosławionych.

W homilii kard. Marcello Semeraro o nowych polskich błogosławionych kard. powiedział, że „pozostawili oni wzór służby konkretnemu potrzebującemu człowiekowi, również wówczas, kiedy nikt się nim nie zajmuje i wydaje się, że zwycięża obojętność”.

Sylwetki Błogosławionych

Przedstawiając sylwetkę pochodzącego z Zuzeli **Stefana Wyszyńskiego** (1901-1981) gość z Watykanu zaznaczył, że rodzina przyszłego Prymasa wychowała go w wierze do Pana Boga i w miłości do Ojczyzny. Przypomniał, że życie kapłańskie ks. Wy-



szyńskiego było, naznaczone licznymi próbami, którym stawiał czoła z ufnością i zdecydowaniem.

Jednym z najbardziej dramatycznych momentów w życiu ks. Wyszyńskiego był z pewnością okres II wojny światowej oraz czas heroicznego i tragicznego powstania warszawskiego w 1944 roku. Ks. Wyszyński przebywał wówczas w podwarszawskich Laskach, jako kapelan Zakładu dla Niewidomych i Armii Krajowej.

Swoją posługę pasterza i biskupa pełnił najpierw w Lublinie, a następnie w Gnieźnie i Warszawie, stawiając czoło problemom, jakie jego naród musiał wycierpieć w latach następujących po II wojnie światowej w czasach powojennych, skomplikowanych społecznie i politycznie. „Ideologii, która odczłowieczała i oddalała człowieka od pełni życia” Prymas przeciwstawiał „prawdę zawartą w Ewangelii Chrystusa, wiernie przeżywaną i realizowaną”. „Kto nienawidzi, ten już przegrał”. Prymas znosił wszelkie upokorzenia i cierpienia, których punktem kulminacyjnym były trzy lata spędzone w więzieniu.

Zofia Kossak-Szczucka

Dekalog Polaka

Jam jest Polska, Ojczyzna twoja, ziemia Ojców, z której wzrosłeś. Wszystko, czym jesteś, po Bogu mnie zawdzięczasz.

1. Nie będziesz miał ukochania ziemskiego nade mnie.
2. Nie będziesz wzywał imienia Polski dla własnej chwały, kariery albo nagrody.
3. Pamiętaj, abyś Polsce oddał bez wahania majątek, szczęście osobiste i życie.
4. Czcij Polskę, Ojczyznę twoją, jak matkę rodzoną.
5. Z wrogami Polski walczy wytrwale do ostatniego tchu, do ostatniej kropli krwi w żyłach twoich.
6. Walczy z własnym wygodnictwem i tchórzostwem. Pamiętaj, że tchórz nie może być Polakiem.
7. Bądź bez litości dla zdrajców imienia polskiego.
8. Zawsze i wszędzie śmiało stwierdzaj, że jesteś Polakiem.
9. Nie dopuść, by wątpiono w Polskę.
10. Nie pozwól, by ubliżano Polsce, poniżając Jej wielkość i Jej zasługi, Jej dorobek i Majestat. Będziesz miłował Polskę pierwszą po Bogu.

Matka **Elżbieta Róża Czacka** (1876-1961) charakteryzowała się niezachwianą wiarą w Boga i w Jego Opatrzność. Postanowiła poświęcić swoje życie służbie osobom niewidomym, które w tym czasie na ziemiach polskich nie mogły liczyć na pomoc ani na możliwość zdobycia wykształcenia.



Zakończenie uroczystości

Na zakończenie uroczystości kard. Kazimierz Nycz, metropolita warszawski, wygłosił słowo podziękowania dla wszystkich, którzy byli zaangażowani w sprawę beatyfikacji i jej przygotowania. Po końcowym błogosławieństwie udzielonym przez kard. Marcello Semeraro zabrzmiała pieśń „Boże coś Polskę” w wykonaniu kilku chórów, uświetniających uroczystość beatyfikacyjną. Uroczystość przygotowana perfekcyjnie, pełna odwołań do hasła: Bóg – Honor – Ojczyzna, pozostanie na zawsze w pamięci bezpośrednich i medialnych odbiorców. Satyryk Marcin Wolski tak opisał to wydarzenie:

Polskim świętym

Każda epoka ma swych świętych
swych męczenników i proroków
mija ich czasem człek zajęty
choć miał ich w zasięgu wzroku.

Za młodu zwykli, ot i tyle
normalni konsumenci chleba
sprawdzają się w dziejowych chwilach
gdy wszystkim przychylają nieba.

A my, szczęśliwcy zadziwieni
– wiemy, że życia nam szmat zleciał,
w świetle papieża całej ziemi,
w cieniu Prymasa Tysiąclecia.

Oprac. na podst. Internetu

To papież Jan XI w roku 935 ustanowił osobne święto ku czci Wszystkich Świętych i wyznaczył, że będzie obchodzone 1 listopada. W br. odwiedzano cmentarze przez kilka dni. Pogoda sprzyjała, ale obostrzenia covidowe obowiązywały.

Teresa Olearczyk

Wszystkich Świętych

„Kościół oddaje cześć tym wszystkim, którzy weszli do chwały niebieskiej, a jednocześnie nam, wiernym, pielgrzymującym na tej ziemi wskazuje drogę, która ma również nas zaprowadzić do nieba”.

W początkach chrześcijaństwa w obawie przed bałwochwalstwem nie oddawano czci nikomu ze stworzeń: ani ludziom, ani aniołom.

Zaduma cmentarna

Monumentalne nagrobki w katedrach, kolorowe marmury, potężne sarkofagi
Ślady wielkich i zamożnych rodów przemawiają do oczu i wyobraźni.
Małe ziemne mogiły, drewniane czy kamienne krzyże poległych żołnierzy
Równają wszystkich bez względu na stopień i stan posiadania.
Śmierć odbiera bogactwo, stanowiska, stroje,
nawet ciało, pozostawia nagie kości
Wszystkie takie same, po wiekach mają taką samą wartość dla archeologów.
Jakimi byli ludźmi trudno dziś ustalić
Każdy zapisuje swoje konto, z którego nic wyjąć nie może, ani zer dopisać.
Odeszli po cichu do swojej krainy, pozostawili ból,
krwawiące serce, a niekiedy rozpacz.

Wśród cmentarnej ciszy dochodzi wołanie tych po drugiej stronie.
Zaszklone oczy bliskich przesuwają paciorki różańca.
Wśród migających lampek nagrobnych słychać szept modlitw
Śmierć starsza niż chrześcijaństwo, starsza od człowieka
Śmierć jest snem, czy inną formą życia?
Cmentarze kryją tych, których czas oddala, a pamięć pozostawia
Ukazują prawdę o ludziach, którzy śpią w kamiennych grobowcach.
Dzień Wszystkich Świętych – w niebie wielka uczta.
Na ziemi dla osieroconych zaduma, smutek, żal.
Cmentarze – miasta umarłych.
Cmentarze – które przeżyły swoje wioski.
Cmentarze – zarastające lasem
Cmentarze – miejsca czekających na zmartwychwstanie.



Fot. D. Wadiak

Narodowe Święto Niepodległości obchodzone jest corocznie 11 listopada dla upamiętnienia odzyskania przez Polskę niepodległości w 1918 r. po 123. latach zaborów (1795-1918).

Władysław Kwoczyński



Śpiewali dla Niepodległej

VI Chóralny Koncert Pieśni Patriotycznych w Bratkowicach

Polacy obchodzą to ważne historycznie święto w różny sposób, m.in. poprzez udział w marszach niepodległościowych, składanie wiązanek kwiatów przed pomnikami pamięci i zapalanie zniczy, uczestnictwo w uroczystych mszach św. celebrowanych w intencji Ojczyzny, organizowanie wieczornic patriotycznych i koncertów pieśni patriotycznych. W ten sposób uczczono w Bratkowicach Święto Niepodległości, gdzie zorganizowano VI Koncert Pieśni Patriotycznych pod honorowym patronatem Starosty Rzeszowskiego Józefa Jodłowskiego.

Jego organizatorami byli wspólnie: Parafia Rzymskokatolicka pw. św. Jana Chrzciciela w Bratkowicach oraz miejscowe Towarzystwo Miłośników Ziemi Bratkowickiej.

Uroczysta Msza św.

Koncert poprzedziła uroczysta Msza św. koncelebrowana w intencji Ojczyzny, za jej pomyślność oraz za wszystkich Polaków, którzy poświęcili swe życie walcząc o jej wolność i niepodległość. Tuż przed rozpoczęciem Mszy św. ks. kan. Józef Książek, proboszcz, powitał wszystkich przybyłych gości zaproszonych m.in. przedstawicieli rady powiatu rzeszowskiego, gminy Świlcza, dyrektorów placówek oświaty, przedstawicieli lokalnych organizacji społecznych.

Mszę św. rozpoczęto wspólnym odśpiewaniem średniowiecznej pieśni *Bogurodzica*. Eucharystii przewodniczył ks. kan. J. Książek w asyście ks. Tadeusza Kawalca, wikariusza. Liturgię mszy św. ubogaciły swoją obecnością poczty sztandarowe m.in. Ochotniczej Straży Pożarnej, Szkoły Podstawowej nr 2 im. Jana Pawła II oraz Przedszkola Publicznego im. Jana Pawła II. Okolicznościową homilię



Podczas koncelebry Mszy św. Od lewej: ks. J. Książek i ks. T. Kawalec.



Zaproszeni goście podczas Mszy św.

wygłosił ks. Rafał Majerski, wikariusz. Nawiązał w niej do historycznego okresu heroicznej walki Polaków o niepodległość swojej Ojczyzny, będącej pod niewolą trzech zaborców: Rosji, Prus i Austrii. (...) To była najtragiczniejsza i długa droga do wolności, w walkach poległo tysiące Polaków... Ale długie lata zniewolenia – dodał ks. Rafał, uświadomiły Polakom, czym jest wolna i niepodległa

Ojczyzna (...). Msza św. zakończyła się wspólnym odśpiewaniem pieśni „*Boże coś Polskę*”.

Koncert Pieśni Patriotycznych

Przed rozpoczęciem gali koncertowej Chór Męski „*Resonantae*” z Bratkowic, wykonał średniowieczną

pieśń (hymn) „Bogurodzica”. Wszyscy obecni w kościele wysłuchali jej z należnym szacunkiem, powstając z miejsc. Następnie ks. kan. J. Książek, powitał wszystkie chóry przybyłe na Koncert. Powiedział, że swoim śpiewem oddają hołd wszystkim Polakom, którzy polegli za wolność i niepodległość Ojczyzny.

Galę koncertową prowadził Bogdan Wójcik – prezes Chóru „Resonantae”.



Koncert prowadził Bogdan Wójcik.



Chór Sokół z Frysztaka.



Chór Deo Cantamus z Tuczebna.

Wystąpiły chóry:

- chór mieszany „Sokół” z Gminnego Ośrodka Kultury we Frysztaku, pow. strzyżowski, dyrygent Magdalena Wiśniowska,
- chór mieszany „Deo Cantamus” z Tuczebna pow. jarosławski, dyrygent – Dominika Godzień,
- chór mieszany „Risoluto” ze Zgłobnia pow. rzeszowski, dyrygent – Ryszard Pich,
- chór męski „Resonantae” z Bratkowic pow. rzeszowski, dyrygent – Jakub Pięta.

W czasie występu chóru, Gabriela Żmuda – wnuczka jednego z chórzystów, recytowała tekst trzeciej strofy z pieśni patriotycznej „Ojczyzna ma”:

*„(...) Biały orzeł znów skrepowany,
Krwawy łańcuch zwisa u szpon,
Lecz już wkrótce zostanie zerwany,
Bo wolności uderzył dzwon (...)”.*

Za piękną recytacją Gabrysia, otrzymała lawinę oklasków. Ponadto, jako podziękowanie za swój udany występ, otrzymała słodki upominek z rąk dyrygenta chóru – Jakuba Pięty.

Podczas Koncertu, poszczególne chóry wykonały kultowe dla Polaków



Chór Risoluto ze Zgłobnia.



Chór Męski Resonantae z Bratkowic. Wierszyk patriotyczny wyrecytowała wnuczka jednego z chórzystów.

pieśni patriotyczne m.in. *Hej strzelcy w las, Przybyli ulani, O mój rozmarny, My pierwsza brygada, Dziś do Ciebie przyjść nie mogę, Czerwone maki na Monte Casino, Piechota, Ojczyzno ma, Bogurodzica i inne*. Po wysłuchaniu każdej z tych pieśni wykonawcy, nagradzani byli przez publiczność gromkimi brawami, często na stojąco.

Zwieńczeniem koncertu było wspólne odśpiewanie pieśni „*Gaude Mater Polonia*” w wykonaniu połączonych chórów, pod dyr. Magdaleny Wiśniowskiej. Pieśni tej wysłuchano na stojąco. „*Gaude Mater Polonia*” (*Raduj się matko Polsko*) to średnio-wieczna pieśń (hymn) napisany przez Wincentego z Kielczy na kanonizację biskupa Stanisława ze Szczepanowa w 1254 r. Pieśń tę śpiewało rycerstwo polskie po każdym odniesionym zwycięstwie. Później pieśń ta towarzyszyła uroczystościom narodowym. Pierwsza zwrotka w czterogłosowym opracowaniu Teofila Klonowskiego, jest obecnie śpiewana w czasie inauguracji roku akademickiego, zamiennie z pieśnią „*Gaudeamus igitur*”.

Zakończenie Koncertu

Po zakończeniu Koncertu ks. kan. J. Książek podziękował wszystkim chórom za uczestnictwo w VI Koncercie Pieśni Patriotycznych oraz za profesjonalne wykonanie pieśni patriotycznych. Podkreślił, że poprzez swój śpiew dały przykład wielkiej wiary i patriotyzmu. Proboszcz podziękował też wszystkim gościom zaproszonym i parafianom, za godne wysłuchanie pieśni koncertowych.

Następnie przewodniczący Rady Powiatu Rzeszowskiego Tomasz Wojton, odczytał okolicznościowy list starosty rzeszowskiego Józefa Jodłowskiego, skierowany do wszystkich uczestników VI Koncertu Pieśni Patriotycznych w Bratkowicach. T. Wojton podziękował ponadto organizatorom za przygotowanie koncertu, a chórom za uczestniczenie w gali koncertowej. Jednocześnie zaprosił publiczność i chórzystów na kolejny koncert, który odbędzie się w przyszłym roku, także w Bratkowicach.

Po tych wystąpieniach nastąpiło uroczyste wręczenie okolicznościowych statuetek i dyplomów, ufundowanych przez starostę rzeszowskiego

Józefa Jodłowskiego. Otrzymali je dyrygenci poszczególnych chórów, a wręczenia dokonali wspólnie: ks. proboszcz Józef Książek, K. Wdowik – prezes TMZB w Bratkowicach,

przez organizatorów bardzo dobrze przygotowany i przeprowadzony. Podziękowaniem za to były nieustające brawa publiczności, zgromadzonej na gali koncertowej.



Fot. A. Bednarz

Statuetkę wręczają T. Wojton, T. Pachorek, A. Dziedzic i S. Miłek.

T. Wojton – przewodniczący Rady Powiatu, T. Pachorek – członek Zarządu Rady Powiatu, S. Miłek – radny powiatu, A. Dziedzic – wójt Gminy Świlcza. Po tej uroczystej ceremonii, połączone chóry, zwrócone twarzami do ołtarza głównego, odśpiewały pieśń „*Boże coś Polskę*”, przy donośnym brzmieniu organów kościelnych.

Goście zaproszeni

Wśród gości zaproszonych na Koncert byli m.in.: Adam Dziedzic – wójt Gminy Świlcza, Tomasz Wojton – przewodniczący Rady Powiatu Rzeszowskiego, Tadeusz Pachorek – członek Zarządu Rady Powiatu, Sławomir Miłek – radny powiatu, Barbara Buda – wiceprzewodnicząca Rady Gminy Świlcza, radni gminy: Mieczysław Leja, Andrzej Kozdęba, Natalia Skuba-Więclaw, Wojciech Słowik – sekretarz Urzędu Gminy Świlcza, dyrektorzy miejscowych placówek oświatowych oraz przedstawiciele organizacji społecznych: Ochotniczej Straży Pożarnej i Koła Gospodyń Wiejskich.

Podsumowanie

Tegoroczny VI Konkurs Pieśni Patriotycznych w Bratkowicach, został

Organizatorzy Koncertu dziękują wszystkim sponsorom za okazaną pomoc i wsparcie w przeprowadzeniu tej patriotycznej uroczystości. Na szczególne słowa podziękowania zasługują: państwo Bożena i Andrzej Zabawscy, Tomasz Wojton, Firmy „Kruszgeo” i „Agroma”, Michał Flis, Ochotnicza Straż Pożarna oraz Koło Gospodyń Wiejskich.

Pięknym akcentem tegorocznego VI Koncertu Pieśni Patriotycznych w Bratkowicach, było przygotowanie przez młodzież miejscowego Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży „ciastek niepodległościowych” (babczek), ładnie opakowanych i przyozdobionych białoczerwonymi barwami narodowymi.

Wychodzący z kościoła mogli zabrać z sobą po jednym ciastku, jako pamiątkę.

Ponadto w tym dniu ciastka rozdawano wszystkim parafianom po każdej mszy św. Bratkowickiej młodzieży należą się słowa wielkiego uznania i podziękowania, za godne naśladowanie zaangażowanie w obchody 103. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości.

Święta Bożego Narodzenia, Narodzenie Pańskie – w tradycji chrześcijańskiej – święto upamiętniające narodziny Jezusa Chrystusa. Jest to stała uroczystość liturgiczna przypadająca 25 grudnia. Boże Narodzenie poprzedzone jest okresem trzytygodniowego oczekiwania, zwanego adwentem.

Zofia Dziejic

Boże Narodzenie

Dzień: 25 grudnia (w kościołach zachodnich); 7 stycznia (w kościołach wschodnich) powiązany jest z narodzinami Jezusa Chrystusa, najważniejszej postaci religii chrześcijańskiej.

Symbole: choinki, szopki, prezenty, kwiat doniczkowy „gwiazda betlejemka” oraz zwyczaj: Wigilia, Pasterka, kolędy, wrosły w polskie tradycje.

Świąteczna tęsknota

Do tych świąt tęsknię,
które w umysł dziecka
wnosiły sprawy wielkie,
niepojęte, które zagłusza
dziś wrzawa zdradziecka,
a wtedy były prawdziwe i święte.

Do tych świąt tęsknię,
gdzie opłatek biały nie był
odmianą pszenicznego chleba,
lecz był symbolem
wielkiej czci i chwały,
darem dla ziemi
zstępującym z nieba.

Takich świąt dzisiaj potrzeba
jest światu,
niechaj opadnie ramię gniewne,
zbrojne, radość
i pokój niech głosi brat bratu,
a czasy przyjdą lepsze i spokojne.

Józef Cupak

Z jakimi tradycjami
świąteczno-noworocznymi
możemy się spotkać
na Podkarpaciu?

Niczym nie różnią się one od tego,
z czym mamy do czynienia w pozostałej części kraju. Są jednak pewne

wyjątki. Większość z nich, z racji lat po prostu nie przetrwała, ale są i takie tradycje, które w dalszym ciągu są obecne w podkarpackich domach. Niektóre z nich mogą się nam wydać zaskakujące, ale w tym wszystkim na pewno będą wyjątkowe.

Wiele zwyczajów ma bezpośredni związek z Wigilią Bożego Narodzenia. Przede wszystkim mieszkańcy zachowują ścisły post do pojawienia się pierwszej gwiazdki na niebie i czasu, gdy wszyscy zasiądą do wigilijnego stołu. Oczywiście obecna jest tu choinka i symboliczny element łamania się opłatkiem. Zachowanie postu ma ścisły związek z tym, by nie zabrakło nikomu jedzenia w następnym roku. W wigilijny poranek odwiedza się również sąsiadów, w ramach kolędy. Istotne jest to, by w danym domu pierwszy pojawił się mężczyzna – wierzy się w to, że przyniesie on domownikom szczęście. Tak, jak w większej części kraju, w tym dniu mieszkańcy regionu unikają kłótni i oddają wszelkie długi, tak by mieć tzw. „czyste konto”. Od rana sprząta się dom, bo w brudzie może się zagościć diabeł.

Wieczera wigilijna wygląda podobnie jak wszędzie

Domownicy siadają do stołu, gdy pojawi się pierwsza gwiazdka na niebie. Pod stół kładzie się sianko, gospodarz czyta fragment ewangelii św. Łukasza o narodzeniu Chrystusa i następuje obrzęd łamania się opłatkiem i składania sobie życzeń. Następnie wszyscy przystępują do konsumowania potraw, znajdujących się na wigilijnym stole, których powinno być odpowiednio 7, 9 lub 12. Ważnym elementem jest również zоста-

wianie jednego pustego miejsca przy stole jako wspomnienie osoby zmarłej lub symbol otwartości na przyjęcie niespodziewanego gościa. Po wyczterzy następuje kolędowanie i rozpakowywanie prezentów, które mieszkańcy mogą znaleźć pod choinką. Jeśli w gospodarstwie znajdują się zwierzęta, to gospodarz udaje się do nich dziękując za żywienie i dając im opłatek. O północy domownicy wybierają się na Pasterkę, zdarzają się również odwiedziny kolędników.

Jak to było kiedyś?

Do najpopularniejszych potraw wigilijnych należą przede wszystkim: żurek (postnica), barszcz czerwony z uszkami, maczanka grzybowa, pierogi z kapustą i serem, kapusta z grzybami i grochem gołąbki z ziemniakami i kaszą gryczaną, kasza ze śliwkami, piernik rozczyniany, kutia.

Na Podkarpaciu bardzo dużo się śpiewa. Oprócz tradycyjnych kolęd, tutejsza ludność podczas świąt śpiewa również kolędy adwentowe, oracje wigilijne i bożonarodzeniowe, gospodarskie kolędy życzące, czy kolędy dla panien i kawalerów.

Dawne tradycje

Niegdyś na Podkarpaciu tradycją było odwiedzanie przez chłopców, zwanych połaźnikami (kolędnikami) pobliskich gospodarstw, w celu złożenia życzeń ich mieszkańcom – miało to miejsce od północy aż do świtu w Wigilię Bożego Narodzenia, trzymanie w rękę przez całą Wigilię łyżki – jeśli ktoś ją odłożył lub upuścił, miał nie dożyć do kolejnej Wigilii. Zakaz picia wody w Wigilię.

W Boże Narodzenie nie wolno było gotować, nosić wody, czy kroić chleba niegdyś kolację wigilijną spożywano na stojąco i to z jednej miski. Zwyczaj obserwowania płomienia świeczki podczas Wigilii polegał na tym, że kto nie zauważył swojego



cienia, prawdopodobnie nie doczeka kolejnych świąt.

Jakie tradycje noworoczne są obecne na Podkarpaciu?

Jak w większej części kraju organizowane są bale sylwestrowe oraz różne imprezy i koncerty, by móc hucznie świętować nadejście Nowego Roku.

Podobnie, jak w przypadku niektórych tradycji bożonarodzeniowych, zupełnie inaczej wyglądało to kiedyś. Warto tu wspomnieć m.in. o tym, że:

- wykonywano naprawdę różne „magiczne” czynności, aby zapewnić sobie i swojej rodzinie zdrowie, obfitość urodzaju, dostatek i szczęście w nadchodzącym roku,
- w Sylwestra miały miejsce odwiedziny przebierańców, zwanych drabami, składających życzenia,
- pobrząkiwanie w kieszeniach monetami w ostatni dzień starego roku – dźwięk ten miał bowiem przyciągać inne pieniądze,
- aby w nadchodzącym roku nie zabrakło wody i ognia, należało w Sylwestra mieć w konwi czystą, świeżą wodę, a na palenisku powinien palić się ogień,
- zza obrazów wyciągano słomę, którą włożono tam przed wigilią Bożego Narodzenia – słomę wynoszono na pole, aby zapewniała obfite plony,

- obfitość plonów w nadchodzącym roku obserwowano również na podstawie pogody i ziemi,
- zwyczaj organizacji imprez sylwestrowych pojawił się dopiero w latach 80. XIX wieku.

Zwyczaje sylwestrowe różnych narodów świata

Jednym z najsympatyczniejszych zwyczajów jest składanie życzeń. Amerykanie nie wyobrażają sobie północy bez całusa. W krajach Ameryki Łacińskiej dużą wagę przykładają do koloru noszonej w tym dniu bielizny. Żółta – przynosi powodzenie, czerwona – miłość, biała – harmonię, a zielona zdrowie. W Hiszpanii tra-

dycyjnie zjada się o północy 12 winogrona wraz z uderzeniami zegara. W Chinach od wieków witają Nowy Rok fajerwerkami, bo krzyk i hałas odstrasza złe duchy i nieszczęścia. Na Filipinach wierzą, że okrągły kształt to dobrobyt, dlatego tej nocy każdy na sobie powinien mieć coś na sobie w groszki, a w kieszeniach nosić okrągłe monety. Duński przesąd – to rozbijanie talerzy o drzwi wszystkich swoich przyjaciół i rodziny. Im więcej skorup znajdziesz rano pod drzwiami, tym więcej masz przyjaciół. Według jednej z polskich tradycji tego dnia nie powinno się sprzątać, by nie wymieść szczęścia z domu. A jakie tradycje są w Państwa domach?

Radość życia

Mam słownikową radość życia,
mam przeogromną chęć do bycia.
Chcę nie chcieć nic, nie wiedzieć nic,
po prostu chce mi się żyć.
Chcę być na dole lub na górze,
siedzieć na ławce albo na murze,
Chcę być premierem albo ministrem
z teką, albo figowym listkiem.
Chcę wszystko mieć i nie mieć nic,
po prostu chce mi się żyć.
Jestem kochany albo nie.
Jestem nieznan (Czy to źle?)
Jestem lub może już nie jestem.
Wyczuwam życie każdym gestem.
Chcę nie mieć nic, nie wiedzieć nic,
po prostu chce mi się żyć!

Mateusz Mędroń



Szacunek oddany klasie nauczycielskiej jest miarą oświaty narodu, bo im więcej jest naród oświecony, tym wyżej ceni tych, którzy mu światło przyniosą.

Eliza Orzeszkowa

Zofia Dzedzic

Szczęśliwy, kto mądrość osiągnął...

Gminny Dzień Edukacji Narodowej

Ponad 150 nauczycieli i pracowników oświaty spotkało się 12 X 2021 roku w hali sportowo-widowiskowej, okolicznościowo udekorowanej, obszernej i nowoczesnej, pełniącej w tym dniu rolę sali widowiskowej Szkoły Podstawowej im. św. Jana Kantego w Świlczy na uroczystym spotkaniu środowisk oświatowych, tj. pracowników czynnych i emerytów z okazji Dnia Edukacji Narodowej. Obowiązywały przepisy sanitarne (dytans, dezynfekcja, maseczka) związane, niestety, z rozwojem kolejnej fali koronawirusa.

Były życzenia, kwiaty i mnóstwo serdeczności

Spotkanie poprowadził dyr. szk. dr Grzegorz Patruś. Powitał wszystkich przybyłych, zapowiedział przebieg uroczystości i wyraził zadowolenie z powierzenia jego szkole misji zorganizowania ważnej gminnej uroczystości. Powiedział m.in.: – *14 października obchodzimy Dzień Edukacji Narodowej. Przypada on w rocznicę powstania w 1773 r. Komisji Edukacji Narodowej. Święto wprowadzono w 1982 r., w miejsce Dnia Nauczyciela. Praca nauczyciela, która wymaga wiele poświęcenia, zaangażowania jest swoistą misją. Bo jak inaczej nazwać działanie, które wymaga niezwykłego talentu i pracy. Nauczyciele muszą konkurować w dzisiejszych czasach z takimi pokusami jak np. Internet. Sukcesem jest zwrócenie uwagi uczniów na to, co powinno być ich głównym zajęciem w tym wieku. Nam, nauczycielom w gminie Świlcza się to udaje, oby jak najdłużej, bo wiem tych pokus będzie przybywało.*

Obchody DEN zaszczylicili swą obecnością przedstawiciele władz gminy i powiatu:

- wójt Gminy Świlcza Adam Dzedzic i zastępca wójta Sławomir Styka, przewodniczący Rady Gminy Świlcza Piotr Wanat oraz kilkoro radnych,
 - Radę Powiatu Rzeszowskiego reprezentował radny z terenu Świlczy Tadeusz Pachorek,
 - władze oświatowe i związkowe reprezentowali: Elżbieta Nowak, Janusz Biliński – ZNP, przewodnicząca NSZZ „Solidarność” Pracowników Oświaty i Wychowania w Rzeszowie Bogusława Buda,
 - duchowieństwo i katechetów reprezentowali: dekanalny duszpasterz nauczycieli ks. Ryszard Tokarz – proboszcz parafii w Mrowli, ks. dr Piotr Potyrała – dyrektor Caritas Diecezji Rzeszowskiej, ks. proboszcz parafii w Świlczy Antoni Czerak i ks. wikariusz Wiesław Lisowicz,
 - st. asp. Sebastian Trala – kier. Rewiru Dzielnicowych Policji w Głogowie Młp oraz nadleśniczy Lasów Państwowych z Głogowa Młp. – Piotr Brewczyński,
 - szkoły i placówki oświatowe reprezentowali ich Dyrektorzy i Wicedyrektorzy oraz delegacje nauczycieli,
 - Radę Rodziców SP w Świlczy: Regina Majka i Marcin Żańczak,
 - Gminne Centrum Usług Wspólnych UG reprezentowała dyr. Eliza Oleszak,
 - Urząd Gminy – sekretarz Wojciech Słowik oraz skarbnik Natalia Gawron,
 - dyrektorzy jednostek samorządowych UG: Dorota Madej (GBP), Magdalena Lisowska (ŚSS) oraz prezesi organizacji i stowarzyszeń samorządowych.
- Uroczystość rozpoczęła się wprowadzeniem Sztandaru Szkoły Podstawowej im. św. Jana Kantego w Świlczy.
- Po ceremonii oddawania czci sztandarowi młodzież przedstawiła krótką część artystyczną połączoną tematycznie z okolicznościową uroczystością: szkoła – uczeń – nauczyciel, nowoczesną formą prezentacji.
- Następnie głos zabrał wójt Gminy Świlcza Adam Dzedzic, który oddawszy hołd Sztandarowi, symbolowi szkoły, wygłosił przemówienie. Mówił m.in.: – *Edukacja to niezwykle ważna część naszego życia, przygotowująca na wyzwania przyszłości. To wyjątkowy, szczególny dzień, w czasie którego dziękujemy wszystkim*



Po przemówieniu Wójta głos zabrali uczniowie.



Widok na salę widowiskową SP Świlcza.

kim dyrektorom, nauczycielom, pracownikom administracji, pracownikom obsługi i pracownikom Gminy Świlcza. Wójtowie i pracownicy UG oraz Rada Gminy na bieżąco śledzą funkcjonowanie wszystkich dziedzin samorządowego życia gminy, a zwłaszcza oświaty. Dziękujemy za trud pracy, który zostaje na co dzień przez nich włożony po to, żeby jak najlepiej kształtować postawę młodego człowieka, żeby młode pokolenie nasiąknęło pozytywnymi wzorcami, żeby mogło w przyszłości być solą polskiej, podkarpackiej ziemi i chlubą.

Dziękował wszystkim nauczycielom za odpowiedzialną pracę dydaktyczno-wychowawczą i społeczną. Podziękowania skierował również w stronę pracowników obsługi i administracji, którzy tworzą i zabezpieczają właściwe warunki pracy i nauki.

Zwrócił uwagę na niezwykłość zawodu nauczyciela, który jest bardzo wymagający, ale jednocześnie piękny i twórczy, gdyż pomaga uczniom rozwijać ich pasje, marzenia, talenty i umiejętności. Również podziękował nauczycielom za zaangażowanie w pracę, wyrozumiałość i cierpliwość w stosunku do uczniów. Wyraził wdzięczność, podziw i zadowolenie za „zdanie egzaminu” z organizacji i wyposażenia szkół, uczniów i nauczycieli w najnowocześniejszy sprzęt elektroniczny do zdalnego nauczania. Zostało to dostrzeżone na forum ogólnopolskim i... Gmina Świlcza otrzymała Polską Nagrodę Jakości 2020-2021 przyznaną przez Polski

Kongres Przedsiębiorczości w Krakowie. Zapewnił również o wsparciu, na jakie mogą liczyć szkoły ze strony organu prowadzącego. Przedstawił perspektywę działań związanych z finansowaniem oświaty i podnoszeniem prestiżu zawodowego nauczycieli i pracowników oświaty.

Głos zabrał także przewodniczący RG Świlcza Piotr Wanat – zawodowo dyrektor I Liceum Ogólnokształcącego im. S. Konarskiego w Rzeszowie. Jako historyk nie mógł nie podkreślić historycznego aspektu uroczystości. Mówił m.in.: – *Dzień Edukacji Narodowej – święto nauczycieli, wychowawców, pedagogów obchodzone jest w rocznicę powstania w 1773 r. Komisji Edukacji Narodowej – pierwszego w Europie ministerstwa oświaty, która zajęło się reformowaniem szkolnictwa w Polsce m.in. wprowadzeniem języka polskiego jako obowiązkowego. Na wniosek króla Stanisława Augusta Poniatowskiego 14 października 1773 r. uchwalił to sejm rozbiorowy.*

Miłym i stosownym do okoliczności akcentem, było obdarowanie wszystkich nagrodzonych podczas uroczystości, jeszcze pachnącą farbą drukarską, pozycją wydawniczą własnego LO pt. „Rzeszów swoim bohaterem”. Książka wydana z wielką starannością i ubogacona materiałami archiwalnymi zapewne będzie ważną pozycją w nauczycielskich domowych bibliotekach. Przedstawia zasłużonych w walce o wolną i suwerenną Ojczyznę głównie nauczycieli

i uczniów najstarszego i najbardziej zasłużonego rzeszowskiego gimnazjum.

Ks. dr P. Potyrała w swoim krótkim wystąpieniu złożył oprócz życzeń dla dyrektorów, nauczycieli i innych pracowników oświaty z terenu Gminy Świlcza podziękowania za współpracę we wszelkich inicjatywach rzeszowskiego „Caritasu”, które dotyczą organizacji pomocy i wsparcia różnorodnego dla tych, którzy jej potrzebują, wszak: *Kto dla braci pracuje – ma moc za miliony.* (M. Konopnicka)

Wykazujących się szczególnymi osiągnięciami w pracy dydaktyczno-wychowawczej, opiekuńczej, wolontariackiej, czy administracyjnej pracownikom szkół organ prowadzący funduje nagrody. Uhonorowani zostali nauczyciele, którzy wyróżniają się empatią w stosunku do uczniów, nowatorskimi pomysłami oraz przekazują wiedzę, doświadczenie i umiejętności, potrzebne młodym ludziom w życiu. Podnosząc ciągle swoje kwalifikacje zawodowe, udowadniają swoją przydatność zawodową. Zawód nauczyciela wykonuje się z powołania. To jest misja, którą ci ludzie w swoim życiu realizują.

Nauczyciele starają się wykonywać swoją pracę tak, aby zachować bezpieczeństwo, ład i przede wszystkim zdrowie naszej młodzieży. Jednocześnie towarzyszy im świadomość, jak ważny jest bezpośredni kontakt nauczyciela z uczniem i rodzicami ucznia.

Dzień Edukacji Narodowej 2021 był okazją do wręczenia odznaczeń dyplomów uznania i nagród.

I. Medale za długoletnią służbę

1. Zofia Smagała, Przedszkole Trzcianna, Złoty Medal

II. Medal KEN

1. Joanna Wiśniewska, SP Rudna Wielka
2. Natalia Łabecka-Trzepiecińska, SP1 Bratkowice

III. Bon Edukacyjny 2021

1. Szkoła Podstawowa im. Stanisława Dąbskiego w Rudnej Wielkiej – 12 000 zł
2. Szkoła Podstawowa im. św. Jana Kantego w Świlczy – 10 000 zł
3. Przedszkole im. Jana Pawła II – 8000 zł.

IV. Wykaz nauczycieli, którzy otrzymali nagrody Wójta w 2021 roku

1. Szkoła Podstawowa im. Stanisława Dąbskiego w Rudnej Wielkiej – dyrektor Małgorzata Mazepa,
2. Szkoła Podstawowa im. św. Jana Kantego w Świlczy – dyrektor Grzegorz Patruś,
3. Szkoła Podstawowa w Trzcianie – dyrektor Artur Szary,
4. Szkoła Podstawowa nr 1 im. Kardynała Wyszyńskiego w Bratkowicach – nauczyciel języka polskiego Maria Fiałkiewicz-Górka,
5. Szkoła Podstawowa nr 1 im. Marii Konopnickiej w Mrowli – nauczyciel wf Alina Kulczycka.

V. Wykaz nauczycieli, którzy otrzymali Nagrody Dyrektora w 2021 roku

1. Szkoła Podstawowa Nr 2 im. Jana Pawła II w Bratkowicach – Agata Cach, Katarzyna Ciołko, Władysława Jucha,
2. Szkoła Podstawowa Nr 1 im. Marii Konopnickiej w Mrowli – Magdalena Bereziewicz, Beata Ostrowska, Czesława Zarych,
3. Zespół Szkół w Dąbrowie – Marta Bachta, Beata Habrat-Małek, Joanna Szklarz,
4. Szkoła Podstawowa im. Stanisława Dąbskiego w Rudnej Wielkiej – Diana Hodyr, Elżbieta Niemiec, Maria Waltosz, Joanna Wiśniewska,
5. Szkoła Podstawowa Nr 1 im. Kardynała Wyszyńskiego w Bratkowicach – Elżbieta Bąk, Iwona Rogóż, Agnieszka Styś, Iwona Woźniak,
6. Szkoła Podstawowa im. św. Jana Kantego w Świlczy – Monika

7. Draus, Małgorzata Mołęda, Beata Śpiewła, Sylwia Woźny,
7. Szkoła Podstawowa w Trzcianie – Alicja Basznianin, Joanna Gajewska-Ząbek, Agnieszka Poniatowska, Lucyna Rzepka, Marta Smajdor, Malwina Stupak,
8. Przedszkole im. Jana Pawła II w Bratkowicach – Małgorzata Głodek, Karolina Ząbczyk,
9. Przedszkole w Świlczy – Bożena Baran, Małgorzata Piontkowska,
10. Przedszkole w Trzcianie Anna Madej, Jolanta Mazurkiewicz.

VI. Wykaz osób z administracji i obsługi, które otrzymały Nagrody Dyrektora w 2021 roku

1. Szkoła Podstawowa Nr 2 im. Jana Pawła II w Bratkowicach – Jadwiga Kwoka, Tomasz Piątek,
2. Szkoła Podstawowa Nr 1 im. Marii Konopnickiej w Mrowli – Dagmara Depa-Surowiec, Dorota Kopiec, Anna Kwoka, Bożena Pałka, Adam Wilga,
3. Zespół Szkół w Dąbrowie – Andrzej Kocur, Elżbieta Kozubal, Wiesława Sumara,
4. Szkoła Podstawowa im. Stanisława Dąbskiego w Rudnej Wielkiej – Leszek Kłeczek, Agnieszka Lis, Aneta Sochacka,
5. Szkoła Podstawowa Nr 1 im. Kardynała Wyszyńskiego w Bratkowicach – Dorota Gomułka, Marta Kogut, Katarzyna Książek, Maciej Kwoka, Dorota Lech, Izabela Wesołowska,
6. Szkoła Podstawowa im. św. Jana Kantego w Świlczy – Karol Dziedzic, Magdalena Kapusta, Barbara Kozubal,
7. Szkoła Podstawowa w Trzcianie – Alicja Bąk, Irena Bąk, Lucyna Siłka, Andrzej Tarnowski,
8. Przedszkole im. Jana Pawła II w Bratkowicach – Karolina Barnak, Renata Cebula, Marta Jucha, Magdalena Nowińska, Ryszard Stanisławczyk, Ewa Wojton, Alina Zajac,
9. Przedszkole w Świlczy – Marta Bronisławska, Maria Cach, Jolanta Gaczoł, Łukasz Piątek, Anna Rokoszyńska, Urszula Trzyna, Danuta Wąsik, Anna Worosz, Elżbieta Zawiślak, Lucyna Zawiślak,
10. Przedszkole w Trzcianie – Alicja Bąk, Mariola Czach, Agnieszka Gąska, Iwona Jarosz, Agnieszka Wróbel,

11. Żłobek Gminny w Trzcianie – Alicja Bąk, Zofia Dusza, Agnieszka Gąska, Monika Głodek, Anna Groszek, Wioletta Gul, Sylwia Hodor, Magdalena Jaśniaczyk, Anna Jędrych, Małgorzata Kwoka, Jan Przydział, Natalia Skiba, Małgorzata Szymków,
12. Żłobek Gminny w Mrowli – Dagmara Depa-Surowiec, Bernadeta Król, Michalina Kurdziel, Magdalena Mytych, Józefina Szalony, Elżbieta Wozowicz,
13. Żłobek Gminny w Bratkowicach – Małgorzata Draus, Justyna Ferret, Beata Janik, Magdalena Kowal, Magdalena Zagrodnik.

W tym miejscu dziękuję serdecznie p. Dyrektor i pracownikom CUW za rzeczowy materiał sprawozdawczy.

Wszystkim Odznaczonym i Nagrodzonym serdecznie gratulujemy.

W ich imieniu podziękowania samorządowi MENiN, a przede wszystkim Wójtowi i Samorządowi Gminy Świlcza złożył dyr. G. Patruś. Oprócz serdecznych podziękowań wręczył Wójtowi *List pochwalny* w postaci graweru: „Dziękujemy Samorządowi Gminy Świlcza – organowi prowadzącemu edukację i oświatę bukietem słów. Niech w Gminie wszystko, co dobre doczeka się spełnienia. Jesteśmy wdzięczni za wspólnotę pracy, zabawy i odpoczynku”.

Integracyjne spotkanie koleżeńskie

W drugiej szkolnej sali gimnastycznej odbyło się koleżeńskie spotkanie integracyjne. Przygotowano obfite menu, aby nikt z uroczystości nie wyszedł głodny. O podniebienia zadbały kucharki i personel szkolnej stołówki. Miła i profesjonalna obsługa, obficie zastawiony „stół szwedzki”, mnóstwo słodkich ciastek i deserów – to tylko niektóre smakołyki. Rozmowom towarzyskim i koleżeńskim nie było końca.

Pożegnania i podziękowania za gościnność i ogrom pracy organizacyjnej oraz wszelką dobroć – Dyrekcji, Radzie Pedagogicznej, Uczniom, Radzie Rodziców i Wolontariuszom SP w Świlczy, Inicjatorom spotkania, Wszystkim Przybyłym, Organizatorom oraz Sponsorom – składamy z szacunkiem.

Dzień Edukacji Narodowej 2021

Szanowni i Drodzy Państwo,
Panie i Panowie Pedagodzy
i Pracownicy Edukacji!

W dniu rocznicy utworzenia Komisji Edukacji Narodowej, 14 października każdego roku, zgodnie z 74 art. Karty Nauczyciela obchodzony jest Dzień Edukacji Narodowej. „Dzień ten uznaje się za święto wszystkich pracowników oświaty i jest wolny od zajęć lekcyjnych”. Dzień Edukacji Narodowej, który nas tu dzisiaj zgromadził, nazywany wcześniej „Dniem Nauczyciela” – to polskie święto wszystkich ludzi związanych z oświatą; nauczycieli, pracowników szkoły, uczniów i ich rodziców, słowem nas wszystkich.

Dzień to miły i potrzebny. Uczący szacunku do człowieka, jakim jest nauczyciel, jego pracy i zaangażowania, szacunku do wychowawcy, przewodnika przez wiedzę, jakim jest, bądź powinien być nauczyciel. Odświętnie ubrane dzieci, eleganccy nauczyciele, kwiaty, czasami uroczyste spotkania – tak go świętujemy.

Nauczyciel to ktoś bardzo wyjątkowy, kto potrafi wykorzystać swoją pomysłowość, dobroć i dociekliwy umysł do wypracowania rzadkiej umiejętności zabębaniania innych do myślenia, marzenia, poznawania, próbowania, działania!

(B. Conklin)

To wyjątkowe święto przypomina o szczególnym posłannictwie nauczycieli, których działania pomagają nam odkrywać i rozwijać swoje zdolności, pasje i zainteresowania. Przypomina też, że aby to realizować potrzebne są bezpieczne i godziwe warunki, które starają się zapewnić pozostali pracownicy Szkoły. Zwracam się więc dziś – najlepiej jak potrafię – do Dyrektorów, Nauczycieli i wszystkich Pracowników Szkoły – tzw. czynnych i ze szczególną atencją – do – emerytowanych!

Ze słowami podziękowania za trud i wysiłek w realizowaniu niełatwego, ale jakże pięknego zadania, jakim jest kształcenie i wychowanie dzieci i młodzieży.

Trudno znaleźć słowa, które byłyby odpowiednie, aby podziękować Wam za Waszą pracę, poświęcenie i za serce, które wkładacie w naszą gminną i polską edukację oraz wychowanie młodych pokoleń Polaków, wszak: *„Najcenniejszym i najtrwalszym podarunkiem, jaki można dać dziecku, jest wykształcenie, a nauczycielom podziękowanie i docenienie!”*.

Szanowni Państwo!

Polska szkoła nie jest łatwym miejscem pracy. Nadzorując gminną oświatę każdego dnia przekonuję się, jak wiele administracyjnych i proceduralnych trudności wiąże się z funkcjonowaniem szkół, a także wykonywaniem samego zawodu nauczyciela.

Dziś możemy jednak choć na chwilę spróbować zapomnieć o trapiących Was każdego dnia problemach i wspólnie świętować Dzień Edukacji Narodowej. W tej wyjątkowej chwili proszę Państwa o przyjęcie serdecznych gratulacji i podziękowań, które składałam w imieniu własnym i pracowników samorządowych

Dziękuję za trud oraz zaangażowanie, jakie wkładacie w wykonywanie swoich codziennych obowiązków. I to pomimo problemów, które napotykać na swojej drodze. Mam tu na myśli choćby obarczanie nauczycieli odpowiedzialnością za wszelkie uczniowskie niepowodzenia i, co ma miejsce szczególnie w ostatnich latach, dyskredytowanie głosu środowiska w debacie nad kształtem polskiej oświaty.

Nie tędy droga. Propozycja MEiN przy jednoczesnym dodaniu do pensum 4 godzin dydaktycznych to zły pomysł. Nauczyciele czują się oszukani, bo podwyżka byłaby symboliczna. Jeśli MEiN faktycznie chce poprawić los nauczyciela musi na nowo przemyśleć swe pomysły.

Z tego miejsca chcę też Państwa jeszcze raz zapewnić: Gmina Świlcza stawiała i nadal stawia na profesjonalnych i dobrze opłacanych pedagogów. A tych w szkołach, dla których gmina jest organem prowadzącym pracuje odpowiednio: 135 dyplomowanych, 30 mianowanych, 42 kontraktowych oraz 14 stażystów. Liczba pracowników niepedagogicznych to 147 osób: 27 pracowników administracji oraz 120 obsługi.

Zależy nam na rozwoju zawodowym każdego z Was. I nie zamierzamy oglądać się na panującą obecnie w Polsce koniunkturę, czy stosunek władz centralnych do nauczycieli.

U nas, w gminie może być inaczej, chciałoby się powiedzieć: może być normalnie. Pragnę, aby Państwo wiedzieli, że to, co mówię, nie jest tylko okolicznościową kurtuazją.



My naprawdę doceniamy wasz trud i wysiłek w podnoszeniu kwalifikacji. I co najważniejsze, zawsze dostrzegamy raz danego słowa!

W Dniu Edukacji Narodowej, nagrodami finansowymi wójta i dyrektorów poszczególnych szkół uhonorowani zostaną najlepsi, kreatywni, nauczyciele zatrudnieni w naszych placówkach oświatowych. To symboliczny gest autentycznego uznania dla Waszego zaangażowania, ale też odwagi. Bo nie jest łatwo iść pod prąd i upominać się o swoje, kiedy okoliczności nie są ku temu sprzyjające. W Gminie Świlcza mamy wielu świadomych wzorowych nauczycieli, bo jak pisała Katarzyna Grochola: „*Można być Nauczycielem i można nie mieć Klasy!*”. Za tę „klasę” – dziś Państwu szczególnie dziękuję.

Doskonale wiem, że nie jest to wcale takie łatwe. Zbyt wielu samorządowców nie jest bowiem w stanie zrozumieć, że mimo medialnych zapewnień o trosce, z jaką MEN codziennie pochyla się nad problemami polskiej oświaty, w dalszym ciągu są Państwo jedną z najbardziej niedocenianych grup zawodowych w Polsce. Najwyższy czas to zmienić! Obawiam się, że jeżeli tego nie zrobimy, czeka nas edukacyjna zapaść i dalsza degradacja nauczycielskiej profesji.

A my od lat staramy się polepszyć komfort Państwa pracy inwestując w szkoły gminne miliony złotych. Mam

tu na myśli choćby ostatnio wykonane np. remonty, rozbudowy, doposażenia, to ponad 4 mln zł. Przypomnę też, że w zeszłym roku na zakup laptopów wydatkowaliśmy ponad 300 tys. zł. A w tej dziedzinie mobilnego sprzętu komputerowego jesteśmy niekwestionowanym liderem!

Plan budżetu gminy na oświatę na rok 2021 wynosi ponad 34 mln zł, natomiast subwencja ponad 16 mln. Jak widać różnica, którą gmina dopłaca jest znacząca, bo 18 mln zł.

Patrząc wstecz (5 lat do tyłu) gmina wydatkowała prawie 126 mln zł, z czego subwencja na te lata wynosiła 73,2 mln zł. Resztę czyli brakujące 52,5 mln zł, przeznaczaliśmy ze środków własnych. Te liczby obrazują jak wiele jeszcze brakuje środków na szkolnictwo. Pomimo obietnic, że będzie lepiej niektórzy mówią... lepiej już było.

Dlatego jestem przekonany, że udało nam się zbudować taki system wsparcia edukacji, w którym zarówno dobro ucznia, jak i aspiracje zawodowe nauczycieli traktowane są poważnie przez cały rok szkolny, a nie tylko przy okazji Dnia Edukacji Narodowej.

Szanowni Państwo!

Życzę Państwu, aby podejmowane każdego dnia wyzwania przynosiły zawodowe spełnienie, aby przekazywane przez Was wartości przyczyniały się do rozwoju Naszych Dzieci

a Wam dawały wiele satysfakcji. W życiu osobistym życzymy przede wszystkim dużo miłości, radości i uśmiechu, zdrowia, zadowolenia i optymizmu.

Nie zapominamy też o emerytach i tych, którzy odeszli, a którzy swoje życie i siły poświęcili pracy w Szkole. Pochylamy przed nimi z szacunkiem głowy. Cieszę się że mimo pandemii działała nauczycielska Sekcja Emerytów i Rencistów Zarządu Oddziału ZNP w Świlczy, w posiedzeniach której często uczestniczyłem. Cieszę się, że są wśród nich Ci, którzy aktywną swoją pracą wypełniają misję nauczyciela pedagoga wspomagając nasze placówki w tym naszą świetlicę socjoterapeutyczną. To również Państwa zasługa, za co jeszcze raz serdecznie wszystkim pedagogom dziękuję.

Więź zbudowana pomiędzy nauczycielem i uczniem w procesie kształcenia trwa czasem wiele lat. I ja mam to niewątpliwie szczęście, że mam kontakt ze swoim nauczycielem, który swoim doświadczeniem i wiedzą dalej pomaga mi doskonalić warsztat pracy i czuwa nad odpowiednim procesem komunikacji. Zatem słowa serdecznego podziękowania i ogromnej wdzięczności kieruję do Tej Pani Nauczyciel, która do dnia dzisiejszego uczestniczy w kolejnym, dalszym etapie mojej nauki i pracy służąc radą, pomocą czy fachową konsultacją.

Kończąc dzisiejszą moją wypowiedź życzę Państwu dalszych sukcesów w pracy zawodowej i nade wszystko – życiu osobistym, bo:

*Kto nabytą wiedzę pielęgnuje,
a nową bez przerwy zdobywa, ten
może być nauczycielem innych.*
(Konfucjusz)

*(...) Jeśli w tym zawodzie jest
coś z powołania, to to, że uczysz
pomimo wszystko wytrwale, wie-
dząc, że zostaniesz doceniona/do-
ceniony przez ucznia dopiero
w przyszłości.*
(Z. Kucówna)

Wszystkiego najlepszego z okazji Dnia Edukacji Narodowej. Twórzmy wspólnie naszą lepszą przyszłość!



Naród, który nie szanuje swej przeszłości nie zasługuje na szacunek teraźniejszości i nie ma prawa do przyszłości.

Naród, który traci pamięć przestaje być Narodem staje się jedynie zbiorem ludzi, czasowo zajmujących dane terytorium.

Marszałek Józef Piłsudski

Zofia Dziedzic

Gminne obchody 103. rocznicy powstania Polski – wolnej i niepodległej

Rudna Wielka, 10 XI 2021 r.

Uroczysta Msza św. w intencji Ojczyzny i Szkoły, złożenie kwiatów pod pomnikiem miejscowych ofiar i II wojny światowej oraz jubileusz 130-lecia powstania szkolnictwa podstawowego w Rudnej Wielkiej, zasadzenie Dębu Pamięci, koncert pieśni patriotycznych i biesiada patriotyczna – tak wyglądało świętowanie 103. rocznicy odzyskania przez Polskę Niepodległości. W tym roku Święto Niepodległości w całym kraju obchodzono godnie, ale skromnie i z powagą, bowiem już kolejny – drugi rok pandemii Covid-19 wymusza obostrzenia sanitarne.

Uroczystość pod pomnikiem zamordowanych

PAMIĘCI

Andrzeja Drzała lat 35

Andrzeja Warczaka lat 40

Ludwika Waltosia lat 31

Tadeusza Woźnego lat 26

ROZSTRZELANYCH 26 II 1943 r.

PRZEZ HITLEROWCÓW

I WSZYSTKIM POLEGŁYM

W II WOJNIE ŚWIATOWEJ.

Czerwiec 1984

Winą ich było to, że końcem lutego 1943 r. dokonano napadu na stację kolejową, a oni jako strażnicy kolejowi nie dopełnili obowiązku pilnowania, by do tego nie doszło. Ówczesny Dyrektor SP w Rudnej Wielkiej został aresztowany i osadzony w więzieniu w Rzeszowie na 7 tygodni – jako zakładnik.

Delegacja samorządowców Gminy Świlcza w składzie: Adam Dziedzic,

Piotr Wanat, Sławomir Styka, Wojciech Słowik, Mariusz Wojton, Zbigniew Nowak, Bogdan Cioch, Tomasz Gazda, Rafał Wójcik, Tomasz Salach, Małgorzata Mazepa, Barbara Salach, Łukasz Wróbel oddała hołd Ich pamięci minutą ciszy, zadumą i westchnieniem oraz wiązką kwiatów. Tak czci Samorząd Gminy Świlcza przy każdej okazji swych lokalnych bohaterów.

Koncert pieśni patriotycznych

Gminną uroczystość poprzedził także półgodzinny koncert pieśni i piosenek żołnierskich w wykonaniu chóru szkolnego. Przygotował on na tę okoliczność, pod kierunkiem nauczyciela muzyki miejscowej szkoły Filipa Nowickiego, patriotyczny występ. Odbył się w kościele parafialnym, z którym szkoła bezpośrednio sąsiaduje.

– *Pieśni patriotyczne są zapisem specyficznych losów Polaków na przestrzeni wieków i stanowią istotną część dziedzictwa kulturalnego narodu. Zawsze były i nadal są manifestacją naszej tożsamości narodowej, dlatego nie możemy dopuścić, by zostały przemilczane. Takie spotkania jak dzisiaj mają przypominać o dorobku minionych pokoleń, o miłości i przywiązaniu do własnej Ojczyzny. Nasz śpiew dedykujemy wszystkim obrońcom Ojczyzny* – mówił m.in. podczas przerw w zapowiadaniu piosenek dyrygent chóru. Trzeba dodać, że przygotowany został „mini-śpiewnik” z wykonywanymi utworami.

Każdy dorosły uczestnik Koncertu mógł zatem dołączyć do dziecięcego śpiewu chóralnego. Emocji było sporo!

Pieśni były hołdem złożonym żołnierzom, dowodem naszej pamięci o ofiarach wojny oraz wspólną modlitwą za tych, którym zawdzięczamy życie w wolnej Polsce. Mówiąc o walczących żołnierzach warto wspomnieć o młodych chłopcach, najmłodszych obrońcach Warszawy. Nie walczyli oni na pierwszej linii wroga, ale wędrowali kanałami oraz piwnicami i śpiewali „dla odwagi” piosenki polski podziemnej. Wielu z nich poległo. Śpiewali więc młodzi – młodym (*Hej, chłopcy, Bagnet na broń, Wojenko, wojenko, O, mój rozmarynie...*).

Wspólne śpiewanie ma wielkie znaczenie, ponieważ umacnia poczucie tożsamości narodowej i uczy szacunku wobec polskości.

Każdy mógł znaleźć tu wiele pozytywnych emocji i zapoznać się z zapisaną w pieśniach patriotycznych polską historią. A historia nasza była burzliwa, pełna mrocznych okresów niewoli i wielu lat zagrożeń. I tylko pieśni podtrzymywały wiarę w lepszą przyszłość i niosły zapowiedź wolności, dlatego to duchowe dziedzictwo warto zachować w sercach i w pamięci potomnych.

Zanim odejdę – proszę Was, abyście całe to duchowe dziedzictwo, któremu na imię POLSKA, raz jeszcze przyjęli z wiarą, nadzieją i miłością (...) abyście nie podcinali tych korzeni z których wyrastamy.

(Jan Paweł II, 10 VI 1979 r.)

Obchody tradycyjnie rozpoczęła Msza św. w kościele pw. św. Teresy od Dzieciątka Jezus w Rudnej Wielkiej pod przewodnictwem proboszcza tutejszej parafii ks. dr. Wacława Sopła. – wielkiego przyjaciela szkoły. Witając wszystkich powiedział: – *To wspólnotowe spotkanie w przededniu narodowego święta uświadamia wszystkim zgromadzonym, jakim wielkim dobrem jest niepodległość kraju, za którą walczyli nasi przodkowie i przelewali krew.*

Uroczystość poprzedziło wprowadzenie do świątyni honorowego pocztu sztandarowego Szkoły Podstawowej im. hr. dr. Stanisława Dąbskiego (1865-1941) w Rudnej Wielkiej.

Uroczystą i okazjonalną homilię do zgromadzonych samorządowców zaproszonych gości, dzieci i młodzieży, nauczycieli i rodziców rzetelnie przygotował i wygłosił ks. wikariusz Rafał Tęcza. Rozpoczął cytatem z Dekalogu Polaka Zofii Kossak-Szczu-

kiej: Jam jest Polska, Ojczyzna twoja, ziemia Ojców, z której wzrosłeś. Wszystko, czym jesteś, po Bogu mnie zawdzięczasz....

11 listopada to data o szczególnym znaczeniu dla Polski i Polaków. To data upamiętniająca dzień odzyskania przez naszą Ojczyznę Niepodległości. Obowiązkiem młodego pokolenia Polaków jest pielęgnowanie pamięci o naszych przodkach, którym zawdzięczamy wolność. Narodowe Święto Niepodległości jest symbolem miłości do ojczyzny, walki o wolność, wiary i zwycięstwa.

Ks. wikariusz chcąc wyrazić szacunek do tych symboli oraz radość i dumę z tego, że żyjemy w wolnej Ojczyźnie, mówił m.in. o „małej” i „wielkiej” Ojczyźnie. Przytoczył nazwiska i dzieła sławnych Polaków z zamierzchłej przeszłości i terażniejszości np. Papieża Polaka – Jana Pawła II, ks. Jerzego Popiełuszkę, ks. kardynała Stefana Wyszyńskiego. Nawiązał do postaci patrona miejscowej

Szkoły Podstawowej, wielce zasłużonego dla Rudnej i całego kraju, ostatniego właściciela wsi hr. dr. Stanisława Dąbskiego.

Po wspólnym odśpiewaniu hymnu religijnego „Boże, coś Polskę” i honorowym odprowadzeniu Sztandaru Szkoły, na którym widniały słowa Bóg – Honor – Ojczyzna, uroczystości religijne zakończono.

Nasz patriotyzm codzienny

10 XI 2021 r. to data szczególna. W tym dniu obchodów jubileuszu 130-lecia szkoły i 103. rocznicy powstania Niepodległej Polski uroczystości mimo, że skumulowane i trudne do głębokich przeżyć była doskonałą okazją, aby ożywić wspomnienia miejsc, czasu i ludzi.

Część oficjalną tego uroczystego dnia rozpoczęła dyr. SP im. hr. Stanisława Dąbskiego Małgorzata Mażepa.

Powitała i zaprezentowała honorowych gości uroczystości, skrótowo ukazała osiągnięcia dydaktyczno-wychowawcze i opiekuńcze szkoły współczesnej na tle bogatej we wzołty i trudności długiej historii szkoły i Ojczyzny naszej.

Adam Dziedzic – wójt Gminy Świlcza w swym wystąpieniu skoncentrował się, oprócz złożenia gratulacji i życzeń pomyślności dla szkoły, jej uczniów, nauczycieli, pracowników rodziców i całego sołectwa – pod kuratelą władz kuratorskich i samorządowych, na sprawach 103. rocznicy niepodległej Polski.

– Dziś przyszedł taki czas, że patriotyzmem nie są górnolotne słowa, ale nasza, każdego Polaka, rzetelna praca, pamięć historyczna o dziejach naszej Ojczyzny, wizja przyszłości, czczenie bohaterów i budowanie jej siły – mówił Wójt.

Julia Rewera – prezentowała sylwetkę fundatora pierwszej SP w Rudnej Wielkiej i patrona szkoły – hrabiego Stanisława Dąbskiego.

Dyrektor szkoły odczytała także list prof. dr hab. Barbary Judkowiak – prawniczki hrabiego Stanisława Dąbskiego z podziękowaniem za zaproszenie na uroczystości jubileuszowe, gratulacjami i życzeniami dla uczniów, nauczycieli, mieszkańców wsi. – *To dla mnie niezmiernie ważna pamięć i ogromne przeżycie.*





Główne uroczystości – na wolnym powietrzu.

Na zakończenie części oficjalnej z okazji jubileuszu 130-lecia szkolnictwa podstawowego w Rudnej Wielkiej Adam Dzedzic – wójt Gminy Świlcza wręczył dyr. M. Mazepie okolicznościowy pamiątkowy grawerton.

W tym wyjątkowym czasie obecnością zaszczytili przedstawiciele władz samorządowych, oświatowych, dyrek-



torzy szkół, byli pracownicy, absolwenci, rodzice, przedstawiciele lokalnej i szkolnej społeczności.

Ważną chwilą uroczystości było posadzenie Dębu Pamięci, którego dokonała delegacja w składzie: Adam Dzedzic – wójt Gminy Świlcza, Małgorzata Mazepa – dyrektor SP w Rudnej Wielkiej, Barbara Salach – przewodnicząca Rady Rodziców przy SP w Rudnej Wielkiej, Julia Rewera – przewodnicząca Samorządu Uczniowskiego SP w Rudnej Wielkiej.

Dąb ufundowany został przez Radę Rodziców Szkoły Podstawowej w Rudnej Wielkiej.

Całość obchodów swoją obecnością uświetnili przybyli goście:

1. Adam Dzedzic – wójt Gminy Świlcza,
2. Małgorzata Rauch – Podkarpacki Kurator Oświaty,
3. Ks. dr Wacław Sopol – proboszcz parafii Rudna Wielka pw. św. Teresy od Dzieciątka Jezus,
4. Piotr Wanat – przewodniczący Rady Gminy Świlcza wraz z radnymi Gminy Świlcza,
5. Sławomir Styka – zastępca wójta Gminy Świlcza,
6. Wojciech Słowik – sekretarz Urzędu Gminy Świlcza,
7. Tomasz Wojton – przewodniczący Rady Powiatu Rzeszowskiego,
8. Tadeusz Pachorek – członek Zarządu Rady Powiatu Rzeszowskiego,



Sztandar Szkoły – nasza dumą.

9. Sławomir Miłek – radny Powiatu Rzeszowskiego,
10. Natalia Gawron – skarbnik Gminy Świlcza,
11. Bogdan Cioch – komendant gminny OSP RP,
12. Adam Majka – dyrektor Gminnego Centrum Kultury, Sportu i Rekreacji w Świlczy z siedzibą w Trzcianie,
13. Zbigniew Lis – kustosz Regionalnego Domu Tradycji Ludowych w Trzcianie,
14. Dorota Madej – dyrektor Gminnej Biblioteki Publicznej w Świlczy z siedzibą w Trzcianie,
15. Zofia Dziedzic – redaktor naczelna kwartalnika „Trzcionka”,
16. Alina Kulczycka – gminny koordynator sportu szkolnego,



Sadzenie DĘBU PAMIĘCI.



17. Tomasz Salach – radny Gminy Świlcza i sołtys sołectwa Rudna Wielka,
18. Dh Rafał Wójcik – członek zarządu OSP Rudna Wielka,
19. Dyrektorzy placówek oświatowych Gminy Świlcza,
20. Dyrektorzy jednostek organizacyjnych Gminy Świlcza,
21. Sołtysi i Sołtyski Gminy Świlcza,
22. Barbara Salach – przewodnicząca Rady Rodziców przy Szkole Podstawowej im. Stanisława Dąbskiego w Rudnej Wielkiej,
23. Janina Godlewska – dyrektor SP w Rudnej Wielkiej w latach 1989-2018,
24. Łukasz Kłeczek – prezes KS Rudniana Rudna Wielka,
25. Anna Brzęk-Szela – prokurent Podkarpackiego Centrum Hurtowego Agro-Hurt S.A. w Rzeszowie,
26. Przewodniczący Klasowych Rad Rodziców SP w Rudnej Wielkiej.

Zaproszeni goście podczas swoich przemówień, rozmów indywidualnych składali gratulacje, mówiąc wiele ciepłych słów pod adresem szkoły, rodziców, sołectwa Rudna Wielka i współdziałania z samorządami terytorialnymi oraz urzędem resortowymi, tj. kurator podkarpacką Małgorzatą Rauch.

*W życiu to takie proste.
Przyszła człowiek,
rękę uściśnął, podziękował.*

(K.I. Galczyński)

Z kolei dyrektor skierowała słowa podziękowania do tych wszystkich, którzy tworzyli 130-letni dorobek tej szkoły, kreowali pozytywny wizerunek w środowisku lokalnym oraz osiągnęli sukcesy dydaktyczno-wychowawcze.

Podziękowania kierowała do byłych dyrektorów, tj. do dyr. Janiny Godlewskiej, nauczycielek emerytek, które pracowały w tej szkole dziesiątki lat, podkreślając jednocześnie, że to oni tworzyli historię i tradycje szkoły.

Słowa uznania skierowane zostały także do wójta Gminy Świlcza Adama Dziedzica oraz do przewodniczącego RG Piotra Wanata, mieszkańca Rudnej Wielkiej oraz do radnych Rady Powiatu i Gminy za decyzje, które pomagały i pomagają realizować marzenia, za działania, które miały na celu dobro uczniów i całego szkolnego środowiska.

Podziękowania popłynęły także do rodziców, sponsorów, strażaków, przyjaciół szkoły za to, że dzięki nim możliwych było wiele przedsięwzięć, w tym także organizacja uroczystości jubileuszu szkoły.

Nie ulega wątpliwości, że uroczystość miała niezwykłą wartość sentymentalną i patriotyczną.

PS. Uroczystości odbywały się w całej Gminie Świlcza: wszystkie szkoły w specjalnych uroczystościach dla uczniów: porankach, wieczornicach, akademiach, spotkaniach z kombatanami – uczestniczyły w obchodach niepodległościowych. Również w kościołach parafialnych odbyły się Msze św. w intencji Ojczyzny. W takie rocznice należy szczególnie wziąć pod uwagę stwierdzenie, że „narody tracąc – pamięć, tracą – życie”. Obecność młodych i dorosłych na wszystkich uroczystościach była zapewnieniem, że my, Polacy pamiętamy i pamiętać będziemy o drodze naszych przodków do wolnej i niepodległej Polski.



Fot. Z. Lis

Hołd pamięci pomordowanym Bohaterom.



Myśląc Ojczyzna

Ojczyzna – kiedy myślę – wówczas wyrażam siebie i zakorzeniam,
Mówi mi o tym serce, jakby ukryta granica,
która ze mnie przebiega ku innym,
Aby wszystkich ogarnąć w przeszłość dawniejszą niż każdy z nas:
Z niej się wyłaniam...
Gdy myślę Ojczyzna – by zamknąć ją w sobie jak skarb.
Pytam wciąż, jak go pomnożyć,
Jak poszerzyć tę przestrzeń, którą wypełnia.

Jan Paweł II

„Przechodniu powiedz Polsce, żeśmy polegli wierni w jej służbie”

Szanowni Zebrani,
Mieszkańcy Rudnej Wielkiej
i Gminy Świlcza,
Sympatycy Gminy,
Zacni i Zaproszeni Goście.
Droga Młodzieży!

Witam wszystkich Państwa bardzo serdecznie na dzisiejszej uroczystości z okazji rocznicy Odzyskania Niepodległości przez Polskę. Dzień 11 listopada dla każdego Polaka jest dniem szczególnie wyjątkowym. W tym dniu w 1918 roku Polska odzyskała Niepodległość. Dziś mieszkańcy Gminy Świlcza, uczestnicząc w uroczystościach z okazji 103. rocznicy Odzyskania Niepodległości wyrażają swoją wdzięczność i szacunek wobec Polaków, którzy w walce o wolną, niepodległą Polskę oddali to co najważniejsze dla człowieka, swoje życie. Świętujemy więc: **„Poległym braciom na chwałę! Żyjącym – ku pamięci. Dzieciom naszym – za przykład!”**

Tu w naszej Małej Ojczyźnie – Gminie Świlcza każdy zakątek przypomina nam o tym ile kosztuje wolność. Kilkadziesiąt kroków stąd o tragicznych wydarzeniach wsi w dn. 26 II 1943 r. i rozstrzelaniu 4 młodych mężczyzn przypomina pomnik stojący tu w centrum wsi. Jego pomysłodawcą był ówczesny prezes Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego Marian Jamuła. Pamiętamy ich ofiarę krwi i życia. Są Wszyscy – dla nas wzorem – miłości Ojczyzny!

Bo kiedy myślę o wolnej Polsce to mam przed oczyma bohaterów tych stron: Andrzeja Drzała – lat 35, Andrzeja Warczaka – lat 40, Ludwika Waltosia – lat 31, Tadeusza Woźnego – lat 26, rozstrzelanych 26 II 1943 r., o których nie zapomnieli i których upamiętnili w czerwcu 1984 r. mieszkańcy Rudnej Wielkiej.

Kiedy myślę o wolnej Polsce to widzę do dziś pustą mogiłę zastrzelonego tu w Rudnej por. Wiktora Bła-

żewskiego, która czeka odnowiona i ukwiecona na prochy swojego rodaka. Widzę ziemię spod Dytiatyna zmieszana z krwią naszych bohaterów i złożoną w świątyni w Świlczy, w pamięci mam mjr. Albina Satyra-Fleszara, płk Leopolda Lisa Kulę, Edwarda Pisulę, Kazimierza Rzucidło, widzę tablicę bez grobu Mieczysława Kawalca i symboliczny pusty grób Józefa Rzepki, działaczy Zrzeszenia Wolność i Niezawisłość. Widzę zbiorową mogiłę pomordowanych żołnierzy AK w Bratkowicach i miejsce ich stracenia, gdzie zawsze leżą kwiaty, widzę mogiłę Władysława Kojdera – działacza Polskiego Stronnictwa Ludowego zamordowanego przez UB i pochowanego jako NN w Rudnej Wielkiej. Widzę grób Nieznanego Żołnierza w Trzcianie z okresu I wojny światowej i postawioną przy nim wartę „Strzelców” ZS im. J. Piłsudskiego, młodych uczniów – po ponad 100 latach pamięci.

Myśląc o Polsce widzę piękny za dbany grobowiec zacnego rodu Dąbskich fundatorów i darczyńców, ludzi polityki i nauki, krzewiących oświatę i widzę kolejny wniosek o nadanie Orderu Orła Białego, dla Izydory Dąbskiej.

Jak to się stało, że tak często pamiętać, o tych, którzy są wzorem do naśladowania, tych którzy pracowali, abyśmy byli wolni i szczęśliwi położona jest, czasem, na jakiejś półce, czy w poczekalni?

A Ty powiedziałeś swoim dzieciom, wnukom? Czy uczysz ich szacunku do wolnej Ojczyzny? Czy uczysz szacunku do innych? Wiedź jedno! To Twój obowiązek! Nikt tego za Ciebie nie zrobi!

Gdy myślę dziś o wolnej Polsce, chór dzieci w kościele parafialnym w Rudnej Wielkiej wykonuje piękne pieśni patriotyczne, widzę tutejszy stadion udekorowany w to piękne święto chorągiewkami biało-czerwonymi, ale widzę także młode pokole-

nie bez kompleksów, proeuropejskie, na wskroś polskie, otwarte na współdziałanie, chętne do pracy i nauki, ciekawe innych kultur.

Widzę też bolesny podział wspólnoty narodowej, brak odpowiedzialności o przyszłe pokolenia, szukanie wrogów, a nie sprzymierzeńców i przyjaciół. Widzę jak marnieje etos pracy, jak wyrabia się opinia, że nie warto wychodzić przed szereg, że trzeba wymagać, nie od siebie, ale od innych, że się po prostu wszystko wszystkim – należy!

Jak mamy być obdarzeni szacunkiem przez obcych skoro względem siebie szacunku nie mamy?

A właśnie dziś, teraz trzeba wyraźnie opowiedzieć się za Ojczyzną, uczestniczyć w budowie jej pozycji tak jak uczestniczy się w budowie rodziny, domu – tego, co nam najbliższe, tego co najważniejsze!

Trzeba dać szansę tym wszystkim, którzy tworzą wspólnotę samorządową Polski, a nie zabierać kolejne kompetencje, nakładać realizację nieprzemysłanych rozwiązań i odzierać ze środków, na które przecież nie łożą jakiegokolwiek partii, jakiegokolwiek rządu tylko wszyscy obywatele. Istotą samorządu jest czynne a nie bierne współuczestnictwo w jego budowie, współstanowienie i odpowiedzialność! Czy możemy dzisiaj w jasny sposób odpowiedzieć, gdzie się kończy lub zaczyna nasza względna niezależność, prawo i zdolność społeczności lokalnych do kierowania i zarządzania zasadniczą częścią spraw publicznych?

Gdy myślę o bezpiecznej Polsce to mam na myśli kraj, w którym idąc do szpitala masz pewność udzielenia pomocy, a nie takim, w którym w ubiegłym roku umarło najwięcej spośród nas, od końca II wojny światowej. Bezpieczna Polska to taka, w której każdy czuje się gospodarzem i współuczestnikiem tworzenia przyszłości. Bezpieczna Polska to taka,

w której każdy ma prawo do swoich poglądów, światopoglądu, do swoich uczuć religijnych. Bowierni każdy z nas powinien być strażnikiem wartości demokratycznych, chrześcijańskich, ludowych, narodowych i europejskich.

Szanowni Państwo, Droga Młodzieży!

Co roku, na nasz gminny sposób budujemy naszą lokalną wspólnotę, manifestując swoje przywiązanie do Ojczyzny. Głównym celem obchodów jest wspomnianie polskiej wspólnoty. Święto narodowe to rodzaj refleksji nad naszą historią, nad tym kim jesteśmy, skąd pochodzimy, dlaczego tak, a nie inaczej potoczyła się historia naszej państwowości, dlaczego hymn, symbole narodowe są dla nas najważniejsze.

Jaka ma być ta Polska po 123 latach niewoli? To pytanie zadawane było chyba przez wszystkich Polaków w 1918 roku. Ojców niepodległości było z pewnością wielu, ale największe zasługi mieli dwaj antagoniści Roman Dmowski i Józef Piłsudski, którzy dla dobra Polski na ten czas zawiesili spory.

Pierwszy gabinet – Rząd Jędrzeja Moraczewskiego wziął na siebie największy trud tworzenia życia politycznego i gospodarczego Polski i zapłacił za to niedługo cenę, jakim było jego ustąpienie, bo nie wszystkim ta wizja się podobała.

Dzisiejszą listopadową porą pamiętajmy o Tych, którzy zachowali polskość, tradycję i wiarę, których patriotyzm rodził się w chwilach zagrożenia i niebezpieczeństwa, którzy walczyli o to, abyśmy mogli żyć i pracować w wolnej Polsce. Nie możemy ich zawieść.

Obyśmy zachowali jedność! Naszą powinnością i obowiązkiem jest o tym pamiętać. Cieszę się, że wśród uczestników dzisiejszej uroczystości są uczniowie z naszych szkół oraz dzieci, gdyż dzisiejsza uroczystość jest dla nich praktyczną lekcją historii. Dzięki bohaterstwu naszych przodków, mamy dziś własny kraj, terytorium, hymn, flagę, godło, a także instytucje, urzędy, szkoły, w których mówimy po polsku. Mamy własną kulturę i własne wartości narodowe.

Młodzież, dzieci pytają nas często w jaki sposób dziś trzeba wyrażać miłość do Ojczyzny. My odpowiadamy im, że poprzez m.in. pamięć, którą wyrażamy chociażby udziałem w dzisiejszej uroczystości.

Miłość do Ojczyzny to także nauka, praca i wzajemny szacunek. Każdy ma prawo do własnego zdania, poglądów, opinii, ale łączyć nas wszystkich powinno dobro naszej Małej Ojczyzny, rozwój naszej gminy i dobro jej mieszkańców. Dziękuję wszystkim zaproszonym i przybyłym Gościom.

Dziękuję Księdzu Proboszczowi za to, że zawsze z nami jest na tak ważnych wydarzeniach.

Dziękuję Panu Sekretarzowi i pracownikom Urzędu Gminy oraz kierownikom i pracownikom jednostek organizacyjnych.

Dziękuję Radzie Gminy i przewodniczącemu RG, Radnym, Sołtysom, Pocztom Sztandarowym, delegacjom ze szkół, jednostkom Ochotniczych Straży Pożarnych i KGW oraz Sportowcom, wszystkim mieszkańcom za przyjęcie zaproszenia i udział w tej uroczystości.

Szczególne słowa podziękowania składam Dyrekcji Szkoły Podstawowej w Rudnej Wielkiej – dzisiejszej Szkole-Jubilatce, gronu pedagogicznemu, młodzieży, uczniom i dzieciom, którzy są razem z nami.

Dziękuję wszystkim mieszkańcom i uczestnikom dzisiejszej uroczystości, że tak pięknie i radośnie obchodzimy w naszej gminie 103. rocznicę Odzyskania Niepodległości przez Polskę.

Z tej pięknej okazji życzymy sobie i Ojczyźnie naszej – wolności, aby nigdy nie toczyły się na naszej ziemi ojczystej żadne wojny.

Życzymy mądrych, solidarnych i oddanych obywateli, dla których zawsze dobro Najjaśniejszej Rzeczypospolitej – będzie dobrem najwyższym. Niech każdy Polak niesie w sercu przez następne wieki najświętsze wartości przodków naszych: BÓG, HONOR, OJCZYZNA.

■

Świętowanie 103. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości w Bratkowicach, rozpoczęło się 11 listopada 2021 r. przyjazdem wójta Gminy Świlcza Adama Dziedzica, od niedawna szefa podkarpackich struktur PSL.

Władysław Kwoczyński

Godnie uczcili Narodowe Święto Niepodległości

Tu przed obeliskiem upamiętniającym pomordowanych i poległych akowców Wójt w asyście radnych gminy: Barbary Buda, Mieczysława Lei, Andrzeja Kozdęby oraz Ryszarda Franczyka, sołtysa wsi – złożył wianek kwiatów.

Wianek w imieniu Towarzystwa Miłośników Ziemi Bratkowickiej złożyli ponadto: Katarzyna Wdowik – prezes TMZB i Bogdan Wójcik. Po tej krótkiej ceremonii patriotycznej przed obeliskiem, zapalono symboliczne znicze pamięci.

Następnie przedstawiciele Zarządu TMZB: Katarzyna Wdowik, Lidia Bułatek, Tadeusz Bednarz, Piotr Jucha i Zdzisława Lesiak, zapalili symboliczne znicze m.in. na zbiorowej mogile pomordowanych i poległych żołnierzy AK na miejscowym cmentarzu parafialnym, symbolicznej mogile mjr. Józefa Rzepki ps. „Rekin”, przed obeliskiem ku czci bohaterów w parku podworskim, przed obeliskiem AK w centrum wsi i przed pomnikiem w Trzcianie – w miejscu zamordowania przez hitlerowców dziewięciu żołnierzy AK z Bratkowic.



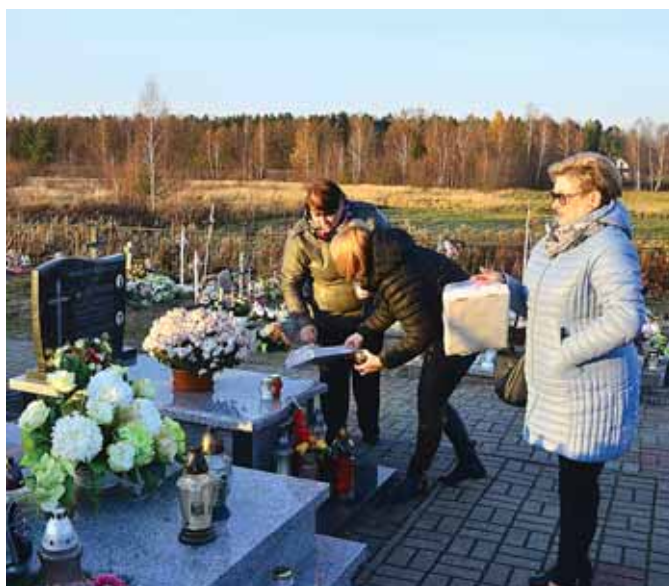
Moment składania wiązanek kwiatów.



Wiązankę kwiatów składają – K. Wdowik i B. Wójcik.



Przed zbiorową mogiłą pomordowanych i poległych akowców.



Znicz zapalono na mogile mjr. J. Rzepki.



Znicz zapalono przed obeliskiem AK w parku.

W ten sposób godnie uczczono tegoroczne Narodowe Święto Niepodległości oraz pamięć o tych, którzy poświęcili swe życie w walce o wolność i niepodległość naszej Ojczyzny, w różnych okresach historycznych.



Fot. A. Bednarz

Przedstawiciele TMZB przed pomnikiem w Trzcianie.

Obchody święta odzyskania Niepodległości w Szkole Podstawowej w Trzcianie



Część oficjalna obchodów – na sali gimnastycznej.



Cmentarz parafialny. Przy grobie Nieznanego Żołnierza, kpt. z I wojny światowej.



Fot. Z. Lis

Przy zabytkowym tzw. Pomniku Konstytucyjnym w hołdzie Bohaterom I wojny światowej.

Nie wstyǳcie się waszych ideałów – wręcz przeciwnie, głoście je i brońcie ich!
 Liczy na was Chrystus, liczy na was Pani Jasnogórska, liczy na was Kościół.
 Liczy na was i potrzebuje Polska! Właśnie jako KSM.

Jan Paweł II

Władysław Kwoczyński

Wieczornica patriotyczna KSM

11 listopada 2021 r. młodzież oddziału Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży działającego przy parafii pw. św. Jana Chrzciciela w Bratkowicach, zaprosiła wszystkich mieszkańców na zorganizowaną przez siebie wieczornicę patriotyczną z okazji 103. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości.

Wieczorem o godz. 19.00 w kościele zgromadzili się mieszkańcy. Już po wejściu do świątyni można było zauważyć ciekawą scenografię, odpowiednią do zorganizowanej wieczornicy: zgaszone wszystkie światła, na stopniach ołtarza głównego rozłożona biało-czerwona flaga narodowa, a na niej ustawione białe i czerwone zapalone znicze. Obok ustawiona była figurka Matki Bożej w otoczeniu białych chryzantem – kwiatów pamięci... Całość podświetlona była białym światłem z małego reflektorka. To wszystko razem tworzyło podniosły nastrój, godny programu słowno-muzycznego, przygotowanego przez zdolną młodzież bratkowickiego KSM-u.

Program słowno-muzyczny był ciekawy

Doskonale przygotowany i zaprezentowany przez młodzież program patriotyczny, nawiązywał do historycznych wydarzeń z okresu heroicznej walki Polaków o wolność i niepodległość Ojczyzny, którą odzyskano po 123. latach zniewolenia przez trzech zaborców: Rosję, Prusy i Austrię. Ciekawy program słowno-muzyczny, wystawiony przez młodzież był wyjątkowo interesujący. Przeplatany był pieśniami patriotycznymi m.in. „Piechota”, „Ojczyzno ma”, „Biały Krzyż” z repertuaru *Czerwonych Gitar*, w wykonaniu młodzieży przy akompaniamencie gitary. Podczas występu młodzieży następowały zaplanowane

krótkie momenty ciszy, podczas których widzowie mogli oddać się refleksji i zadumie... To był wyjątkowy wieczór patriotyczny. Szkoda, że niewiele osób zdecydowało się w nim uczestniczyć... Ciekawym pomysłem młodzieży KSM-u, było ustawienie pod chórem stolików, a na nich koszyczków z listami, zawierającymi teksty modlitw w intencji Ojczyzny. Każdy z widzów mógł zabrać z sobą list obwiązany ozdobną tasiemką i modlić się wspólnie z rodziną o pomyślność Ojczyzny.

Na zakończenie wieczornicy patriotycznej ks. kan. Józef Książek, proboszcz, podziękował młodzieży KSM-u za pięknie przygotowany program słowno-muzyczny z okazji Narodowego święta odzyskania przez Polskę niepodległości. Zaapelował do młodzieży, żeby nie wyrzekała się idei patriotycznych, bo tylko głęboka wiara w Boga i Matkę Bożą oraz szczerą modlitwa, prowadzi do zwycięstwa... Książek podziękował też wszystkim osobom uczestniczącym w wieczornicy i wspólną modlitwę. Myślę, że młodzież KSM-u, organizując wieczornicę patriotyczną, dała godny naśladowanie przykład, jak należy czcić nasze narodowe święto niepodległości.

Refleksja

W dniu 103. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości, warto wspomnieć słowa Jana Pawła II, który o wolność walczył przede wszystkim słowem. Przypomnę, co mówił o Polsce, patriotyzmie i o wolności. Oto kilka cytatów, które powinny pobudzić wielu z nas do refleksji:

„Wolności nie można posiadać, ale trzeba ją stale zdobywać. Może ona



być użyta dobrze lub źle, na służbę dobra prawdziwego lub pozornego.”
 (Audiencja dla wiernych z Białorusi, 1998 r.)

„Polska jest matką szczególną. Nie łatwe są jej dzieje, zwłaszcza na przestrzeni ostatnich stuleci. Jest matką, która wiele przecierpiała i wciąż na nowo cierpi. Dlatego też ma prawo do miłości szczególnej.”
 (Przemówienie na Okęciu, 1983 r.)

„Wołam, ja, syn polskiej ziemi, a zarazem ja, Jan Paweł II papież. Wołam z całej głębi tego Tysiąclecia, wołam w przeddzień Święta Zesłania, wołam wraz z wami wszystkimi: Niech zstąpi Duch Twój i odnowi oblicze ziemi. Tej ziemi.”
 (Homilia, Warszawa 1979 r.)

„Nie ma wolności bez solidarności! Dzisiaj wypada powiedzieć: nie ma solidarności bez miłości, więcej! Nie ma przyszłości narodu i człowieka.”
 (Homilia, Sopot 1999 r.)

„To jest moja matka, ta Ojczyzna! To są moi bracia i siostry! Izrozumcie, wy wszyscy, którzy lekkomyślnie podchodzicie do tych spraw, zrozumcie, że te

sprawy nie mogą mnie obchodzić, nie mogą mnie boleć! Was też powinny boleć! Łatwo jest zniszczyć, trudniej odbudować. Zbyt długo niszczone! Trzeba intensywnie odbudowywać! Nie można dalej lekkomyślnie niszczyć!”

(Pielgrzymka do Polski. 1991 r.)

„Musimy wyjaśnić zasadnicze różnice pomiędzy niezdrową formą nacjonalizmu, która uczy pogardy dla innych narodów i kultur; a patriotyzmem, który jest właściwą miłością własnego kraju. Prawdziwy patrio-

tyzm nigdy nie stara się dążyć do dobrobytu własnego narodu kosztem innych. Bowiem ostatnie dotknęłoby to także jego własnego narodu, wyrażenie krzywdy dotyka obu stron – i agresora i ofiary. Nacjonalizm, szczególnie w swoich najsłabszych formach, jest więc antytezą prawdziwego patriotyzmu.”

(Przemówienie w siedzibie ONZ, Nowy Jork – 5.10.1995 r.)

„Patriotyzm oznacza umiłowanie tego, co ojczyście: umiłowanie historii,

tradycji, języka czy samego krajobrazu ojczyście. Jest to miłość, która obejmuje również dzieła rodaków i owoce ich geniuszu. Próbą tego umiłowania staje się każde zagrożenie tego dobra, jakim jest Ojczyzna. Nasze dzieje uczą, że Polacy byli zawsze zdolni do wielkich ofiar dla zachowania tego dobra albo też dla jego odzyskania.”

(Pamięć i tożsamość, Kraków 2005 r.)

Kalendarium historyczne

Październik

2 października 1413 roku – w Horodle zawarto unię polsko-litewską.

8 października 1939 roku – Adolf Hitler podpisał dekret o włączeniu do Rzeszy polskich ziem zachodnich i północnych. Do III Rzeszy Niemieckiej wcielone zostały województwa: pomorskie, poznańskie, śląskie, większa część łódzkiego, zachodnia część krakowskiego, część kieleckiego i warszawskiego. Wymienione obszary zostały włączo-

ne do istniejących prowincji niemieckich oraz do dwóch nowych okręgów: Wartheland (Kraj Warty) oraz Gdańsk – Prusy Zachodnie. Łącznie Niemcy zaanektowali ok. 92 tys. km², na których mieszkało ponad 9 mln osób.

8 października 1794 roku – wojska polskie doznały klęski pod Maciejowicami, co zwiastowało upadek powstania kościuszkowskiego.

19 października 1914 roku – rozpoczęła się pierwsza bitwa pod Ypres.

20 października 1655 roku – w Kiejdanach Janusz Radziwiłł ze-

rwał unię Litwy z Koroną i podpisał pakt wiążący ją ze Szwecją.

Listopad

W listopadzie, który nazywany jest – z powodu nastrojowej pogody oraz święta **Wszystkich Świętych i Zaduszek** – miesiącem zadumy, warto przypomnieć sobie ważne (albo ciekawe) rocznice i pomyśleć nad ich znaczeniem dla dziejów naszego miasta, Polski, a nawet świata.

6 listopada 1860 roku – 160. rocznica urodzin Ignacego Jana Pade-



Janusz Radziwiłł.



Oblężenie Jasnej Góry (18 listopada – 27 grudnia 1655 r.).

rewskiego (1860-1941), polskiego pianisty, kompozytora i polityka.

7 listopada 1867 roku – w Warszawie urodziła się Maria Skłodowska-Curie, chemik i fizyk, badaczka promieniotwórczości, dwukrotna laureatka Nagrody Nobla.

7 listopada 1917 roku – to umowna data rozpoczęcia w Rosji tzw. rewolucji październikowej, która spowodowała rozprzestrzenienie się w świecie bolszewizmu i komunizmu.

10 listopada 1980 roku – Sąd Najwyższy PRL zarejestrował NSZZ „Solidarność”. Wkrótce związek liczył niemal 10 mln członków. Przede wszystkim było to 80 proc. pracowników państwowych. Organizacje związkowe powstały we wszystkich przedsiębiorstwach i instytucjach.

11 listopada 1918 roku – zakończyła się I wojna światowa; dla Polaków to symboliczna data odzyskania niepodległości po 123 latach rozbiorów.

13 listopada 1924 roku – Władysław Reymont otrzymał literacką Nagrodę Nobla za powieść „Chłopi”.

14 listopada 1990 r. – minister SZ RP Krzysztof Skubiszewski i minister SZ RFN Hans-Dietrich Genscher podpisali w Warszawie traktat potwierdzający kształt istniejącej granicy polsko-niemieckiej.

18 listopada 1655 roku – rozpoczęło się oblężenie twierdzy na Jasnej Górze w wojnie polsko-szwedzkiej, zwanej potopem. Zakończyło się 27 grudnia 1655 roku zwycięstwem Polaków. Do dziś ma dla nas wielkie znaczenie symboliczno-religijne.

18 listopada 1860 roku – urodził się Ignacy Jan Paderewski, światowej sławy pianista, przedwojenny premier Rzeczypospolitej.

20 listopada 1925 roku – zmarł pisarz Stefan Żeromski, autor m.in. „Popiołów”.

22 listopada 1918 roku – podpisano dekret o podstawach ustrojowych państwa polskiego, a Józef Piłsudski objął urząd Tymczasowego Naczelnika Państwa.

22 listopada 1940 roku – Niemcy dokonali pierwszej egzekucji w obozie Auschwitz. Ofiarą zbrodni padło 40 Polaków przywiezionych z więzienia w Katowicach. Wydarzenie dało początek masowym rozstrzelaniom w obozie.

26 listopada 1855 roku – zmarł w Konstantynopolu narodowy wieszcz Adam Mickiewicz.

28 listopada 1967 roku – wyprodukowano w warszawskiej FSO pierwszy egzemplarz Fiata 125p.

29 listopada 1830 roku – wybuchło powstanie listopadowe. Tego dnia, wieczorem, słuchacze Szkoły Podchorążych Piechoty w Warszawie pod wodzą podporucznika Piotra Wysokiego wraz z cywilami uderzyli na Belweder, gdzie rezydował zwierzchnik władz carskich, książę Konstanty.

Grudzień

13 grudnia 1981 roku – w Polsce wprowadzono stan wojenny. Mija 40 lat od tych tragicznych wydarzeń.



Czołgi T-55 podczas stanu wojennego w Zbąszyniu

14 grudnia 1575 roku – książę Siedmiogrodu Stefan Batory został ogłoszony królem Polski.

15 grudnia 1981 roku – podczas stanu wojennego oddziały ZOMO spacyfikowały górników KWK „Manifest Lipcowy” w Jastrzębiu-Zdroju.

16 grudnia 1981 roku – podczas stanu wojennego oddziały ZOMO spacyfikowały górników KWK „Wujek” w Katowicach, zabijając 9 górników.

16 grudnia 1944 roku – wojska niemieckie rozpoczęły ofensywę w Ardenach, która wobec przewagi aliantów zakończyła się klęską Wehrmachtu.

17 grudnia 1970 roku – doszło w Gdyni do masakry robotników

Stoczni im. Komuny Paryskiej, gdzie zginęło 10 osób oraz do walk ulicznych w Szczecinie, w których zginęło 16 osób – tzw. Czarny Czwartek.

18 grudnia 1916 roku – zakończyła się jedna z najkrwawszych bitew I wojny światowej – bitwa pod Verdun.

19 grudnia 1737 roku – zmarł Jakub Sobieski, polski królewicz, pretendent do tronów: polskiego, mołdawskiego i węgierskiego.

24 grudnia 1798 r. – urodził się Adam Mickiewicz (24.12.1798 r. – 26.11.1855 r.) najwybitniejszy obok Juliusza Słowackiego i Zygmunta Krasińskiego polski twórca roman-

tyczny, poeta, wizjoner, publicysta, działacz polityczny. Do jego najważniejszych dzieł należą zbiory poezji „Ballady i romanse”, „Sonety Krymskie”, poemat „Konrad Wallenrod”, dramat „Dziady” i epos „Pan Tadeusz”.

29 grudnia – 100. rocznica urodzin Ludwika Jerzego Kerna (1921), polskiego poety.

31 grudnia – 160. rocznica urodzin Włodzimierza Tetmajera (1861-1923), malarza i pisarza.

31 grudnia – 250. rocznica urodzin Kajetana Koźmiana (1771-1856), polskiego prawnika i poety.

(inf. wł.)

Co roku, w niedzielę poprzedzającą 16 października, w całej Polsce obchodzony jest Dzień Papieski. W tym roku przypadł na niedzielę – 10 października, choć jego obchody rozciągnięte będą na cały miesiąc. Spotkanie okazjonalne odbyło się w tym dniu w Mrowli gmina Świlcza. Jego Ekscelencja ks. bp. Jan Wątroba, starosta rzeszowski Józef Jodłowski oraz wójt Gminy Świlcza Adam Dziedzic – to patronat honorowy i rzeczowy konkursu.

Zofia Dziedzic

X Ponadregionalny Konkurs Pieśni Maryjnej „Matuchnie Pieśń Niesiemy”

Hasło XXI Dnia Papieskiego brzmi „Nie lękajcie się”

Uroczystość zaczynała się jak zwykle od uroczystej Mszy św. Homilię tematyczną wygłosił proboszcz parafii, dekanalny duszpasterz nauczycieli Ryszard Tokarz, a skupił się głównie na słowach św. Augustyna: „Ten kto śpiewa, dwa razy się modli”.

Agnieszka Draus występująca w roli fotografa.

Świątynia pw. św. Łukasza Ewangelisty w stylu neoromańskim z cegły z wysoką charakterystyczną wieżą jest najstarszą z kościołów w gminie. Datowana na lata ok. 1364-1373 jest przepięknie utrzymana: odnowiona – zachowany został styl architektoniczny. Łśni blaskiem czysto-

ścią, gustem dekoracji i urokiem staropolszczyzny. To prawdziwa perełka, zabytek gminy. Obejście kościoła w obrębie którego znajduje się 4 stylowe kapliczki murowane, również odnowione – świadczy dobrze o gospodarzach i użytkownikach obiektów.

Ten kto śpiewa
– smutki swe rozwiewa

– To już 10 lat minęło, jak nasze chóry mieszane gminy działające obecnie pod patronatem Gminnego Centrum Kultury Sportu i Rekreacji gminy Świlcza zs. w Trzcionie śpiewają, by tym rodzajem modlitwy radość się – mówiła instr. Agnieszka Draus. W br. występowały dziecięce chóry parafialno-szkolne.

Każdy młody członek chóru, który podjął się obowiązku uczestniczenia w mozolnych próbach śpiewu,



Właśnie te słowa znalazły swoje odzwierciedlenie w koncercie. Maryjny, chóralny i różańcowy październik był jego oprawą.

W tutejszej świątyni wśród wiernych, uczestników Przeglądu i ich rodzin zasiedli w kościelnych ławach przedstawiciele Kościoła, organizatorów i władz samorządowych: wójt Adam Dziedzic z małżonką Renatą oraz zastępca wójta Sławomir Styka z małżonką Jadwigą i dziećmi. Obecni byli przedstawiciele Rady Powiatu Rzeszowskiego: Tomasz Wojton i Tadeusz Pachorek, pracownicy GCKSiR w Świlczy m.in. instruktorka Karolina Salach, prowadząca sprawnie i rzeczowo całość Przeglądu oraz instr.



W br. występowały chóry parafialno-szkolne.



poświęca ten skromny swój „kawalek życia”, by Bogu miła była modlitwa śpiewaniem.

A Przegląd zaczął się pierwszy raz w maju 2011 r., gdy ówczesny, dopiero tam 2 lata pracujący ks. proboszcz parafii pw. św. Łukasza Ewangelisty w Mrowli, Ryszard Tokarz swoją inicjatywą zainteresował innych, którzy zobowiązali się znaleźć chętnych do utworzenia Przeglądu Pieśni Maryjnych pt. „Matuchnie Pieśń Niesiemy”.

Ks. proboszcz aktywnie uczestniczy w życiu duchowym, religijnym, kulturalnym, społecznym, samorządowym.

– *Celem Przeglądu Pieśni Maryjnych jest przypomnienie i poznanie najpiękniejszych polskich pieśni maryjnych, promocja chórów i solistów naszej gminy, wspomaganie rozwoju wspólnot i społeczności lokalnych, a także zachowanie lokalnego dziedzictwa kulturalnego* – mówił m.in. w homilii ks. proboszcz.

Zgłosiło się ok. 80 wykonawców (w tym 3 solistów, 2 duety) i 4 zespoły z różnych sołectw. Uczestnikami tegorocznej edycji byli:

1. Wychowankowie Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Mrowli – przygotowanie Jadwiga Wojnar-Górska,
2. Schola Błędownskie Aniołki – przygotowanie Monika Wróbel, Monika Paśko,
3. Schola Parafialna z Mrowli – przygotowanie Joanna Dworak,
4. Uczniowie SP w Mrowli – przygotowanie ks. Ryszard Tokarz.

Chóry skupiają utalentowane muzycznie dzieci oraz młodzież. Członkowie tego chóru wykonując pieśni, poruszyli serca wszystkich słuchaczy. W kościelnych murach zostały wyśpiewane piękne pieśni sakralne.

Cały trud przygotowań do występu zaowocował chóralnym brzmieniem, a wyjątkowe głosy artystów, np. duetu dziewczynek „Zapada zmrok”

sprawiły, że modlitwa muzyczna zapadła głęboko w pamięci słuchaczy. Dzieci parafii błędowskiej akompaniowały sobie instrumentami perkusyjnymi.

Tradycją przeglądu stało się, iż na zakończenie wyśpiewały chóry i słuchacze „Barkę”, słynną ulubioną pieśń św. Jana Pawła II – papieża Polaka. Podczas występu widownia, na której zasiadali przede wszystkim uczestnicy przeglądu i ich rodziny, włączyła się we wspólne śpiewanie, a na koniec nagrodziła zespoły gromkimi oklaskami. Dzieci zaś – chórzyści – otrzymali od Proboszcza Parafii i Wójta Gminy oraz Starostwa Powiatowego wspaniałe upominki, książki i słodycze.

Dziękując wszystkim chóróm za udział, współorganizatorom – za trud i wysiłek włożony w przygotowanie tego wydarzenia – prowadząca podziękowała wszystkim za czynny i bierny udział. – *Liczmy, że również w następnym roku, w tym pięknym kościele ponownie spotkamy zaprzyjaźnione chóry* – powiedziała.

Podsumowując,
można stwierdzić...

Na scenie prezentowały się dzieci w wieku szkolnym. Muzyka jest dla dzieci bardzo ważna, jest formą terapii, dzięki której rozwijają się i świetnie bawią. Występy pokazują zaś, jak wiele dzieci się nauczyły, mimo krótkiego czasu pracy w br. roku szkolnym. Chcemy w ten sposób pokazać rodzicom, że one dużo potrafią, potrzebują tylko czasu i trudu. Próby są dobrym pretekstem do rozwijania umiejętności interpersonalnych komunikacji i współpracy w grupie, rozwiązywania problemów.

W Przeglądzie ważne są nie tylko występy, ale też wspólne spędzanie czasu i nawiązywanie nowych znajomości. To także okazja do wymiany swoich doświadczeń, poglądów i uwag, ale też okazja do podejrzenia pomysłów innych.

Życzliwość Proboszcza Parafii w Mrowli, Wójta Gminy Świlcza i Starosty Rzeszowskiego potwierdzają znaczenie tej imprezy dla lokalnej społeczności.



Fot. Agnieszka Draus

Przeegląd zakończyło odśpiewanie „Barki”.

Szczęśliwe kraje, gdzie pokoleń praca nie idzie w niwecz wśród gromów i burzy,
Lecz, gdzie czyn wszelki ojczyznę wzbogaca. I gdzie myśl każda ich tryumfom służy.

A. Asnyk

Zofia Dzedzic

Święto tradycji i kultury ludowej

37. Ogólnopolski Konkurs Tradycyjnego Tańca Ludowego,
15-17 X 2021 r. Trzciana-Rzeszów

W WDK w Rzeszowie 17 X br. zakończył się Koncertem Galowym trwający trzy dni 37. Ogólnopolski Konkurs Tradycyjnego Tańca Ludowego.

W sobotę w sali widowiskowej GCKSiR w Świlczy z/s w Trzcianie od wczesnych godzin rannych odbywały się radosne, rozśpiewane i roztańczone przeglądy konkursowe. Widzów raczono tańcem, śpiewem, muzyką, strojem, żartami, i, gwarą ludową a nade wszystko radością, zabawą, sercem i... odrobiną rywalizacji pomieszanej z twórczą tremą.

Przeglądy konkursowe otworzył i wszystkich zebranych serdecznie powitał dyr. GCKSiR Adam Majka.

– *Kultura ludowa – basło podają za Izabelą Bukrabą-Rylską – to ogół wytworów, wartości i znaczeń, wypracowanych lub choćby tylko używanych w ramach społeczności wiejskich. Głównym celem Ogólnopolskiego Konkursu Tradycyjnego Tańca Ludowego jest ochrona przed zanikaniem tradycyjnego folkloru, a w szczególności tańca ludowego oraz całości kontekstu obrzędowego i obyczajowego nie-*

rozerwalnie z nim związanego. Konkurs niezmiennie od 1984 r. gromadzi miłośników folkloru, głównie tancerzy, lecz także muzykantów i śpiewaków, którzy prezentują rodzime formy taneczne charakterystyczne dla regionu. Witajcie kochani, bo my Wam tutaj radzi! – mówił m.in. dyr. Adam Majka.



Klaudia Paśko i Stanisław Jaskuła.

Przemawiał również dyr. WDK w Rzeszowie Damian Drąg: – *37 edycja OKTTL to swoista rewia kultury ludowej. Zgromadziła 21 zespołów z 5 województw kraju. Konkurs od wielu lat wspiera finansowo Ministerstwo Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu oraz Marszałek Województwa Podkarpackiego, WDK i Gmina Świlcza. Dziękujemy szczerze i z zapewnieniem oraz świadomością, że „współczesność i nowoczesność powinny wyrastać z tradycji i stanowić inspirację nie tylko dla muzyki i tańca ale i dla literatury oraz różnych dziedzin sztuk pięknych.*

Dyr. Drąg przedstawił również prowadzących „zapowiadaczy” całości imprezy: Stanisława Jaskułę, górala, artystę ludowego, gawędziarza, z zawodu aktora, wspaniale pełniącego swą u nas premierową funkcję i Klaudię Paśko, pracownicę WDK. Powitał i przedstawił skład Komisji Konkursowej.

W tym kontekście nieco wspomnień i dużo serdeczności przekazać wypada długoletniemu, niezastąpionemu gospodarzowi sceny konkursowej



Jury Konkursowe.





w Trzcianie i WDK – instr. i kier. Czesławowi Drągowi. To znawca i miłośnik folkloru, zwłaszcza rzeszowskiego, merytoryczny konferansjer bez „wpadek i niedopatrzeń”. Życzymy mu szybkiego powrotu do zdrowia.

Przeglądy konkursowe rozpoczęły 3 folklorystyczne grupy dziecięce. Chętnych było o wiele więcej. Przepraszamy, ramy czasowe, lokalowe, programowe i epidemiologiczne ograniczały możliwości organizatorów. Zaprezentowane zabawy dziecięce, wyliczanki do nich, piosenki, zawołania, gwara, ubiór (na bosaka, Iniane sukieneczyny i porcięta, chusteczki na głowie) to żywa już historia polskiej wsi. Brawom i wzruszeniom nie było końca.

Wszystkie zespoły włożyły bardzo dużo pracy, przygotowując występy artystyczne do konkursu. W programie znalazły się tańce ludowe stanowiące wielkie bogactwo kultury narodowej, z różnych regionów i w różnym czasie powstawania. Zawierały one ogromny ładunek różnorodnych uczuć uwodzenia, zazdrości zabawy, złości, ale i tzw. wyższych dumę z polskości, patriotyzm narodowy.

W tego rodzaju konkursie zawsze fenomenem bywają występy seniorów: tancerki i tancerzy starszego pokolenia. Ich układy choreograficzne i figury taneczne, nawet poszczególne kroki, zawierają czystą swojskość, folklor – przykuwający wzrok. Komisja Konkursowa ocenić musiała także 20 par tanecznych.

Uczestnicy 37. OKTTL

I Małopolskie

– Dziecięcy Zespół „Mali Lipniczanie”, Lipnica Wielka.

– Dziecięcy zespół „Mali Stopniczanie” ze Stopnicy

– Zespół „Echo Jaworza”, Ptaszkowo

– Zespół Folklorystyczny „Ofinowianie” z Żabna

– Zespół Regionalny „Zbyrcok” z Juszczyzna

– Zespół „Limianowanie” im. L. Mor-dawskiego z Limanowej

– Zespół Regionalny „Mystkowianie” z Mystkowa

– Zespół Regionalny „Zielony Jawor” z Krempy

– Zespół „Mszalniczanie” z Kamionki Wielkiej

– Zespół Ludowy „Górnicy” z Kolbuszowej

– Zespół Regionalny „Grodziszczoki” z Grodziska Dolnego

i 3 pary taneczne

III. Śląskie

– Zespół Regionalny „Wisła Plus” z Wisły

i 2 pary taneczne

IV. Świętokrzyskie

– Zespół Pieśni i Tańca „Godziembianie” z Pawłowa

– Zespół Pieśni i Tańca „Wierna Rzeka” z Piekoszowa

i 4 pary taneczne

V. Wielkopolskie

– Dziecięcy Zespół Regionalny „Nowe Lotko” z Bukowca Górnego

– Zespół Regionalny „Nowe Lotko” z Bukowca Górnego.

Ogółem występujących – ok. 600 osób.

37 OKTTL przeszedł do historii. Każdy z nas jest wpisany w wielką i małą historię. Stanie się ona bliższa, jeśli zaczniemy ją poznawać od własnej rodziny i własnego regionu. Każdy ma swój ślad w narodowej kulturze, dobrze jest go odnaleźć. Pielęgnujmy to co piękne, to co nasze, bo



– Zespół Regionalny „Przyszowianie” z Przyszowa

i 11 par tanecznych

II Podkarpackie

– Zespół Pieśni i Tańca „Hanka” z Głogowa Młp.

– Grupa Obrzędowa „Rochy” Sędziszów Młp.

– Zespół Pieśni i Tańca „Pułanie” z Trzciany

– Zespół Pieśni i Tańca „Kłosowanie” ze Strzyżowa

wielkość dużych rzeczy powstaje z małych, dlatego tak ważne jest, aby nie zatracić własnej tożsamości. Konkurs, w którym uczestniczyliśmy, pokazał bogactwo kulturowe folkloru naszego kraju. I choć różni nas gwara, tańce, śpiew i muzyka to łączy nas jedno miłość do tradycji.

Jednocząca się Europa wyzwala również zainteresowanie własnymi rodowodami i niepowtarzalną rodzimą kulturą. Niewątpliwym przykła-

dem tego zainteresowania jest swoisty renesans muzyki i tańca ludowego, którego konkurs był dowodem.

Ale... czy istnieje dziś kultura ludowa?

Jedni powiedzą: Uważam, że teraz ludzi to nie obchodzi. Młodzi wyjeżdżają do miasta studiują. Wieś i kultura ludowa ich nie obchodzi.

Inni zaprzeczą mówiąc, że występuje ona w formie inscenizacji, jarmarków ludowych, konkursów, festiwali. Różnego rodzaju obrzędy są pokazywane przez zespoły folklorystyczne i ludowe podczas festiwali i występów. Często dzieci w szkołach przygotowują inscenizacje obrzędów. Kultura ludowa istnieje także w innej formie. Jest ciągle żywa, bo kultywowana przez starsze, pamiętające ją ze swojej młodości, pokolenia. Przejawem jest też to, że trwa ona (kultura) w pamięci starszych pokoleń.

Kultura ludowa – hasło podają za Izabelą Bukrabą-Rylską, to ogół wytworów, wartości i znaczeń, wypracowanych lub choćby tylko używanych w ramach społeczności wiejskich, a w nich ludzie. Jacy?

Człowiek pracujący rękoma – to robotnik.

Człowiek pracujący rękoma i umysłem – to rzemieślnik.

Człowiek pracujący rękoma, umysłem i sercem – to artysta! bo taniec, muzyka, śpiew zmywa z wykonawców, słuchaczy czy widzów pył codzienności, codziennego życia.

Kultura nie może istnieć bez religii

Zawsze, gdy tworzysz wokół siebie piękno, odnawiasz swoją duszę.

Alice Walke

Tradycyjnie już każdy OKTTL ma swój mały – wielki epizod religijny. W niedzielę rano przed Koncertem Galowym w Rzeszowie trzcianańska świątynia parafialna na zaproszenie proboszcza parafii pw. św. Wawrzyńca rozbrzmiewa śpiewem i muzyką kapel ludowych. Przybywają w swych regionalnych strojach paradnych chętni członkowie zespołów, by śpiewem, muzyką i modlitwą wyrazić

wdzięczność Bogu i Matce Bożej za zdrowie talent, sukcesy i osiągnięcia.

Z pokorą i zadowoleniem w tym roku przybył cały zespół „Zbyrcok” (dzwonek) z Juszczyzna pow. Sucha Beskidzka (działa od 2008 r.), aby w podzięce ofiarować podczas Mszy św., którą odprawił ks. proboszcz dr Janusz Winiarski to, co trudem swej pracy osiągnęli – wysoki poziom artystyczny i autentyczność nieskażoną żadną modą.

*Idziesz w drogę, chociaż blisko,
Z Bogiem wychodź z progu,
A gdy wrócisz z niej szczęśliwie,
To podziękuj Bogu.*

Każdy z uczestników 37 OKTTL wzbudzał nasz podziw i udowodniał, że uczestnicząc w nim tworzy bogatą historię swojego i naszego regionu, kraju, Europy. Pełni entuzjazmu i uznania dla laureatów poprzednich edycji zapraszamy do udziału w ko-



Po krótkim ale treściwym, opartym na Ewangelii wg św. Marka kazaniu ks. wikariusza wybrzmiały słowa członków zespołu regionalnego: pieśni, muzyka kapeli i bicie serc oraz łzy wzruszenia u słuchaczy i uczestników Mszy św.

*Przyjmij to od nas o Boże,
jako wotum wdzięczności
za Twą opiekę nad nami.*

*Z Bogiem, z Bogiem każda sprawa,
Tak mawiali starzy,
Kiedy wezwiesz tej pomocy,
Wszystko ci się darzy.*

lejnej edycji konkursu. Gwarantujemy, że znów dotknięcie kultury ludowej, historii, i przekonania, że to, co w życiu najważniejsze – dotyczy naszej codzienności

Ogłoszenie wyników rywalizacji konkursowych i Koncert Galowy

Wielce Szanowna Komisja Konkursowa miała pełne ręce roboty. Dziękujemy za trudną i rzetelną pracę. Zawiązały się zapewne – koleżeństwo sympatia, niekiedy, przyjaźnie i jakoś



trudno przyjąć do wiadomości, że nie będziemy się wkrótce widzieć.

Pełny tekst protokołu przedstawiła z merytorycznym i serdecznym komentarzem przewodnicząca.

Protokół z posiedzenia jury 37. Ogólnopolskiego Konkursu Tradycyjnego Tańca Ludowego, WDK Rzeszów, 16-17 października 2021 r.

Jury w składzie: **dr hab. Stanisława Trebunia-Staszek** – etnograf, pracownik Instytutu Etnologii i Antropologii Kulturowej Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie,



przewodnicząca jury, **dr Jadwiga Bär** – pedagog, instruktor-choreograf ZPiT UR „Resovia Saltans”m **Jolanta Danak Gajda** – etnomuzykolog **Lidia Czechowska** – choreograf po obejrzeniu 21 grup tanecznych w tym trzech grup dziecięcych oraz 20 par tanecznych z 5 województw (małopolskiego, świętokrzyskiego, podkarpackiego, wielkopolskiego i śląskiego) postanowiło przyznać następujące nagrody i wyróżnienia.

W kategorii grup tanecznych:

1. Wyróżnienie w wysokości 1000 zł płatne ze środków Ministra Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu otrzymuje: Zespół Mszalniczanie z Kamionki Wlk., woj. małopolskie.
2. Równorzędne wyróżnienie w wysokości 1000 zł płatne ze środków Ministra Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu otrzymuje Zespół Re-

gionalny Zbyrcok z Juszczyzna woj. małopolskie.

3. Równorzędne wyróżnienie w wysokości 1000 zł płatne ze środków Ministra Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu otrzymuje: Zespół Pieśni i Tańca Kłosowianie ze Strzyżowa woj. podkarpackie.

4. Równorzędne wyróżnienie 1000 zł płatne ze środków Ministra Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu otrzymuje: Zespół Limanowianie z Limanowej woj. małopolskie.

5. Trzecią nagrodę w wysokości 2000 zł ufundowaną przez Narodowy Instytut Kultury i Dziedzictwa Wsi za całokształt działalności z zakresu podtrzymywania kultury tradycyjnej otrzymuje: Zespół Pieśni i Tańca Godziembianie z Pawłowa woj. świętokrzyskie.

6. Równorzędną trzecią nagrodę w wysokości 2000 zł ufundowaną przez Narodowy Instytut Kultury i Dziedzictwa Wsi za całokształt działalności z zakresu podtrzymywania

kultury tradycyjnej otrzymuje: Zespół Pieśni i Tańca Pułanie z Trzciany woj. podkarpackie.

7. Równorzędną trzecią nagrodę w wysokości 2000 zł ufundowaną przez Dyrektora Wojewódzkiego Domu Kultury w Rzeszowie otrzymuje: Zespół Regionalny Nowe Lotko z Bukówca Górnego woj. wielkopolskie.

8. Drugą nagrodę w wysokości 2500 zł ufundowaną przez Narodowy Instytut Kultury i Dziedzictwa Wsi za całokształt działalności z zakresu podtrzymywania kultury tradycyjnej otrzymuje: Grupa Obrzędowa Rochy z Sędziszowa Młp. woj. podkarpackie.

9. Równorzędną drugą nagrodę w wysokości 2500 zł ufundowaną przez Narodowy Instytut Kultury i Dziedzictwa Wsi za całokształt działalności z zakresu podtrzymywania kultury tradycyjnej otrzymuje: Zespół Regionalny Przyszowianie z Przyszowej woj. małopolskie.

10. Pierwszą nagrodę w wysokości 3000 zł płatną ze środków finansowych Ministra Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu otrzymuje: Zespół Regionalny Zielony Jawor z Krempach z woj. małopolskiego.

11. Równorzędną pierwszą nagrodę w wysokości 3000 zł płatną ze środków finansowych Ministra Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu otrzymuje: Zespół Regionalny Mystkowianie z Mystkowa woj. małopolskie.

12. Nagrodę Grand Prix w wysokości 4000 zł płatną ze środków finansowych Ministra Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu otrzymuje: Zespół Folklorystyczny Otfinowianie z Żabna woj. małopolskie.



W kategorii par tanecznych:

1. Wyróżnienie w wysokości 500 zł ufundowane przez Dyrektora Wojewódzkiego Domu Kultury w Rzeszowie otrzymali: Bogusława i Dariusz Stelmaszczyk Zespołu Wierna Rzeka z Piekoszowa, woj. świętokrzyskie.

2. Równorzędne wyróżnienie w wysokości 500 zł ufundowane przez Dyrektora Wojewódzkiego Domu Kultury w Rzeszowie otrzymali: Karolina Smaga i Dominik Raczek z Zespołu Limanowianie z Limanowej woj. małopolskie.



3. Równorzędne wyróżnienie w wysokości 500 zł ufundowane przez Dyrektora Wojewódzkiego Domu Kultury w Rzeszowie otrzymali: Dorota Michałek i Eugeniusz Olszowy z Zespołu Górniacy z Kolbuszowej woj. podkarpackie.

4. Równorzędne wyróżnienie w wysokości 500 zł ufundowane przez Dyrektora Wojewódzkiego Domu Kultury w Rzeszowie otrzymali: Joanna Sondej i Artur Szlachetka z Zespołu Górniacy z Kolbuszowej, woj. podkarpackie.

5. Równorzędne wyróżnienie w wysokości 500 zł ufundowane przez Dyrektora Wojewódzkiego Domu Kultury w Rzeszowie otrzymali: Zofia Chrabąszcz i Tadeusz Smolarczyk z Zespołu Wierna Rzeka z Piekoszowa, woj. świętokrzyskie.

6. Równorzędne wyróżnienie w wysokości 500 zł ufundowane przez Dyrektora Wojewódzkiego Domu Kultury w Rzeszowie otrzymali: Marzena i Jacek Głowaccy z Zespołu Mystkowianie z Mystkowa woj. małopolskie.

7. Trzecią nagrodę w wysokości 600 zł ufundowaną przez Dyrektora Wojewódzkiego Domu Kultury w Rzeszowie otrzymali: Aleksandra Rysiewicz i Mateusz Królak z Zespołu Echo Jaworza z Ptaszkowej woj. małopolskie.

8. Równorzędną trzecią nagrodę w wysokości 600 zł ufundowaną przez Dyrektora Wojewódzkiego Domu Kultury w Rzeszowie otrzymali: Maria Łakomic i Zdzisław Wieczorek z Zespołu Leśnianie woj. świętokrzyskie.

9. Drugą nagrodę w wysokości 800 zł ufundowaną przez Dyrektora Wojewódzkiego Domu Kultury w Rzeszowie otrzymali: Bogumiła i Jan Lorek z Zespołu Przyszowianie z Przyszowej, woj. małopolskie.

10. Pierwszą nagrodę w wysokości 1000 zł ufundowaną przez Narodowy Instytut Kultury i Dziedzictwa Wsi za całokształt działalności z zakresu podtrzymywania kultury tradycyjnej otrzymali: Danuta Marszałek i Czesław Majewski z Zespołu Mszalniczanie z Kamionki Wlk., woj. małopolskie.

W kategorii „Taneczne zabawy dziecięce”:

ufundowano nagrody Dyrektora Wojewódzkiego Domu Kultury w Rzeszowie dla:

– Dziecięcego Zespołu Regionalnego Nowe Lotko z Bukówca Górnego woj. wielkopolskie,

– Dziecięcego Zespołu Regionalnego Mali Słopniczanie ze Słopnicy woj. małopolskie,

– Grupy Dziecięcej „Małolipnicanie” z Lipnicy Małej, woj. małopolskie.

Członkowie Komisji pragną z radością podkreślić coraz wyższy poziom prezentowanych programów tańców ukazujących specyfikę kulturową poszczególnych regionów. Na uwagę zasługują zwłaszcza te prezentacje form tanecznych, które osadzone zostały w szerszym kontekście społeczno-kulturowym. Cieszy nas liczny udział grup i par tanecznych z niemal z całego kraju a także coraz większe zainteresowanie tradycjami tanecznymi wśród dzieci i młodzieży. Gratulujemy serdecznie instruktorom zespołów dziecięcych za przygotowanie interesujących programów dostosowanych do wieku i możliwości percepcyjnych dzieci.

Komisja artystyczna docenia ogromny wysiłek i zaangażowanie wielu osób i instytucji w przygotowanie i sprawne przeprowadzenie 37. Ogólnopolskiego Konkursu Tradycyjnego Tańca Ludowego. Dziękujemy Dyrekcji i pracownikom Wojewódzkiego Domu Kultury w Rzeszowie oraz Gminnego Centrum Kultury Sportu i Rekreacji w Świlczy z/s w Trzcianie, a także wolontariuszom, członkom i sympatykom Zespołu Pułanie za wielką gościnność i wspianą atmosferę w czasie trwania konkursu. Wyrażamy także wdzięczność prowadzącym konkurs.

Podkreśla się iż idea konkursu nawiązuje do Zaleceń Konwencji UNESCO z 2003 roku w sprawie ochrony niematerialnego dziedzictwa kulturowego. Wzmocnienie poczucia tożsamości kulturowej grup regionalnych stanowi główne przesłanie spotkań konkursowych. Przy tej okazji wykonawcy i odbiorcy konfrontują wartości własnego dziedzictwa w różnorodnym kontekście kulturowym. Festiwal spełnia ważną rolę edukacyjną i promującą kulturę regionów Polski.

Jury kieruje podziękowania pod adresem Ministra Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu, Zarządu Województwa Podkarpackiego oraz Narodowego Instytutu Kultury i Dziedzictwa Wsi za przyznanie środków finansowych na realizację imprezy, która ma ogromne znaczenie dla pielęgnowania polskiego dziedzictwa kulturowego w skali kraju i regionu.

Podpisy Jury

Podziękowania za sponsoring składał dyr. GCKSiR Adam Majka. Dobrym przykładem kooperacji jest długoletnia współpraca Gminy Świlcza, a zwłaszcza, obecnie, wójta Adama Dziedzica z WDK w Rzeszowie z jego dyrektorem Damianem Drągiem i jego kierownictwem oraz GCKSiR kierowanym przez dyr. Adama Majkę. Nie tylko co roku zwiększają się nakłady finansowe przeznaczone na

go zagospodarowania czasu wolnego i kształtowania właściwych postaw społecznych ludzi młodych.

Serdeczne, szczerze podziękowania należą się osobom, które przez cały dzień konkursowy bezinteresownie pomagały przy OKTTL:

- Członkom Grupy Obrzędowej Imieniem Józefa i Marii Dziedzic za wydanie ponad 600 obiadów oraz Członkiniom Koła Gospodyń

- Zespołowi Regionalnemu ZBYRCOK za uświetnienie liturgii mszy św. w Kościele Parafialnym w Trzcianie. To była wspaniała uczta duchowa i artystyczna.

Szczególne podziękowania składam Pracownikom GCKSiR za organizację przedsięwzięcia.

Podsumowanie

W Koncercie Galowym wystąpiło 6 zespołów. Szkoda, że nasze władze samorządowe, zwłaszcza Miasta Rzeszowa, w tym roku nie znalazły możliwości uczestnictwa w święcie kultury ludowej.

Kultura ludowa trwa, bo w przekonaniu rdzennych mieszkańców naszych wsi dotyczy kultury przodków, odzwierciedla się w lokalnych tradycjach, a przekazywanie jej wzorów dzieciom i młodzieży należy do obowiązków starszych. Dzięki aktywnej działalności organizacyjnej i artystycznej związanej z tradycjami regionu działalność kulturalna organów



Fot. WDK Rzeszów

kultury, co procentuje ilością osób działających w ruchu amatorskim, ale również wspieramy działania w pozyskiwaniu środków zewnętrznych na realizację projektów oraz bieżącej pracy. Dziękujemy!

Serdeczne podziękowania składamy także przedsiębiorcom, instytucjom, organizacjom wiejskim oraz ludziom dobrej woli za coroczne wsparcia finansowe i rzeczowe działalności GCKSiR w Świlczy z/s w Trzcianie – sponsorom naszego Ośrodka, bez których ciężko byłoby nam funkcjonować na bieżąco. Cieszymy się, że jesteście z nami i wspieracie naszą działalność. Efektem tej współpracy jest organizowanie przedsięwzięć kulturalnych o zasięgu ogólnopolskim i międzynarodowym. To jest najlepsza promocja regionu.

Jednocześnie wyrażamy nadzieję, że dotychczasowa współpraca przyczyni się do umocnienia wizerunku Państwa firm, ich pozycji rynkowej oraz zwiększenia prestiżu społecznego w gminie.

Działalność kulturalna, jako jedna z dróg rozwoju artystycznego młodych ludzi, wymaga znacznych nakładów finansowych ale przyczynia się przede wszystkim, do odpowiednie-

Wojewódzki Dom Kultury w Rzeszowie
Gminne Centrum Kultury Sportu i Rekreacji w Świlczy z s. w Trzcianie

NAGRODA III

Zespół Pieśni i Tańca PUŁANIE z Trziciany

37. OGÓLNOPOLSKI KONKURS TRADYCYJNEGO TAŃCA LUDOWEGO

KATEGORIA GRUP TANECZNYCH

dr hab. Stanisław Trebunia-Staszal
Przewodnicząca Jury

Damian Drąg
Dyrektor
Wojewódzkiego Domu Kultury w Rzeszowie

16-17 października 2021 r.

Wiejskich w Świlczy za ich przygotowanie.

- Członkom Zespołu Pieśni i Tańca „Pułanie” za koordynację przebiegu konkursu opiekę nad grupami, oraz przestrzeganie zaleceń covidowych,
- Kołu Gospodyń Wiejskich w Rudnej Wielkiej za przygotowanie posiłku (kolacji) dla jury, obsługi wolontariatu (ponad 70 osób),

samorządowych i instytucji do tego zorganizowanych przyczynia się do ochrony niematerialnego dziedzictwa kulturowego.

Kultura, wszakże, nie polega na mówieniu o kulturze – ale na jej tworzeniu, a konkurs jest najlepszym tego dowodem. Gratulujemy jeszcze raz zwycięzcom!

Do zobaczenia za rok! Zapraszamy!

RAZEM DLA KULTURY (cz. VI)

Adam Majka



Kultura (...) to budowanie wartości,
dla których warto żyć.

Zbigniew Herbert

Kapele ludowe z Trzciany, od kiedy pamiętam, były znane w gminie i okolicy i należały w osądach fachowców oraz słuchaczy jednymi z najlepszych na Podkarpaciu. Muzycy towarzyszyli występom tancerzy na weselach, uroczystościach, zabawach. Mieszkańcy zawsze lubili śpiewać i tańczyć, bo to środowisko, które wykazywało duże przywiązanie do własnej tradycji i kultury wywodzące się z silnej więzi z miejscem pochodzenia.

Pasja śpiewu, muzykowania i tańca, radość wspólnego kulturalnie wolnego czasu powodowały, że zespoły szybko się usamodzielniały, poszerzały skład osobowy i repertuar. Dzisiejszy dorobek kapel wymagał-

by dokładnych studiów, aczkolwiek wiele jest prób pobieżnych ocen nie udokumentowanych. Jest wiele zapisów medialnych. w prasie radiu i telewizji ale bez naukowej analizy dokumentów z licznych występów krajowych i zagranicznych. nie będzie to obraz pełny i wiarygodny.

Kapele były laureatami czołowych nagród woj. podkarpackiego, ogólnopolskich festiwali folklorystycznych, w tym prestiżowych nagród Ogólnopolskiego Festiwalu w Kazimierzu Dolnym nad Wisłą.

Posiadają liczne dyplomy, tytuły honorowe, wyróżnienia za działalność artystyczną.

Lista osiągnięć kapel jest imponująca i mogłaby posłużyć jako temat

odrębnego opracowania. Kapela wydawała swoją pierwszą kasetę audio, później przyszły płyty CD. Pierwotne składy kapeli były zwykle nieliczne, ale z biegiem czasu kapela poszerzyła swój skład. Wśród muzyków występujących z kapelą w początkowym okresie należy wymienić wiele osób, wielu też było prowadzących je muzykantów. Łączyła ich pasja, fascynacja muzyką ludową i umiłowanie śpiewu.

Kapele ludowe nadal zachwycają publiczność swoimi występami, przybliżając piękno i wartości muzyki ludowej regionu rzeszowskiego. Ich występy i nagrania przyczyniają się do utrwalenia dziedzictwa kulturowego i chlubnych tradycji ludowych dla potomnych. Wieloletnia działalność kapel zwieńczona licznymi sukcesami zapisuje się złotymi nutami na kartach obecnej działalności GCKSiR, gminy, kraju i kultury polskiej.

■

Justyna Drozd-Ochał

Kapela GCKSiR w Trzcianie

Trzciana zawsze słynęła z ludzi uzdolnionych muzycznie i artystycznie. Do takich też należy Roman Olszowy – założyciel kapel „Olsza” i „Młoda Olsza”. Wykształcony muzycznie, pasjonat ludowej muzyki, zaszczepił w młodych ludziach miłość do folkloru. Wspólne wyjazdy, muzykowanie i udział w koncertach spowodowały połączenie się dwóch kapel, których instruktorem została Kornelia Ignas. Grupa skupia młodzież Gminy Świlcza oraz gmin ościennych. Muzycy występują głównie podczas uroczystości lokalnych i regionalnych, akompaniują także

folklorystycznym zespołom działającym przy GCKSiR – Zespołowi Pieśni i Tańca „Pułanie” oraz Grupie Obrzędowej im. Marii i Józefa Dziezdiców. Od roku 2019 kierownictwo Kapeli Gminnego Centrum Kultury, Sportu i Rekreacji objęła Justyna Drozd-Ochał.

Repertuar zespołu charakteryzuje się dużą rozpiętością, bowiem jedne

z nich wykazują podobieństwo do zespołów autentycznych, inne zbliżone są do stylizowanych. To przede wszystkim melodie ludowe regionu rzeszowskiego, ale również suity tańców regionalnych oraz melodie ludowe pochodzące z różnych regionów Polski i świata. Inspiracją dla działalności grupy są głębokie tradycje muzyczne Trzciany i okolic.



2009 r. Kapela Olsza – OKTTL w Rzeszowie.



2010 r. Kapela Olsza – nagranie do TVP Rzeszów.



2010 r. Kapela Młoda Olsza.



2012 r. Kapela Olsza – park w Trzcianie.



2013 r. Kapela Młoda Olsza Bukowskie Prezentacje Folkloru Młodych.

Wspólne muzykowanie umożliwia rozwój talentów i zainteresowań oraz podnosi świadomość własnych umiejętności. Dodatkowo inspiruje także do samorozwoju, kształtuje gusta artystyczne, wrażliwość na piękno oraz rozwija wyobraźnię. Jak pisze Katarzyna Dada-Kozicka: *W muzyce ludowej jest klucz do lepszego poznania siebie i innych.*

To co połączyło tych ludzi, to ogromna pasja i miłość do muzyki ludowej. Jak sami mówią: – *Staramy się korzystać z korzeni, ale także poszukiwać. Sięgamy po różnorodne ludowe inspiracje. Niekiedy odwzorowujemy, niekiedy staramy się nadać tej muzyce nowe brzmienie.*

Nie sposób zapomnieć o tym, co przekazywane jest z pokolenia na pokolenie. Pokazywanie i wzbogacanie dziedzictwa jest jedynym sposobem na zachowanie tożsamości i ciągłości kulturowej, bowiem: *każdy jej wytwór, czy to będzie gliniany garnek, baft, wycinanka, drewniana rzeźba, wiersz czy przyśpiewka są unikalne i niepowtarzalne.*



2010 r. Kapela Młoda Olsza Gminne Dożynki w Błędowej Złobieńskiej.



2013 r. Kapela Młoda Olsza.



2016 r. Kapela GCKSiR – Riccione Włochy.



2017 r. Kapela GCKSiR – otwarcie stadionu w Trzcianie.



2018 r. Kapela GCKSiR – sesja zespołów ludowych w Bratkowicach.

Osoby będące niegdyś członkami kapeli:

Roman Olszowy – instruktor
 Kornelia Ignas – instruktor
 Kamila Adamus
 Łukasz Adamus
 Lidia Biały
 Agnieszka Draus (Trala)
 Piotr Drozd
 Kamil Duduś
 Wiktoria Dynda
 Monika Kocoń
 Karolina Miśtak
 Żaneta Kozubal (Bieś)
 Patrycja Nieczaj
 Wiktoria Ostachowicz
 Katarzyna Pijar
 Rafał Pytko
 Tomasz Pytko
 Martyna Rodzoń
 Oliwia Rodzoń
 Konrad Rogala
 Daniela Rowińska (Lisowska)
 Katarzyna Tarnowska
 Piotr Telakowski
 Katarzyna Wdowiarz
 Miłosz Zięba

Obecny skład kapeli:

Justyna Drozd-Ochał – instruktor
 Bartosz Cwynar
 Mirosław Cwynar
 Gabriela Czech
 Janusz Czech
 Wioletta Fortuna
 Krzysztof Jałowicz
 Emil Janowski
 Karol Nabożny
 Gabriela Ostraszewska
 Aleksandra Pączek
 Mateusz Pelc
 Mateusz Piątek
 Jakub Pyziak



2019 r. Kapela Olsza – Dzień Seniora w Trzcianie.



2020 r. Kapela Olsza.



2021 r. Kapela GCKSiR Ogólnopolski Konkurs Tradycyjnego Tańca Ludowego w Trzcianie.

Kornelia Ignas

Zapraszamy do śpiewania!

Tu można uwrażliwić się na muzykę i jej piękno

Pasję do muzyki dostałam w paczeczce z genami. Ojciec – skrzypek, dziadek – kontrabasista, chyba od początku założyli, że ja i moje rodzeństwo będziemy chodzili do szkoły muzycznej. Miałam szczęście, że w mojej wsi Trzcianie, k. Rzeszowa, powstała szkoła muzyczna więc formalne kształcenie mogłam rozpocząć już w wieku 6 lat. Kilka lat później mama zmotywowała mnie, abym wybrała szkołę muzyczną II stopnia. Studia w Akademii Muzycznej natomiast wybrałam już sama – idąc chyba za głosem serca i intuicji.

Karierę chórzystki rozpoczęłam w chórze Szkoły Podstawowej i Szkoły Muzycznej „Kantuski”. Kto by przypuszczał, że teraz będę dyrygentem tego zespołu?

Z sentymentem wspominam, jak na próbach nasza dyrygentka, dyktując nam słowa piosenek, cierpliwie pomagała mi w ich zapisywaniu, bo zyczajnie, jako maluch, nie nadążałam. Pamiętam też emocje i radość związane z koncertowaniem! To są rzeczy, których się nie zapomina.

Chór „Kantuski” zajął I miejsce w Międzypowiatowym Przeglądzie Pieśni Patriotycznej i Żołnierskiej w Sokołowie Młp.

Dlatego zachęcam, drodzy Państwo, abyście rozważyli zapisanie swoich pociech do naszego chóru.

Chór to nie tylko szkoła śpiewu, to sposób na życie twórcze i radosne

Chór szkolny skupia uczniów lubiących łączyć swoje pasje, talent z artystycznym sposobem wyrażania siebie. To bardzo wymierny środek, by realizować swoje pragnienia, ukształtować swoje zainteresowania muzyczne, doskonalić się, dążyć do

harmonijnej współpracy, skupienia na sobie i innych. To także doskonala szkoła współodpowiedzialności, gdyż uczy wytrwałości, odpowiedzialności i umiejętności pracy w zespole. Jednocześnie doskonale sprzyja zawiązaniu przyjaźni i pielęgnowaniu jej. Dostarcza radości ze wspólnego śpiewania.

Dzieci mają możliwość występowania na licznych uroczystościach w ciągu roku szkolnego, a na repertuar składają się piosenki, dziecięce, ludowe, religijne, patriotyczne, ale i z muzyki rozrywkowej.

Mój program skierowany do najmłodszych, jest taki, aby poprzez śpiew mogli odkrywać radość płynącą z życia, doświadczać bogactwa i potęgi muzyki, odczuwać i czerpać satysfakcję ze wspólnego śpiewania tak, by poprzez wspólnie spędzony czas odkrywać siebie oraz uczyć się wewnętrznej dyscypliny i otwierać swe serca na świat kultury.

Tu lepiej się poznają, uczestnicząc w wielu atrakcjach, m.in. zajęciach



artystycznych połączonych ze śpiewem, tańcem, malowaniem, graniem, podczas których po prostu integrują się. To wtedy zawiązują się pierwsze muzyczne przyjaźnie i następuje odkrywanie radości ze wspólnego przebywania ze sobą, i wspólnego śpiewania. Tu dzieci uczą się umiejętności współgrywania i współdziałania oraz współodpowiedzialności.

Działamy w GCKSiR w Świlczy z siedzibą w Trzcianie

Zapraszamy dziewczynki i chłopców z terenu całej gminy. W dobie pandemii trudno było o koncerty, na

jakiś czas musieliśmy zawiesić też próby... Na szczęście udało się zażegnać kryzys i wróciliśmy do regularnych spotkań oraz sukcesów.

Ostatnio nawet udało nam się wyspiewać I miejsce w Międzypowiatowym Przeglądzie Pieśni Patriotycznej i Żołnierskiej w Sokołowie Młp.! Duma mnie rozpira na myśl o zaangażowaniu tych młodych artystów! Jeśli tylko sytuacja epidemiczna na to pozwoli, będziemy nadal koncertować.

Jeszcze raz powtórzę – chóry stały się moją pasją, a zaczęło się od „Kantusek”. I choć prawdopodobnie niewiele z moich młodych chórzystów zostanie w przyszłości zawodowymi

muzykami – to chwile spędzone z grupą na wspólnym śpiewie, zabawie, podczas koncertów i wyjazdów, zostaną z nimi na zawsze. Nie mówiąc już o pozytywnym wpływie muzyki na rozwój psychofizyczny dziecka, o czym powstało wiele prac naukowych. Zresztą – jestem przekonana, że większość osób, które kiedykolwiek śpiewały w chórze, chętnie przeżyłyby tę przygodę raz jeszcze!

Ponawiam zatem zaproszenie do chóru „Kantuski” oraz na wydarzenia organizowane przez GCKSiR – jest tego sporo, a może będzie więcej? Oby!

Z tańcem przez świat

12 września w Miejskim Centrum Kultury w Boguchwale odbył się koncert pt. „Z tańcem przez świat”, na którym zaprezentowały się zespoły „Pułanie” i „Koloret” z GCKSiR w Trzcianie oraz KTT „Dżet” Rzeszów – Boguchwała i Zespół „Lubenska” z Lubeni.

Organizator koncertu: Towarzystwo Miłośników Tańca KTT „DŻET Rzeszów – Boguchwała” MCK Boguchwała przy wsparciu finansowym LGD Trygon – Rozwój i Innowacja, Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestująca w obszary wiejskie.

Reżyser projektu:
Andrzej Gąsiorowski

(inf. wł.)



Fot. Miejskie Centrum Kultury w Boguchwale

Koncert „Bajkowa nuta”

6 listopada br. sala widowiskowa GCKSiR w Trzcinie zgromadziła miłośników i fanów bajkowych piosenek, których w magiczny świat wśród kolorowych baloników i świetle jak z bajki, przenieśli Paulina Grochowska, Sylwia Przetak, Sebastian Machalski oraz Adam Sychowski. Pasjonaci bajek usłyszeli znane i lubiane piosenki Walta Disneya.



Fot. Paweł Styka

Wyróżnienie dla Kapeli GCKSiR w X Głogowskim Przeglądzie Kapel i Śpiewaków Ludowych „Wykopki 2021”



Koncert „Z miłości do filmu”

W dniu 23.10.2021 r. w Trzcinie odbył się koncert muzyki filmowej w wykonaniu kwartetu smyczkowego Simple Quartet.

Koncerty muzyki filmowej stają się coraz popularniejsze i zapewniają wrażenia, którym nie dorównują głośniki telewizora czy kina domowego.

Chociaż kinematografia rozpoczęła podbój współczesnej kultury od filmów niemych, przez lata ewoluowała. Dziś ścieżka dźwiękowa jest jednym z kluczowych elementów dzieła filmowego, bez którego każdy obraz traci na wartości. Każdy z nas chociaż raz zachwycał się świetną muzyką. Widzowie zgromadzeni w sali widowiskowej Gminnego Centrum Kultury, Sportu i Rekreacji mogli usłyszeć i podziwiać utwory z takich filmów jak: La La Land, Dom z papieru, Król Lew, Nieczyste zagranie, Skrzypek na dachu, Misja, Śniadanie u Tiffany'ego, Zapach kobiety, Duma i uprzedzenia, Narcos, Volver, Amelia, Mamma Mia oraz Władca Pierścieni.



Koncert Jazzowy

W dniu 28 listopada 2021 r. w sali widowiskowej Gminnego Centrum Kultury w Trzcinie odbył się zespół Slavia Dixieland Band.

Zespół Slavia Dixieland Band powstał na bazie zespołu „Jazz Band” działającego od 1999 roku przy GOK w Niebylcu. W repertuarze posiada standardy jazzu tradycyjnego ery swingu, transkrypcje muzyki ludowej i popularnej. Wzoruje się na stylu nowoorleańskim reprezentując kierunek jazzu tradycyjnego. W 2019 roku zespół został laureatem nagrody za całokształt działalności i osiągnięcia w dziedzinie kultury, którą odebrał z rąk marszałka Województwa Podkarpackiego Władysława Ortyła.



10 lat Regionalnego Domu Tradycji Ludowych w Trzcanie (2011-2021)



Młodzież zamiast figlami zajmuje się tu zabytkami.

10 lat Regionalnego Domu Tradycji Ludowych w Trzcianie (2011-2021)



Stare rzeczy chwalmy
– młodych używajmy!



10 lat Regionalnego Domu Tradycji Ludowych w Trzcianie (2011-2021)



Im człowiek jest mądrzejszy
i lepszy, tym więcej dostrzega
dobra i piękna.

(L. Tołstoj)

10 lat Regionalnego Domu Tradycji Ludowych w Trzcianie (2011-2021)



Wiele jest tu rzeczy godnych podziwu. Wstąp i zobacz!



Sejm RP ustanowił w listopadzie 2021 r. patronów roku 2022. Uhonorowani zostali: Maria Konopnicka, Józef Wybicki, Wanda Rutkiewicz, Maria Grzegorzewska, Ignacy Łukasiewicz i Józef Mackiewicz.

Maria Koryl



Patroni roku 2022

Maria Konopnicka

(1842-1910) polska pisarka, poetka, tłumaczka i publicystka.



W 2022 roku przypada 180. rocznica jej urodzin (23 maja 1842 r.). Z tej okazji Sejm Rzeczypospolitej Polskiej postanowił uhonorować jedną z najwybitniejszych pisarek w historii, realistkę, twórczynię *Roty*, używając pseudonimu „Marko”. W 1881 roku wydała pierwszy tomik poezji. Redagowała pismo „Świt”, współpracowała z tygodnikiem „Bluszczy”, pisała nowele. Była honorową członkinią Towarzystwa Szkoły Ludowej. Na łamach m.in. „Kuriera Warszawskiego” zajmowała się krytyką literacką. Zasłynęła prozą i utworami skierowanymi do dzieci. W 1908 roku opublikowała *Rotę* – wiersz, który był jej protestem przeciw polityce germanizacji w zaborze pruskim. Za pomocą utworów protestowała przeciwko ustrojowi oraz niesprawiedliwości społecznej. Uczestniczyła w proteście przeciwko prześladowaniu dzieci polskich we Wrześni, akcji potępiającej represje

władz pruskich. Walczyła o prawa kobiet, o pomoc dla więźniów politycznych i kryminalnych.

Józef Rufin Wybicki

(1747-1822) autor m.in. *Pieśni Legionów Polskich we Włoszech* będąca od 1927 roku polskim hymnem narodowym.



W 2022 roku minie 275 lat od urodzin i 225 lat od powstania wspomnianej *Pieśni*. Karierę polityczną rozpoczął od udziału w elekcji królewskiej Stanisława Augusta Poniatowskiego w 1764 roku. Do historii przeszła jego protestacja zgłoszona w trakcie sejmiku Replinowskiego w 1769 roku, która przez współczesnych uznawana jest za jedno z pierwszych działań konfederacji barskiej, do której Wybicki dołączył. Wielokrotnie był posłem na Sejm, jednak nie został wybrany na najważniejszy Sejm Wielki z 1788-1792 roku. Pomimo to brał udział w pracach nad wdrożeniem Konstytucji 3 maja jako przedstawiciel stanu mieszczańskiego. Po interwencji rosyjskiej i zwycięstwie targowiczów, wziął udział w tajnych przy-

gotowaniach do wybuchu Insurekcji kościuszkowskiej. Po upadku Insurekcji wyjechał do Paryża, gdzie dzięki jego staraniom udało się uzyskać zgodę na utworzenie wojska polskiego u boku Francji.

Wanda Rutkiewicz-Błaszkiwicz



(1943-1992). W 2022 roku upływa 30. rocznica śmierci polskiej himalaistki światowej sławy. Zdobyła, jako trzecia kobieta na świecie i jako pierwsza osoba z Polski, szczyt Mount Everestu oraz jako pierwsza kobieta szczyt K2. Zginęła pod wierzchołkiem Kančendangi.

Maria Grzegorzewska

(1888-1967). To twórczyni pedagogiki specjalnej w Polsce. Była też pedagogiem specjalnym.



Działała społecznie: „Piękne słowa tylko szkodę przynoszą, jeśli nie są poparte czynem, choćby próbą działania”. W roku 2022 mija 100 lat od utworzenia Państwowego Instytutu Pedagogiki Specjalnej, obecnie Akademii Pedagogiki Specjalnej im. Marii Grzegorzewskiej w Warszawie, instytucji, która została założona przez prof. Marię Grzegorzewską.

Ignacy Łukasiewicz

(1822-1882). Należy do szaczonego grona Polaków z Podkarpacia, których działalność odcisnęła wielki i pozytywny wpływ na rozwój naszej Ojczyzny, jak również całego świata.



W marcu 2022 roku przypada 200. rocznica urodzin, a w styczniu – 140. rocznica śmierci Ignacego Łukasiewicza, twórcy światowego przemysłu naftowego. Ignacy Łukasiewicz urodził się w Zadusznikach pod Mielcem, w zubożałej rodzinie szlacheckiej o patriotycznych tradycjach. Po śmierci ojca – uczestnika Powstania Kościuszkowskiego, ze względu na sytuację finansową musiał porzucić gimnazjum w Rzeszowie i podjąć pracę jako pomocnik aptekarski. Zdobytą wiedzę i umiejętności rozwinął w trakcie studiów farmaceutycznych na Uniwersytecie Jagiellońskim oraz w Wiedniu. Działał we Lwowie, pracując w aptece Piotra Mikolascha, gdzie razem z Janem Zehem w procesie destylacji ropy naftowej wydzielili z niej naftę. Pracował także w Goricach, Jaśle i Krośnie. W powiecie krośnieńskim, w Bóbrce, współpracując z Tytusem Trzecieckim i Karolem Klobassą-Zrenckim, utworzył

w 1854 roku pierwszą na świecie kopalnię ropy naftowej. Z kolei w Ułaszowicach, w Klęczanach, w Polance, a później w Chorkówce uruchomił rafinerie ropy naftowej. Jako twórca przemysłu naftowego Ignacy Łukasiewicz wyprzedził Amerykanów i Rumunów. Był też wynalazcą lampy naftowej. W 1853 roku przy świetle skonstruowanej przez niego lampy wykonano pierwszą nocną operację w szpitalu na Łyczakowie we Lwowie.

Zmarł w Chorkówce, a pochowany został w Zręcinie koło Krosna. Łukasiewicz, wraz ze swoją siostrą Emilią Stacherską, angażował się w działalność niepodległościową, za konspirację w okresie Powstania Krakowskiego był więziony przez Austriaków. Wspierał finansowo Powstanie Styczniowe, a później udzielał schronienia i umożliwiał pracę jego uczestnikom. Był też posłem na Sejm Krajowy i radnym krośnieńskiej rady powiatowej, przewodził Towarzystwu dla Opieki i Rozwoju Przemysłu i Górnictwa w Galicji. Pełnił wiele funkcji społecznych. Jako wielki filantrop fundował szkoły, szpitale, kościoły, drogi i mosty. Utworzył Towarzystwo Zaliczkowe w Krośnie. Organizował kasy zapomogowe, które jako pierwsze takie instytucje w Europie zabezpieczały robotników na wypadek choroby czy inwalidztwa. Jako pierwszą założył w kopalni Bóbrka kasę bracką, czyli nowoczesny system ubezpieczeń społecznych robotników. Dbał również o rozwój oświaty i kultury oraz edukację pracowników przemysłu naftowego. Za działalność charytatywną papież Pius IX nadał mu tytuł szambelana papieskiego i odznaczył go Orderem Świętego Grzegorza Wielkiego.

Jako twórca i organizator przemysłu naftowego Ignacy Łukasiewicz doprowadził do rozwoju Podkarpacia, a stopniowo znacznej części polskich ziem pod zaborami, tworząc bardzo wiele miejsc pracy i podnosząc poziom życia mieszkańców. Jego liczni następcy – przemysłowcy naftowi doprowadzili do rozkwitu tej gałęzi polskiej gospodarki. Na zapoczątkowanym przez Łukasiewicza procesie destylacji ropy naftowej bazuje współcześnie wiele gałęzi przemysłu chemicznego, kosmetycznego i nowoczesnych technologii. Także dzisiaj jest patronem przemysłu naftowo-ga-

zowniczego i rafineryjnego w Polsce, a Jego dziedzictwo powinno być mocno i stale rozwijane oraz propagowane w Europie i na świecie.

Sejm RP ustanowił także rok 2022 rokiem Romantyzmu Polskiego. W uchwale wskazano, że w roku 2022 przypadają dwusetne urodziny tej epoki i jest to dobry powód do przypomnienia duchowego depozytu, jaki pozostawili nam romantyczni bohaterowie, artyści i myśliciele.

Za uchwałą opowiedziało się 437 posłów, 1 był przeciw, nikt nie wstrzymał się od głosu. Obyśmy wszyscy godnie czcili i pamiętali o wielkich Polakach.

Józef Mackiewicz

(1902-1985). Wytrwale wspierał idee niepodległości Polski, wolności i przyjaznego współistnienia narodów Europy Środkowo-Wschodniej i niezłomnego oporu przeciwko komunizmowi.



Jeden z największych w dziejach pisarzy polskich, urodził się 1 kwietnia 1902 roku w Petersburgu, a dzieciństwo i młodość spędził na Wileńszczyźnie. Od stycznia 1919 roku, czyli już jako siedemnastoletni ochotnik, walczył przeciwko bolszewikom w Dywizji Litewsko-Białoruskiej. Po wojnie odbył studia przyrodnicze na uniwersytetach w Warszawie i Wilnie. Rozpoczął współpracę z wileńskim pismem „Słowo” i dał się poznać jako patriota wielonarodowego i wielowyznaniowego dawnego Wielkiego Księstwa Litewskiego. W latach 30. ukazały się jego pierwsze utwory literackie:

nowele, sztuka teatralna, powieść kryminalna oraz tom reportaży pt. „Bunt rojstów”.

W maju 1943 roku, za zgodą polskich władz podziemnych, był świadkiem prowadzonej przez Niemców ekshumacji ciał oficerów zamordowanych przez Sowietów w Katyniu.

Po wybuchu II wojny światowej, gdy Wilno zajęli Litwini, przez kilka miesięcy wydawał polski dziennik „Gazeta Codzienna”. W Wilnie został oskarżony o współpracę z Niemcami. Po wojnie został oczyszczony z zarzutu kolaboracji. W maju 1943 roku, za zgodą polskich władz podziemnych, był świadkiem prowadzonej przez Niemców ekshumacji ciał oficerów

zamordowanych przez Sowietów w Katyniu. W 1944 roku Józef Mackiewicz, wraz z żoną Barbarą Toporską, uciekł do Warszawy, a następnie do Krakowa, gdzie napisał broszurę pt. „Optymizm nie zastąpi nam Polski”. Następnie małżonkowie przedostali się do Rzymu. Tam powstał reportaż „Ponary-Baza” – wstrząsający opis ludobójstwa dokonanego przez Niemców na Żydach oraz raport pt. „Zbrodnia katyńska w świetle dokumentów” ze wstępem generale Władysława Andersa. W 1947 roku przeniósł się do Londynu, gdzie wydano pierwszą napisaną przez niego po angielsku książkę o sowieckim ludobójstwie na Polakach pt. „The Katyn Wood Murders”.

W 1952 roku zeznawał przed komisją Kongresu Stanów Zjednoczonych do zbadania zbrodni katyńskiej. Stworzył oryginalny model powieści fabularno-dokumentarnej epicko przedstawiający obraz rzeczywistości. W wielu reportażach pisarz ukazywał bezpowrotnie utracone Kresy Wschodnie wielkiej Rzeczypospolitej. Jego życiowe motto stanowiły słowa: „Tylko prawda jest ciekawa”.

W 1955 roku Mackiewiczowie przenieśli się ostatecznie do Monachium, gdzie mieszkali do końca życia. W kolejnych latach powstawały jego najważniejsze dzieła literackie oraz kolejne teksty publicystyczne, niektóre napisane wspólnie z Barbarą Toporską. Były to przede wszystkim powieści: Droga donikąd, Karierowicz, Kontra, Sprawa pułkownika Miasojedowa, Lewa wolna, a także zbiory esejów i publicystyki: Zwycięstwo prowokacji, Ściągaczki z szuflady Pana Boga, Nie trzeba głośno mówić, W cieniu krzyża, Watykan w cieniu czerwonej gwiazdy, Droga Pani..., Fakty, przyroda i ludzie.

Przedstawiał życie mieszkańców pogranicza polsko-litewsko-białoruskiego na tle przełomowych wydarzeń historycznych i odwoływał się do tradycji wielonarodowej I Rzeczypospolitej. Był nieprzejednanym wrogiem totalitaryzmów, szczególnie komunizmu, poszukiwał wszystkiego, co mogłoby łączyć mieszkańców Europy Środkowo-Wschodniej, w tym antybolshewicką opozycję w Rosji, na drodze ku wolności narodów powieści. Stworzył oryginalny model powieści fabularno-dokumentarnej epicko przedstawiający obraz rzeczywistości. W wielu reportażach pisarz ukazywał bezpowrotnie utracone Kresy Wschodnie wielkiej Rzeczypospolitej. Józef Mackiewicz zmarł 31 stycznia, a Barbara Toporska 20 czerwca 1985 roku. Oboje zostali pochowani w Londynie. W PRL twórczość Mackiewicza była zakazana i niemal niedostępna. Jej poznanie stało się możliwe dzięki rozwojowi wydawnictw drugiego obiegu. Od 2002 roku przyznawana jest Nagroda Literacka imienia Józefa Mackiewicza. Jego twórczość cieszy się wielkim uznaniem krytyków i badaczy literatury.

Nowy Rok

Skonał rok stary; z jego popiołów wykwita
Feniks nowy, już skrzydła roztacza na niebie;
Świat go cały nadzieją i życzeniem wita.

Czegóż w tym nowym roku żądać mam dla siebie?

Może chwilek wesołych? – Znam te błyskawice;
Kiedy niebo otworzą i ziemię ozłocą,
Czekamy wniebowzięcia: aż nasze źrenice
Grubszą niżeli pierwej zasępią się nocą.

Może kochania? – Znam tę gorączkę młodości;
W platońskie wznosi sfery, przed rajskie obrazy:

Aż silnych i wesołych strąci w ból i mdłości,
Z siódmego nieba w stepy między zimne głazy.

Chorowałem, marzyłem, latałem i spadam;
Marzyłem boską różę, bliski jej zerwania
Zbudziłem się, sen zniknął, róży nie posiadam,
Kolce w piersiach zostały. – Nie żądam kochania.

Może przyjaźni? – Któż by nie pragnął przyjaźni!

Z bogiń, które na ziemi młodość umie tworzyć,
Wszakże tę najpiękniejszą córkę wyobraźni
Najpierwszą zwykła rodzić i ostatnią morzyć.

O! przyjaciele, jakże jesteście szczęśliwi!
Jako w palmie Armidy wszyscy żyjąc społem,
Jedna zaklęta dusza całe drzewo żywi,
Choć każdy listek zda się oddzielnym żywiołem:

Ale kiedy po drzewie grad burzliwy chłóśnie

Lub je żądło owadów jadowitych drażni,

Jakże każda gałązka dręczy się nieznośnie

Za siebie i za drugie! – Nie żądam przyjaźni.

I czegóż więc w tym nowym roku będę żądał?
Samotnego ustronia, dębowej pościeli,
Skąd bym już ani blasku słońca nie oglądał,
Ni śmiechu nieprzyjaciół, ni łez przyjaciół!

Tam do końca, a nawet i po końcu świata,

Chciałbym we śnie, z którego nic mię nie obudzi,

Marzyć, jakem przemarzył moje młode lata:

Kochać świat, sprzyjać światu – z daleka od ludzi.

Adam Mickiewicz

Fot. Wikipedia

Wspomnienia Stanisława Nowaka z Bratkowic – uczestnika I wojny światowej i wojny polsko-bolszewickiej

Władysław Kwoczyński

Walczył o niepodległość Polski

Analizując liczne materiały historyczne dotyczące genezy I wojny światowej, która przetoczyła się przez Europę w latach 1914-1918, wielu historyków jest zdania, że wojna ta była wielkim błędem ludzkości. Wszystkie inne wojny miały jakieś sensowne uzasadnienie, podłoże ideologiczne, narodowe, polityczne, rasowe, ekonomiczne czy zwyczajnie rabunkowe. Możemy jedynie wskazać, że bezpośrednią przyczyną wybuchu tego światowego konfliktu zbrojnego, było zabójstwo austriackiego następcy tronu, bratanka cesarza Franciszka Józefa, arcyksięcia Franciszka Ferdynanda i jego małżonki Zofii. Ale zamach w Sarajewie był zaledwie iskrą, która podpaliła świat.

W okresie I wojny światowej zginęło ponad 14 mln ludzi, a około 9 mln okaleczonych zostało fizycznie i umysłowo. W armiach zaborczych zginęło ponad 530 tys. Polaków. W armii austro-węgierskiej – ponad 220 tys. w armii rosyjskiej – około 200 tys., w armii niemieckiej – ponad 110 tys. W tej strasznej i wyniszczającej wojnie, uczestniczyło ponad 100 mieszkańców Bratkowic, którzy (nie z własnej woli) walczyli na różnych jej frontach. Wielu z nich poległo, odniosło rany, lub zostało wziętych do niewoli, tylko nieliczni ocalili. Jednym z nich był **Stanisław Nowak** z Bratkowic (1896-1993).

Wspomnienia

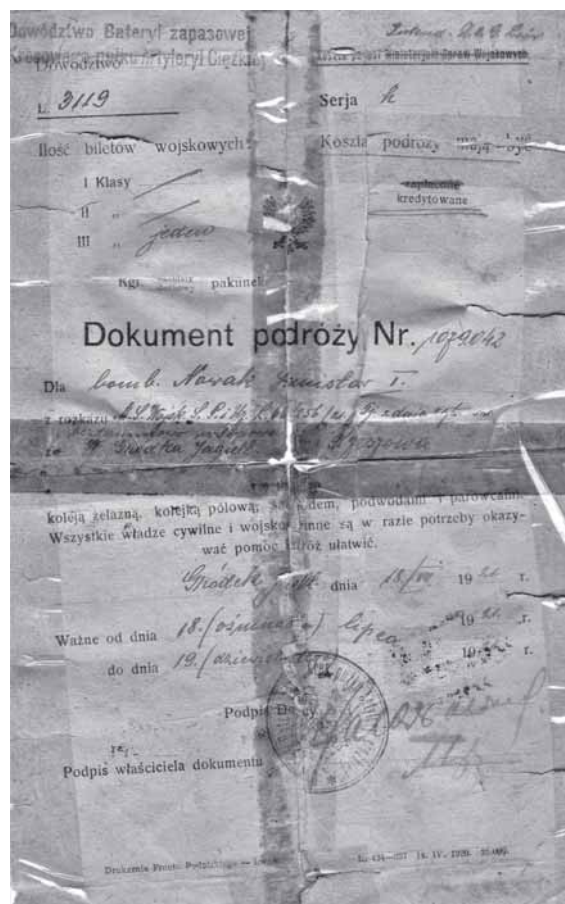
Jego ciekawe wspomnienia z tego ważnego historycznego okresu, spisane na przełomie lat 1989/1990, udostępnił na potrzeby „Trzcionki”, pan Zdzisław Lewicki, mieszkaniec Pomorza – wnuk Stanisława Nowaka, który pisze: „...Mój dziadek Stanisław Nowak w latach 1916-1921 walczył podczas I wojny światowej i wojny bolszewickiej. Na wojnę poszli też jego ojciec Wawrzyniec i starszy brat, któ-

rzy nigdy z tej strasznej wojny nie powrócili... Dziadek walczył w armii austro-węgierskiej w latach 1916-1918, m.in. na froncie włoskim, jako bombardier w artylerii ciężkiej. Tak dziadek wspominał ten najtrudniejszy w swoim życiu okres wojennej pożogi: „(...) W maju 1915 r. Włosi wypowiedzieli wojnę Austro-Węgrom. Rok później w 2016 r. zostałem wcielony do armii Austro-Węgierskiej, skąd

front. Każdy z żołnierzy otrzymał ciężki ekwipunek m.in. mundur sukieny, plecak, karabin, szablę, maskę przeciwgazową, 200 sztuk amunicji do karabinu oraz inne wyposażenie polowe, jak: saperkę, menażkę, manierkę, łyżkę itp. Ponadto każdy z nas miał przy sobie adresy, by w razie śmierci któregoś z nas, zawiadomić jego rodzinę. Otrzymaliśmy też ciężkie buty, których podeszwy okute były żelazem (buty były bardzo niewygodne, powodowały odciski i odparzenia stóp)...

Front włoski

(...) Na front jechaliśmy pociągiem towarowym kilka tygodni m.in. przez Karpaty, Węgry i Słowenię. W pociągu mieliśmy kuchnię polową, dzięki której otrzymywaliśmy w miarę regularnie pożywienie. Po drodze mijaliśmy pociągi z rannymi żołnierzami, jadące w przeciwnym kierunku, w stronę Polski. Po drodze mieliśmy kilkudniowe postoje m.in. na ćwiczenia bojowe, strzelanie, musztrę itp. Początkowo nie wiedzieliśmy dokąd jedziemy. Mijaliśmy kolejne stacje z napisami w języku węgierskim i słoweńskim, wtedy zdaliśmy sobie sprawę, że wiozą nas na front włoski, gdzie panowało istne piekło, a świadczyły o tym liczne transporty z rannymi żoł-



Dokument podróży.

zostałem wysłany do Turcji wraz z kilkoma innymi żołnierzami na szkolenie z zakresu obsługi ciężkich karabinów maszynowych. Trwało ono około kilkanaście dni. Tam miałem okazję kapać się w Morzu Czarnym. Po powrocie do Polski zostałem skierowany wraz z tysiącami żołnierzy na

front. Dopiero w Słowenii w okolicach Lublany, kilkadziesiąt kilometrów od granicy włoskiej, nastąpił dłuższy postój (kilkanaście dni). Tu oficerowie otrzymali funkcje dowódcze, a my żołnierze dostaliśmy przydziały do poszczególnych oddziałów i baterii artyleryjskich. Ja zostałem

przydzielony do jednej z baterii artylerii ciężkiej do obsługi dział. Moim zadaniem było ustawienie celownika, odpalenie dział i w tym temacie byliśmy szkoleni...

w oddali widać było wysokie skaliste zaśnieżone szczyty górskie. Podczas przeprawy w górach, działa były demontowane na części, które przenoszone były na grzbietach koni,

mat brali długie liny, które przywiązywali do drzew. Kilku z nich opuszczało się w dół. Tam przywiązywali ekwipunek do lin, a pozostali żołnierze wciągali wszystko na górę, najpierw sprzęt, a następnie ludzi. Koń, który upadł z takiej wysokości przeważnie ginął, a jeśli był ranny to go zastrzelono.

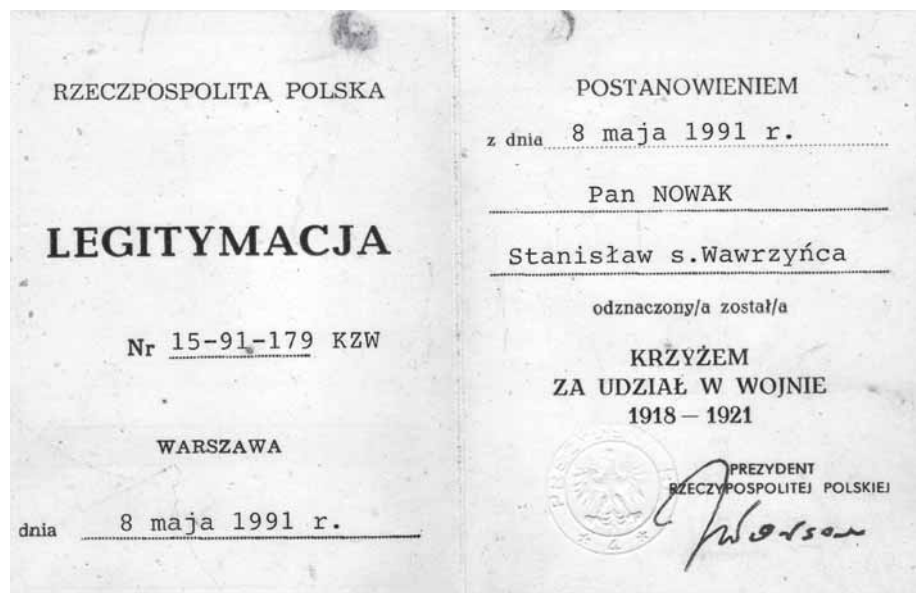
Przeprawa przez góry była wyjątkowo niebezpieczna. Pewnego razu koń ciągnący kuchnię połową pośliznął się i spadł w dół wraz z kuchnią. Przez trzy dni byliśmy bez jedzenia. Zarówno my, jak również konie i muły, wszyscy odczuwaliśmy zmęczenie, głód i pragnienie. (...) Po dwóch dniach dotarliśmy w niższe partie gór, gdzie organizowaliśmy stanowiska strzeleckie i artyleryjskie. Wykonywaliśmy dość głębokie i długie okopy obronne dla żołnierzy. W okopach po deszczu było mokro, pełno błota i zimno, mieliśmy przemoczone obuwie i mundury. Z okopów nie można było wyjść, bo Włosi ciągle strzelali. Nasze działa ustawione przed okopami, były dobrze osłonięte murkiem z większych kamieni i zamaskowane gałęziami drzew,



Fragmety książeczki wojskowej St. Nowaka, wydanej w 1923 r.

W Słowenii otrzymaliśmy nowe działa. tzw. górskie, kaliber 65 mm. Zasięg strzału z tych dział wynosił do siedmiu kilometrów. Dowództwo austro-węgierskie zarządziło wówczas ćwiczenia dla wszystkich żołnierzy w celu zapoznania ich z prawidłową obsługą dział z ostrym strzelaniem włącznie. Działa te ważyły około 1,5-2 tony. W czasie kilkudniowych ćwiczeń otrzymywaliśmy na śniadanie: ciwartkę chleba tzw. komiśniaka, czarną kawę z żołądzi lub wodę z marchwi suszonej, na obiad: tzw. galop zupka z kapusty lub z buraków pastewnych, naleśnik z kawałkiem mięsa, a na kolację zupa kminkowa lub woda z suszonej marchwi. (...) W Słowenii po niezbędnych ćwiczeniach, dowódcy poinformowali nas, że jesteśmy skierowani na drugi północny front włoski w rejon Alp Karnickich i Dolomitów. W czasie transportu w terenie równinnym działa ciągnięte były przez konie lub muły.

Przeprawa przez Alpy była wyjątkowo trudna i niebezpieczna, wąskie i kręte ścieżki, utrudniały przejście. Teren był górzysty w niższych partiach porośnięty buczyną i świerkami,



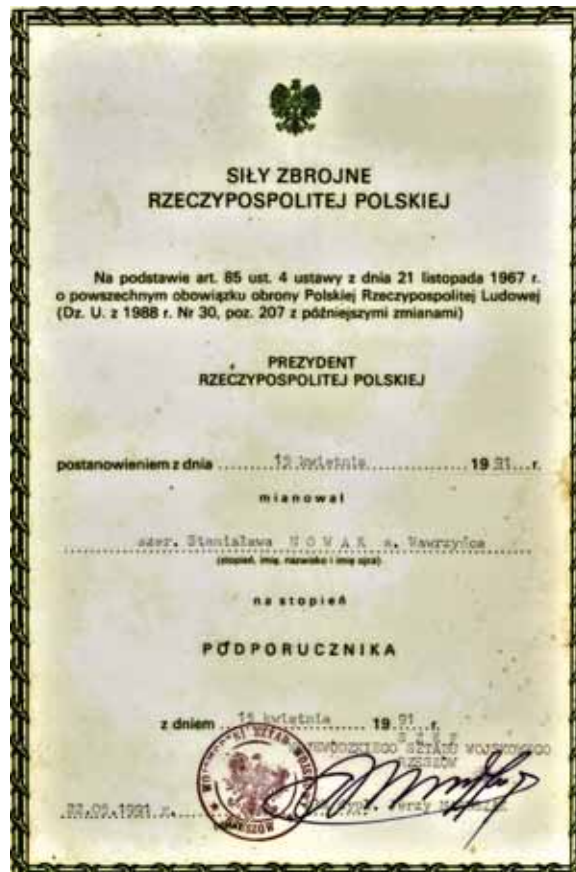
mułów lub osłów. W terenie alpejskim było to nie lada wyzwanie, zarówno dla żołnierzy, jak i zwierząt, które nie były przystosowane do górskich wysokich terenów, były płochliwe i bały się wysokości. Zdarzało się, że obciążony koń potknął się o jakiś większy odłamek skalny i spadł w przepaść. Leciał dotąd, aż zawadził o jakieś drzewo. Wtedy żołnierze z obsługi ar-

dzięki temu można było w miarę bezpiecznie prowadzić ostrzał pozycji bojowych wroga. Często zdarzało się, że pociski ze strony Włochów padały blisko naszych pozycji ogniowych, a nawet wybuchały w okopach.

Zginęło wielu naszych żołnierzy, których nie można było wynieść z okopów, musieli leżeć w błocie, dopiero pod osłoną nocy mogliśmy cia-

ła zabitych można było wynieść poza okopy... (...) Obsługując armatę miałem bardzo niebezpieczne zdarzenie, które dzięki Bogu zakończyło się szczęśliwie dla mnie i moich kolegów. Odeszliśmy na chwilę od armaty, by donieść pocisków, które złożone były w niedalekiej odległości od naszego stanowiska bojowego i nagle spadł pocisk artyleryjski, dokładnie w to miejsce, gdzie wcześniej staliśmy. Pocisk wyrwał w ziemi dużą dziurę, wtedy nasza armata mocno się przechyliła i o mało nie wpadła w wyrwę. Na szczęście przy pomocy kolegów udało się ją przywrócić do stabilnej pozycji i prowadzić dalszy ostrzał w kierunku wroga. (...) Jak nastał wrzesień noce były bardzo chłodne, od czasu do czasu padał deszcz, woda często wlewała się do butów. Najbardziej dokuczał nam głód, gdyż kuchnia polowa nie mogła dotrzeć do okopów z powodu silnego ostrzału artyleryjskiego. W czasie strzelaniny śmierć mogła nastąpić niespodziewanie. Podczas jednego z ostrzałów, rozmawiałem z kolegą obok mnie, odwróciłem wzrok dosłownie na sekundę, a on już nie żył. Nie zauważyłem nawet, jak to się stało, był cały we krwi...

(...) Na froncie włoskim było niezwykle ciężko i bardzo niebezpiecznie. Będąc w okopach często brakowało nam jedzenia i wody do picia. Posilek dostawaliśmy raz na dobę, zawsze wieczorem o zmroku. Najczęściej był to chleb kukurydziany, jedna chochla zupy kukurydzianej, kaszki lub pęczaku, kawałek mięsa, pół litra kawy czarnej, 10 papierosów lub na dwa dni paczka tabaki do fajki, zmieszanej z liśćmi laurowymi. Często kuchnia polowa, która wiozła żywność, została w drodze trafiona pociskiem artyleryjskim i wtedy w ogóle nie dostawaliśmy żadnego pożywienia przez dłuższy czas. (...) Najgorsza była późna jesień i zima. Z okopów prawie nie wychodziliśmy, siedzieliśmy w wodzie po kolana, wszędzie błoto i trupy... wszyscy byliśmy przemoknięci i zmarznięci, dokuczał nam kaszel i gorączka, w dodatku obsiadły nas wszy. Od dłuższego czasu nie ściągaliśmy butów, ani nie zmienialiśmy odzieży. Różne koszmarnie myśli przychodziły nam do głowy...



Mianowanie na stopień podporucznika.

Wojska obu armii nacierały jedni na drugich wyjątkowo zaciekle i było tak przez wiele tygodni. W końcu wojska austro-węgierskie przy wsparciu Niemców, przypuściły silny atak na Włochów i przelamali ich obronę w wyniku czego żołnierze włoscy wycofali się, ale nie na długo... Podobno Niemcy użyli wtedy jakiegoś gazu bojowego... (...) Po pewnym czasie armia włoska wsparta siłami francuskimi, głównie lotnictwem bombowym, rozpoczęła silną ofensywę, na wojska austro-węgierskie, w których walczyli m.in. Polacy, Czesi, Węgrzy, Niemcy, Austriacy i inne narodowości. Takich dramatycznych ofensyw podczas tej wojny było kilka. (...) Zdecydowana i ostra ofensywa włosko-francuska na siły austro-węgierskie, przechyliła szalę zwycięstwa na stronę Włochów. Poległo tysiące żołnierzy po obu stronach tego światowego konfliktu zbrojnego... (...) Armia austro-węgierska poniosła ogromne straty, zarówno w ludziach, jak i w sprzęcie. Dowództwo zarządziło wycofanie się żołnierzy ze strefy działań frontowych.

(...) Jesienią 1918 r. wraz z innymi żołnierzami w niewielkich grupach

wracaliśmy do domu pieszo (niektórzy konno) przez Alpy, a później koleją. Byliśmy bardzo zmęczeni, głodni i zmarznięci, po drodze spotykaliśmy pojedyncze oddziały żołnierzy w mundurach armii austro-węgierskiej. a jakby tego było mało zachorowałem, podobnie, jak wielu innych moich kolegów. Objawem choroby była pękająca skóra na całym ciele, a jej przyczyną było zapewne długie przebywanie w wilgotnych okopach, w wodzie i błocie wraz z trupami, brak higieny, niedożywienie i przeziębienie. Z każdym dniem objawy choroby nasilały się i trudno było wytrzymać z bólu. Po drodze zostaliśmy skierowani przez napotkanych ludzi do jednego ze szpitali polowych (nie pamiętam w jakiej to było miejscowości). Pod namiotami i drewnianymi barakami

zobaczyliśmy ogromną ilość rannych żołnierzy różnych narodowości, w tym Polaków. Leczenie polegało na posypywaniu ran jakimś białym proszkiem, co pomagało w gojeniu się ran. Widzieliśmy, jak personel medyczny podaje rannym i chorym jakiś czerwony napój do picia, który wyglądał podobnie jak kompot. W pewnym momencie pielęgniarka, która była Polką, ostrzegła nas szepcąc, żebyśmy tego nie pili, bo to może być trucizna. Większość chorych i rannych, gdy się o tym dowiedzieli, uciekli nocą z tego szpitala podobnie, jak ja z kolegami. Ale czy to była prawda z tą trucizną, nie wiadomo. (...) To była wyjątkowo trudna i uciążliwa droga powrotna do Polski, ale to, że wracamy do domu podtrzymywało nas na duchu. Większość żołnierzy, z którymi powracałem z wojny, zmierzali głównie do miejscowości w okolicach Przemyśla, Rzeszowa, Lwowa, Gródka Jagiellońskiego, Medenic i innych, położonych na terenie ówczesnego województwa lwowskiego. Po drodze napotkaliśmy nieduże oddziały wojskowe, a wśród nich Polaków, z którymi szczęśliwie dotarliśmy do Ojczyzny, a ja do Bratkowic. W domu

dowiedziałem się, że mój ojciec i starszy brat nie powrócili z wojny... (...) Najważniejsze, że byłem już w wolnej i niepodległej Polsce. Niestety krótko po odzyskaniu przez Polskę niepodległości w 1918 r. rozpoczęła się wojna polsko-bolszewicka...

Udział w wojnie polsko-bolszewickiej

(...) W kilka miesięcy po powrocie z wojny latem 1919 r., otrzymałem wezwanie, by zgłosić się do PKU (Powiatowy Komendant Uzupełnień) w Rzeszowie, gdzie z dniem 20 lipca 1919 r. zostałem powołany do służby wojskowej w Siłach Zbrojnych II Rzeczypospolitej Polskiej z przy-

działem do artylerii ciężkiej. Będąc w Bratkowicach dużo mówiło się, że bolszewicy toczą wojnę z Polską i zbliżają się do Warszawy. Czekalem jakiś czas w domu na wezwanie na wojnę... Po pewnym czasie postanowiłem już nie czekać dłużej i zgłosiłem się na ochotnika, by bronić Ojczyzny przed sowiecką nawałą. W armii Rzeczypospolitej Polskiej ochotnicy byli bardzo przydatni, tym bardziej tacy, którzy mieli doświadczenie w boju, umiejętność posługiwania się bronią, znali się na taktyce wojennej itp. Czulem, że jestem potrzebny i gotowy do walki. Otrzymałem przydział do artylerii ciężkiej. Na tamte czasy była to elita w armii. Obsługiwałem ciężką armatę,

która ważyła ponad trzy tony, a ciągnęło ją sześć koni. (...)

Gdy bolszewicy zbliżali się do Warszawy, byli już mocno wyczerpani zaciętą walką. Ponadto byli źle zorganizowani i szli naprzód na ślepo. Nasze ciężkie karabiny maszynowe prowadziły nieustanny ostrzał pozycji bolszewickich, aż lufy cekaemów były rozgrzane do czerwoności, czasami trzeba było wymienić je na nowe. Także nasza artyleria czyniła wielkie szkody po stronie armii bolszewickiej. Walka była bardzo ciężka, wokół rozległe mokradła, bagna i czasami osnute mgłą, która w znacznym stopniu utrudniała widoczność. Czasami strzelano na oślep. Nasze stanowiska bojowe usytuowane były kilka kilometrów przed Warszawą na dość stabilnym podłożu, po lewej i prawej stronie były tereny podmokłe. Bolszewicy nacierali na nas z wielką zawziętością. My też ciągle do nich strzelaliśmy z karabinów i armat. Poległo wielu żołnierzy po obu stronach, zarówno po polskiej, jak i sowieckiej. Było bardzo dużo rannych.

W czasie ostrzału nastąpiło dramatyczne zdarzenie, kiedy to w pewnym momencie przed nami upadł bolszewicki granat. Było nas kilku, odruchowo padliśmy na ziemię i leżeliśmy nieruchomo przez dłuższą chwilę, ale granat nie eksplodował... Pomyślałem sobie wówczas, że opatrność Boża czuwa na nami, to cud, że uniknęliśmy naglej śmierci... (...) W pewnym momencie wszystko jakby nagle ucichło, strzelanina ustała... Byłem wówczas świadkiem, jak grupa naszych żołnierzy ruszyła powoli w kierunku, skąd jeszcze przed chwilą słychać było odgłosy strzelaniny bolszewików, trupów było tyle, że nie można było swobodnie przejść... Nad bagnami unosiła się mgła. Nagle w oddali spośród mgły wyłoniło się trzech bolszewików na koniach. Jeden z nich miał na kiju białą szmatę. W tym momencie kilku naszych żołnierzy wyszło im naprzeciw z karabinami skierowanymi w ich stronę.

Ja i pozostali nasi żołnierze zostaliśmy w tyle na skraju pobliskiego lasu, przysłoniętego mgłą. Bolszewicy byli coraz bliżej, wtedy żołnierze polscy zapytali ich w jakim celu przybywają? Na twarzach bolszewików widać było strach, bezradność i dezorientację, jakby nie wiedzieli gdzie się znajdują... Jeden z nich powiedział,



St. Nowak pierwszy z prawej w mundurze polskim. Zdjęcie z 1921 r.

żeby ich zabrać do niewoli, bo nie mają co „kuszac”, brakuje im amunicji, mają dużo rannych i zabitych. Zapytaliśmy ilu ich jest? Odpowiedzieli, że około 40 tysięcy. W tym momencie włosy nam się podniosły na głowie... Pomyśleliśmy sobie – gdyby oni wiedzieli ilu nas jest, to by nas czapkami przykryli. Tak naprawdę nie wiedzieliśmy ilu było wszystkich żołnierzy polskich, ale w stosunku do tej ilości, była nas zaledwie garstka... Odpowiedź naszych żołnierzy była taka: weźmiemy was do niewoli, ale musicie nam zagwarantować, że nie będziecie więcej do nas strzelać! Jeden z bolszewików (ten z białą szmatką na kiju) odpowiedział, że nie może dać takiej gwarancji i... odjechali. Już wówczas wiedzieliśmy, że bolszewicy tę wojnę przegrają. Początkowo nie wierzyliśmy, że my polscy żołnierze pokonaliśmy tak liczną armię bolszewicką. Dziękowaliśmy wtedy Bogu i Matce Bożej za ten cud zwycięstwa – „cudem nad Wisłą”, który wydarzył się 15 sierpnia 1920 roku...”

Stanisław NOWAK



S. Nowak z Krzyżem za udział w wojnie 1918-1921

– ur. 22 marca 1896 r. w Bratkowicach, pow. Rzeszów w ówczesnym woj. lwowskim. W 1916 r. podczas I wojny światowej w wieku 20 lat wcielony został do armii Austro-Węgierskiej i wysłany do Turcji na kurs obsługi ciężkich karabinów maszynowych. Po powrocie do Polski szkolił innych żołnierzy z obsługi tych karabinów. Następnie został skierowany na drugi północny front włoski

w okolice Alp Karnickich i Dolomitów. W I wojnie światowej walczyli również jego ojciec Wawrzyniec i starszy brat, którzy nigdy z niej nie powrócili. Po zakończeniu wojny został powołany do służby wojskowej w siłach zbrojnych II Rzeczypospolitej z dniem 20 lipca 1919 r. przez Powiatowego Komendanta Uzupelnień w Rzeszowie – mjr. Eugeniusza Butytera. Przydzielony został do 10 Pułku Artylerii Ciężkiej – Kadra Batalionu Zapasowego. Gdy wybuchła wojna polsko-bolszewicka, a nawała bolszewicka zbliżała się już do Warszawy – Stanisław Nowak zgłosił się jako ochotnik, by bronić Ojczyzny przed bolszewikami. Bombardier St. Nowak podczas wojny polsko-bolszewickiej obsługiwał ciężkie działo o wadze ponad 3 tony, a do jego transportu używano sześciu koni. Obsługiwał też ciężki karabin maszynowy.

Po wojnie polsko-bolszewickiej powrócił w rodzinne strony. W 1922 roku założył rodzinę, miał troje dzieci. Pracował ciężko na roli, by utrzymać rodzinę. W 1991 r. ówczesny Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Lech Wałęsa, odznaczył Stanisława Nowaka „Krzyżem za udział w wojnie 1918-1921”. Krzyż ten otaczał wielkim szacunkiem, często nosił go przypiętego do klapy odświętnej ubrania. Niedługo przed swoją śmiercią, pragnął, aby pochować go z tym Krzyżem na piersi... i tak się stało. Również w tym samym roku postanowieniem Prezydenta RP, Stanisław Nowak mianowany został na stopień podporucznika. Nominację podpisał Szef Wojewódzkiego Sztabu Wojskowego w Rzeszowie płk dypl. Jerzy Maruszak.

Ppor. Stanisław Nowak zmarł 2 grudnia 1993 roku w wieku 97 lat. Pochowany został na cmentarzu parafialnym w Bratkowicach. Przez wiele lat nigdy nikomu nie mówił o swoich ciężkich przeżyciach z okresu I wojny światowej i wojny polsko-bolszewickiej, a tym bardziej o bitwie warszawskiej, nazywanej „Cudem nad Wisłą”. W czasach komunistycznych o takich faktach historycznych nie można było mówić swobodnie z wiadomych względów. Nie wiele na ten temat rozmawiano też w najbliższej rodzinie. Wszelkie dokumenty z tego okresu przechowywano tak, by nikt nie miał do nich dostępu.

Dopiero pod koniec swojego życia opowiedział rodzinie o tych trudnych i smutnych czasach. Był człowiekiem niezwykle skromnym, pracowitym i uczciwym, ale nade wszystko wielkim patriotą, kochającym swoją Ojczyznę Polskę, o której niepodległość walczył w młodzieńczych latach swojego życia. Należy mu się za to wielki szacunek i uznanie.

PS. Dziękuję panu Zdzisławowi Lewickiemu, wnukowi Stanisława Nowaka z Pomorza, za udostępnienie „Trzcionce” cennych wspomnień swojego Dziadka, które spisał na przełomie lat 1989/1990. Szczególnie dziękuję pani Teresie Batóg z Bratkowic, wnuczce St. Nowaka, za udostępnienie ważnych i cennych dokumentów oraz fotografii swojego dziadka. To ona w 1990 r. przy okazji robienia porządków w budynku gospodarskim, natrafiła w jednym ze starych mebli nieduże zawiniątko. Po rozpakowaniu okazało się, że są to cenne dokumenty jej dziadka z okresu I wojny światowej. Postanowiła zanieść je do jednego z urzędów do spraw kombatantów w Rzeszowie. Tu odszukano dodatkowe nieliczne dokumenty i akta dot. Stanisława Nowaka. Wkrótce podjęto odpowiednie procedury urzędowe, mające na celu godne uhonorowanie jego zasług wojennych. Wystąpiono z wnioskiem do odpowiednich urzędów i instytucji państwowych o odznaczenie St. Nowaka „Krzyżem za udział w wojnie 1918-1921” oraz nadanie mu stopnia podporucznika. To głównie pani Teresa zadbała o to, by nie zapomniano szlachetnych zasług jej dziadka, a on sam został odpowiednio uhonorowany i doceniony. Jeszcze raz dziękuję państwu Z. Lewickiemu i Teresie Batóg za to, dzięki nim mogliśmy chociaż w części poznać historię bratkowiczana, szlachetnego człowieka i wielkiego patriotę, który walczył, jako młody człowiek o wolność i niepodległość naszej Ojczyzny w okresie I wojny światowej, w wojnie polsko-bolszewickiej, w tym słynnej zwycięskiej bitwie warszawskiej, zwanej „Cudem nad Wisłą.”

Fot. z arch. pryw. Teresy Batóg

Towarzystwo Przyjaciół Świlczy działa od 2001 roku, skupiając ludzi pragnących przyczynić się do kultywowania i rozwijania lokalnego dziedzictwa historycznego i kulturowego. Obecnie stowarzyszenie liczy 59 członków.

Artur Szary, Anna Żarska



Z działalności Towarzystwa Przyjaciół Świlczy w roku 2021

Podsumowując mijający rok, pragniemy przypomnieć niektóre wydarzenia, które z inicjatywy Towarzystwa odbyły się w naszej miejscowości.

Bieg Ulicami Świlczy. Memoriał im. kpt. Tadeusza Kirchnera

Po rocznej przerwie spowodowanej pandemią koronawirusa 12.09.

się możliwość spróbowania potraw i wypieków tradycyjnej podkarpackiej kuchni, przygotowanych przez niezawodne członkinie Koła Gospodyń Wiejskich.

Organizując bieg i nadając mu rangę memoriału jednego z miejscowych Bohaterów, staramy się kreować wydarzenie o charakterze uniwersalnym – propagujące sport i zdrowy styl życia, a także mające wymiar patriotyczny i edukacyjny.

zur, członek zarządu Rady Powiatu Rzeszowskiego Tadeusz Pachorek, dyrektor GCKSiR Adam Majka, członkowie Kapituły Wielkiego Godła Świleckiego, Ochotniczej Straży Pożarnej, Dyrekcja, Zuchy i Harcerze ze Szkoły Podstawowej w Świlczy, członkowie Towarzystwa Przyjaciół Świlczy, a także zgromadzeni mieszkańcy naszej miejscowości. Oprawę wojskową zapewniła młodzież strzelecka z III Kompanii Świlcza i Trzciana Związku Strzeleckiego Strzelec im. J. Piłsudskiego pod dowództwem mł. insp. Artura Szarego.

Kierowana przez Artura Szarego uroczystość rozpoczęła się na placu przed Urzędem Gminy Świlcza, gdzie po odśpiewaniu Mazurka Dąbrowskiego, przy dźwiękach werbla złożono kwiaty i zapalono znicze pod tablicą upamiętniającą postać płk. Leopolda Lisa-Kuli wywodzącego swoje korzenie z naszej miejscowości. Następnie uczestnicy udali się pod kościół parafialny i przed wmurowaną tam tablicą oddali cześć kolejnemu świlczańskiemu Bohaterowi – kpt. Franciszkowi Wątrobie poległemu w walce pod Dytiatynem. Dalsza część obchodów odbyła się na cmentarzu parafialnym, na którym pochowani są lub mają symboliczne mogiły inni bohaterscy świlczanie – płk Józef Kokoszka, kpt. Tadeusz Kirchner, por. Wiktor Błazewski „Orlik”.

Dzięki towarzyszącym składaniu kwiatów krótkim wystąpieniom Artura Szarego zgromadzeni mogli przypomnieć sobie biografie wspomnianych Bohaterów. Warto przywołać niektóre z nich.

Płk Leopold Lis-Kula – urodził się 11 listopada 1896 r., na dwa dziesięciolecia przed odzyskaniem przez Polskę niepodległości. Przyszedł na



IV Bieg Ulicami Świlczy – Memoriał kpt. T. Kirchnera.

Fot. T. Rzucidło

2021 r. odbył się IV już Bieg Ulicami Świlczy zorganizowany przez GCKSiR w Trzcionce oraz TPŚ. Współorganizatorami wydarzenia były: Ochotnicza Straż Pożarna oraz Koło Gospodyń Wiejskich w Świlczy.

Mimo rocznej przerwy w organizacji memoriału dorośli biegacze, a także młodzież szkolna z okolicznych miejscowości licznie stawili się, by wziąć udział w rywalizacji. W tym roku niezwykle dopisała nam pogoda, co sprzyjało zarówno wysiłkom sportowców, jak i spotkaniom towarzyskim. Niezwykłą atrakcją dla uczestników i obserwatorów biegu okazała

Dzień Niepodległości w Świlczy

11 listopada, w 103. rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości społeczność Świlczy uczciła to wielkie święto, a także swoich Bohaterów – świlczan, którzy na przestrzenie dziejów walczyli o wolność Ojczyzny, nierzadko składając na jej ołtarzu ofiarę życia.

W uroczystości zorganizowanej przez Towarzystwo Przyjaciół Świlczy wzięli udział przedstawiciele Władz Gminy, na czele z wójtem Adamem Dziedzicem, sołtys Świlczy Adam Ma-



świat w budce k o l e j o w e j umiejscowionej przy linii między Głuchowem a Kosiną, nieopodal Łańcuta. Dom ten był s ł u ż b o w y m

mieszkaniem i miejscem pracy strażnika kolejowego, ojca Leopolda, Tomasza Kuli pochodzącego z Rudnej Wielkiej. Matka Pułkownika, Elżbieta z domu Czajkowska wywodziła swój ród ze Świlczy. Jej ojciec Ludwik był uczestnikiem powstania styczniowego. W patriotycznym domu Czajkowskich w Świlczy kształtował swój charakter i hart ducha najdzielniejszy legionista i adiutant Komendanta Józefa Piłsudskiego – najmłodszy pułkownik Wojska Polskiego, kawaler Orderu Virtuti Militari, który poległ w bitwie z Ukraińcami pod Torczynem w marcu 1919 roku.



Kpt. Franciszek Wątroba urodził się w 1893 r. w Świlczy. Był absolwentem i wychowankiem tutejszej szkoły, a także współorganizatorem

rzeszowskiego i świlczańskiego „Strzelca”. W latach 1914-1918 był uczestnikiem I wojny światowej, następnie wojny polsko-ukraińskiej 1918-1919 r. i polsko-bolszewickiej 1920 r.

W dniu 16 września 1920 r. w Ziemi Halickiej, w Małopolsce Wschodniej rozegrała się jedna z najkrwawszych batalii Wojska Polskiego przeciw bolszewickiej Armii Czerwonej – bitwa pod Dytiatynem. Przeszła ona do historii jako „Polskie Termopile”. Wzięli w niej udział żołnierze 13 Pułku Piechoty, „Dzieci Krakowa” osłanianiani przez baterie artyleryjskie. Na polu walki do końca utrzymała się 4 bateria 1 Pułku Artylerii Górskiej. Była dowodzona przez mjr. Adama Zajacę i kpt. Franciszka Wątrobę ze Świlczy. Bateria celnie ostrzeliwała nieprzyjaciela, a w końcowej fazie bitwy broniła swych pozycji na wzgórzu 385. Wszyscy artylerzyści polegli.

Ranni zostali dobici przez bolszewików, którzy całą noc po bitwie pastwili się nad ciałami polskich bohaterów, a nawet bezczęścili ich zwłoki. Za wzór męstwa i wierności wojskowej przysiędzą zarówno oficerów, jak i całą „baterię śmierci” przedstawiono do odznaczenia Krzyżami Virtuti Militari. Oficerów awansowano pośmiertnie. Bitwa pod Dytiatynem zyskała zaszczytne miano „Polskich Termopil”. Została także upamiętniona na płycie Grobu Nieznanego Żołnierza w Warszawie.



Kpt. Tadeusz Kirchner związany był z naszą wsią i parafią – ochrzczony został w kościele parafialnym w Świlczy. Dzieciństwo i wczesną młodość spędzał w Woliczce i Świlczy,

gdzie jego krewni ze strony matki, Krupniccy posiadali majątek ziemski i niewielki folwark.

Kpt. Jerzy Kirchner był oficerem Wojska Polskiego, uczestnikiem I wojny światowej i obrońcą Lwowa. W wojsku rozwijał także swoje sportowe pasje w dyscyplinach lekkoatletycznych. Wiosną 1920 r. przygotował się do startu w igrzyskach w Antwerpii. Ofensywa bolszewicka pokrzyżowała te palny. Zamiast na olimpijskie stadiony żołnierze sportowcy trafili na linię frontu, odpierając inwazję sowiecką.

Pomimo wojennych przeciwności, podczas pierwszych mistrzostw Polski w lekkoatletyce rozegranych wczesnym latem 1920 r. we Lwowie Tadeusz Kirchner zdobył medale w czterech konkurencjach: w skoku wzwyż (złoto), w rzucie oszczepem (srebro) oraz w rzucie dyskiem i pchnięciu kulą (brąz). W karierze zwodniczej reprezentował barwy „Czarnych” i „Pogoni” Lwów. W latach 20. i 30. nadal realizował swoje sportowe pasje, ukierunkowane teraz na narciarstwo i aktywną turystykę górską we wschodnich Karpatach (Gorganach i Czarnoborze).

Po wybuchu II wojny światowej w 1939 r. i agresji sowieckiej na Polskę jako obrońca Lwowa wraz ze szta-

bem gen. Władysława Langnera trafił do niewoli sowieckiej. Przetrzymany był w obozie jenieckim dla polskich oficerów w Starobielsku. Wiosną 1940 r. kpt. Tadeusz Stanisław Kirchner został rozstrzelany w Charkowie-Piatichatkach. Jego najbliższa rodzina została deportowana przez NKWD i zasłana na Syberię.



Por. Wiktor Błażewski ps. „Orlik” był synem kierownika szkoły ze Świlczy i absolwentem tejże placówki. Jako żołnierz Armii Krajowej,

oficer dywersji rzeszowskiego inspektoratu AK uczestniczył w operacji „Burza” i w wielu akcjach sabotażowo-dywersyjnych skierowanych zarówno przeciwko niemieckim, jak sowieckim okupantom. Będąc dowódcą głównej grupy uderzeniowej wziął udział w przygotowaniu i przeprowadzeniu akcji odbicia więźniów politycznych pod zamkiem rzeszowskim w nocy z 7 na 8 października 1944 r.

Porucznik Błażewski był niebezpieczny dla komunistycznego aparatu represji, bowiem organizował siatkę wywiadowczą w Wojewódzkim Urzędzie Bezpieczeństwa Publicznego w Rzeszowie. Zginął od kul ubeckich podczas oblavy urządzonej na niego w Rudnej Wielkiej w nocy z 16 na 17 maja 1945 r. Ciało bohatera Porucznika przewiezione zostało do siedziby rzeszowskiego UB przy ul. Jagiellońskiej i skrycie pochowane. Miejsca pochówku nie znamy do dziś. Członkowie najbliższej rodziny „Orlika” zebrali z ziemi jego krew i złożyli w grobie matki, na cmentarzu w Świlczy. Grobowiec ten w bieżącym roku został odnowiony staraniem Samorządu Gminy Świlcza i Tworzywa Przyjaciół Świlczy i stanowi symboliczną mogiłę Bohatera.

Płk Józef Kokoszka urodził się w 1894 r. w Świlczy. Był jednym z pierwszych rzeszowskich strzelców, przeszedł szlak bojowy I Brygady Legionów w latach 1914-1916. Od listopada 1918 r. włączył się w tworzenie



struktur niepodległego Państwa Polskiego i polskiego wojska.

Józef Kokoszka jako porucznik 17 Pułku Piechoty Ziemi Rzeszowskiej wziął udział

w wojnie polsko-ukraińskiej o granice wschodnie w 1919 roku. Stanął też do walki w wojnie polsko-bolszewickiej w roku 1920 r. Przeżył długą sowiecką niewolę. Za wzór męstwa i wojskowych cnót został odznaczony Krzyżem Virtuti Militari.

W okresie 20-lecia międzywojennego był zawodowym oficerem. Walczył w kampanii wrześniowej 1939 roku. Uciekł z obozu jenieckiego i na przełomie 1939 i 1940 włączył się proces tworzenia pierwszej konspiracji na Rzeszowszczyźnie. Aresztowany przez Hitlerowców w kwietniu 1940 r. trafił do aresztu śledczego Gestapo i więzienia na rzeszowskim zamku, by potem, z zasądzoną karą śmierci, stawać się więźniem kolejnych obozów koncentracyjnych: Sachsenhausen, Nueungamme i Dachau.

Wola życia, hart ducha, a przede wszystkim opieka Opatrzności Bożej pozwoliły mu przeżyć obozowe piekło. Po zakończeniu II wojny światowej wrócił do Polski i do rodziny.

W czasie uroczystości z okazji Dnia Niepodległości przywołane i uczczo-

ne zostały także inne bohaterskie postaci związane z naszą miejscowością: Józef Haško, Stanisław Żurawski, Franciszek Czach, Stanisław Czajkowski, plut. Stanisław Trala, szer. Michał Pięta, szer. Stanisław Lubowicz, szer. Franciszek Lech, kanon. Jan Cisek, ks. mjr. Józef Czach, kpt. Władysław Batorów, pchor. Stanisław Kubicz, kpr. Kazimierz Głuszczyk, kpt. Walenty Rzucidło, por. Józef Skrzypek, ks. kpt. Walenty Jasionowski, por. Józef Kogut, pchor. Tomasz Trala, sierż. Jan Stańko, kpr. Stanisław Czach.

W roku 2021 w ramach działalności Towarzystwa zrealizowano również inne przedsięwzięcia:

- Inicjatywa ufundowania nowej tablicy nagrobnej na symbolicznym

nów walk o wolność i niepodległość Polski;

- Renowacja kapliczek przy rudzieńskiej Kościelnicy w Świlczy;
- Inicjatywa TPŚ dotycząca przekazania przez parafię w Świlczy zabytkowej XIX-wiecznej plebanii na własność Gminy Świlcza w celu renowacji budynku i zaadaptowania go do potrzeb siedziby żłobka;
- Udział w digitalizacji cmentarza w Świlczy;
- Organizacja corocznej kwesty na rzecz renowacji zabytkowych nagrobków na cmentarzu parafialnym w Świlczy;
- Udział Artura Szarego w realizacji audycji radiowej redaktor Iwony Pięta pt. „Pułkownik Józef Kokoszka: w służbie Ojczyźnie i ludziom”;

Renowacja nagrobków J. Balickiego, W. Rzucidły, A. Tałasiewicza, J. Grzegorzewskiego.

Warto podkreślić, że wszelkie działania TPŚ spotykają się z aprobatą, zaufaniem i wsparciem Władz Gminy Świlcza, a także lokalnej społeczności i sympatyków rozsianych po całym świecie. Wyrazem tej aprobaty było między innymi uhonorowanie Towarzystwa przez gospodynie z KGW tradycyjnym wieńcem dożynkowym wręczonym nam podczas tegorocznych gminnych dożynek.

Serdecznie dziękujemy za wszelkie wyrazy sympatii i uznania. Wszystkich chętnych zapraszamy do współdziałania na rzecz zachowania i rozwijania dziedzictwa naszej miejscowości.



Realizacja projektu digitalizacji cmentarza parafialnego w Świlczy.
Fot. A. Szary

grobie por. Wiktora T. Błazewskiego ps. Orlik;

- Udział prezesa TPŚ Artura Szarego w reportażu redaktor Iwony Pięta pt. „Orlik”;
- Złożenie wniosku o wpisanie grobowca rodziny Dąbskich znajdującego się na cmentarzu w Świlczy do ewidencji grobów wetera-

grobie por. Wiktora T. Błazewskiego ps. Orlik;

Udział prezesa TPŚ Artura Szarego w reportażu redaktor Iwony Pięta pt. „Orlik”;

Złożenie wniosku o wpisanie grobowca rodziny Dąbskich znajdującego się na cmentarzu w Świlczy do ewidencji grobów wetera-



Kwesta na rzecz ratowania zabytkowych nagrobków.
Fot. archiwum



Kwestujący Strzelcy ze Świlczy.
Fot. A. Żarska



Renowacja zabytkowych nagrobków na cmentarzu w Świlczy. Fot. A. Szary



Prace porządkowe TPŚ przed uroczystością Wszystkich Świętych. Fot. A. Szary



Fot. Z. Lis



Fot. K. Sowa

Świlczańskie obchody Narodowego Święta Niepodległości

W maju 2021 r. RP w Świlczy przystąpiła do Projektu „Szkoła z Pasją”. Dzięki udziałowi w tym projekcie uczniowie będą mieli możliwość wzięcia udziału w niezwykłych spotkaniach z wybitnymi sportowcami, artystami i muzykami. Są wśród nich między innymi zwycięzcy programu Mam Talent, mistrzowie świata i rekordziści Guinnessa w różnych dyscyplinach.

Grzegorz Patruś



Szkoła z Pasją

Szkoła Podstawowa im. św. Jana Kantego w Świlczy

Spotkania z „Mistrzami” sportu

Pierwszym „Mistrzem”, który odwiedził naszą placówkę był Krystian Herba – wielokrotny rekordzista Guinnessa, świata, a także półfinalista programu Mam Talent. W trakcie spotkania zaprezentował swoje umiejętności, opowiedział o swojej karierze, drodze na szczyty najwyższych budynków na świecie. Uczniowie dowiedzieli się nie tylko jak rozpocząć swoją przygodę ze sportem ale przede wszystkim, jak robić to w sposób bezpieczny.

Kolejnym „Mistrzem”, który przyjechał do nas był Szymon Skalski – 2-krotny mistrz świata freestyle, 2-krotny mistrz Europy. Sportowiec pochwalił się swoimi niespotykany-



mi umiejętnościami w podbijaniu i posługiwaniu się piłką nożną. Zaprezentował wspaniały pokaz, który podkreślił Jego sprawność fizyczną, niezwykle koordynację ruchów i wie-

lu uczniom zaimponował oraz zachęcił ich do uprawiania sportu.

Troska o ochronę przyrody

W br. szk. Dyrektor SP w Świlczy podpisał umowę o współpracy z Nadleśniczym Piotrem Brewczyńskim Nadleśnictwa Głogów Małopolski w sprawie działań wzajemnych z zakresu ekologii i ochrony przyrodniczych zasobów naturalnych.

W roku szkolnym 2021/2022 szkoła przystąpi do realizacji Programu działań ekologicznych, w ramach którego nauczyciele, uczniowie i ich rodzice będą aktywnie uczestniczyć w poznawaniu przyrody, obcować z naturą, aktywnie spędzać czas wolny. Wspólnie podejmowane działania uformują właściwe nawyki i postawy oraz zwrócą uwagę na ważny problem ochrony środowiska.



Nauczycielka Lucyna Woźniak z klasą 2a.



Wspólnie stworzyliśmy Program działań ekologicznych i w ramach realizacji jego celów określiliśmy szereg zadań do wykonania. Zadania realizowane będą przez uczniów pod opieką Dyrektora szkoły oraz nauczycieli.

Konkurs „Kreatywna szkoła – twórczy uczeń”

Jest to tytuł konkursu, do którego przystąpiliśmy we wrześniu br. Celem konkursu jest rozwijanie kreatywności, przedsiębiorczości i kompetencji cyfrowych uczniów, w tym bezpieczne i celowe wykorzystywanie technologii informacyjno-komunikacyjnych w realizacji podstawy programowej kształcenia ogólnego.

Szkoły przystępujące do konkursu przyjmą na siebie zadania, których wykonanie będzie oceniane przez Komisję Konkursową punktowo. Przykładowe zadania konkursowe:

- Wspólne przygotowanie pracy plastycznej na dowolnie wybrany temat wykorzystując surowce wtórne, uświadamiając dzieciom potrzebę dbania o środowisko naturalne – *kształtowanie kompetencji inicjatywności i przedsiębiorczości*.
- Przeprowadzenie spotkań uczniów z przedstawicielami Policji z Wydziału do Walki z Cyberprzestępczością, Wydziału do Spraw Nietletnich, pedagogiem (wskazany udział specjalisty) na temat: *Zagrożenia występujące w cyberprzestrzeni – przeciwdziałanie zagrożeniom, promowanie świadomego i bezpiecznego korzystania z Internetu*,
- *Przygotowanie i wykorzystywanie kącika badawczego* – zaopatrzonego w przyrządy i pojemniki (menzurki, butelki i słoiki o różnej pojemności, pojemniki z piaskiem i wodą, lejki itp.), przyrzą-

- dy miernicze (linijki, ekierki, miary krawieckie, poziomicze, wagi, termometry itp.), sprzęty i urządzenia (mikroskop, lupa, kompas, kalkulator, kalejdoskop, lornetka itp.). Przygotowanie zajęć, wykonywanie doświadczeń i eksperymentów, liczenie, segregowanie, ważenie, klasyfikowanie itp., obserwacja zachodzących procesów, wyciąganie wniosków – kształtowanie kompetencji matematycznych i podstawowych kompetencji naukowo-technicznych.
- Przeprowadzenie szkolnego konkursu nt. „*Bądź bezpieczny w Internecie*” – wykonanie prezentacji multimedialnej (max. 15 slajdów – klasy starsze) i plakatu (klasy młodsze),
- *Mały wolontariat* – zorganizowanie akcji charytatywnej w dowolnej formie i na wybrany cel, angażując uczniów i ich rodziny do udziału w akcji. ■

19 listopada 2021 r. dyrektor Szkoły Podstawowej w Świlczy dr Grzegorz Patruś wziął udział w uroczystości wręczania Medali Komisji Edukacji Narodowej w podkarpackim Oddziale ZNP w Rzeszowie.

Małgorzata Mołęda

Dyrektor Szkoły Podstawowej uhonorowany Medalem Komisji Edukacji Narodowej

Wśród odznaczonych znaleźli się nauczyciele z województwa podkarpackiego. W spotkaniu wzięli udział prezes Podkarpackiego Oddziału ZNP w Rzeszowie Stanisław Kłak, dyrektor Biura Okręgu Podkarpackiego ZNP Elżbieta Nowak, wiceprezes Okręgu Podkarpackiego ZNP Anna Puzon, prezes Zarządu Oddziału Rzeszów Anna Szczołko oraz wicekurator podkarpacki Stanisław Fundakowski.

Uzasadnienia prawne

Na podstawie art. 51 ust. 3 ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. – Karta Nauczyciela (Dz. U. z 1997 r. Nr 56, poz. 357, z 1998 r. Nr 106, poz. 668 i Nr 162, poz. 1118 oraz z 2000 r. Nr 12, poz. 136, Nr 19, poz. 239 i Nr 22, poz.

291) Medal Komisji Edukacji Narodowej jest nadawany za szczególne zasługi dla oświaty i wychowania, w szczególności w zakresie działalności dydaktycznej, wychowawczej i opiekuńczej, twórczości dla dzieci i młodzieży oraz kształcenia i doskonalenia nauczycieli: autorom wybitnych prac pedagogicznych, wyróżniających się nowatorskich podręczników i pomocy naukowych, nauczycielom legitymującym się co najmniej siedmioletnią wyróżniającą się działalnością dydaktyczną, wychowawczą i opiekuńczą, inicjującym i podejmującym nowatorskie formy i metody pracy edukacyjnej, autorom utworów literackich, popularnonaukowych, dzieł scenicznych, muzycznych, plastycznych, filmowych, widowisk tele-

wizyjnych i audycji radiowych, które wywierają szczególnie wartościowy wpływ wychowawczy i edukacyjny na dzieci i młodzież, nauczycielom akademickim legitymującym się wybitnym dorobkiem w zakresie oświaty i wychowania, działaczom społecznym i związkowym, fundatorom oraz innym osobom, których działalność wydatnie przyczynia się do rozwoju oświaty i wychowania, wyróżniającym się pracownikom nadzoru i doradztwa pedagogicznego oraz doskonalenia zawodowego nauczycieli, obywatelom polskim mieszkającym za granicą, cudzoziemcom i innym osobom, którzy swoją działalnością przyczyniają się do promowania Polski za granicą i rozwoju współpracy międzynarodowej w zakresie oświaty

i wychowania, innym osobom legitymującym się wybitnym, uznanym dorobkiem w zakresie oświaty i wychowania.

Dyrektor-pedagog, przyjaciel uczniów, szkoły i środowiska

Dyrektor Szkoły Podstawowej w Świlczy dr Grzegorz Patruś jest doktorem nauk humanistycznych w zakresie historii Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie. Jest nauczycielem dyplomowanym wychowania fizycznego z 17-letnim stażem pracy. Przez cały okres swej pracy dydaktyczno-wychowawczej stawia na pierwszym miejscu dobro ucznia, ucząc tolerancji i poszanowania każdego człowieka. W 2016 roku ukończył studia podyplomowe w zakresie: Zarządzanie oświatą – Menedżer w oświacie.



W pracy dydaktyczno-wychowawczej stosuje ciekawe, aktywizujące metody, wdrożył m.in. autorskie programy z zakresu nauczania piłki nożnej i piłki siatkowej. Od lat prowadzi bezpłatne zajęcia z „mini” piłki nożnej dla uczniów z klas I-III oraz organizuje zajęcia SKS-u dla chętnych uczniów klas starszych. W ramach Projektu Ministerialnego prowadzi zajęcia w Szkolnym Klubie Sportowym z uczniami. Pod wpływem jego inspiracji uczniowie odnosili sukcesy sportowe na różnym szczeblu. Zainicjował wyjazdy uczniów na pływalię.

W wyniku ogłoszonego przez UG w Świlczy konkursu i wygrania go, objął w 2018 roku stanowisko dyrektora Szkoły Podstawowej w Świlczy. Jako dyrektor szkoły wprowadził innowacyjny program zajęć z robotyki dla klas IV i V, dzięki czemu uczniowie mają możliwość rozwijania kompetencji takich jak: projektowanie i budowa projektowanych robotów.



Co roku organizuje wyjazdy dla uczniów, ich rodziców i nauczycieli na mecze piłkarskie. Tym samym wdraża liczne programy i projekty mające na celu rozbudzenie zainteresowania kulturą fizyczną i sportem.

Dyrektor Patruś współpracuje z rodzicami i organizacjami działającymi w szkole oraz w środowisku lokalnym. Jako dyrektor szkoły dba o jej wizerunek oraz poziom nauczania. Pozyskuje środki na wyposażenie pracowni, klasopracowni, zaplecza sportowego szkoły. Otworzył nowoczesne pracownie, informatyczną i fizyczno-chemiczną. Nawiązał współpracę z Centrum Nauki Kopernik z Warszawy, Politechniką Łódzką, Uniwersyteciem Rzeszowskim. Uczniowie wzięli udział w ogólnopolskich programach i projektach, np. Projektor, Mega Misja, Planetobus, Centrum Mistrzostwa Informatycznego. Wspiera akcje charytatywne, współpracuje z Caritas Diecezji Rzeszowskiej, Schroniskiem dla zwierząt „Kundelek”, współtworzył akcję „Pomóż Dzieciom Przetrwać Zimę”, WOŚP, „Szlachetną Paczkę”.

Jako dyrektor nie zapomina o uczniach o specjalnych potrzebach edukacyjnych, współpracuje z Poradnią Psychologiczno-Pedagogiczną, pozyskuje środki na wyposażenie sal

terapeutycznych w szkole. Współpracuje GOPS w Świlczy, działa w komisji do spraw przeciwdziałania przemocy w rodzinie. W szkole organizuje akcje, spotkania, gale dla społeczności i środowiska szkolnego. Był współtwórcą I Ogólnopolskiej Gali Bokserkiej w Świlczy. Uehonorowany przez Podkarpacki Okręgowy Związek Bokserski w Rzeszowie za zasługi na rzecz propagowania i rozwoju boks w środowisku lokalnym. Dzięki Jego inicjatywie powołano w szkole 5. gromadę zuchową oraz zastęp harcerzy. Współpracuje z Podkarpacką Chorągwią organizując biwaki i noce w szkole dla najmłodszych zuchów z terenu Podkarpacia. Oprócz tego tworzy z piśmem religijno-społecznym Rzymskokatolickiej Diecezji Łuckiej „Wołanie z Wołynia”, do której pisze artykuły historyczne. Jest autorem obszernej publikacji – „Życie mieszkańców Rzeszowa w okresie międzywojennym w świetle prasy lokalnej” oraz przygotowaną do druku publikacją „Kartki z dziejów szkoły w Świlczy – Kalendarium dziejów 1918-2020”. Nauczyciel dwa razy otrzymał Nagrodę Dyrektora Szkoły i trzy razy Nagrodę Wójta Gminy Świlcza.



Pan Patruś przez kilka lat był wicedoktorem akademickim i działał w strukturach organizacyjnych katedry Wychowania Fizycznego i Nauk Społecznych. Współpracuje z Oddziałem ZNP, organizując wspólnie z Zarządzeniem Oddziału spotkania z Sekcją Emerytów i Rencistów. W pracy odznacza się wyjątkową solidnością, zdyscyplinowaniem i zaangażowaniem.

Grzegorz Patruś

Podziękowanie dla Wójta Gminy Świlcza!

Szkoła Podstawowa im św. Jana Kantego w Świlczy jest placówką, w której wiele oczekiwań uczniów, rodziców oraz innych podmiotów szkolnych, jest spełnianych. Nie da się budować dobrej, nowoczesnej szkoły bez zaufania i wsparcia lokalnego środowiska. Efektywna komunikacja, współpraca z rodzicami, środowiskiem leżą u podstaw sukcesów edukacyjnych.

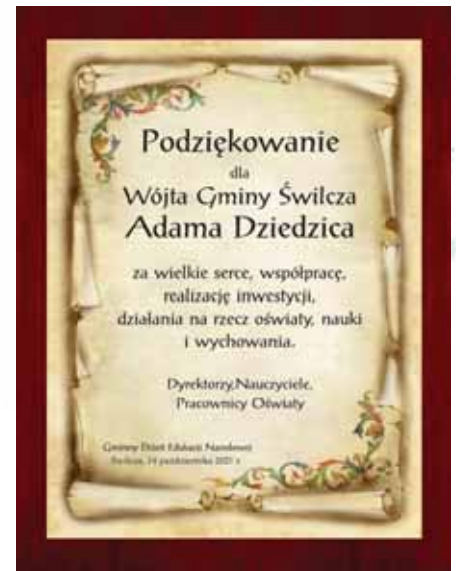
Dyrektor szkoły może być dobrym organizatorem, może świetnie kierować i zarządzać placówką oświatową i to są jego atuty! Bez wsparcia ze strony samorządowego organu prowadzącego niewiele jest w stanie wykonać, osiągnąć...

Jest wśród nas osoba, która ma ogromny wpływ na pracę, zarządzanie i sukces każdego dyrektora, osoba, która zasługuje na ogromne podziękowania, na wyróżnienie, osoba która czasu nie żałuje, jest zaangażowana i widzi potrzeby ciągłego rozwoju szkół, dzieci, młodzieży, organizacji szkolnych. Po prostu – chce. Tak po ludzku – chce.

Jest osobą rzetelną, prawą, która od siebie wymaga więcej niż od innych, ma wiele pasji, zainteresowań. Lubi dobrą książkę, kocha muzykę i ma wiele marzeń! **Tą osobą jest wójt Gminy Świlcza Adam Dziedzic.**

Sukcesy i innowacyjność placówek oświatowych na terenie gminy Świlcza – to wynik Jego bardzo dobrej współpracy ze szkołami, rodzicami, środowiskiem lokalnym. Wójt Gminy Świlcza dostrzega potrzeby współczesnej szkoły i przekazuje duże nakłady finansowe na rozwój dzieci i młodzieży, tworzy klasopracownie biologiczne, informatyczne, fizyczno-chemiczne, geograficzne, organizuje czas wolny, dba o rozwój uczniów na każdej płaszczyźnie, wspomaga nas w wielu obszarach edukacyjnych.

Dzisiaj bardzo serdecznie dziękujemy!



Wigilia w chacie

Zabiło mi serce jak dzwonek,
Kiedy w Wigilię przy oplatku
Tuż obok choinki zielonej
Kolędę zaśpiewałem – z matką.

W chałupie pachniało choiną,
W oknach skrzyły się pióra, kwiaty,
Jak gdyby w ogródku za szyby
Stanął biały anioł skrzydlaty...

Na stole pod płótnem wiązka siana,
Nad sianem świeczki, gwiazda święta,
Brak tylko osła i barana,
Żłobka z kamienia i – Dziecięcia...

Tylko ja jestem i matka miła
I głos jej brzmiący jak rajskie chóry:
Niech cię, o synu, ta Wigilia
Nauczy kochać wszystkich ludzi!

Jan Poczek

Święto polskiej oświaty

Dzień Edukacji Narodowej popularnie zwany Dniem Nauczyciela jest świętem polskiej oświaty i szkolnictwa wyższego. Święto to upamiętnia powstanie Komisji Edukacji Narodowej, która była pierwszym ministerstwem oświaty publicznej w Polsce. Komisja ta została powołana z inicjatywy ostatniego króla polskiego Stanisława Augusta Poniatowskiego na mocy uchwały Sejmu Rozbiorowego z dnia 14 października 1773 r. Eksperti pod wodzą Hugona Kołłątaja opracowali trzystopniowy model szkół podstawowych i średnich i dopuścili młodzież ze stanów niższych do edukacji. Opracowano także szereg przepisów i programów dla szkół podstawowego i średniego szczebla (np. dopuszczających dziewczęta do nauki na równych prawach z chłopcami) – były jednak one często ignorowane lub bojkotowane przez samych nauczycieli z tych szkół.

Znaczenie działalności Komisji Edukacji Narodowej dla historii Polski polegało przede wszystkim na unowocześnieniu szkolnictwa polskiego i zmniejszenia jego opóźnienia w stosunku do Europy Zachodniej. Kilkudziesięciotysięczna kadra nauczycielska wychowana przez Komisję kontynuowała działalność w jej duchu jeszcze długo po utracie przez Rzeczpospolitą niepodległości wychowując kolejne pokolenia gruntownie wykształconej młodzieży. Nie jest przesadą stwierdzenie, że dzięki Komisji w ogóle przetrwała polska kultura i język w czasie długiego okresu zaborów.

Dzisiejsze święto to czas przyjmowania przez Was, Drodzy Nauczyciele. Pracownicy Oświaty, życzeń i jakże uzasadnionych podziękowań. W imieniu własnym pragnę wyrazić dzisiaj uznanie dla Waszej pracy oraz słowa wdzięczności za trud dydaktyczny i wychowawczy. W tym

szczególnym dniu życzę Wam zdrowia, wszelkiej pomyślności i wytrwałości w pracy, jakże ważnej dla całego społeczeństwa i jego przyszłości. Niech Dzień Edukacji Narodowej oraz wszystkie inne dni w roku szkolnym będą radosne, spokojne, pełne zadowolenia, ale i odpowiedzialności za edukację i wychowanie dzieci i młodzieży.

Mam nadzieję, że Wasza praca z młodym pokoleniem jest źródłem satysfakcji i spełnienia. Proszę Was o cierpliwość, empatię i zrozumienie dla uczniów, dla których możecie być wzorem do naśladowania. Zachęcam także do podnoszenia kwalifikacji i doskonalenia własnych umiejętności.

W Dniu Edukacji Narodowej pamiętamy także o emerytowanych nauczycielach i pracownikach szkoły. Mam nadzieję, że ciesząc się dobrym zdrowiem i zasłużonym wypoczynkiem wspominaliście swoich uczniów i wychowanków oraz czas z nimi spędzony. Podziękowania składamy również pracownikom obsługi administracyjnej za zaangażowanie w jak najlepsze funkcjonowanie placówki. Mam nadzieję, że praca w oświacie przyniesie Państwu poczucie spełnienia i dostarczy wielu chwil radości.

Co dzień przestrzegam, jak młódź cierpi na tem, że nie ma szkół uczących żyć z ludźmi i światem.

Adam Mickiewicz

Niesamowite jak te słowa są nadal prawdziwe... Na zakończenie życzę wszystkim nauczycielom, aby umieli dać szansę każdemu dziecku zaistnieć w świecie, aby przekazana dzieciom wiedza była dla nich źródłem inspiracji i nauki konstruktywnego myślenia!

12 października w Szkole Podstawowej im. św. Jana Kantego w Świlczy obchodziliśmy Gminny Dzień Edukacji Narodowej, który został zorganizowany przez Wójta Gminy Świlcza A. Dziedzica oraz Dyrektora szkoły G. Patrusia.

Grzegorz Patruś

Gminny Dzień Edukacji Narodowej

Zaproszenie przyjęło wielu wspaniałych gości na czele z władzami Gminy Świlcza, Radą Gminy Świlcza, Dyrektorami placówek oświatowych. Wśród zaproszonych gości znaleźli się również dyrektor Biura Okręgu Podkarpackiego ZNP E. Nowak, przewodnicząca NSZZ Solidarność, B. Buda,

prezes ZNP oddział w Świlczy J. Biłiński, P. Brewczyński nadleśniczy z Nadleśnictwa Głogów Młp., ks. P. Potyrała dyrektor Caritas Diecezji Rzeszowskiej. Swoją obecnością zaszczylicili nas również emerytowani nauczyciele oraz pracownicy oświaty z terenu naszej gminy.

Wielu gości zabrało głos. Dyrektor szkoły dziękował za trud pracy oraz przypomniał historię naszej placówki, którą tworzyły pokolenia nauczycieli z pasją. Wójt Gminy odniósł się do historii oraz podkreślił rolę nauczyciela w życiu młodego człowieka, przewodniczący Rady Gminy na-



kreślił rys historyczny powstania Dnia Edukacji Narodowej.

W tym dniu Dyrektor szkoły uhonorował nagrodą cztery nauczycielki oraz troje pracowników administracji. W tym roku podziękowania otrzymali: M. Draus, K. Dziedzic, B. Kozubal, M. Kapusta, M. Mołęda, B. Śpiewła, S. Woźny.

Wójt Gminy Świlcza przyznał trzy nagrody dla dyrektorów szkół. Nagrodzeni to: dyrektor Szkoły Podstawowej w Rudnej Wielkiej Małgorzata Mazepa, dyrektor Szkoły Podstawowej w Trzcianie Artur Szary oraz dyrektor Szkoły Podstawowej w Świlczy Grzegorz Patruś. Wśród nagrodzonych nauczycieli wyróżnienie otrzymały Maria Fiałkiewicz-Górka oraz Alina Kulczycka. Ponadto, jak co roku Wójt Gminy przyznał bony edukacyjne za działalność innowacyjną i udział szkół w projektach edukacyjnych trzem szkołom: Szkoła Podstawowa w Rudnej Wielkiej – 12 000 zł, Szkoła Podstawowa w Świlczy – 10 000 zł oraz Przedszkole im. Jana Pawła II w Bratkowicach – 8000 zł.

Złoty Medal za długoletnią służbę otrzymała dyrektor Żłobka w Trzcianie Zofia Smagała, Medal Komisji Edukacji Narodowej otrzymała Joanna Wiśniewska ze Szkoły Podstawowej w Rudnej Wielkiej oraz Natalia Łabecka-Trzepiecińska ze Szkoły Podstawowej Nr 1 w Bratkowicach.

Na szczególne podziękowania zasłużył Wójt Gminy Świlcza, który otrzymał pamiątkowe podziękowania za wspieranie i rozwój szkolnictwa naszej Małej Ojczyzny.

Uroczystość przygotowali uczniowie klas IV, V, VIII pod opieką nauczycieli: J. Supel i T. Halaburdy. Nad

oprawą muzyczną pieczę sprawowała K. Wojnar, dekorację opracowała I. Bajek.

Spotkanie uświetnił występ Lidii Białej, prezes Fundacji „Tradycje Iskry” w towarzystwie dwóch wspaniałych muzyków ludowych z naszego regionu.

Po uroczystości goście spędzili miło czas na rozmowach, wspomnieniach. Panie z obsługi zapewniły wspaniały poczęstunek i trudno było

się wszystkim rozstać ze szkołą, która jeszcze kilka lat temu wypełniała im większą część dnia.

Dziękujemy wszystkim za przybycie, cieszymy się, że mogliśmy się spotkać w tak trudnych czasach. Już nie możemy się doczekać kolejnych spotkań.

Osobne podziękowania kierujemy do każdego, kto przyczynił się do organizacji Gminnego Dnia Edukacji Narodowej.



Grzegorz Patruś

Bon Edukacyjny dla Szkoły Podstawowej im. św. Jana Kantego w Świlczy!

Wójt Gminy Świlcza przyznał trzy nagrody dla dyrektorów szkół. Wśród nich znalazł się dyrektor Szkoły Podstawowej w Świlczy dr Grzegorz Patruś, który zyskał uznanie za m.in. innowacyjność placówki poprzez wprowadzenie zajęć robotyki, współpracę z uczelniami wyższymi, propa-



Bon edukacyjny odbiera dyrektor SP w Świlczy Grzegorz Patruś.



Samorządowcy i pedagodzy – w środku z bonem wójt A. Dziedzic i dyr. G. Patruś.

gowanie kultury fizycznej, sportu, ekologii. Szkoła w Świlczy otrzymała ponadto wyróżnienie! bon edukacyjny na kwotę 10 000 zł. Na pochwałę zasłużyło wprowadzenie (jako pierwsza szkoła w gminie) zdalnego na-

uczania z platformą edukacyjną Teams, udział dzieci, młodzieży w wielu projektach edukacyjnych, wprowadzenie działań innowacyjnych, ekologicznych, praca w wolontariacie. ■



Nagrodzeni dyrektorzy i nauczyciele przez Wójta Gminy Świlcza: A. Szary, M. Mazepa, G. Patruś (dyr.), naucz. Maria Fiałkiewicz-Górka SP Bratkowice Nr 1, Alina Kulczycka SP Mrowla.



Nagrodzeni nauczyciele oraz pracownicy administracji i obsługi SP w Świlczy przez dyr. G. Patrusia.

Grzegorz Patruś

Współpraca z Fundacją „Iskry Tradycji”

Dyrektor szkoły podpisał umowę współpracy z Fundacją ISKRY TRADYCJI i prezes Lidia Białą, która prezentuje muzykę ludową pochodzącą z terenu gminy Świlcza oraz tradycyjne rzeszowskie pieśni.

Fundacja „Iskry Tradycji” została założona przez Lidia Białą, mieszkankę Świlczy i absolwentkę naszej Szkoły Podstawowej. Pani Lidia oprócz prowadzenia Fundacji jest

również doktorantką etnomuzykologii KUL oraz redaktorem w Polskim Radiu Rzeszów. Fundacja ma na celu przekazywanie wiedzy o muzyce ludowej dzieciom, a także naukę gry na instrumentach ludowych. Niezwykle ważne jest wpajanie młodzieży miłości do rodzimej kultury, tak by polskie dziedzictwo narodowe miało swoich kontynuatorów. W ramach zajęć dzieci grają muzyką tradycyjną

pochodzącą z terenów Gminy Świlcza oraz śpiewają tradycyjne rzeszowskie pieśni. Szkoła w Świlczy to placówka, która rozwija pasję, zainteresowania uczniów, wprowadza innowacje w nauczaniu, współtworzy kulturę środowiska lokalnego, myśli o tradycji i wychowaniu w poszanowaniu wartości ogólnoludzkich, patriotycznych. ■



Próby zespołu w gabinecie dyrektora szkoły przed występem z okazji Dnia Edukacji Narodowej w SP w Świlczy, 12.10.2021 r.



Paradoks sukcesu władzy!

Zmysł do biznesu
zawsze miał,
wiedział za jakie ciągnąć sznurki,
od życia co chciał
mieć – to brał
i robił tak, by było z góry.

Z prądem wciąż płynął.
Tam gdzie wiatr zawiewał,
tam go wywiewało,
u stóp miał prawie cały kraj!
a jednak wciąż mu było mało.

Kiedy już wspiął się na sam szczyt,
wciąż mając z górki,
pięknie, ładnie,
wszyscy za niego wznieśli okrzyk:
Kto mądrze rządzi
– nie upadnie!

Magdalena Lisowska



Z działalności wychowawczej Środowiskowej Świetlicy Socjoterapeutycznej w Świlczy

Trenujemy umiejętności wychowawcze

Za Encyklopedią PWN: wychowanie – w szerokim znaczeniu – wszelkie zjawiska związane z oddziaływaniem środowiska społecznego i przyrodniczego na człowieka, kształtujące jego tożsamość, osobowość, postawy; w znaczeniu węższym – oddziaływania organizowane celowo, mające prowadzić do pożądaných zmian w funkcjonowaniu jednostek i grup.

Jako wieloletni pedagog i socjoterapeuta najbliższą definicją wychowania jest dla mnie ta, iż przez wychowanie rozumie się szczególną działalność człowieka, która zmierza do wywołania określonych zmian w człowieku i jego osobowości.

Proces ten jest znużający oraz długotrwały. Wymaga zaangażowania rodziców, rodziny, nauczycieli, wychowawców, którzy swoją wiedzą i umiejętnościami podejmują wspólne działania mające na celu dobro dziecka.

W okresie wakacji rodzice uczestników zajęć Środowiskowej Świetlicy Socjoterapeutycznej w Świlczy

wzięli udział w pilotażowym projekcie spotkań pn. Trenujemy umiejętności wychowawcze. Spotkania bazowały na teorii Thomasa Gordona „Wychowanie bez porażek”. Program ten przedstawia: sposoby rozwiązywania konfliktów i problemów, rodzaje porozumiewania się kształtujące w dziecku postawę samodzielności, odpowiedzialności oraz umiejętność podejmowania właściwych wyborów. Zakłada świadomość stosunków międzyludzkich, czyli tego co rozgrywa się w konkretnych relacjach między ludźmi.

Nasze spotkania rozpoczęliśmy od postawienia sobie dwóch pytań: Jakie dziecko chcesz wychować, jakie ono ma być, gdy dorośnie? Jakie metody stosować, żeby wychowywać swoje dziecko?

Dobro dziecka – najważniejszym celem dorosłych

Każdy z uczestników miał duży problem nad odpowiedzią na te pytania. Dorośli działają stereotypowo, nie zastanawiając się nad konsekwencjami swoich codziennych zachowań,



mijają swoje dzieci nie poświęcając im należytej uwagi i czasu.

Na bazie tego, co rodzice myślą, mówią, jaki obraz dziecka mają w sobie, co przekazują dziecku w bezpośrednim kontakcie, ono buduje obraz samego siebie i poczucie własnej wartości – zaczyna w określony sposób myśleć o sobie, wyobrażać sobie siebie. Dorośli wystawiają swym pociechom etykiety, często niemiłe.

Spróbujmy pomyśleć, że nie ma samolubnego dziecka – jest takie, które jeszcze nie poznało radości z dzielenia się, nie ma dziecka – niezdary, jest takie, któremu trzeba pokazać, jak może rozwijać swoją sprawność i ile może mieć z tego przyjemności, a leniuch, to dziecko, któremu po prostu brak motywacji, które potrzebuje osoby, która uwierzy, że potrafi ono ciężko pracować, gdy mu na tym zależy.

Starajmy się poświęcać tyle czasu i uwagi naszym dzieciom, ile tylko jesteśmy w stanie, a to będzie procentowało spokojem wszystkich członków rodziny.



Środowiskowa Świetlica Socjoterapeutyczna w Świlczy rozpoczęła nowy rok szkolny 2021/22 z zapątem i radością. Po wielu atrakcjach wakacyjnych przyszedł czas na naukę.

Magdalena Lisowska

Życia nie marnujemy – aktywnie w działania się angażujemy

Program zajęć świetlicowych zakłada wszechstronny rozwój zainteresowań i talentów uczestników. Podstawowym założeniem programu jest rozbudzenie chęci do działania każdego dziecka oraz przygotowanie do samodzielności.

W świetlicy propagujemy zdrowy styl życia, kształcimy właściwe nawyki zdrowotne.

Zajęcia sportowe oraz relaksacyjne są odpowiedzią na potrzebę rozładowania napięcia emocjonalnego wśród dzieci, dodatkowe punkty motywacyjne za zdrowe drugie śniadanie, jakie dzieci spożywają w świetlicy, czy zajęcia dotyczące zdrowego

żywienia to cotygodniowe standardy placówki.

Jak sprzątailiśmy świat

Korzystając z pięknych okoliczności przyrody dzieci uczą się dbania o środowisko. We wrześniu odbyła się lekcja poszanowania środowiska. Jak co roku świetlica postanowiła przyłączyć się do akcji sprzątania świata. Celem jej było promowanie nie śmiecenia, edukacja odpadowa oraz inicjowanie działań, dzięki którym zmniejszy się negatywny wpływ na środowisko. W tym roku akcja miała nazwę „Zważaj na śmieci”. Trasa wiodła od stadionu w Świlczy, przez przejście podziemne przy Poczcie na drugą stronę ulicy do świetlicy. Po wytężonej pracy nastąpiło ważenie przyniesionych śmieci. Wszyscy uczestnicy otrzymali medale. Łącznie udało się zebrać 21,909 kg śmieci.

Precz z nietolerancją i dyskryminacją

Świetlica współpracuje ze Środowiskowym Domem Samopomocy w Woliczce. Ma to na celu umożliwie-

rancji i dyskryminacji. Rozwijają poczucie tolerancji poprzez zdobywanie wiedzy na temat niepełnosprawności. Pobudza aktywność młodego odbiorcy, ułatwia zdobywanie wiedzy na temat różnych odmian i stopni niepeł-



nie dzieciom spotkania się z osobami niepełnosprawnymi, służy wzajemnemu zrozumieniu i niwelowaniu przesądów i stereotypów. Pozwala młodym ludziom na bardziej świadome podejście do problemu nietole-

nosprawności. Wykształca umiejętność niesienia pomocy w różnych sytuacjach, uczy dostrzegania innych z całym bagażem ich problemów.

Podczas Pikniku pn. „Pożegnanie lata” świetlica przygotowała moc





atrakcji. Goście obejrżeli prezentację „Wakacje 2021 w Środowiskowej Świetlicy Socjoterapeutycznej w Świlczy”, a także skorzystali ze stoiska z malowaniem twarzy, pokazu

baniek mydlanych, waty cukrowej i popcornu. Uczestnicy mogli zażyć ruchu na świeżym powietrzu. W czterech grupach został rozegrany mecz w dwa ognie, zawody na miasteczku



ruchu drogowego, gry stolikowe, szachy ogrodowe oraz największa atrakcja zajęcia korekcyjno-kompensacyjne na Magicznym dywanie. Po wyczerpanym wysiłku wszystkie grupy spotkały się na altanie, gdzie czekał poczęstunek w postaci kielbasy z grilla. Na pożegnanie goście otrzymali upominki, dyplom oraz medaliony wykonane przez uczestników naszej świetlicy

I Narodowe Czytanie 2021 – nas zachwyciło

Podczas pikniku zorganizowano akcję pn. „Narodowe Czytanie 2021”, najmłodszy mogli wysłuchać bajki Jana Brzechwy „Opowiedział dzieciom sówie”. Kolejną atrakcją było „Pasowanie na Świetlika”.

Zadanie nie było łatwe. Każdy przyszły Świetlik musiał zjeść kawałek cytryny, uśmiechnąć się oraz powiedzieć coś miłego. Takie akcje mają zadanie integracyjne nie tylko dla uczestników zajęć, ale także dla lokalnej społeczności.

Zajęcia informatyczne

W Środowiskowej Świetlicy Socjoterapeutycznej w Świlczy rozpoczęliśmy zajęcia informatyczne, które mają na celu wykształcenie oraz rozwój osobowości uczestnika, kształtowanie umiejętności samodzielnego myślenia, wyciągania logicznych wniosków oraz rozwiązywania postawionych problemów. Realizacja zajęć ma na celu ujawnianie zainteresowań i kształtowanie uzdolnień naszych dzieci, a także zdobycie umiejętności posługiwania się technikami informatycznymi, rozwiązywanie problemów przy użyciu technik informatycznych, poszukiwanie informacji za pomocą komputera, oraz poszanowanie własności intelektualnej i materialnej.

Świetlica bierze udział w zadaniu publicznym pn. „Życia nie marnujemy – aktywnie w działaniu się angażujemy. Działania edukacyjno-wychowawcze wspierające rodziny”. Na warsztatach dzieci zdobywają wiedzę, umiejętności, profilaktykę oraz świetnie się bawią.

W dniu 15.11.2021 r. do Niepublicznej Szkoły Podstawowej w Błędowej Zgłobieńskiej dotarła długo wyczekiwana paczka zawierająca wyprawki czytelnicze dla pierwszoklasistów, które zostały ufundowane przez Instytut Książki w ramach projektu „Mała książka – wielki człowiek”, który realizowany jest ze środków Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, pod honorowym patronatem Ministerstwa Edukacji Narodowej oraz Rzecznika Praw Dziecka.

Magdalena Kotula

MAŁA KSIĄŻKA – WIELKI CZŁOWIEK,

czyli ogólnopolski projekt finansowany ze środków Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego



Dyr. NSP Bogumiła Ostrowska uroczyście przekazała przesyłkę na ręce wychowawczynie klasy pierwszej Magdaleny Kotuli.

Podczas wręczenia wyprawek w trakcie zajęć zintegrowanych uczniowie klasy pierwszej wysłuchali znaną wszystkim bajkę Aleksandra Fredry pt. „Paweł i Gawel”. Wraz z wychowawczynią analizowali jej treść, tłumacząc przy tym archaiczne wyrazy, takie jak np.: waćpan, swawole, wždy, onegdaj, in-szy. Zastanawiali się nad właściwym zachowaniem obu bohaterów i dokonali ich oceny. Pierwszoklasiści odpowiedzieli również na pytanie: Czy „wolność Tomku w swoim domku” – oznacza, że możemy robić wszystko, nie zważając na domowników?

Po zakończeniu zajęć szczęśliwi uczniowie zabrali swoje upominki do domu, gdzie wspólnie z rodzicami będą czytać i analizować wiersze i fragmenty opowiadań i wierszy.

o projekcie

Kampania społeczna Instytutu Książki promująca czytelnictwo została zainicjowana jako edycja pilotażowa w 2017 roku. Pierwsze wyprawki czytelnicze zostały przekazane uczniom jesienią 2020 r. Tegoroczna



edycja prowadzona jest pod hasłem „Co można mieć za trzy miliony?”, które nawiązuje do bezcennych, niematerialnych wartości, jakie przekazujemy dzieciom wspólnie spędzając czas wolny na czytaniu książek. Nie bez powodu wskazana jest tu liczba, ponieważ dokładnie trzy miliony egzemplarzy trafiło w ręce rodziców i dzieci od rozpoczęcia akcji. W skład tekstów literackich wchodzi utwory m.in. Jana Brzechwy, Juliana Tuwima, Wandy Chotomskiej i Joanny Papuzińskiej. O oprawę graficzną zadbała Ewa Kozyra-Pawlak i Paweł Pawlak.



Wyprawka czytelnicza skierowana jest do uczniów klas pierwszych szkoły podstawowej, jednak cały projekt obejmuje także egzemplarze dla rodziców noworodków i przedszkolaków.

Zawartość wyprawki:

- „Pierwsze abecadło” – antologia tekstów najlepszych polskich autorów dziecięcych, m.in.: M. Musierowicz, A. Onichimowskiej, R. Kosika, A. Fredry, J. Twardowskiego, Terakowskiej i innych, w opracowaniu graficznym wybitnej ilustratorki Iwony Chmielewskiej;

- „Książką połączeni, czyli uczymy się czytać razem” – broszura, która jest poradnikiem dla rodziców i opiekunów podpowiadającym, jak wspierać dziecko w nauce czytania, jak również zbiorem pomysłów na zabawy dla dzieci i aktywności związane z tekstami z książki;
- Kreatywny alfabet – plakat z literami do wycinania, który ma wspomóc naukę alfabetu i czytania.

Jakie korzyści wynikają ze wspólnego czytania książki?

Wspólne czytanie ułatwia poznanie nowej rzeczywistości jaką jest edukacja szkolna, wzmacnia relację rodzica z dzieckiem, rodzicowi pomaga zrozumieć emocjonalny i społeczny rozwój swojego dziecka i nadać mu właściwy kierunek.

Książki pozwalają rozwijać hobby, zainteresowania i zaspokoić ciekawość dziecka w każdej dziedzinie. Ponadto czytanie ułatwia przyswajanie wiedzy i zapamiętywanie. Wzbogaca także słownictwo, rozwija umiejętność swobodnego wypowiedzenia się i myślenia.

Czytanie rozbudza i kształtuje wrażliwość emocjonalną, daje wewnętrzną siłę do radzenia sobie z trudnościami i regulowania własnych emocji. Jednocześnie rozwija osobowość dziecka i poczucie własnej wartości. Dzięki historiom książkowym i ich bohaterom dziecko uczy się rozumienia własnej osoby i oceniania swojego zachowania z moralnego punktu widzenia.

Piknik odbył się 10 września 2021 roku, w godz. 12.00-17.00, na terenie Niepublicznej Szkoły Podstawowej w Bratkowicach. Impreza była realizowana przez Stowarzyszenie Przyjaciół Szkoły „Nasza Trójka” w Bratkowicach, w ramach poddziałania „Wsparcie na wdrażanie operacji w ramach rozwoju lokalnego kierowanego przez społeczność” objętego Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020.

Janina Gawel



Piknik Naukowy – Nauka, Zabawa, Rozrywka

Celem zadania była promocja obszaru LGD „Trygon – Rozwój i Innowacja” poprzez organizację innowacyjnej imprezy naukowo-rozrywkowej z wykorzystaniem lokalnych zasobów kulturowych i aktywności środowiska.

Zgodnie z projektem liczne stanowiska naukowe zostały przygotowane przez Fundację Wspierania Edukacji przy Stowarzyszeniu „Dolina Lotnicza”. Były to: *Strefa lotnictwa*, *Fizyka jest wszędzie*, *Strefa konstruktora*, *Strefa mechatroniki (RoboWarsztat)*, *Strefa zabawy z nauką*, *Strefa doświadczeń chemicznych i stanowisko kuchni molekularnej*.

W *strefie lotnictwa* znajdował się symulator lotu szybowcem i urządzenie z alfabetem Morse’a. W symulatorze lotu wszyscy chętni mieli możliwość wirtualnego lotu szybowcem. Na urządzeniu z alfabetem Morse’a uczestnicy poznali sposób zapisywania liter i mogli budować proste wyrazy.

Stanowisko **Fizyka jest wszędzie** tworzyły elementy, z których można było zbudować stabilny łuk architektoniczny bez używania spajających części oraz tzw. odwrócony wzrok budzący zainteresowanie nie tylko dzieci ale także dorosłych. Zadanie polegało na ułożeniu puzzli lub przejściu slalomem między pachołkami w okularach, które odwracały obraz. – W *Strefie konstruktora* uczestnicy budowali z deseczek most bez użycia gwoździ i kleju (most Leonarda). Budową mostu zainteresowani byli uczniowie starszych klas, zarówno chłopcy jak i dziewczyny.

Kolejne stanowisko **Strefa mechatroniki (RoboWarsztat)**, zainteresowało nie tylko dzieci, ale i dorosłych. Tu należało wykazać się wyobraźnią, kreatywnością i cierpliwością. Uczestnicy konstruowali różne przedmioty np. samochody, wiatraki, samoloty, które po podłączeniu baterii poruszały się.

Z myślą o najmłodszych uczestnikach przygotowano **Strefę zabawy z nauką**. Dzieci wykonywały tu proste eksperymenty; ciecz nieniotonową, wybuch wulkanu, gluty z boksału, kolorowały malowanki, wykonywały z papieru skrzydła. Ogromne zainteresowanie wzbudziło stanowisko ze stertą klocków, z których dzieci klas I-III i w wieku przedszkolnym budowały samochody, samoloty i inne przedmioty według własnych pomysłów. Chętni malowali przygotowane rysunki lub rozwiązywały krzyżówki.

W sali gimnastycznej umieszczone zostało stanowisko doświadczeń chemicznych, gdzie w atmosferze zabawy i z dużą dozą humoru, pracownicy nauki prezentowali ciekawe i nietypowe eksperymenty chemiczne. Doświadczeniom towarzyszyły efekty specjalne: wybuchy, dymy i zmiana kolorów cieczy. Chętni uczniowie mogli asystować przy wykonywaniu doświadczeń. Pokazy chemiczne odbywały się o wyznaczonych godzinach.



Budowa łuku architektonicznego.



Klocki – strefa nauki dla najmłodszych.



Kurs pierwszej pomocy medycznej.



Laureatki konkursu wiedzy.



Najmłodszy uczestnicy konkursu plastycznego



Odrócony wzrok – próba ułożenia puzzli.



Pokaz kuchni molekularnej.



Produkcja piłeczek antystresowych (gniotków).



Stanowiska naukowe – na pierwszym planie mechatronika.



Pokazy doświadczeń z chemii.

Kuchnia molekularna. W jednej z klas znajdowało się stanowisko z kuchnią molekularną. Dzieci i dorośli na własne oczy mogli zobaczyć, jak na różne potrawy i rzeczy działa ciekły azot. Przekonali się, że z jego pomocą można stworzyć pyszne i wykwintne potrawy (m.in. polewczkę z krakersem, żelki, jogurt). Największą niespodzianką, szczególnie dla dzieci, były przyrządzone czekoladowe lody. Stanowisko z kuchnią molekularną funkcjonowało bez przerw i każdy w dowolnym czasie mógł poobserwować poczynania kulinarne prowadzącego pokaz oraz degustować wytworzone produkty.

W czasie pikniku kilka stanowisk zostało przygotowanych i prowadzonych przez nauczycieli Niepublicznej Szkoły Podstawowej w Bratkowicach. Były to: stanowisko z produkcją piłeczek antystresowych (gniotków), stanowisko z eksperymentami (wybuch wulkanu, lampa – lawa, malowanie mlekiem), stanowisko z regionalnymi potrawami, stanowisko ze szkoleniem w zakresie pierwszej pomocy medycznej oraz wystawa dawnych narzędzi, sprzętu i rękodzieła ludowego.

Jako **potrawy regionalne** przygotowano żurek, pierogi ruskie i pierogi z kapustą. Można było także zjeść pajdę wiejskiego chleba ze smalcem i kiszonym ogórkiem.

Na piknik naukowy nauczyciele przygotowali i przeprowadzili kilka **konkursów**. Zadaniem uczestników konkursu plastycznego było przedstawienie „Najbardziej atrakcyjne miejsca lokalne”. W konkursie uczestniczyło około ponad 50 dzieci. Prace oceniono w czterech kategoriach wiekowych. Przeprowadzono także dwa konkursy wiedzy; jeden w formie testu p.t. „Bratkowice i okolica”, drugi z wiedzy ogólnej, na który składały się pytania z 18 obszarów (dziedzin) wiedzy. Dla lubiących zmagania sportowe, zorganizowano trzy konkursy sprawdzające sprawność fizyczną: speedball (kto wykona rakieta najwięcej odbić piłeczki), podbijanie piłki (kto wykona najwięcej podbić piłki nogą i głową), hula hop (kto najdłużej zakręci kołem hula hop).

Wszystkie konkursy plastyczne, wiedzy i sportowe cieszyły się dużym zainteresowaniem. Laureaci i zwycięzcy konkursów otrzymali nagrody

w postaci albumów, encyklopedii, książek, farb, kredek i flamastrów zakupione w ramach otrzymanego grantu na organizację imprezy.

Za otrzymane środki przygotowano dla uczestników imprezy poczęstunek w postaci drożdżówek oraz napojów.

Warsztaty i pokazy zostały zaaranżowane tak, by mali uczestnicy, oprócz uśmiechu na twarzy, wynieśli ze sobą większy bagaż doświadczeń, pomysłów, obserwacji badawczych i nowych spostrzeżeń. Ponadto realizacja zadania „Piknik Naukowy – Nauka, Zabawa, Rozrywka” uświadomiła wszystkim uczestnikom, że wolny czas można spędzić ciekawie a równocześnie aktywnie i pożytecznie. Przygotowane stanowiska naukowe wymagały aktywności umysłowej, kreatywności i zręczności a konkursy sportowe aktywności fizycznej. Impreza i wykonywane zadania wymagały także umiejętności współpracy uczestniczących w nich osób. Czas imprezy był dla wszystkich uczestników wspólnym sposobem spędzenia ciepłego i słonecznego, piątkowego popołudnia.



Stanowisko z potrawami regionalnymi.



Symulator lotu.



Strefa zabawy z nauką.



Zgłębianie alfabetu Morse'a.

W wieku przedszkolnym w rozwoju dziecka zachodzi wiele dynamicznych zmian rozwojowych w sferze rozwoju fizycznego, społecznego, emocjonalnego, moralnego, poznawczego i komunikacyjnego. Wszystkie pomagają dziecku lepiej rozumieć świat, samego siebie i innych ludzi oraz stwarzają możliwość, aby zaspokajać własne potrzeby i pragnienia w akceptowany społecznie sposób.

Danuta Rusin

Moc wrażeń z Przedszkola w Świlczy

Spotkanie własnych pragnień z wymaganiami świata, znalezienie sposobów na poradzenie sobie z tymi dwoma, często przeciwstawnymi tendencjami, jest jednym z najważniejszych zadań wieku przedszkolnego. Jest to również wyzwanie dla nauczycieli, aby tak towarzyszyć dziecku, by nauczyło się wrażliwości na własne potrzeby, gotowości do stawiania sobie celów i odwagi w ich realizacji, przy jednoczesnym zrozumieniu i poszanowaniu punktów widzenia, potrzeb i pragnień.

Dlaczego taka ważna jest kreatywność dziecka? Dlaczego powinniśmy pielęgnować ją u dzieci? Jak przelać kreatywność na dzieci? W jakich obszarach edukacji poruszać się kreatywnie?

Kluczową rolę przedszkola jest dostarczanie dziecku bodźców z każdego obszaru jego rozwoju. Chcę przedstawić różnorodność emocji, jakie dzieci doznały w przedszkolu w ostatnim czasie podczas przygotowanych atrakcji i niespodzianek przez Przedszkole w Świlczy.

Wszystko zaczęło się podczas **dyżuru wakacyjnego**. W lipcu nasze przedszkole pełniło dyżur wakacyjny gdzie po raz pierwszy zapisanych było 92 dzieci. Jego właściwe zorganizowanie było kluczem do miłych wspomnień dzieci. Zaoferowałyśmy dzieciom wiele atrakcji i wyzwań. Po minach maluchów widać, że nie było czasu na nudę. Pytały rano, co dzisiaj będzie? Co Pani nam przygotowała? To najlepsze przedszkole na świecie. Kocham to przedszkole!

Pierwszy dzień rozpoczął się ciekawostką przyrodniczą. Dzieci usłyszały w sali szczebiot piskląt w klatce wentylacyjnej. Okazało się, że to była pułapka dla młodych ptaszków. Po mojej interwencji na ratunek ptakom

przybył Tomasz Gazda, naczelnik Ochotniczej Straży Pożarnej w Świlczy i wydobył pisklęta w bezpieczne miejsce.

Wycieczka do Środowiskowej Świetlicy Socjoterapeutycznej w Świlczy. Dzieci wzięły udział w różnych zabawach edukacyjnych, w „Miasteczku ruchu drogowego”, chłopcy rozegrali mecz piłki nożnej na stadionie. Zwiedzały sale zajęć na świetlicy, plac zabaw, stadion i siłownię.

Dzień obserwatora w przedszkolu, zabawy badawcze, rozbudziły zainteresowania światem przyrody. Dzieci przez lupę obserwowały rośliny i zwierzęta np. mrówki chodzące po brzożach, owady siedzące na kwiatach. Piękno przyrody w letniej scenarii wyglądało pięknie z naszymi dziećmi w kolorowych kapelusikach jak motylki.

Warsztaty z gliną – strachy na wróble prowadzone przez Zbigniewa Lisa z Regionalnego Domu Tradycji Ludowych. Dzieci dowiedziały się, z czego powstaje glina i dlaczego naczynia z niej są coraz mniej spotykane. Poczują, że praca garncarza nie jest łatwa i wymaga niezwyklej precyzji ruchów dłoni.

Warsztaty – odlewy z gipsu, zaprosiłam panie terapeutki ze Środowiskowego Domu Samopomocy w Woliczce. Dzieci mieszały gips z wodą. Poznały jego konsystencję i wylewały do plastikowych foremek. Wysuszone następnego dnia malowały farbami.

Ozdabianie szarych toreb kolorowymi farbami. Tego jeszcze nie było, tak wypowiadały się dzieci podczas malowania i ozdabiania. Projektowane torby ukazywały fantazje graficzne i kreatywność dzieci. Umieszczony wzór pozwolił wyrazić siebie, swoje zainteresowania i poglądy.

DENTOBUS, mobilny gabinet diagnostyki stomatologicznej odwiedził nasze przedszkole. Dzieci pod opieką swoich pań wchodziły do „zaczarowanego busa” przeglądowe badanie jamy ustnej wykonane przez stomatologa. Świadczenie profilaktyczne finansowane było ze środków publicznych w ramach kontraktu z NFZ.

Malowanie na płótnie w ogrodzie, to kolejny raz dzieci zamieniły się w artystów, gdzie malując na dużym płótnie stworzyły ciekawe obrazy w nieograniczającej ich przestrzeni. Była to kolejna odsłona wyrażania osobistych odczuć, doznań i przeżyć. Ekspresja dzieci ma wpływ na samą aktywność, wzmacnia ją i tworzy nowe kolejne pomysły. W ogrodzie było kolorowo.

Ahoj – Dzień pirata w przedszkolu rozpoczęłam tańcem piratów do muzyki z filmu „Piraci z Karaibów”. Dzieci i panie w strojach pirackich przedstawiły zabawę dramową „Płyniemy po skarb” trzymając papierowe lunety. Odnalezienie skarbu związane było z listem znalezionym w butelce w głębokim morzu. Aby piraci mogli podróżować musieli wykonać szereg ciekawych zadań. Na koniec otrzymały dyplomy i złote monety, krzyczały, że to był najpiękniejszy dzień w ich życiu.

Konkurs plastyczny – pt. „Moja wymarzona szkoła”, mimo, że nasze przedszkolaki nie uczęszczają do szkoły mają swój niepowtarzalny idealny pomysł na szkołę. Ich szkoła może znajdować się na wyspie, pod palmami, pływać na morzu. Otacza ją mnóstwo kwiatów, zieleni i zdrowych słodczy. Prace były wyjątkowe i niepowtarzalne.

Dzień indiański, w tym dniu nasze przedszkole zamieniło się w „Indiańską wioskę”. Zabawa dzieci roz-

poczęła się od tańców wokół ogniska w pięknych indiańskich strojach. Wykonywały zadania aby stać się prawdziwymi wojownikami. Rzuciły do celu, przechodziły przez tunel, wydawały indiańskie okrzyki. Na zakończenie odbyła się ceremonia nadania indiańskiego imienia.

Warsztaty z pszczelarzem, w sposób innowacyjny, łączyły w sobie dawkę wiedzy z masą atrakcji i świetną zabawą. Obserwowały z bliska rój zamknięty w szklanym ulu i odszukiwały królową. Ubierały się w strój pszczelarza, wchodziły do uli, własnoręcznie robiły świeczki z wosku pszczelego. Nagrodą były dyplomy małego pszczelarza i miód.

Spotkanie z policjantem, największą atrakcją był radiowóz, który zaparkował przed naszym przedszkolem. Dzieci zobaczyły wyposażenia pojazdu. Pogadanka na temat bezpieczeństwa na drodze, podczas wypożyczenia, w kontaktach z nieznanym była kluczową informacją dla dzieci.

Wycieczka do kina, dzieci miały okazję zobaczyć film animowany „Elfinki”, które przez 200 lat żyły pod ziemią, ukrywając się przed ludźmi. Pewnego dnia elfinka Elfie nie mogła znieść ciasnoty i braku światła i wyszła w poszukiwaniu czegoś nowego. Tam spotkało ich wiele ciekawych przygód i nawiązali wyjątkową przyjaźń z cukiernikiem Theo. To wszystko przypomina elfinkom o ich prawdziwym celu w życiu – pomaganiu innym. Wyjazd sponsorowany przez Wójta Gminy Świlcza Pana Adama Dziedzica.

Grill w ogrodzie, w oczekiwaniu na posiłek dzieci bawiły się beztrosko w swoje ulubione zabawy bieżące, korzystały z huśtawek, zjeżdżalni, piaskownicy, inicjowały zabawy kołowe ze śpiewem. Czas ten uprzyjemniał występ dziewczynek prezentujących taniec z układem choreograficznym. Imprezie towarzyszyła wystawa prac dziecięcych z naszego przedszkola. Nastąpił czas konsumpcji pysznych kurczaków, chlebka i warzyw pełnych witamin.

Integracyjna gra towarzyska KALAMBURY z personelem przedszkola. Dwie drużyny dzieci rywalizowały, odgadując hasła przedstawione za pomocą rysunku. W roli prezenterów, poza dyrektorem, występowały nauczycielki, woźne i intendent-

ka. Swoich sił próbowały również chętne dzieci. Proste zasady, interakcja i duża dawka humoru sprawiły, że przy kalamburach doskonale bawiły zarówno dzieci jak i dorośli.

Dzień sportu, ten dzień rozpoczął się „wystrzałowem”. Pracownicy i przedszkolaki aktywnie uczestniczyli w różnorodnych konkurencjach: Sprinterzy, Balon między kolanami, Oszczędzaj wodę, Wyścigi w workach, Zbieranie na czas, Wyścig z pomarańczą, Toczenie arbuza miotłą, Przeciąganie liny. Zabawa zakończyła się maratonem dyrektora z uczestnikami, nagrodzonymi słodkościami.

Pokaz mody letniej, wejście przed budynkiem zamieniło się w prawdziwy wybieg, był czerwony, długi dywan obsypany kwiatami i morskimi akcesoriami. Prezentacja odbywała się na podkładzie muzycznym, Każde dziecko prezentowało swoją kreację przygotowaną wspólnie z rodzicem. Królowały sukienki, kapelusze, okulary przeciwsłoneczne, torby plażowe. Naszym celem było pokonanie nieśmiałości u dzieci. Pokaz mody zakończył maraton taneczny dla całego przedszkola.

Spotkanie na temat ziołolecznictwa, w ogrodzie przedstawiona została historia ziół, jej początki i znaczenie dla ludzkości. Zwrócono uwagę na świadomość ekologiczną, sięganie po naturalne środki ekologiczne, znaczenie ziół w aromaterapii wskazując na olejki eteryczne: eukaliptusowy, sosnowy, lawendowy. Przeprowadzono Quiz wiedzy o ziołolecznictwie. Rozwiązywały zagadki o roślinach występujących w bajkach. Na koniec degustowały miód z mniszka lekarskiego i piły napój z mięty przygotowany przez przedszkole.

Biesiadne ognisko na stadionie przy Środowiskowej Świetlicy Terapeutycznej w Świlczy, Aktywny dzień zabaw na Stadionie KS Świlczanka w Świlczy. Idealny moment by wyjść z budynku i spędzić czas na świeżym powietrzu. Przedszkolaki grały w gry zespołowe i korzystały ze sprzętu rekreacyjnego. To prawdziwa pyszna uczta w plenerze. Własnoręcznie upieczona kielbaska, sezonowe owoce, warzywa grillowane, kolorowe dipy. Wszystko było z wielkim pomysłem i fantazją.

Spotkanie z alpakami, odbyło się w ogrodzie przedszkola. Dzieci do-

wiedziały się, że alpaki posiadają trzy żołądki, i trzy powieki, mają różne odcienie futerek, z sierści pozyskujemy włóczkę. Mogły nakarmić i pogłaskać zwierzątko. Uczestnictwo z alpakami pobudza wszystkie zmysły dzieci, generuje pozytywne emocje. Alpaki uczestniczą w zajęciach z dziećmi niepełnosprawnymi. Spotkanie sponsorowane przez wójta Gminy Świlcza Adama Dziedzica.

Piaskowa piramida, dzieci zamieniły się w prawdziwych architektów i konstruktorów, którzy z zapalem przystąpili do pracy. Pomysły dzieci były tak niezwykle, że wyłonienie zwycięzcy stało się nie lada wyzwaniem. Ogłoszony konkurs niezwykle przypadł do gustu dzieciakom. Uśmiechy nie schodziły z twarzy i pomysłów przybywało coraz więcej.

Od 1 września 2021 r. nasze przedszkole ruszyło pełną parą.

Międzynarodowy Dzień Kropki

Tego dnia dostrzegaliśmy kropki tam, gdzie wcześniej nikt na nie, nie zwracał uwagi. Wspólnie bawiliśmy się z kropką, skakaliśmy po kropkach, z kropek powstały piękne korony, obrazki, tęczowe i ramki na zdjęcia. Na zakończenie dnia dzieci bawiły się wesoło przy „Piosence o kropce” oraz piosence „Biedroneczki są w kropeczki”. Dzień kropki obchodzony jest od 2008 roku, obecnie już w 108 krajach. To nie tylko czas dobrej zabawy, ale to święto kreatywności, wiary w siebie, odkrywania talentów, przełamywania barier i odwagi. Ale co mała kropka może mieć wspólnego z taką potęgą jak talent i kreatywność? Warto poznać historię małej dziewczynki Vashti – bohaterki opowiadania Petera Reynoldsa pt. „The Dot” („Kropka”). Vashti z nieśmiałości i nie wierzącej w swoje możliwości uczennicy stała się pewną siebie i wspierającą swoich kolegów w pokonywaniu niepewności i w rozwijaniu swoich talentów małą artystką. A wszystko zaczęło się od jednej kropki na kartce papieru.

Ogólnopolski Dzień Przedszkolaka

Święto to zostało ustanowione przez Sejm, aby zaznaczyć wagę edu-

Dzień Edukacji Narodowej

Dobry wychowawca, który nie wtlacza a wyzwala, nie ciągnie a wznosi, nie ugniata a kształtuje, nie dyktuje a uczy, nie żąda a zapytuje – przeżyje wraz z dziećmi wiele natchnionych chwil.

Janusz Korczak

W dniu 14.10.2021 r. odbyła się w przedszkolu uroczystość z okazji Dnia Edukacji Narodowej gdzie omówiłam historię powstania DEN. Dyrektor i Rada Rodziców przekazali wszystkim Nauczycielom oraz Pracownikom Oświaty życzenia cierpliwości, wytrwałości i radości płynącej z codziennej pracy, ponieważ praca z dziećmi zawsze staje się źródłem satysfakcji i zadowolenia. Następnie dzieci przedstawiły program artystyczny w poszczególnych grupach. Dzieci uświetniły ten dzień piosenkami, wierszami oraz tańcami, których nikt tak nie powtórzy jak nasze przedszkolaki.

Pasowanie na przedszkolaka – grupa I „Skrzaty”

Dzień 20 października pozostanie na długo w pamięci dzieci z grupy I i ich rodziców. Tego właśnie dnia odbyła się ważna uroczystość – pasowanie na przedszkolaka. Maluszki zostały wprowadzone przez starszych kolegów z grupy IV, dzieci zatańczy-

kacji przedszkolnej w rozwoju i edukacji dzieci oraz przyczynić się do popularyzacji wychowania przedszkolnego. Obchodzone jest 20 września. Dzieci z naszego przedszkola w tym dniu wspaniale się bawiły, uczestniczyły w konkursach, zabawach z muzyką, pokonywały tory przeszkód. Przedszkolaki rzucały woreczkami do celu, uczestniczyły w zabawach z wykorzystaniem chusty animacyjnej wykorzystując elementy pedagogiki zabawy, tańczyły z pomponami piękne układy choreograficzne, malowały do muzyki. Starszaki korzystały z Dywanu Interaktywnego wspaniale bawiąc się. Dzieci z gr. V ozdobiły kredkami papierowe talerzyki na temat Moje emocje. Takie dni w przedszkolu długo pozostają w pamięci dzieci.

Wycieczka do Skansenu w Kolbuszowej

Kontynuacją realizowanych działań patriotycznych była wycieczka do Skansenu w Kolbuszowej zorganizowana 30 września, w której wzięły udział grupy starszaków.

Dzieci z zainteresowaniem oglądały stare, drewniane zagrody, szkołę wiejską, kuźnię oraz wiele innych ciekawych obiektów. Obserwowały zwierzęta hodowane w niektórych zagrodach, a także wzięły udział w lekcji muzealnej Malowany konik – świat drewnianych zabawek. Koniki na biegunach, klepaki, terkotki, kurki, kołyski... bez wątpienia oczarowały każdego przedszkolaka. Po zwiedzaniu przyszedł czas na obiad w plenerze.

Dzień owoców i warzyw

Odżywianie stanowi istotny element w prawidłowym rozwoju dziecka. 12 października obchodziliśmy w naszym przedszkolu Światowy Dzień Warzyw i Owoców. W tym dniu każda grupa ubrała się w wybranym przez siebie kolorze nawiązującym do ulubionych warzyw i owoców. Święto to poprzedzone było zajęciami nt. zdrowego odżywiania. Głównym celem zajęć było zachęcenie dzieci do spożywania warzyw i owoców, które przede wszystkim są one źródłem ogromnej ilości witamin,

kwasów organicznych, pektyn, błonnika pokarmowego i substancji mineralnych. Dzieci zapoznano z piramidą zdrowego odżywiania.

W grupie I i II przedszkolaki uczestniczyły w zabawach muzycznych do piosenek „Małe czerwone jabłuszko”, „Spotkały się dwa jabłuszka”. Odbyła się wspólna degustacja warzyw i owoców: poznawanie ich nazw, wyglądu, smaku i wartości zdrowotnych. Była to prawdziwa bomba witaminowa, którą dzieci zjadły ze smakiem. Ponadto podczas zajęć wychowankowie wykonali wspaniałe prace plastyczne – wielkoformatowe owoce malowane farbami. Odbył się również konkurs wiedzy „Znam owoce i warzywa”. Grupa III wykonała piękne drzewo z owocami metodą origami, odbył się Quiz: Czy znasz owoce i warzywa? poprzez który, utrwaliły przedszkolaki wiedzę na temat zdrowotnych wartości warzyw i owoców. Grupa IV starszaków uczestniczyła w zabawie integracyjnej: „Sałatka owocowa”. Dzieci rozwiązywały zagadki słowne o owocach i warzywach, rozpoznawały je po smaku i zapachu. Praca przestrzenna wykonana przez dzieci z Gr IV na temat „Owoce na talerzu” przyczyniła się do utrwalenia wiedzy na temat wartości jakie płyną ze spożywania owoców. Dzieci z Grupy V przygotowały jesienne stworki z warzyw, owoców, włóczki i dostępnych materiałów. Wspólnie wykonana praca dostarczyła dzieciom wiele radości.



ły dla nich taniec do utworu Lego. Trzylatki zaprezentowały swoje umiejętności – dając tym samym dowód, jak dużo już potrafią. Były więc, wierszyki, piosenki i tańce. Po części artystycznej nastąpił akt pasowania, czyli dotknięcie ramienia każdego przedszkolaka ogromnym ołówkiem przez dyrektora przedszkola. Było to wielkie przeżycie, a dla rodziców powód do dumy i zadowolenia ze swoich pociech. Na pamiątkę tego ważnego wydarzenia każdy przedszkolak otrzymał dyplom, pamiątkową książeczkę oraz złoty medal.

Rozstrzygnięcie konkursu plastycznego „Symbole narodowe”

W piątek 22 października rozstrzygnięto konkurs plastyczny „Symbole narodowe” zorganizowany w ramach innowacji pedagogicznej „Mały patriot”. Celem konkursu było wzbudzanie w dzieciach uczuć patriotycznych i narodowej dumy oraz stwarzanie okazji do rodzinnej działalności plastycznej związanej z symboliką narodową. Na konkurs wpłynęło 21 prac. Wybór zwycięzców był niesłychanie trudny, ponieważ wszystkie prace były piękne i pomysłowe. O wynikach konkursu zdecydowało Jury. Dyrektor przedszkola wręczyła zwycięzcom oraz wszystkim uczestnikom konkursu pamiątkowe dyplomy i drobne upominki.



Dbamy o pomniki i mogiły

Święto Zmarłych to czas zadumy i refleksji. To także odpowiedni moment na wspomnienie i rozmowę o tych, którzy odeszli od nas. W naszym przedszkolu pielęgnujemy tradycje związane z uroczystością Wszystkich Świętych. Dyrektor przedszkola wraz z personelem i dziećmi systematycznie dbają o miejsca pamięci poległych żołnierzy, którzy walczyli o wolność naszej ojczyzny: Pomnik Bohaterom Grunwaldu, Grób Nieznanego Żołnierza, grób por. Wiktora T. Błazewskiego. Dzieci ze wszystkich grup przedszkolnych z okazji Święta Zmarłych złożyły kwiaty i zapaliły znicze oddając cześć i hołd poległym bo-



haterom, dzięki którym mogą teraz żyć w wolnym i pięknym kraju.

Dzień Postaci z Bajek

5 listopada obchodzone jest jedno z najsympatyczniejszych świąt – Dzień Postaci z Bajek. Święto ustanowiono w rocznicę urodzin Walta Disneya, jednego z najpopularniejszych autorów animowanych bajek dla dzieci. Przedszkolaki tego dnia przyszły w przepięknych strojach. Każda grupa zorganizowała zabawy wymagające wykazania się znajomością treści bajek, dzieci rozwiązywały zagadki, rozpoznawały bajkę po rekwizycie oraz po przeczytaniem fragmentu książki. Były muzyczne zgadywanki bajkowe,

korowód postaci bajkowych z prezentacją dziecięcych przebrań. Dzieci brały udział w zabawach, tańcach, opowiadały o swoich ulubionych bohaterach, uczestniczyły w codziennym czytaniu literatury dziecięcej. Dzień ten przypomniał wszystkim, jak ważne są bajki w życiu każdego dziecka.

Narodowe Święto Odzyskania Niepodległości

W dniu 10 listopada w naszym przedszkolu odbyła się uroczystość z okazji Narodowego Święta Odzyskania Niepodległości. Dyrektor przedszkola przedstawiła krótki rys historyczny oraz podziękowała obecnym służ-



bom granicznym i wojsku za strzeżenie granic naszej Ojczyzny. Dzieci recytowały wiersze i śpiewały pieśni patriotyczne. Uroczyste zabrzmiały słowa tak bardzo znane, lecz wymowne: „Kto ty jesteś? Polak mały”. Przedszkolaki z dumą prezentowały przypięte białe – czerwone kotyliony podczas śpiewania hymnu o godzinie 11:11. Grupa III zapaliła znicze i złożyła wiązanki na pomnikach wyrażając szacunek bohaterom i symbolom narodowym.

Akcja „Dzieci – Dzieciom”

Przedszkole w Świlczy wraz z „Przedszkolem Przyszłości” i Rzeszowskim Centrum Medycznym, reprezentowanym przez dr. n. med.

Ewę Jakubiec-Blajer organizuje pomoc dla dzieci i ubogich rodzin Polaków mieszkających na Ukrainie w ramach Akcji „Dzieci – Dzieciom”. Cała akcja trwa od 17 listopada do 17 grudnia 2021 r. i polega na zorganizowaniu zbiórki trwałych artykułów spożywczych i chemicznych. Dziękujemy rodzicom za wsparcie i przyłączenie się do akcji.

Andrzejkowe warsztaty tworzenia świec

Kuferek niespodzianek zaprosił nas 25 listopada 2021 r. do wykonania ekologicznych świec sojowych. Dzieci wchodząc do sali z zaniepokojeniem patrzyły jak pięknie wystro-

jone były stoły różnymi dodatkami, jak niesamowicie mocno unosił się zapach ziół. Mali artyści ubrani w fartuszki ochronne oglądały dodatki, wąchały zioła, dotykały i spontanicznie gromadziły materiał. Następnie dzieci samodzielnie wykonywały pachnące świece z naturalnego wosku sojowego, który jest bezpieczny dla nas i środowiska naturalnego.

Każdy przedszkolak wykonał własnoręcznie dwie świece w małych słóczkach zalanych ciepłym woskiem. Dzieci mieszały zapachy, czarowały, odkrywały idealne dla siebie połączenie, słowem zamieniły się w alchemików. Swoje świece ozdabiały naturalnymi dodatkami: suszonymi kwiatami rumianku, lawendy, stokrotki, kwiatu czarnej malwy, nagietka, róży, bławatka, owoców suszonej cytryny, zielonej herbaty, olejkami zapachowymi. Wykonane własnoręcznie świece zabrały do domu. Radość dzieci była ogromna, zapach ziół unosił się bardzo długo. Rodzice wybierając dzieci, zachwycali się razem z dziećmi i cieszyli się, że dzieci mogły uczestniczyć w takich warsztatach. Dzięki temu wszyscy poczuliśmy atmosferę zbliżającego się Wieczoru andrzejkowego.

Nasze przedszkole posiada bardzo bogate zaplecze, które gwarantuje dzieciom wspaniałą zabawę. Wykorzystujemy najnowocześniejsze osiągnięcia technologii multimedialnych: tablice interaktywna oraz magiczny dywan, dzięki którym dzieci przeżywają wspaniałe przygody począwszy od gier, co sprawia, że nie ma potrzeby zachęcania dzieci do zabawy. Zaciekawienie wzbudzą także „Ser szwajcarski”, „Wiatrak matematyczny”, „Wieża liczb” i wiele innych ciekawych gier. Bardzo dużym zainteresowaniem cieszą się zajęcia rewalidacyjne i zajęcia z pomocy psychologiczno-pedagogicznej: logopedyczne, terapeutyczne, korekcyjno-kompensacyjne, które przedszkole co roku realizuje zgodnie z potrzebami dzieci i rodziców. To również jest zasługą organu prowadzącego. Ciekawe, nowoczesne pomoce dydaktyczne wpływają znacząco na rozwijanie u dzieci kreatywności oraz twórczego myślenia. Pobudzają pomysłowość, aktywność twórczą i inwencje najmłodszych, a co najważniejsze zapewniają dzieciom dobre samopoczucie i energię do eksploracji świata.



Poza podstawą programową realizujemy innowacje. Nasze przedszkole wykazuje działania zmierzające do podjęcia przez nauczycieli działań o charakterze innowacyjnym wraz z ich efektami. Innowacje o charakterze pedagogicznym i programowym są realizowane w placówce czwarty rok.

Innowacja pedagogiczna: „Maluch w świecie muzyki” w grupie I – 3-latki. Podniesienie poziomu wiedzy i kompetencji w zakresie muzyki, wzrost spontaniczności, poznanie kultury odbioru form muzycznych. Rozszerzenie czasu poświęconego na działalność muzyczną dziecka, uatrakcyjnianie zajęć, dostarczenia nowych przeżyć, podniesienie skuteczności kształcenia. Zainteresowanie muzyczne, gra na instrumentach, pobudzenie fantazji dzieci. Prezentowanie swoich umiejętności wokalnych podczas występów artystycznych. Odczuwanie przeżyć związanych z muzyką.

Innowacja pedagogiczna: „Zajęcia z muzyką Aeromix” w grupie II – 4-latki. Aktywne uczestniczenie w tańcach i zabawach, ćwiczeniach muzyczno-ruchowych z elementami aerobiku. Ćwiczenia doskonalące elementy techniki ruchowej do muzyki, doskonalenie kroków aerobiku. Poznały układy choreograficzne. Dbają o rozwój swoich umiejętności ruchowych. Wiedza jak wykorzystać muzykę aby pożytecznie spędzić czas.

Innowacja pedagogiczna: „Mały patriota” w grupie III – 5-6-latki. Promowanie postaw patriotycznych, poszerzenie treści z zakresu wychowania patriotycznego. Kształtowanie więzi z krajem ojczystym, regionem, szacunek do symboli narodowych. Wiedza o swojej miejscowości i ojczyźnie. Informacje o ważnych wydarzeniach, tradycjach i wytworach kultury narodowej. Właściwy stosunek historii ojczyzny, miejsc pamięci narodowej i bohaterów narodowych. Świadomość polskości więzi w krajem ojczystym.

Innowacja: „Bezpieczny przedszkolak” w grupie IV – 5-6-latki. Efektem jest przygotowanie dziecka do bezpiecznego funkcjonowania w otaczającej rzeczywistości, dbanie o własne bezpieczeństwo. Unikanie sytuacji mogących doprowadzić do zagrożenia zdrowia i życia raz jak wezwać specjalistyczną pomoc i udzielić pomocy innym osobom będącym

w sytuacji zagrożenia życia lub zdrowia. Udzielanie pierwszej pomocy. Odpowiedzialność za bezpieczeństwo swoje i innych. Znajomość sposobów radzenia sobie z agresją wśród dzieci.

Innowacja pedagogiczna: „Przyjaciel przyrody” w grupie V – 4-5-latki. Udział dzieci w zajęciach przyrodniczych, w konkursach plastycznych dotyczących tematyki przyrodniczej. Gromadzenie materiału przyrodniczego, założenia zielnika. Prowadzenie doświadczeń i eksperymentów, obserwacja przyrody oparta na bezpośrednim kontakcie z przyrodą. Poznanie świata roślin i zwierząt. Poznanie ekosystemów występujących w najbliższej okolicy. Zapoznanie z podstawowymi zasadami ochrony przyrody.

Projekty i programy edukacyjne realizowane w Przedszkolu w Świlczy w roku szkolnym 2021/2022

1. Projekt „Zdrowo jem, więcej wiem”



Głównym celem projektu jest wykształcenie u dzieci postaw prozdrowotnych poprzez uczenie zasad zdrowego odżywiania oraz przekazywanie wiedzy na temat produktów służących zdrowiu i produktów dla zdrowia szkodliwych. Ważnym celem jest również uświadomienie związku pomiędzy żywnością, a występowaniem wielu chorób i dolegliwości oraz podkreślenie roli codziennej aktywności fizycznej w profilaktyce zdrowotnej.

Staramy się również kształcić rodziców, od których zależy całokształt stylu życia rodziny i przekonanie ich, że warto zadbać o zdrowe odżywianie i regularną aktywność fizyczną.

2. Projekt „Zabawy sztuką”

Głównym celem Ogólnopolskiego Projektu Edukacyjnego „Zabawa



szuką” jest propagowanie sztuki w korelacji z kompetencjami kluczowymi oraz zgodnie z założeniami pedagogiki freblowskiej.

3. Program edukacyjny „Mamo, tato wolę wodę”



„Mamo, tato, wolę wodę!” to jeden z najbardziej cenionych programów edukacyjnych w Polsce zainicjowany w 2009 roku przez Żywiec Zdrój w trosce o zdrowy rozwój najmłodszych.

Jego nadrzędnym celem jest wykształcenie u dzieci prawidłowych nawyków żywieniowych ze szczególnym podkreśleniem roli wody w codziennej diecie, a także zwrócenie ich uwagi na zagadnienie ochrony środowiska.

W ramach programu tworzone są dla przedszkoli eksperckie materiały edukacyjno-poznawcze, w tym scenariusze zajęć, angażujące dzieci i wychowawców do wspólnej nauki poprzez zabawę.

4. Program „Kubusiowi Przyjaciele Natury”

Program „Kubusiowi Przyjaciele Natury” to największy ogólnopolski program edukacyjny na temat ekologii dla przedszkoli i szkół podstawowych (kl.1-3), którego celem jest zachęcanie dzieci do dbania o środowisko, dary natury oraz do ruchu



i aktywnego życia w zgodzie z naturą.

5. „Narodowy Program Rozwoju Czytelnictwa na lata 2021-2025”



Narodowy Program Rozwoju Czytelnictwa 2.0

Program ma na celu promowanie i wspieranie rozwoju czytelnictwa wśród dzieci. Program jest realizowany przez Ministerstwo Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu, przy zaangażowaniu Biblioteki Narodowej, Instytutu Książki i Narodowego Centrum Kultury oraz we współpracy z Ministerstwem Edukacji i Nauki.

Skierowany jest, między innymi, do placówek wychowania przedszkolnego. Otrzymane środki będą przeznaczone na: zakup nowości wydawniczych oraz realizację działań promujących czytelnictwo (w tym zakup nagród dla dzieci biorących udział w akcjach promujących czytelnictwo).

6. „Ogólnopolski program rozrywki ruchowej dla dzieci w wieku 3-6 lat”

Jest formą zachęcenia dzieci do podejmowania aktywności fizycznej opartej na ćwiczeniach z piłkami. Zajęcia są odpowiedzią na potrzebę realizacji zainteresowań ruchowych

przedszkolaków oraz ich rodziców, chcących zapewnić swoim dzieciom jak najlepsze warunki do rozwoju fizycznego i motorycznego.

7. Program „Przedszkole Promujące Zdrowie”.

Przedszkole przystąpiło również do „Rejonowej Sieci Przedszkoli i Szkół Promujących Zdrowie”.



Przedszkole promujące zdrowie tworzy warunki i podejmuje działania, które sprzyjają:

- zdrowiu i dobremu samopoczuciu społeczności przedszkola (dzieci, pracowników i rodziców dzieci),
- podejmowaniu przez członków społeczności przedszkola aktualnie i w przyszłości działań na rzecz zdrowia własnego i innych ludzi oraz tworzenia środowiska sprzyjającego zdrowiu.

Remonty

Dokonane zmiany i modernizacje w ostatnim czasie w przedszkolu, to

poprawa stanu technicznego obiektu i ogrodu przedszkola. Odbyły się dzięki dużemu zaangażowaniu Wójta Gminy Świlcza Adama Dziedzica, który zawsze dba o poprawę jakości pracy placówek oświatowych. Gmina Świlcza zawsze dba o komfort i bezpieczeństwo naszego przedszkola. Oto częściowa realizacja zaplanowanych działań.

Szpachlowanie i malowanie ścian i sufitów na klatce schodowej przy kuchni dwa pomieszczenia kuchenne. Modernizacja piaskownic na placu zabaw, zniwelowanie i zmniejszenie powierzchni istniejących i zakup nowych piaskownic z tworzywa plastikowego. Wymiana papy na wiatrołapach przy wejściu głównym i ewakuacyjnym do przedszkola. Założenie ograniczników odbojowych dla samochodów na parkingu od strony cmentarza. Modernizacja telewizji dozоровей CCTV z analogowej na IP, wymiana rejestratora na cyfrowy IP 32 kanałowy, montaż 14 kamer zewnętrznych typ 5Mpx i 5 kamer wewnętrznych typ 2Mpx.

Inwestycja ma za zadanie zwiększenie bezpieczeństwa i organizacji poprzez poprawienie komunikacji pomiędzy salami zajęć a personelem przedszkola.

Wszystkie remonty i nowoczesne wyposażenie placówki zwiększają poczucie bezpieczeństwa dzieci i pracowników przedszkola, dlatego składam serdeczne podziękowania wójtowi Gminy Świlcza Adamowi Dziedzicowi.



25 listopada swoje święto obchodził najmilszy, najprawdziwszy przyjaciel dzieci – Pluszowy Miś! Święto Misia było wspaniałą okazją do prezentacji mniej i bardziej znanych niedźwiadków z książek, które na co dzień można wypożyczyć w bibliotekach. Miś Paddington, Miś Uszatek, Kubuś Puchatek, Łakomczuszek, Miś Tuliś i inni, bawią, dodają otuchy, pocieszają dzieci na całym świecie.

Dorota Madej



Świątowy Dzień Pluszowego Misia w Bibliotekach Publicznych Gminy Świlcza

Dzieci lubią misie, misie lubią dzieci

Do wspólnej zabawy z misiami Biblioteka Publiczna w Dąbrowie, w Świlczy oraz w Rudnej Wielkiej zaprosiły przedszkolaków. W obchody święta włączyli się również Instruktorzy GBP w Świlczy z/s w Trzcionce wraz z dziećmi uczęszczającymi na zajęcia dodatkowe przy Szkołach Podstawowych w Dąbrowie oraz Świlczy.

Do Biblioteki Publicznej w Dąbrowie przyszły dzieci z klasy „0” wraz z wychowawczynią Zofią Siembor oraz przedszkolaki wraz z wychowawczynią Celiną Rodzoń. Dzieci przyniosły swoje ulubione pluszaki – misie. W czasie zajęć maluchy poznały historię pluszowego misia, słuchały bajek o Misiu Tuliśiu „Zabawa w chowanego” oraz „Mały Miś, chcę mieć to i już”, rozwiązywały zagadki związane z misiami, czynnie uczestniczyły w pogadance o misiach, rozwiązywały rebus oraz szukały misiów ukrytych w bibliotece. Miały również możliwość obejrzenia wystawy książek,

w których mieszkają misie. Kolejnym punktem spotkania była praca plastyczna, zadaniem uczestników było wykonanie rysunku „misia-eleganta”.

25 listopada w Bibliotece Publicznej w Rudnej Wielkiej jak co roku obchodzony był również Dzień Pluszowego Misia. O święcie tej postaci nie zapomniały dzieci z rudniańskiego przedszkola. Wspólnie z wychowawczyniami odwiedziły bibliotekę, aby poznać jego historię. Nie zabrakło wspólnego czytania bajek, którego bohaterem był miś, zagadek oraz rebusów.

Największą atrakcją jaka czekała najmłodszych było rozstrzygnięcie konkursu plastycznego „Mój miś”. W konkursie wzięło udział 18 uczestników w wieku od 3 do 6 lat. Przyniesione do biblioteki prace zostały ocenione przez jury. Dwanaście prac zostało nagrodzonych, wszyscy uczestnicy otrzymali pamiątkowe dyplomy i słodki upominek. 29 listo-

pada br. nastąpiło uroczyste rozdanie nagród. Dziękujemy za udział w konkursie i zachęcamy do udziału w kolejnych konkursach organizowanych w bibliotece.

Do święta Pluszowego Misia dzieci z zajęć dodatkowych przy Szkole Podstawowej w Świlczy wraz z Instruktorami oraz bibliotekarką Anną Zakrzewską przygotowywały się kilka dni. Było wspólne przygotowywanie dekoracji, misiowe rysunki, tworzone piękne maski. Nie zabrakło rebusów, zagadek, krzyżówek, misiowych puzzli. 25 listopada każde dziecko przyniosło swojego ulubionego pluszowego misia lub inną przytulankę, nie zabrakło również wielu „misiowych” atrakcji takich jak: ciekawostek o misiach, labiryntów i szyfrów doprowadzających misia do miodku.

Dużą atrakcją było malowanie misia z zamkniętymi oczami. Było sporo śmiechu i dobrej zabawy. Dzieci bardzo aktywnie uczestniczyły



Dąbrowa. Klasa „0” w Bibliotece Publicznej.



Dąbrowa. Przedszkolaki w bibliotece, 25.11.2021 r.



Rudna Wielka. Przedszkolaki w bibliotece.



Rudna Wielka. Rozstrzygnięcie konkursu.



Świlcza. Uczestnicy zajęć dodatkowych przy Szkole Podstawowej w Świlczy.



Dąbrowa, 25.11.2021 r.

w spotkaniu, za co zostały nagrodzone słodkim poczęstunkiem.

Organizatorzy dziękują wszystkim za wspólną zabawę.

Równie atrakcyjnie było na zajęciach dodatkowych przy Zespole Szkół w Dąbrowie. Instruktor Paula przygotowała wiele „misiowych” atrakcji. Były zagadki, zgadywanki oraz prace plastyczne. Powstały piękne portrety misiów. Dzieci obejrzały przygotowaną prezentację o misiach w bajkach i żyjących w przyrodzie oraz krótkie śmieszne misiowe filmiki. Było dużo śmiechu i dobrej zabawy.

Były to niewątpliwie udane spotkania, które dały wiele radości zarówno dzieciom jak i dorosłym osobom uczestniczącym w spotkaniach. Na zakończenie imprez nie obyło się bez degustacji miodu, ulubionego smakołyku misiów oraz wspólnych zdjęć.

Pięć lat temu, 8 grudnia 2017 roku miało miejsce uroczyste rozdanie nagród w I edycji konkursu „THE WORLD OF ENGLISH”, pod patronatem Adama Dziedzica – wójta Gminy Świlcza. W dniu 19 listopada 2021 r. na finałowej gali zostali nagrodzeni laureaci V edycji konkursu.

Renata Czubocho

Odkrywcy i miłośnicy języka angielskiego

V edycja gminnego konkursu „THE WORLD OF ENGLISH”, Trzciana, 19 XI 2021 r.

*Jest tylko jeden sposób nauki.
Poprzez działanie.*

W. Buffett

Szczególne podziękowania kieruję do wójta Adama Dziedzica, który już od pięciu lat wspiera naszą inicjatywę, obejmując konkurs honorowym patronatem, a tym samym podnosząc jego rangę. Jest to wyróżnienie dla Szkoły Podstawowej w Trzcianie.

Dzięki finansowemu wsparciu Wójta uczestnicy konkursu, a jest ich 211, mogą cieszyć się z otrzymanych nagród. To piękny gest, który przyniósł radość i poczucie satysfakcji tak wielu uczniom, Serdecznie dziękujemy!

Cele i zadania konkursu

Celem nadrzędnym organizacji konkursu było zmotywowanie uczniów do nauki języka angielskiego, ale i uwrażliwienie ich na piękno krajów, w których język angielski jest językiem urzędowym. Dla 750 milionów osób język angielski jest językiem, którym posługują się każdego dnia. Kolejnym celami były: promowanie wśród uczniów postawy odpowiedzialności za proces samodzielnego uczenia się i rozwijania umiejętności językowych oraz realizowania się pod względem artystycznym, jak również integracja środowiska uczniowskiego.

Dzięki współpracy Dyrekcji SP w Trzcianie oraz dyr. Adama Majki z Gminnego Centrum Kultury, Sportu i Rekreacji finał konkursu odbył się w Trzcianie, w sali widowiskowej z udziałem zaproszonych gości, opiekunów, uczestników konkursu i laureatów. Uczestnicy V edycji konkursu „THE WORLD OF ENGLISH” nie tylko sprościli wymaganiom konkur-

sowym, ale również w sposób bardzo ciekawy przedstawili swoje spojrzenie na świat anglojęzyczny.

Jak pisałam w jednym ze swoich wcześniejszych artykułów słowo „odkrywca” w tłumaczeniu na język angielski to: „discoverer, voyager, explorer”: discover – odkryć, wykryć, odnaleźć, wojaż – w oryginalnym zapisie: „voyage” – podróż, zwłaszcza za granicę, explorer, czyli „poszukiwacz, badacz, miłośnik” – słownikowo „wielbiciel, fan czegoś”. Te dywagacje językowe prowadzą do jednej konkluzji. Uczestnicy pięciu edycji „THE WORLD OF ENGLISH” odbyli taką właśnie podróż i podzielili się swoimi odkryciami. Wzbogacili swoją wiedzę, poszerzyli horyzonty myślowe, umiejętności językowe i informatyczne, jak również uwrażliwili się na piękno świata krajów anglojęzycznych.

Wymagania regulaminowe wobec uczestników

Tworząc regulamin konkursu, wzięłam pod uwagę proces samodzielnego uczenia się i rozwijania

umiejętności językowych. Warunkiem przystąpienia do konkursu było wykonanie prezentacji multimedialnej lub filmu. Prezentacja/film miała przedstawiać wybrane przez ucznia sławne miejsca pochodzące z krajów anglojęzycznych, jak również opis tychże miejsc w języku angielskim zawierający następujące informacje: rola i znaczenia miejsca dla kultury danego kraju, regionu, miasta i jego historia. W prezentacji powinny być zawarte informacje o wykorzystywanych materiałach źródłowych oraz o autorach pracy. Film zgłoszony do konkursu nie powinien przekroczyć 10 minut. Każdy film powinien zawierać czołówkę oraz napisy końcowe. Finał konkursu, miał miejsce w sali widowiskowej.

Głównym inicjatorem i organizatorem konkursu była Szkoła Podstawowa w Trzcianie z pomysłodawcą konkursu i jego koordynatorem – Renatą Czubochoą i Agnieszką Szumilas.

Przebieg gali konkursowej

Oprócz uczestników konkursu i ich opiekunów uroczystość zaszczy-





Wręczanie dyplomów i nagród – to sama przyjemność. Nagrody wręczali dyr. GCKSiR w Trzcień Adam Majka oraz sekretarz UG w Świlczy Wojciech Słowik

cili swoją obecnością honorowi goście:

- sekretarz Gminy Świlcza – Wojciech Słowik,
- dyrektor SP w Trzcień – Artur Szary
- dyrektor Adam Majka – GCKSiR w Świlczy z/s w Trzcień, który jak zawsze udostępnił lokal, stworzył wspaniałą atmosferę spotkania, zorganizował poczęstunek i skierował do wszystkich uczestników uroczystej gali wiele ciepłych słów. Serdecznie dziękujemy w imieniu swoim i wszystkich uczestników konkursu.

Nagrody w postaci głośników, słuchawek, powerbanków, pendrivów, kart pamięci i przyborów szkolnych zostały przekazane uczestnikom konkursu. Podziękowania zostały przekazane nauczycielom, którzy przygotowali uczniów do konkursu: Magdalenie Borcz, Alicji Chylińskiej, Dianie Grandys, Natalii Krupskiej, Natalii Trzepiecińskiej i Tomaszowi Halaburdzie.

W konkursie wzięło udział 14 uczniów z 6 szkół gminy Świlcza. Prezentowane prace przedstawiały wysoki poziom, zarówno pod względem technicznym, artystycznym, jak i poprawności językowej. Oceniając prace, jury wzięło pod uwagę następujące walory: zgodność z tematyką konkursu, bogactwo i dobór słownictwa, poprawność językową, oryginalność ujęcia tematu. Komisja Konkursowa po przeanalizowaniu, posegregowaniu, stwierdzeniu zgodności z regu-



laminem prezentacji, stwierdziła, że prezentowane prace przedstawiają wysoki poziom. Temat konkursu, wydawałby się łatwy, potrzebował jednak uwagi i staranności, zapoznania się z geografią krajów anglojęzycznych, ich zróżnicowaniem, ale i umiejętności przedstawienia swojego wizerunku artystycznego. Wybór najlepszych prac nie był łatwy. Ostatecznie, biorąc pod uwagę wszystkie elementy regulaminu, Komisja Konkursowa przyznała następujące lokaty:
I miejsce – Filip Półtorak – SP nr 2 Bratkowice

II miejsce – Adam Hnadko – SP w Dąbrowie
III miejsce – Krzysztof Kołodziej – SP w Trzcień
Wyróżnienia otrzymali:
Oliwia Piętowska – SP nr 1 w Bratkowicach
Martyna Chmaj – NSP w Bratkowicach
Alicja Porada – SP nr 1 w Bratkowicach
Maksymilian Bieś – SP w Trzcień
Miłosz Piątek – SP nr 2 w Bratkowicach
Wszystkim laureatom składamy serdeczne gratulacje!

Nagrody wręczyli: Adam Majka, Wojciech Słowik i Artur Szary. Miłą atmosferę spotkania podkreśliła prezentacja z poprzednich edycji konkursu i muzyka pochodząca z krajów anglojęzycznych, jak również pyszności przygotowane dzięki życzliwości dyrektora GCKSiR Adama Majki.

Czy warto i należy organizować konkursy?

Zakładamy w naszej szkole, że każdy uczeń posiada uzdolnienia wystar-

czające do osiągnięcia sukcesu konkursowego w wybranej przez siebie dziedzinie i podjęcie przez niego dodatkowego intelektualnego wysiłku wynika bardziej z rozbudzenia się w nim naukowej pasji niż z ujawnionych wcześniej wybitnych uzdolnień. Uważamy udział w międzyszkolnych konkursach przedmiotowych za najlepszy sposób odkrywania i rozwijania przez uczniów swoich zainteresowań i uzdolnień. Sądzymy także, że zasadnicze znaczenie ma udział ucznia w konkursie, a nie wynik, jaki osiągnął.

Jestem zadowolona z wyników i efektów pracy uczniów. Forma konkursu pozwoliła na realizację nie tylko celów edukacyjnych, ale i kulturowych. Nauka języka angielskiego ma praktycznie same zalety, jego znajomość bardzo ułatwia życie we współczesnej, wielonarodowej rzeczywistości. W imieniu organizatorów składam serdeczne podziękowania za wzięcie udziału i przygotowanie się do konkursu.



Kładziesz się do łóżka, ale zamiast zamknąć oczy, do ręki bierzesz telefon i przeglądasz strony internetowe? Jesteś przekonany, że to nie szkodzi.

Ludwika Oleksak



Korzystanie z telefonu komórkowego a zaburzenia snu

Sen odgrywa bardzo ważną rolę w wielu obszarach codziennego funkcjonowania człowieka. Sen jest odpowiedzialny za ośrodki emocji, ich regulację oraz zapamiętywanie. Sen pełni również bardzo dużą rolę w regulacji nastroju. Wydłużenie okresu jakościowego snu w ciągu nocy redukuje znacznie możliwość wystąpienia epizodu depresyjnego.

Co mówią statystyki?

Przeciętny użytkownik telefonu, korzysta z niego przez ponad miesiąc w skali roku. Badanie zostało przeprowadzone przez firmę analityczną

DScout na amerykańskim rynku. Wyniki badań jasno wskazują na to, że większość użytkowników spędza średnio około dwie i pół godziny w ciągu doby, wpatrując się w ekran telefonu. Ponad 80% użytkowników sięga po telefon w godzinach wieczornych i nocnych.

Zakłócenia snu spowodowane użytkowaniem elektroniki

Przeprowadzone badania w Brigham and Women's Hospital (BWH) sugerują, że używanie elektroniki imitującej sztuczne światło, czyli smartfonów, tabletów oraz laptopów – ma

negatywne przełożenie na ogólny stan zdrowia, zdolności do koncentracji oraz uwagi.

Zakłócanie uwalniania melatoniny (hormonu snu)

Badacze pracujący nad wpływem sztucznego światła emitowanego przez urządzenia elektroniczne stwierdzili, że uczestnicy badania, którzy czytali przed snem teksty na swoich smartfonach, mieli wydłużony czas zapadania w sen a ich wydzielanie melatoniny było osłabione, co wpływało na niższy poziom senności wieczorem i zmniejszoną poranną

czujność i uwagę. Wykazano również, że faza snu REM (kiedy następuje najgłębszy sen i podczas którego pojawiają się marzenia senne) była krótsza w przypadku osób czytających ze smartfonów przed zaśnięciem. Wiele badań dowodzi, że obniżona jakość snu może wpływać znacząco na zdrowie psychiczne oraz fizyczne. Utrzymywanie tego stanu przyczynia się do zwiększonego ryzyka powstawania chorób, takich jak: choroby serca, cukrzyca i otyłość.

Nadużywanie smartfonów przez dzieci i młodzież

Badacze z Uniwersytetu w Kolorado przeprowadzili analizę 67 prac badawczych z różnych stron świata, porównując je między sobą pod kątem czasu użytkownika elektronicznych urządzeń przez dzieci i młodzież i ich wpływie na funkcjonowanie użytkowników (w wieku od 5 do 17 lat). Naukowcy pod kierunkiem dr Monique LeBourgeois przedstawili następujące wnioski: a) ponad 90% wszelkich badań tej kwestii wskazuje na negatywny wpływ spędzania zbyt dużej ilości czasu przed ekranem (telefon, tablet, komputer) na jakość i długość snu młodych osób; b) 60% nastolatków zasypia z telefonem komórkowym przy łóżku; c) blisko 40% nastolatków wysyła wiadomości w czasie wieczornego spoczynku; d) skutkiem długotrwałych zaburzeń snu u dzieci i młodzieży jest zmęczenie w ciągu dnia, a także gorsze wyniki w nauce oraz możliwe wystąpienia zaburzeń nastroju. Wyniki tych badań dotyczą dzieci i młodzieży na całym świecie.

Użytkowanie telefonu nocą

Korzystanie z telefonu całą dobę niesie za sobą ryzyko pobudek i krótszego czasu snu, co przekłada się na zdrowotne konsekwencje. Naukowcy z Uniwersytetu w Kopenhadze prowadzili badanie z grupą 815 osób, których telefony monitorowano przez cztery tygodnie. Ponad 12% smartfonów było aktywowanych w środku nocy, a około 40% osób przynajmniej raz w tygodniu sprawdzało telefon w czasie przeznaczonym na sen. Ci którzy często używali telefonów w ciągu nocy, mieli średnio o 48 minut krótszy sen i wyższy indeks masy ciała od reszty uczestników

badania, gdzie nie zaobserwowano fizycznych czy psychicznych różnic zdrowotnych między poszczególnymi osobami.



Wiadomości błyskawiczne mogą pogarszać jakość snu i wyniki w nauce u nastolatków. Uczniowie z 3 szkół średnich w New Jersey wypełnili anonimowe kwestionariusze oceniające długość snu, senność w ciągu dnia, nawyki komunikacyjne i wyniki w nauce. Spośród 2352 badanych uczniów, 1537 odpowiedzi różniło się w zależności od ocen, płci i czasu trwania wiadomości, zarówno przed, jak i po zgaszeniu światła. Uczniowie, którzy zgłaszali dłuższy czas trwania wiadomości po zgaszeniu światła, częściej zgłaszali krótszy czas snu, wyższy wskaźnik senności w ciągu dnia i gorsze wyniki w nauce. Celem badania było określenie powiązań między nocnymi wiadomościami a sennością w ciągu dnia, zgłaszanymi przez siebie parametrami snu i/lub wynikami w szkole.

Efekty ograniczenia korzystania z elektroniki

Naukowcy z Uniwersytetu w Szanghaju przeprowadzili badania na temat restrykcyjnego ograniczenia korzystania ze smartfonów. Po czterech tygodniach obserwacji u badanych odnotowano krótszy czas zasypiania, wydłużoną długość snu oraz lepszą jego jakość. Widoczna poprawa dotyczyła także lepszego samopoczucia oraz usprawniania procesów zapamiętywania. Okres zasypiania skrócił się o 12 minut, natomiast długość snu nocnego wydłużyła się o 18 minut. Wyniki te pokrywały się z badaniem, w którym uczestniczyły młode osoby. Nastolatki, które zaprzesta-

ły używać swoich telefonów na 80 minut przed snem, spały ponad dwa-dziesiąt minut dłużej już po pierwszym tygodniu badania. To dowodzi, że ograniczenie korzystania z telefonu przed snem może poprawić jakość snu. Po analizie pakietów zadań mających zmierzyć także funkcje poznawcze uczestników na różnych etapach badania stwierdzono, że nastąpiła również poprawa pamięci i uwagi.

Uczestnicy badania przyznali, że zauważyli pozytywną zmianę po redukcji godzin spędzonych na użytkowaniu telefonu. Dzięki tej obserwacji ich motywacja do dalszego ograniczania używania elektroniki wzrosła.

Wierzę w mądrość i doświadczenie naszej młodzieży. Jestem przekonana, że nie tyle powyższy artykuł ale troska o zdrowie fizyczne i psychiczne pomoże nastolatkom w wyborze właściwej decyzji. Mając już za sobą wiele miesięcy a może i lat spędzonych przed ekranami sprzętu elektronicznego zdadzą sobie sprawę, że to może przynieść korzyść albo szkodę.

Bibliografia:

1. Bartel K., Scheeren R., Gradisar M., Altering Adolescents Pre-Bedtime Phone Use to Achieve Better Sleep Health, „Health Commu”. 2018.
2. Bajus Anna, „Wpływ nadmiernego korzystania z telefonu na zaburzenia snu”, Teczka pracy pedagoga szkolnego, Forum, Poznań 2021.
3. Grover K., Pecor K., Malkowski M., Kang L., Machado S., Lulla R., Heisey D., Ming X. „Effects of Instant Messaging on School Performance in Adolescents”, Journal of Child Neurology, 13 Jan 2016.
4. Orzech K., Grandner M., Roane B., Carskadon M., Digital media use in the 2 h before bedtime is associated with sleep variables in university students, „Computers in Human Behavior”, 2016.
5. Oshima N., Nishida A., Shimodera S., Tochigi M., Ando S., Yamasaki S., Okazaki Y., Sasaki T., The Suicidal Feelings, Self-Injury, and Mobile Phone Use After Lights Out in Adolescents, „Journal of Pediatric Psychology”, 2012.

O tym, że podróże kształcą wiemy wszyscy. Jeśli dodamy do tego możliwość zdobycia doświadczenia w zawodzie, to jest to niezaprzeczalnie pozytywne doświadczenie życiowe.

Renata Czubocho

15 lat współpracy ZST-W w Trzcianie z UE

Od piętnastu lat uczniowie ZST-W w Trzcianie mają szansę uczestniczyć w projektach międzynarodowych, realizowanych we współpracy ze szkołami i organizacjami szkoleniowymi z takich krajów europejskich jak Wielka Brytania, Szwecja, Niemcy, Belgia, Rumunia, Włochy, Portugalia i Hiszpania. Od 2015 roku, uczniowie wszystkich typów technikum stają przed możliwością odbycia w swoim cyklu kształcenia, stażu zawodowego u zagranicznych pracodawców.

Stosowana przez nas formuła naboru pozwala na zakwalifikowanie się na taki staż, uczniów z najwyższymi wynikami w nauce oraz takich, którzy mimo nie najwyższych wyników są wystarczająco zdeterminowani aby je poprawić na przestrzeni półrocza. Taka forma naboru motywuje do pracy i wspiera zdrową rywalizację o miejsce na stażu.

Ponadto, uczniowie przed wyjazdem są do niego kompleksowo przygotowywani – uczestniczą w zajęciach językowych, zawodowych, jak również kulturowych oraz psychologicz-

nych. Po powrocie ze stażu przygotowują Portfolio zawodowe, będące udokumentowaniem zrealizowanego stażu i dzielą się nabytą wiedzą i umiejętnościami z pozostałymi uczniami naszej szkoły.



Pobyty w Portugalii

W dniu 23.05.2021 r., po rocznym wyczekiwaniu spowodowanym pandemią, uczniowie klas trzecich Technikum Weterynarii, biorący udział w projekcie Erasmus+ pt. „Europejska mobilność uczniów ZST-W w Trzcianie sposobem na rozwój kompetencji zawodowych i podniesienie jakości kształcenia zawodowego” wyjechali wraz z opiekunami do Portugalii na czterotygodniowy staż zawodowy. W Bradze, uważanej za najpiękniejsze miasto Portugalii, doskonalili umiejętności zawodowe i językowe. Poznali nowy kraj i jego bogatą kulturę. Była to szansa na połączenie pracy z możliwością poznania nowych miejsc, takich jak Braga, Porto, Lizbona, Fatima i wielu innych. Niezapomniane chwile, cudowne widoki, ciekawe informacje oraz wspomnienia pozostaną na zawsze. A jeszcze pogoda? – słońce i przelotny deszyk, upał, – cztery tygodnie – „dla każdego coś miłego”. Trzeba było wybierać między „ciekawym a ciekawszym”.





Dzięki profesjonalnej organizacji stażu przez naszych wieloletnich partnerów Braga Mob oraz przestrzeganiu zasad reżimu sanitarnego przez uczestników, podobnie jak w poprzednich latach, tak i teraz – w nowej normalności, to przedsięwzięcie okazało się sukcesem.

W Hiszpanii – atrakcji moc

Jesienią, 6.11.2021 r. kolejna grupa uczniów klas trzecich, tym razem z Technikum Usług Fryzjerskich oraz Technikum Żywności i Usług Gastronomicznych wraz z opiekunami wyjechali na praktykę zawodową do Hiszpanii, do Malagi. Uczniowie przez okres czterech tygodni doskonalą umiejętności zawodowe w lokalnych salonach fryzjerskich i w restauracjach. Zwiedzają przepiękne miejsca takie jak Malaga, Mijas Pueblo, i wiele innych położonych w pięknej Andaluzji.



Reasumując, tylko w tym roku, pomimo trudnej sytuacji epidemiologicznej 28 uczniom udało się wzbogacić swoje umiejętności zawodowe i językowe podczas zagranicznego stażu zawodowego realizowanego w ramach programu Erasmus+ . Połą-

czyć przyjemne z pożytecznym, poznać piękne miejsca i ich historię. Wybierać między „pięknym a piękniejszym”. Otworzyć się na inne kultury, zawrzeć nowe znajomości, a tym samym stać się bardziej tolerancyjnym i otwartym na otaczający nas świat.



Nie od dziś wiadomo, jak istotną rolę pełnią w edukacji szkoły zawodowe. To ich absolwenci zasilą w przyszłości różne zakłady pracy. To od ich poziomu wiedzy, wykształcenia i umiejętności zależeć będzie fachowość i jakość usług w naszym kraju.

Małgorzata Syrda



Wyzwania współczesnego szkolnictwa zawodowego

Współcześnie dużą rolę przypisuje się różnego rodzaju kursom, stażom krajowym i zagranicznym. Chodzi przecież o to, by wciąż doskonalić swoje umiejętności, by nadążać za nowinkami w zakresie różnych dziedzin wiedzy. Naprzeciw tym wyzwaniom wychodzi Zespół Szkół Techniczno-Weterynaryjnych w Trzcanie, który wraz z dwoma szkołami powiatowymi realizuje projekt pn. „**Droga do sukcesu. Szkoły Powiatu Rzeszowskiego bliżej rynku pracy**”.

Jego realizacja rozpoczęła się 1.06.2021 r., a zakończy się 30.09.2023 r. Wartość projektu to 1 936 197,20 zł. Koordynatorem odpowiedzialnym za wykonanie jego zadań jest Jolanta Halat – nauczyciel przedsiębiorczości w ZST-W w Trzcanie.

jednym z nich jest wsparcie dla nauczycieli podczas nauki zdalnej w czasie pandemii COVID-19. W tym celu przeprowadzone będą szkolenia Rady Pedagogicznej, w czasie których pedagogzy udoskonalią swoje umiejętności w zakresie obsługi platformy GOOGLE CLASSROOM. Tematy kursów brzmią następująco: „Jak pracować zdalnie – Google Classroom jako narzędzie edukacji zdalnej” oraz „E-learning w dydaktyce”.

Przykłady naszego udziału w Programach

W ramach projektu na szkolenie trychologiczne skierowano nauczycieli przedmiotów zawodowych z

ne ukierunkowane na rozwijanie kompetencji zawodowych uczniów, zgodnie z kierunkiem kształcenia zawodowego.

– W Technikum Usług Fryzjerskich odbyło się szkolenie z zakresu nowoczesnych technik strzyżenia i upięcia. W zajęciach wzięła udział dziesięcioosobowa grupa, która zrealizowała 16 godzin kursu.

– Dwunastoosobowa grupa uczniów z Technikum Żywności i Usług Gastronomicznych wzięła udział w kursie barmańskim, którego czas trwania wyniósł 20 godzin.

– Prócz tego organizowane były wyjazdy studyjne do firm branżowych. Dwudziestoosobowa grupa młodzieży z Technikum Weterynarii odwiedziła Zakład Doświadczalny Instytutu Zootechniki PIB w Chorzelowie.

Trzeba przyznać, że wyżej wymienione przedsięwzięcia nie tylko udoskonaliły sam proces dydaktyczny w ZST-W



Młodzież klasy III TWc na wyjeździe studyjnym w Zakładzie Doświadczalnym IŻ PIB Chorzelów.

Udział w projekcie jest bezpłatny, koszty związane z realizacją form wsparcia, współfinansowane są ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego. Zadania realizowane w bieżącym roku są istotne ze względu na sytuację epidemiczną w kraju, dlatego

Technikum Usług Fryzjerskich. Organizatorzy tego pożytecznego przedsięwzięcia zadbali również o doskonalenie młodzieży i jej rozwój zawodowy, dlatego w ramach projektu zrealizowano różne formy wsparcia skierowane do uczniów. Jednym z nich były zajęcia pozalekcyjne i pozaszkol-



Uczennice Technikum Usług Fryzjerskich w czasie szkolenia z zakresu nowoczesnych technik strzyżenia i upięć.

w Trzcanie, ale również rozwiną pasje poznawcze uczniów, a w przyszłości pomogą im odnieść sukces.

Przed szkolnictwem zawodowym jest jeszcze dużo wyzwań

Odpowiedź na pytanie: „Jakie ma ono być?” jest jednoznaczna. Ma być atrakcyjne i skuteczne, przede wszystkim ma kształcić fachowców, którzy świetnie poradzą sobie na rynku pracy. Wydaje się, że te cele są bliskie autorom projektu, a zatem wybrali oni dobry kierunek i rozpoczęli właściwą pracę, skoro stawiają głównie na wsparcie młodzieży i ich intelektualny oraz zawodowy rozwój.



Gastronomia przeżywa dzisiaj swój renesans. Wiedza o zdrowym odżywianiu jest propagowana w radiu, programach telewizyjnych czy w Internecie. Dużo się mówi o jakości produktów, wartościach odżywczych potraw. Często akcentuje się również sposób ich podania, dekoracje. Szkoły zawodowe, które kształcą przyszłych adeptów sztuki kulinarnej edukują młodzież w tym zakresie, eksperymentują, wychodzą naprzeciw jej oczekiwaniom.

Małgorzata Syrda

Jak połączyć przyjemne z pożytecznym i smacznym?

Kulinarne hity w ZST-W w Trzcanie

Kulinarne spotkania młodych

W ZST-W nauczyciele zaproponowali młodzieży cykliczne (organizowane w każdy czwartek) zajęcia dodatkowe z gastronomii dla mieszkańców internatu i tych uczniów, dla których gotowanie jest pasją. Trzeba dodać, że przeprowadza się je w pracowni gastronomicznej pod bacznym okiem Kingi Szeligi. Koncepcja kulinarnych spotkań zrodziła się z potrzeb, jedną z nich jest na pewno potrzeba doskonalenia swojego warsztatu, ale ta druga wynika z prozy życia, otóż uczniowie ci przygotowują na zajęciach potrawy, które po-

tem spożywają w internacie, gdy stolówka w czasie weekendu jest nieczynna, a ich możliwości związane z wykonaniem dania są ograniczone. Udział w zajęciach umożliwia im połączenie tego, co pożyteczne (praca nad wykonaniem dania) z przyjemnością (realizacja pasji) i w finale z radością związaną z ich spożywaniem, bo są po prostu smaczne.

Dotychczas uczniowie sporządzali smoothie oraz koktajle na bazie mlecznych napojów fermentowanych. Poszczególne produkty cechowały się oryginalnością, prozdrowotnością oraz niepowtarzalnym smakiem. Efekty te zostały osiągnięte dzięki wykorzystaniu surowców bo-

gaty w antyoksydanty, witaminy, minerały i pożyteczne kultury bakteryjne. Nieocenione oczywiście pozostają umiejętności wychowanków.

Poniżej receptura koktajlu przygotowanego przez młodzież.

Koktajl z burakiem

Składniki:

- 1 burak ugotowany
- 1 jabłko
- 450 g kefiru
- 1 łyżka siemienia lnianego złotego
- natka pietruszki
- 1 łyżka miodu

Sposób wykonania:

Ugotować buraka ze skórką, po ugotowaniu obrać, pokroić na ćwiartki. Następnie przełożyć do wysokiego pojemnika. Jabłko obrać, usunąć gniazda nasienne, zmiksować wraz z burakiem. Dodać kefir i pozostałe składniki, dokładnie wymieszać. Przełożyć do szklanek, schłodzić w lodówce, udekorować natką pietruszki.



Koktajl z buraka wykonany przez uczniów Technikum Żywności.

Kolejne zajęcia rozpoczęto od sporządzania makaronu z sosami. Dlaczego makaronu? Otóż od 22 lat, dnia 25 października obchodzony był

Dzień Makaronu, zatem uczniowie nie bez powodu sięgnęli do włoskiej tradycji kulinarnej. Z relacji tych, którzy je degustowali wynika że smakowały wyśmienicie. Na uwagę zasługuje wyjątkowy makaron w sosie krewetkowym. Poniżej receptura na to proste, szybkie w przygotowaniu oraz nieco ostre danie.

Makaron w sosie krewetkowym

Składniki:

200 g makaronu (Tagliatelle)
1/2 papryczki chili
1 łyżeczka posiekanej pietruszki
2 ząbki czosnku
1 łyżka masła
150 g śmietany 18%
150 g rozmrożonych krewetek koktajlowych
sól
pieprz
pomidorki koktajlowe – opcjonalnie

Sposób wykonania:

Drobno posiekany czosnek i chili zeszklić na maśle. Dodać krewetki.



Makaron w sosie krewetkowym wykonany przez uczniów Technikum Żywności.

Smażyć ok. 1,5 minuty. Następnie dodać śmietanę oraz natkę pietruszki. Dusić przez około minutę. Makaron ugotować wg instrukcji znajdującej się na opakowaniu – wymieszać z sosem.

Drogi Czytelniku, może warto wypróbować te przepisy? Na pewno się uda. Życzymy smacznego. ■

Władysław Kwoczyński

Piękna Wieś Podkarpacka

W 2018 r. Bratkowice zostały laureatem konkursu pod nazwą: „Piękna Wieś Podkarpacka – 2018”, zorganizowanego przez Urząd Marszałkowski w Rzeszowie. W związku z tym na początku grudnia 2021 roku Towarzystwo Miłośników Ziemi Bratkowickiej, wydało publikację: „PIĘKNA WIEŚ PODKARPACKA”. Zawiera ona 64 strony tekstu uzupełnione licznymi fotografiami, ukazującymi dorobek gospodarczy, kulturalny oraz piękno Ziemi Bratkowickiej. Autorami fotografii są: Paweł Styka (zdjęcie na okładce) oraz pozostałe fotografie wykorzystane w publikacji: Andrzej Bednarz i Władysław Kwoczyński (tekst).

W ramach konkursu zaprezentowano uroki bratkowickiego krajobrazu, walory turystyczno-rekreacyjne oraz osiągnięcia kulturalno-gospodarcze tej miejscowości. Jury konkursowe podczas wizytacji, wysoko oceniło

dbałość mieszkańców o swoje otoczenie oraz konstruktywne zaangażowanie organizacji społecznych w życie środowiska. To pierwsze w historii



Bratkowic tak prestiżowe wyróżnienie w skali Podkarpacia.

Publikacja finansowana jest ze środków Unii Europejskiej w ramach poddziałania „Wsparcie na wdrażanie operacji w ramach strategii rozwoju lokalnego przez społeczność”. Program Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020. Wsparcie: „Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestująca w obszary wiejskie”. Instytucja Zarządzająca PROW 2014-2020 – Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Realizacja wydawnicza: Wydawnictwo „Edytorial” w Rzeszowie.

Wydanie tej publikacji było możliwe, dzięki staraniom, determinacji i zaangażowaniu m.in. Katarzyny Wdowik – prezes TMZB oraz Lidii Bułatek, byłej prezes, obecnie sekretarz Stowarzyszenia. Publikacja nie tylko zachęca do odwiedzenia Ziemi Bratkowickiej, ale przede wszystkim do poznania jej walorów krajobrazowych, przyrodniczych, kulturalnych, historycznych i gospodarczych. Jest też swego rodzaju promocją tej pięknej podkarpackiej wsi, położonej w gminie Świlcza. ■

Trzciana XXI wieku

Dwa tygodnie temu, we wrześniu, wracałem do naszego mieszkania w Rzeszowie, w którym spędzamy doroczny urlop. Po porannym espresso w klubie golfowym zagrałem 9 dołków, podziwiając piękny krajobraz otaczający pole golfowe. Po drodze odwiedziłem miejscową winnicę, aby zakupić parę butelek wina, bo wieczorem przychodzili do nas goście. Costa Blanca? Francuska Riwiera? Nie! To wszystko działo się w Trzcianie, w miejscowości bardzo bliskiej mojemu sercu, ponieważ moja żona urodziła się i była wychowana w Trzcianie.

Co stało się z tą cichą wioską, którą pierwszy raz odwiedziłem 45 lat temu? W tym małym kąciku Polski wszędzie widać postęp i innowacje. Kiedy zbudowano autostradę A4, większość ruchu drogowego zniknęła z trasy S94. Czy to mogło zrujnować miejscową ekonomię Trzciany i podobnych miejscowości? Wygląda na to, że nie. Mnóstwo domów zostało odrestaurowanych i teraz stoją jak dumne rezydencje otoczone wypielęgnowanymi ogrodami i ozdobnymi ogrodzeniami. Elegancko odnowiona stacja kolejowa pozwala na dojazdy o wiele łatwiejsze niż dawniej. Nowo wybudowane magazyny i składy są widoczne przy drodze Świlcza – Trzciana. Bez wątpliwości dynamiczny postęp po upadku komunizmu i po wejściu Polski do Unii Europejskiej był główną przyczyną tak intensywnego rozwoju. Ale

absolutnie nie można pomijać inicjatywy i ducha przedsiębiorczości mieszkańców, którzy szukali nowych ścieżek rozwoju w rolnictwie, biznesie i rekreacji.



Jednym z przykładów jest właśnie pole golfowe „Dwa Stawy”. W kierunku na Bratkowice powstało 9-dołkowe pole, bardzo dokładnie zaprojektowane i wypielęgnowane. Jego rozkład jest tak rozpracowany, aby można grać pełne 18 dołków. Jest położone na płaskim terenie, ale mimo wszystko ma swoje specyficzne wyzwania, szczególnie dwa jeziora, które z wielkim apetytem „połykają” niesforne piłki golfowe. Popularność gry w golfa rośnie z roku na rok i otwarcie takiego

obiektu jest idealnym przedsięwzięciem.

Jeszcze bardziej interesującym przykładem jest gospodarstwo „Winnice Pradoliny”, genialny pomysł Mateusza Radka. W południowej Trzcianie pan Radek hoduje winorośle od 2014 roku i obecnie jest właścicielem 5 hektarów różnych odmian winorośli. Wyjątkowo w tym regionie winnica jest w pełni organiczna i wszystkie wina są ręcznie robione na miejscu. Pan Radek posiada wyższe wykształcenie w dziedzinie ekonomii i współpracy, które doskonale wykorzystuje, organizując sesje i konferencje polskich, jak i obco-krajowych ekspertów, którzy uczą właścicieli winnic na Podkarpaciu. Uprawianie BIO winorośli podczas pandemii, eksperymentowanie z uprawą różnych rodzajów winogron i ich melanz jest trudnym wyzwaniem i serdecznie życzę Panu Radkowi pełnego sukcesu w przyszłości. To jest bardzo interesujące przedsięwzięcie w Polsce, bo coraz więcej Polaków degustuje i wybiera wina. Piłem czerwone wino z 2020 roku i smakowało podobnie do *Beaujolais*, lekkie i pełne aromatów owocowych. Białe wino *Cuvee* miało dobry balans i bukiet; zbliżone jest do *Chardonnay*, lecz troszkę lżejsze.

Wracając do mojego podróżowania – zazwyczaj wybieramy szybką autostradę A4 z Rzeszowa do Krakowa, około 1,5 godziny jazdy. Tym razem pojechalibyśmy starą trasą S94, aby wspominać dawne czasy. Nawet ta trasa jest zmodernizowana – większość miejscowości ma zjazdy i podjazdy i już nigdzie nie widać furmanek z końmi. Jeżeli jednak zjedzie się troszkę z głównej drogi, można do tej pory zjeść dobre ciastko w Pilźnie lub kupić piękne kwiaty w Dębicy.

Jeżeli więc następnym razem skusi Was dawna trasa, jak najbardziej zachęcam do powolniejszej podróży i do odwiedzenia „Winnicy Pradoliny” (proszę uprzedzić Pana Radka telefonicznie, bo to jest „pracująca winiarnia”) i do zakupu dobrego wina z Trzciany!

Mark Harman (Anglia)
październik 2021 r.

Tłum. Maria Harman (Irzyńska)



Rodzina Harmanów – w pełnym składzie.

Niemal w każdej wsi będącej dawniej posiadłością ziemską szlachcica zachował się dwór. Zazwyczaj kojarzony jest jako siedziba właściciela majątku. W rzeczywistości dwór to majątek ziemski z folwarcznym zapleczem gospodarczym, obiektami mieszkalnymi służby oraz wyróżniającą się rezydencją pałacową w otoczeniu rozległego parku. Tak to też wyglądało w Trzcianie w XIX wieku.

Józef Ciosek



Park podworski w Trzcianie – jakiego nie znamy

Park ostoją spokoju, ciszy, wypoczynku

Siedziba dworska, czyli pałac z parkiem przetrwała w Trzcianie do czasów obecnych. Zlokalizowana jest na eksponowanym, polodowcowym wzniesieniu w zakolu rzeczki *Baduni*. W czasie budowy murowanego pałacu w połowie XIX wieku właściciel Jan Nepomucen Christiani zadbał o jego otoczenie nasadzeniami drzewiastymi w formie parku. Park wraz z pałacem spełniał w tamtych czasach bardzo istotną funkcję reprezentacyjną, podkreślając status społeczny właściciela dworu. Były w nim wytyczone alejki spacerowe wkomponowane w odpowiednio dobrane rodzaje nasadzeń. Z map katastralnych z tamtego okresu przenika obraz uroku tych założeń parkowych, nadających wraz z warzywnikiem, ogrodem,

alejka wjazdową i dziedzińcem charakter naturalnej wytworności tej szlacheckiej siedzibie.

Ówczesny zespół parkowy nie ograniczał się tylko do nasadzeń samych drzew. Przewidziano kwatery obsadzone różnymi ozdobnymi krzewami bżów, róż i magnolii oraz klombami kwiatowymi. Park spełniał w tamtych czasach rolę ostoi spokoju i wypoczynku dla właściciela posiadłości i jego gości. Czasy takiego parku już, niestety, bezpowrotnie przeminęły.

Właściciel zaplanował nie tylko rekreacyjną rolę parku, ale i zabezpieczenie rezydencji pałacowej przed wichurami, a przede wszystkim przed obsuwaniem się skarpy nad rzeczką *Badunią*. Toteż w zachodniej części zespołu parkowego głównymi nasadzeniami były robinie akacjowe nazywane akacjami i jesiony, które swym rozległym systemem korzeniowym

wraz z ceglany murem stawały opór osuwiskom. Do czasów obecnych zachowały się w tych miejscach olbrzymie jesiony i klony. Imponujące rozmiary obwodu pnia, ogromna ich wysokość wskazuje na wiek około 100-120 lat. Są pozostałościami nasadzeń z lat 1900-1914 z czasów ostatniego właściciela dworu, Henryka bar. Christiani Grabińskiego Kronauge von Kronwald, który w tamtym okresie przystąpił do przebudowy rezydencji pałacowej i prowadził zabezpieczenia skarpy od strony zachodniej.

Z przełomu lat 20. i 30. XX wieku przetrwało kilkanaście okazałych kasztanowców w wieku 90-95 lat, starych jaworów oraz grupa trzech potężnych modrzewi po północnej stronie pałacu, posadzonych w latach 1911-1917.

Nasadzenia drzew były rozplanowane i dobrane według gatunków. Cenił lipy, z których tworzone przede wszystkim szpalery. Jeszcze do lat 60. XX wieku utrzymywał się taki lipowy szpaler wzdłuż wschodnich obrzeży byłej zabudowy folwarcznej. Obecnie na terenie parku utrzymują się już tylko nieliczne, bardzo stare ponad 130 letnie egzemplarze lip posadzonych pod koniec XIX wieku.

„Ten kto sadi drzewa – nie żyje na próżno” (przysłowie polskie)

Około połowy XIX wieku do parków dworskich zaczęto wprowadzać kompozycje nasadzeń drzew na ówczesne czasy egzotycznych. Również Christiani wprowadzali do parku modne kasztanowce, których nieliczne już okazy przetrwały do dziś. Ich obwód pnia około 360 cm może wskazywać na wiek co najmniej 140 lat. Rosną w zaniedbanym, zaśmieconym północ-



Miejsce po dawnym, drewnianym dworze – maceznik najstarszych drzew w parku, których wiek zamyka się w przedziale 100-165 lat.

no-zachodnim fragmencie parku oraz wzdłuż dawnej drogi oddzielającej park od zabudowy folwarcznej. Jednak najbardziej modne były długowieczne platany. Niestety jedyny platan dotrwał w naszym parku tylko do lat 70. ubiegłego wieku. Jego „zniknięcie” było ulgą dla okolicznych mieszkańców, gdyż zanikła wówczas kolonia hałaśliwych gawronów gniazdująca na tym drzewie.

Spośród ozdobnych drzew szpilkowych przetrwał jedyny okaz amerykańskiej sosny wejmutki „pamiętający” czasy barona Henryka Christianiego i rośnie w pobliżu pałacu. Wyróżnia się dwoma pniami. W ramach ciekawostki należałoby wspomnieć o krzewiastej bylinie rdestowca, którym obsadzano wzdłuż ceglane ogrodzenie posiadłości w celach maskujących.

Ta azjatyckiego rodowodu wysoka, półkrzewiasta roślina utrzymuje się jeszcze w rozproszeniu w różnych zakątkach parku i dziś kwalifikowana jest jako obca inwazyjna.

Obecnie dawny, historyczny układ kompozycyjny parku już nie istnieje. Trwające po II wojnie światowej „przemiany” na terenie parku spowodowały zatarcie jego historycznego układu ścieżek. Dotrwały tylko już nieliczne okazy drzew sięgające czasów ostatnich właścicieli dworu.

Ile jest parku w parku?

Po powojennej parcelacji majątku dworskiego zabudowa, a szczególnie park zaczął popadać w ruinę. Wycinano stare drzewa na opał, teren parku stawał się śmietniskiem i zarastał samosiejkami drzew, krzewów i roślinności zielnej, zatracając swą formę. Dopiero w 1946 roku przystąpiono do uzupełniania ubytków w drzewostanie. To z tamtych, powojennych nasadzeń pochodzi większość starych dziś drzew w parku i są to niemal wyłącznie kłony.

Później nowe nasadzenia były prowadzone tylko sporadycznie i nielicznie. Ogromnisze zniszczeń dopełniła wichura jaka przeszła nad Trzcianą w 1988 roku.

„Współczesną” ciekawostką parku są skupiska zakwitających wiosną białych zawilców, szczególnie wzdłuż jego zachodnich obrzeży.

W obrębie parku urządzone jest boisko sportowe, a w miejscu po sta-

rym, drewnianym dworze znajduje się wybieg dla koni. Park utracił reprezentacyjny charakter. Ogrodzenie drucianą siatką znajduje się w ruinie, króluje chaszczowisko spontanicznej roślinności zielnej.



Jesion o obwodzie pnia 350 cm rosnący przy dawnej drodze przyfolwarcznej na wschodnim obrzeżu parku. Mógł być posadzony w latach 1880-1890. Okaz wyjątkowo wysoki o imponującym pokroju.

Park wszedł w fazę dziczenia. Najwyższy czas przystąpić do ocalenia tej historycznej byłej posiadłości, która jest składową częścią naszej, lokalnej kultury i dawnego ośrodka życia wsi. Dwór i park, mimo że był założony i w posiadaniu rodziny obcego, austriackiego pochodzenia, stanowi nieodzowny element historii polskiej architektury. Jego właściciele ulegli polonizacji wtapiając się w polską tradycję, kulturę i obyczaje. Byli związani z wsią.

Zachowany do dziś park należałoby traktować nie tylko jako śródwiejską enklawę ciekawego zbiorowiska zadrzewień, ale przede wszystkim chronić go jako nasze dziedzictwo i zabytek. Niepokojąca jest narastająca skala działań zmierzających do zatracania jego formy i charakteru. Szczególną opieką należałoby otoczyć sędziwe, okazałe drzewa pomnikowe, w tym grupa bardzo starych okazów rosnących w otoczeniu miejsca po dawnym, drewnianym dworze. Są to najstarsze drzewa pochodzące z nasadzeń w latach 1860-1900, olbrzymie kłony o obwodzie pnia 320 cm, dąb

szypułkowy 370 cm, jesion 411 cm i kilka lip o obwodzie pnia w przedziale 290-350 cm.

Wyjątkowo starym drzewem jest jesion rosnący na wschodnim skraju parku przy dawnej drodze folwarcznej, o obwodzie pnia 340 cm i wieku około 130-140 lat.

Analiza historyczna parku dokonana przed kilkoma laty przez wojewódzkiego konserwatora zabytków wykazała pochodzenie najstarszych nasadzeń drzew z lat 30. i 40. XIX wieku i to na ten okres należy datować założenie tego parku.

Program ochrony i zachowania dworskiego zespołu parkowego w Trzcianie był zapowiadany w kampanii wyborczej na radnych. W bieżącym roku dzięki inicjatywie i zaangażowaniu władz samorządowych gminy został oddany do użytku Gminny Klub Seniora i funkcjonuje już od kilku lat Przedszkole i Żłobek dla dzieci. Są to obiekty po kosztownych adaptacjach niszczących byłych budynków pofolwarcznych.



Dąb szypułkowy formy piramidalnej oceniany na wiek co najmniej 180-190 lat. W tamtych czasach takie formy były rzadkim, cenionym nabytkiem i dlatego posadzono go tuż przy pałacu.

Ważnym byłoby wkomponowanie tych obiektów w jedną całość z parkiem jako miejscem wypoczynku dla ich użytkowników.

Zachowanie zespołu parkowego, będącego lokalnym dziedzictwem kulturowym jest naszym obowiązkiem. Zadbajmy o niego.

Łowiectwo – dziś tak uporczywie zwalczane przez ludzi nie rozumiejących funkcjonowania ekosystemów zaburzonych działalnością współczesnego człowieka i potrzeby prowadzenia w nich odpowiedniej gospodarki, dostosowanej do zmienionego środowiska – w pradziejach było siłą sprawczą, która umożliwiła rozwój naszej cywilizacji.

Józef Ciosek, Artur Szary

Znaczenie łowiectwa w dziejach naszych przaprzodków

Prehistoria – od pojawienia się człowieka – do powstania pisma

W czasach prehistorycznych polowanie było dla człowieka podstawą zdobywania pożywienia i sposobem na przeżycie. Zapewniało nie tylko dostęp do pożywienia, ale dawało również zaplecze materialne niezbędne do życia w środowisku. Skóry i futra z upolowanych zwierząt umożliwiały sporządzanie ubrań. Kości i rogi służyły do wyrobu prymitywnych narzędzi. Polowanie pozostawało bardzo długo zasadniczym zajęciem społeczności ludzkiej, nawet jeszcze w okresie organizacji plemiennych. Upolowaną zwierzynę dzielono między wszystkich członków plemienia.

Rozwój rolnictwa i związane z nim udomowienie oraz hodowla zwierząt zmieniły warunki bytowania człowieka. Polowanie przestawało być głównym źródłem niezbędnym do bytowania społeczności ludzkiej. Na obecnych ziemiach polskich pierwsi łowcy zaczęli pojawiać się już podczas ocieplenia (interglacja) między zlodowaceniami krakowskim a środkowopolskim w środkowym paleolicie ok. 250 tys. lat temu, kiedy to panował cieplejszy od obecnego klimat, korzystny dla rozwoju fauny i flory. Były to przybyłe z południa gromady łowieckie neandertalczyków. Nieliczne grupy tych koczowniczych gromad łowców utrzymywały się jeszcze później przez okres trwającego między 300 a 170 tys. lat temu zlodowacenia środkowopolskiego na południu dzisiejszych ziem polskich, gdzie panowała tundra lodowcowa. Używanie

ognia, schronienia w jaskiniach, opanowanie sposobu polowania na dużą zwierzynę tundrową pozwalało na egzystencję tych paleolitycznych łowców.

W okresie schyłkowego paleolitu podczas trwającego między 115 a 12 tys. lat temu zlodowacenia północnopolskiego sztuka opanowania polowań na niebezpieczną zwierzynę stadną i udoskonalenie narzędzi umożliwiało szerokie bytowanie gromadom łowców, ciągle uzależnionych od upolowanej zdobyczy. Postępujące ocieplenie klimatyczne i rozwój lasów pozwalały na organizację życia w szałasowych obozowiskach plemiennych.

W neolicie
(5000-2000 lat p.n.e.)

W wyniku wielkiego przełomu w sposobie życia gromad ludzkich, spowodowanego opanowaniem kultury uprawy ziemi i hodowli zwierząt oraz związanego z tym osiadłego trybu życia, nastąpiło stopniowe zanikanie egzystencji opartej na systemie zbieracko-łowieckim, charakterystycznego dla poprzednich okresów. Niemniej jednak myślistwo nadal pozostało ważnym, uzupełniającym sposobem zdobywania pożywienia, zapewniającym przede wszystkim dostęp do skór i futer niezbędnych do ochrony przed zimnem. Oprócz osiadłych plemion typowo rolniczych i prowadzących hodowlę zwierząt, nadal istniały plemiona koczownicze, wybitnie łowieckie. Były to plemiona zasiedlające rozległe obszary puszczańskie.

W kolejnym etapie dziejów ludzkich sposób egzystencji narzucały postępujące zmiany klimatyczne, oddziałujące w istotny sposób na szatę roślinną i faunę (zwierzynę).

Przełom epoki brązu i żelaza

Ludność prasłowiańska okresu przełomu epoki brązu i żelaza (ok. 700 a 500 lat p.n.e.) prowadząca osiadły tryb życia przy panującym wówczas bardzo suchym, niekorzystnym dla rolnictwa klimacie zasiedlała przede wszystkim doliny rzeczne i otoczenie jezior. Łowiectwo w tamtych czasach stanowiło znowu znaczny udział w życiu ówczesnych ludzi, łącząc uprawę ziemi i chów zwierząt ze zbieractwem, rybołówstwem i myślistwem jako wspomagające zaspokajanie potrzeb żywności.

W epoce żelaza i okresie wpływów rzymskich już w ostatnich wiekach przed nową erą zaczęły następować zmiany stosunków gospodarczych i społecznych pod wpływem napływu z południa Celtów, szczególnie uwidaczniające się w I i II wieku n.e. Nastąpił szeroki rozwój i dostęp do wyrobów powszechnego użytku, narzędzi i uzbrojenia. Postąpiła wymiana handlowa wyrobami. Pośrednio zaznaczył się rozkwit myślistwa w związku z podażą skór i futer dzikich zwierząt jako poszukiwanego towaru luksusowego. Łowiectwo stanowiło w tamtych czasach ważne źródło dochodów i bogacenia się. Zmiany struktur społecznych i ekonomicznych przyczyniły się do traktowania łowiectwa jako zajęcia zastrzeżonego tylko dla bogatych. Nastąpiły uzależ-

nienia między prawem do polowań, a własnością ziemi. Przywilej polowania został zarezerwowany dla małej, wyraźnie określonej grupy, zwykle władców i możnych wielkich rodów. W społeczeństwach feudalnych polowanie objęte zostało prawem i było chronione przez władzę królewską.

Średniowiecze

– V w. do schyłku XV w.

W średniowieczu w wyniku utrwalenia się ustroju feudalnego nastąpiły zmiany w strukturze myślistwa. Ukształtowanie się władzy królewskiej, książęcej i kleru pociągnęło ograniczenia w dostępie do polowania. Prawo do polowania jak i zwierzyna stały się własnością panujących, szczególnie polowania na zwierzynę grubą. Wzrosło zapotrzebowanie nie tylko na dziczyznę na pańskie stoły, ale i na futra jako poszukiwany towar. Monopol łowiecki panujących pociągał za sobą konieczność rozwoju i organizacji służby łowieckiej, zaplecza do obsługi polowań. Polowania stały się wykwinnym zajęciem bogatych i ich wizytówką, elementem wyróżniającym określone warstwy społeczne. Myślistwo panujących stanowiło wielkie obciążenia obarczające poddanych utrzymywaniem służby, zaplecza do prowadzonych łowów, obowiązku sprawowania opieki nad zwierzyną, zakwaterowaniem polujących i utrzymywaniem ich koni oraz psiarni. Szczególnie w tamtych czasach ogromne znaczenie miało sprawowanie ochrony bobrów, na których polowanie było zastrzeżone tylko dla króla. Było to źródło nie tylko wyśmienitego przysmaku mięsnego, ale przede wszystkim cenionego za granicą futra bobrowego.

Szeroko zakrojone królewskie polowania na zwierzynę grubą (żubry, tury, niedźwiedzie) dla zapasów mięsa solonego na potrzeby wojsk zmierzających na rozprawę wojenną z Zakonem Krzyżackim w bitwie pod Grunwaldem przyczyniły się do wybicia znacznej populacji tej zwierzyny na północno-wschodnich obszarach ówczesnej Rzeczypospolitej.

W okresie panowania Jagiellonów, szczególnie rozmiłowanych w polowaniach, rozkwitło na naszych zie-

miach sokolnictwo i hodowle psów myśliwskich.

Chaotyczne wybijanie przez wielki zwierzyny, prowadzące do jej zanikania zapoczątkowało wprowadzanie gospodarki leśnej, kodyfikację i unowocześnianie praw łowieckich dostosowanych do zmieniających się uwarunkowań społecznych, środowiskowych i faunistycznych. Podstawowym zagadnieniem stała się ochrona prawa do polowania z przywiązaniem go do własności ziemskiej, królewskiej, książęcej, wyższego kleru i zamknięcie łowiectwa w kręgu uprzywilejowanych klanów. Równocześnie nastąpił pełny rozkwit łowiectwa, które dostarczało nie tylko rozrywki dla bogatych, ale było źródłem zaopatrzenia spiżarni i kiesy. Urządzano wykwinne uczyty oparte na dziczyźnie. Królewskie łowy były dla panujących ważniejsze od spraw państwowych i stawały się niemal codzienną, ulubioną zabawą i rozrywką.

Pod koniec XVII wieku

Mimo znacznego, postępującego wylesiania kraju, wybijania dużej ilości zwierzyny grubej, polowania nadal pozostawały jedną z najbardziej ulubionych rozrywek szlacheckich i możnowładców. Stopniowo łowiectwo stawało się bardziej dostępne dla bogatych rodów magnackich i szlacheckich. W czasach saskich myślistwo przybierało postać pokazowego przepychu połączonego z naśladowaniem ceremoniału upodobnianego do francuskich obyczajów dworskich. Stanowiło tło do licznych, nierzadko wynaturzonych zabaw. Strzelano z dworskich altan do podrzuconych w sieciach lisów i małych dzików, urządzano pokazowe walki niedźwiedzi. Popularne było strzelanie z okien dworu do psów zwabianych rozkładaną padliną.

Stopniowe „wyciszanie myśliwskich ekscesów” z okresu rządów saskich, niewiele mających związku z realną gospodarką zwierzyną łowną i prawdziwym, ucywilizowanym łowiectwem nastąpiło za czasów panowania Stanisława Poniatowskiego. Król nie był już zamiłowanym myśliwym jak jego dotychczasowi poprzed-

nicy. Powoli wśród postępowych ziemian ówczesnych czasów zaczęły przenikać myśli o potrzebie związania myślistwa „swoistą, rozsądną miarą”, konieczności ustalenia czasów ochronnych dla zwierzyny, poszanowania przyrody, zasiewów przed tratowaniem w trakcie polowań i połączenia łowiectwa z gospodarką, umiarem w pozyskiwaniu zwierza.

XVIII w. – Rzeczpospolita w okresie ponad stuletnich zaborów

Następowały zmiany w łowiectwie, dostosowane do prawodawstwa zaborców. Wprowadzano restrykcyjne przepisy polowań, zazwyczaj niejednokrotnie korzystne dla ratowania zasobów zwierzyny. Generalnie zaborcy na ziemiach zabranych rezerwowali dostęp do polowań tylko dla siebie i uległych im właścicieli majątków ziemskich. Wprowadzano zasady ograniczonej liczby ubijanej zwierzyny, ochronę ostępów (ostoi) zwierzyny z zakazem prowadzenia tam polowań i równie inne łowieckie ograniczenia prawne. Wzrastała świadomość potrzeby ochrony zasobów przyrodniczych, także wśród ziemian myśliwych i włączanie się ich w ten proces.

Łowiectwo zarówno w czasach prehistorycznych, jak i obecnie odgrywa nadal fundamentalną, szczególną rolę w funkcjonowaniu i ochronie polskiej przyrody.



Władysław Kwoczyński

Niebezpieczny czad

Późną jesienią i zimą, kiedy temperatury na zewnątrz spadają poniżej zera, rozpoczyna się sezon grzewczy, czyli dogrzewanie swoich domów i mieszkań. Wcześniej jednak powinniśmy sprawdzić sprawność techniczną pieca c.o. i piecyka gazowego, a przede wszystkim sprawdzić drożność przewodów kominowych i wentylacyjnych. W tym celu warto skorzystać z fachowych usług, oferowanych corocznie przez Zakłady Kominarskie, co uchroni nas przed nieszczęściem. Przede wszystkim należy mieć na uwadze bezpieczeństwo swoje i osób najbliższych, bo czad jest wyjątkowo niebezpieczny dla naszego zdrowia i życia.

Tlenek węgla, potocznie zwany czadem, jest gazem silnie trującym, bezbarwnym i bezwonny, jest lżejszym od powietrza, co powoduje, że łatwo się z nim miesza i w nim rozprzestrzenia. Tlenek węgla wydobywa się z wadliwych lub źle użytkowanych urządzeń grzewczych oraz niedrożnych przewodów kominowych i wentylacyjnych. Powstaje w wyniku niepełnego spalania wielu paliw m.in. węgla, drewna, oleju, gazu, nafty, benzyny, propanu, spowodowanego brakiem odpowiedniej ilości tlenu, niezbędnej do całkowitego spalania. Może to wynikać np. z braku dopływu świeżego powietrza z zewnątrz do urządzenia, w którym następuje spalanie albo z powodu zanieczyszczenia, zużycia lub złej regulacji palnika gazowego, a także przedwczesnego zamknięcia paleniska pieca lub kuchni.

Jak dochodzi do zatrucia?

Czad dostaje się do organizmu przez układ oddechowy, a następnie jest wchłaniany do krwioobiegu. W układzie oddechowym tlenek węgla wiąże się z hemoglobiną szybciej niż tlen, przez co blokuje dopływ tlenu do organizmu. Stwarza to bardzo poważne zagrożenie dla naszego zdrowia i życia, bo uniemożliwia

liwia prawidłowe rozprawdzenie tlenu we krwi i powoduje uszkodzenia mózgu oraz innych narządów wewnętrznych. Następstwem ostrego zatrucia tlenkiem węgla może być nieodwracalne uszkodzenie ośrodkowego układu nerwowego, niewydolność wieńcowa i zawał, a nawet śmierć. Charakterystyczne objawy zatrucia czadem to: duszności, bóle i zawroty głowy, nudności, wymioty, ogólne osłabienie, oszołomienie, przyspieszenie czynności serca i oddychania, senność, trudności z oddychaniem, przyspieszony i nieregularny oddech.

Jak pomóc przy zatruciu tlenkiem węgla?

- Jak najszybciej wynieść osobę poszkodowaną w bezpieczne miejsce, najlepiej na zewnątrz, by zapewnić dopływ świeżego powietrza.
- Rozluźnić poszkodowanemu ubranie, ale nie rozbierać go, żeby go nie wyziębic.
- Wezwać służby ratownicze (pogotowie, straż pożarną).
- Jeśli po wyniesieniu na świeże powietrze zaczadzony nie oddycha, należy niezwłocznie przystąpić do wykonania sztucznego oddychania i masażu serca.

Jak się chronić przed zatruciem czadem?

Przede wszystkim należy pamiętać o kilku ważnych zasadach:

- Co najmniej raz w roku trzeba kontrolować stan instalacji gazowej, przewodów kominowych i wentylacyjnych w budynkach jednorodzinnych i wielorodzinnych.
- Gdy palimy węglem i drewnem, należy to robić nie rzadziej niż raz na 3 miesiące. Gdy używamy gazu ziemnego lub oleju opałowego – nie rzadziej niż raz na pół roku.

- Należy zapewnić możliwość stałego dopływu świeżego powietrza do paleniska (pieca gazowego, kuchenki gazowej, kuchni węglowej lub pieca c.o.) oraz swobodny odpływ spalin. Nie można zasłaniać kratki wentylacyjnych i otworów nawiewnych.



- Piecyk gazowy powinien być szczelnie przyłączony do przewodu spalinowego, a przewód spalinowy musi być szczelny i drożny.
- Jeżeli wymieniamy okna na nowe, należy sprawdzić poprawność działania wentylacji, ponieważ nowe okna są najczęściej o wiele bardziej szczelne w stosunku do wcześniej stosowanych w budynku i mogą pogarszać wentylację.
- Warto systematycznie sprawdzać ciąg powietrza, np. poprzez przykładanie kartki papieru do otworu, bądź kratki wentylacyjnej – jeśli nic nie zakłóca wentylacji kartka powinna przywierać do otworu lub kratki wentylacyjnej. Zamontować czujniki tlenu węgla szczególnie w części domu, w której śpimy.

Stosowanie się do powyższych rad może uchronić zdrowie i życie Twoje oraz Twoich bliskich. Wystarczy jedynie odrobina przeczności...

PS. Opracowano na podstawie materiałów prewencyjnych PSP.

W dniu 12 września 2021 r. odbył się IV bieg ulicami Świlczy Memoriał kpt. T. Kirchnera. Organizatorami przedsięwzięcia byli: Gminne Centrum Kultury, Sportu i Rekreacji w Świlczy z/s w Trzcianie oraz Towarzystwo Przyjaciół Świlczy.

IV bieg ulicami Świlczy

Współorganizatorami: Koło Gospodyń Wiejskich w Świlczy. Panie przygotowały tradycyjne jadło i pokaz rękodzieła artystycznego dla uczestników. Ochotnicza Straż Pożarna w Świlczy zaprezentowała pokaz pierwszej pomocy. Patronat nad całością objął Wójt Gminy Świlcza.

Zawodnicy wystartowali w pięciu kategoriach wiekowych:

1. kategoria: DZIECI (Klasa 1-3 SP) – Dystans 600 m,
2. kategoria: DZIECI STARSZE (Klasa 4-6 SP) – Dystans 1200 m,
3. kategoria: MŁODZIKI (Klasa 7 i 8, szkoła średnia – osoby niepełnoletnie) – Dystans 1200 m,
4. kategoria (OPEN dla osób pełnoletnich) – Dystans 5 km,
5. kategoria (OPEN dla osób pełnoletnich) – Dystans 10 km.

Bardzo dziękujemy Ochotniczym Strażom Pożarnym z Bratkowic, Mrowli, Woliczki i Świlczy za pomoc w zabezpieczeniu trasy, a także wszystkim osobom, które przyczyniły się do organizacji biegu. Jeszcze raz gratulujemy zawodnikom i zapraszamy do Świlczy na kolejną edycję.

(inf. wł)

Fot. GCKSiR, Tadeusz Rzucidło,
Artur Szary



Grzegorz Patruś

Piłka koszykowa dziewcząt i chłopców

Drużyna koszykarska chłopców ze Świlczy najlepsza w Gminie

3 listopada gospodarz Szkoły Podstawowej im. św. Jana Kantego w Świlczy – dyrektor Grzegorz Patruś, powitał przybyłych uczniów, nauczycieli na Gminnych Zawodach w Piłce Koszykowej dla chłopców.

W turnieju wzięły udział cztery drużyny ze szkół z terenu gminy. Uczniowie stoczyli zażarte pojedynki o zwycięstwo. Po obliczeniu punktów chłopcy ze Szkoły Podstawowej Nr 3 w Bratkowicach zajęli czwarte miejsce, uczniowie z Trzciany trzecie, mrowlanie uplasowali się na drugiej pozycji, a drużyna ze szkoły w Świlczy stanęła na najwyższym podium zajmując I miejsce.

Drużyny otrzymały pamiątkowe puchary i dyplomy. Dziękujemy młodym sportowcom za zdrową rywalizację, dostarczenie wielu emocji, radości. Nauczycielom-trenerom gratulujemy! Drużyna ze Szkoły Podstawowej Świlczy będzie reprezentowała Gminę Świlcza na turnieju powiatowym, który odbędzie się 16 listopada w Głogowie Młp.

Piłka koszykowa dziewcząt na wysokim poziomie

8 listopada w Szkole Podstawowej im. św. Jana Kantego w Świlczy odbył się Gminny Turniej w piłce koszykowej dziewcząt. W turnieju zaprezentowały się cztery szkoły. Po emocjonujących meczach najlepszym zespołem została drużyna gospodarzy. Dziewczęta ze szkoły w Świlczy wygrały wszystkie mecze i będą reprezentowały Gminę Świlcza w zawodach powiatowych, które odbędą się 23 listopada w Szkole Podstawowej w Świlczy.

Końcowa klasyfikacja: I miejsce SP w Świlczy, II miejsce SP w Trzcianie, III miejsce SP w Mrowli, IV miejsce SP w Bratkowicach. **Gratulujemy!**



Paweł Rzepka



Aktualności piłkarskie – podsumowanie rundy jesiennej sezonu 2021/2022

„Trzcianka”, „Bratek” i „Rudnianka” zagrożone spadkiem

Nowy sezon piłkarski w rzeszowskiej klasie A zainaugurowany został 15 sierpnia 2021 r. Do rozgrywek przystąpiło szesnaście zespołów,

w tym trzy z terenu gminy Świlcza tj. LKS „Bratek” Bratkowice, który w poprzednim sezonie spadł z ligi okręgowej, a także KS „Rudnianka” Rudna Wielka i LKS „Trzcianka” Trzciana, które w sezonie 2020/21 obroniły się przed spadkiem z A klasy. Tym razem rozgrywki przebiegły sprawnie, bez żadnych przeszkód związa-

nych z panującą pandemią Covid-19. Wszystkie kolejki odbyły się planowo, zgodnie z zatwierdzonym przez Podkarpacki Związek Piłki Nożnej w Rzeszowie terminarzem. Ostatnia seria spotkań rozegrana została 14 listopada 2021 r. Już teraz można zapowiedzieć, że wszystkie gminne drużyny na wiosnę będą musiały



„Trzcianka”

zaprezentować dużo lepszą formę niż jesienią, jeżeli chcą pozostać w A klasie. Będzie to zadanie o tyle trudne, że trzeba się liczyć z możliwością spadku z ligi aż siedmiu zespołów.

Wydaje się, że w najlepszej sytuacji pozostaje LKS „Trzcianka” Trzciana. Po piętnastu rozegranych meczach ligowych ekipa ze Trzciany uzbierała 16 punktów i zajmuje 11 miejsce w tabeli. Na dorobek punktowy złożyło się cztery zwycięstwa, cztery remisy i siedem porażek. Drużynę na tydzień przed rozpoczęciem ligi przejął Paweł Rzepka zastępując poprzedniego trenera – Tomasza Babiara. Największym problemem z jakim borykała się „Trzcianka” to braki kadrowe. Z powodu absencji za żółte kartki i przez kontuzje w premierowych spotkaniach zabrakło kilku podstawowych zawodników co miało swoje odzwierciedlenie w wynikach z mocnymi rywalami. Dopiero od czwartej kolejki sytuacja zaczęła się poprawiać i w kilku spotkaniach trener miał do dyspozycji pełną ławkę rezerwowych. Optymistyczne jest to, że „Trzcianka” potrafiła z większością przeciwników nawiązać równorzędną walkę na boisku, a część porażek wynikała z indywidualnych błędów w defensywie, albo ze słabszej skuteczności w ataku, a więc elementów, które na pewno można poprawić. Pomimo indolencji strzeleckiej w kilku potyczkach tylko pięć drużyn zakończyło rundę z lepszym dorobkiem bramkowym. Na 32 trafienia jakie zaliczyli zawodnicy „Trzcianki” najwięcej było autorstwa Emanuela Szalonego i Karola Czyrka – po 7, a także Jana Miłka – 6, Macieja Kozubala – 5 i Jakuba Zięby 4. W przerwie zimowej najważniejsze dla klubu będzie solidne przygotowanie do rundy rewanżowej, utrzymanie dotychczasowej ka-

dry zawodników i ewentualnie jedno lub dwa wzmocnienia. Konieczne będzie utemperowanie kilku zawodników, którzy swoim zachowaniem na boisku notorycznie osłabiają zespół w ważnych meczach.

Nieco gorzej stoją notowania LKS „Bratek” Bratkowice, który z 14 punktami zajmuje 13 lokatę. Drużyna Piotra Garuli to połączenie rutyny z młodością. Klub od zeszłego sezonu stawia na młodzież stopniowo wprowadzając



„Bratek”

dzając juniorów do pierwszego składu. W niektórych spotkaniach wychodził brak doświadczenia, szczególnie, gdy zespół tracił bramki w końcówkach. Widoczna w poczynaniach „Bratka” jest nieco słabsza postawa w grze ofensywnej. Przez brak odpowiednich napastników drużyna z Bratkowic strzeliła zaledwie 14 bramek co jest najslabszym wynikiem w lidze, a najskuteczniejszy strzelec – Rafał Kopiec zdobył w całej rundzie w rundzie 5 goli. Elementem do poprawy w przerwie zimowej jest z pewnością frekwencja na treningach. Lepsze przygotowanie do meczów ligowych może

przywrócić nadzieję kibicom „Bratka” na pozostanie w A klasie.

Spośród gminnych drużyn najgorszą sytuację wyjściową ma KS „Rudnianka” Rudna Wielka. Drużyna od nowego sezonu prowadzona jest przez Pawła Kłeczka, który zastąpił na ławce trenerskiej Wojciecha Brudka. Poprzedni szkoleniowiec przeniósł się do Rudzika Rudna Mała, gdzie występuje na boisku jako zawodnik. Już po zakończeniu poprzednich rozgrywek wiadomo było, że przed „Rudnianką” stało trudne zadanie. Drużynę opuściło sześciu czołowych piłkarzy, a powstałe braki trzeba było uzupełniać wychowankami. Młodzież nie zawsze radziła sobie z presją wyniku i oczekiwaniami kibiców. W całej rundzie jesiennej udało się wygrać dwa mecze i dwa zremisować. Dało to w sumie 8 punktów i 15 miejsce w tabeli. Jeżeli zarząd klubu będzie chciał wal-



„Rudnianka”

czyć o utrzymanie to czeka go bardzo ciężkie zadanie, bo strata punktowa do drużyn znajdujących się

Tabela – klasa A, runda jesienna sezonu 2021/2022, grupa: Rzeszów I

Lp.	Drużyna	M	Pkt	Bramki
1.	Plantator Nienadówka	15	37	36-12
2.	Iskra Zgłobień	15	33	44-16
3.	Heiro Rzeszów	15	32	31-21
4.	TS Głogów Małopolski	15	27	30-19
5.	LKS Trzebownik	15	25	37-18
6.	LKS Jasionka	15	24	39-26
7.	Piast Nowa Wieś	15	23	32-24
8.	ŁKS Łukawiec	15	23	35-33
9.	Start Borek Stary	15	21	34-25
10.	Czarni Czudec	15	18	32-28
11.	Trzcianka Trzciana	15	16	32-38
12.	Novi Nosówka	15	16	20-33
13.	Bratek Bratkowice	15	14	14-27
14.	LKS Hermanowa	15	14	31-52
15.	Rudnianka Rudna Wielka	15	8	22-57
16.	Start Lubenia	15	7	20-60

w bezpiecznej strefie w tabeli jest duża. Jesienią zespół z Rudnej Wielkiej strzelił 22 bramki, z czego najwięcej grający trener – Paweł Kłeczek, który trzykrotnie pokonywał bramkarzy rywali.

„Mrowlanka” i KS Świlcza na szczycie tabeli

Tydzień później niż A klasa ruszyły rozgrywki ligowe rzeszowskiej klasy B. Gmina Świlcza była reprezentowana przez trzy zespoły: LKS „Mrowlanka” Mrowla, KS Świlcza i LKS „Dąb” Dąbrowa.



KS Świlcza

To co nie udało się drużynie LKS „Mrowlanka” Mrowla w zeszłym sezonie może się ziścić w bieżącym. Zespół Huberta Różańskiego wzmocniony zawodnikami z zewnątrz jest prawdziwą rewelacją rozgrywek rzeszowskiej B klasy i wszystko wskazuje na to, że za rok spróbuje sił w wyższej lidze. Ekipa z Mrowli z kompletem zwycięstw przewodzi ligowej tabeli z przewagą pięciu punktów nad drugim zespołem. Podopieczni Huberta Różańskiego kroczyli od zwycięstwa do zwycięstwa, a uwagę



„Mrowlanka”



„Mrowlanka”

zwracają wygrane 9:0 z LKS Biała, 8:3 z Orłem Wysoka Głogowska, 6:0 ze Staroniwą Rzeszów i przede wszystkim wyjazdowy triumf z wiceliderem i lokalnym rywalem KS Świlcza 8:0. Lider tabeli z 53 zdobytymi bramkami był zespołem najsukuteczniejszym w całej lidze, a do tego może poszczycić się najszczelniejszą obroną z tylko sześcioma straconymi golami. Najwięcej bramek strzelali: pozyskany przed sezonem z „Rudnianki” Tomasz Jandziś – 11 trafień, Paweł Bachórz – 9, grający prezes Dominik Zajac – 8 oraz Łukasz Dragan – 7.

Duże szanse powrotu po kilku latach przerwy do A klasy ma KS Świlcza. Drużyna ze stolicy gminy zajmuje premiowane awansem drugie miejsce w lidze, mając 31 punktów. Tyle samo zgromadził zajmujący trzecią pozycję Zimowit Rzeszów. Prawdopodobnie to pomiędzy tymi zespołami rozegra się walka o fotel wicelidera, a tym samym o udział do gry w wyższej lidze. Drużyna ze Świlczy jesienią prowadzona była przez Łukasza Staniszewskiego, który na samym początku rozgrywek postawił

na grę systemem 1-3-5-2. Jak się okazało nie było to rozwiązanie odpowiednie do charakterystyki i możliwości zawodników ze Świlczy i w drugiej kolejce trener musiał przełknąć gorycz porażki z „Mrowlanką” Mrowla aż 8:0. Na szczęście od następnej serii spotkań szkoleniowiec przywrócił dawne ustawienie na boisku i kibice KS Świlcza odetchnęli z ulgą. Od trzeciej kolejki udało się wygrać dziewięciokrotnie i raz zremisować z pretendentem do awansu, czyli z Zimowitem. Spośród 39 bramek najwięcej strzelali: Mateusz Pizło-14, Maciej Preneta – 7 i Michał Buż – 6.

Na dwunastym miejscu uplasował się LKS „Dąb” Dąbrowa, który od poprzedniego sezonu trenuje Łukasz Pomianek. Niestety ekipie z Dąbrowy nie udało się wygrać ani jednego meczu. Osiągnięte trzy remisy i dorobek trzech punktów pozwolił na wyprzedzenie w tabeli jedynie LKS Biała. Przez całą rundę drużyna strzeliła tylko 11 bramek, z czego najwięcej Michał Długosz – 3.

Tabela – klasa B, runda jesienna sezonu 2021/2022, grupa: Rzeszów I

Lp.	Drużyna	M	Pkt	Bramki
1.	Mrowlanka Mrowla	12	36	53-6
2.	KS Świlcza	12	31	39-20
3.	Zimowit Rzeszów	12	31	48-9
4.	Junak Słocina	12	27	49-21
5.	KS II Przybyszówka (Rzeszów)	12	19	29-23
6.	Rudzik Rudna Mała	12	19	19-16
7.	Jedność Hucisko	12	16	23-29
8.	Staroniwa Rzeszów	12	12	19-36
9.	Orzeł Wysoka Głogowska	12	11	20-39
10.	KS Baranówka	12	10	24-34
11.	Victoria Budy Głogowska	12	9	15-27
12.	Dąb Dąbrowa	12	3	11-32
13.	LKS Biała	12	2	10-67

Gmina Świlcza zakupiła sprzęt sportowy do obiektów użyteczności publicznej za prawie 170 tys. zł

W ramach środków własnych oraz z funduszu sołeckiego, gmina zakupiła sprzęt sportowy do następujących obiektów użyteczności publicznej:

- **Szkoła Podstawowa nr 2 im. Jana Pawła II w Bratkowicach** – zakupiono rower treningowy pionowy za kwotę 5990,00 zł, z czego 4,5 tys. zł pochodziło z funduszu sołeckiego sołectwa Bratkowice,
- **Zespół Szkół w Dąbrowie im. Konstytucji 3 Maja** – zakupiono sprzęt fitness na kwotę 34 081,90 zł – profesjonalną bieżnię, orbitreki magnetyczne, stepy do ćwiczeń, poduszki sensoryczne, skakanki, wałki fitness i podwójne, zestawy gum do ćwiczeń, uchwyty do pompek, maty do ćwiczeń, hantle winylowych (od 0,5 kg do 2 kg),
- **Szkoła Podstawowa im. Stanisława Dąbskiego w Rudnej Wielkiej** – zakupiono bieżnię elektryczną, wielofunkcyjny atlas do ćwiczeń oraz rower treningowy za kwotę 42 479,00 zł,
- **Szkoła Podstawowa w Trzcionce** – zakupiono bieżnię elektryczną za kwotę 9 490,00 zł,
- **Pawilon sportowy w Bratkowicach** – zakupiono sprzęt fitness za kwotę 47 220,000 zł – sztangi wraz ze stojakami, wieszakami na piłki, bieżnię elektryczną, rowery treningowe pionowe oraz orbitreki magnetyczne,
- **Pawilon sportowy w Mrowli** – zakupiono zestawy hantli stalowych, bramki z regulacją rączek, gryf olimpijski, zestawy obciążeń olimpijskich, wałek pojedynczy do ćwiczeń,



czeń, sznur triceps, gryfy zaczepowe, ławki do ćwiczeń, skakanki crossfit z aluminiowymi rączkami, obciążniki 2 x 1,5 kg, pasy total body suspension trainer T.B.S.T., gumy do ćwiczeń, trener równowagi, maty klubowe, drążek krótki do wyciągu, ławka rzymska do grzbietu za kwotę ponad 30 tys. zł z funduszu sołeckiego sołectwa Mrowla.

Mamy nadzieję, że zakupiony sprzęt sportowy będzie służył naszym mieszkańcom do rozwoju umiejętności sportowych, wpłynie korzystnie na jakość życia i będzie atrakcyjnym miejscem spotkań oraz aktywnego wypoczynku!

(inf. wł)





Trzcionkowy kącik kulinarny

Święta Bożego Narodzenia, to magiczny czas, który chcemy spędzić z rodziną i najbliższymi. Uwieramy choinkę, dekorujemy nasze domy świątecznymi ozdobami oraz przygotowujemy świąteczne potrawy. Na stole oprócz słodkości nie może zabraknąć sałatek. Są bardzo proste, łatwe i szybkie w przygotowaniu. Jestem pewna, że Wam posmakują i będą idealne nie tylko na święta, ale również na domową imprezę lub kolację, są smaczne i błyskawiczne w przygotowaniu. Zawsze się udają i smakują!!

Sałatka swatowej

Składniki:

100 g makaronu
150 g sera żółtego
3 ogórki konserwowe
1/2 puszki kukurydzy
1 puszka tuńczyka w sosie własnym
3 jajka
majonez, jogurt, pieprz i sól do smaku



Wykonanie:

Makaron (według uznania – lepszy drobniejszy) gotujemy według przepisu na opakowaniu, ser ścieramy na tarce o grubych oczkach, ogórka i jajka kroimy w kostkę. Tuńczyka odcedzamy i rozdrabniamy. Wsypujemy wszystko do miski, mieszamy i dodajemy majonez, jogurt, sól, pieprz doprawiając do swojego gustu. Sałatkę możemy nałożyć na łódeczki z cykorii lub na listki mini sałatki rzymskiej.

Teraz coś słodkiego z zeszytu starego.

Serownik z masą

Składniki:

1 kg sera białego
4 jajka
1 łyżka mąki pszennej
1 łyżka mąki ziemniaczanej
1/2 łyżeczki proszku do pieczenia
1/2 kostki masła
olejek śmietankowy
1 i 1/2 szklanki cukru kryształu
biszkopty – duże opakowanie

Wykonanie:

Dno blachy wykładamy biszkoptami. Żółtka, masło i 1 szklankę cukru ucieramy mikserem, dodajemy obie mąki, olejek i ser, mieszamy. Białka ubijamy z 1/2 szklanki cukru i mieszamy z masą serową, wlewamy na blachę. Pieczemy na złoty kolor, około 1 godziny, 160°C.

Masa:

1/4 l mleka
1 cukier waniliowy
12,5 dkg cukru zwykłego
1 łyżka mąki ziemniaczanej
1 i 1/2 łyżki mąki pszennej



Wykonanie:

Wszystkie składniki wymieszać i postawić na ogień, ciągle mieszając. Zdjąć z ognia, gdy masa będzie już gęsta (gęściejsza od budyniu). Pozostawić do ostygnięcia. 1/2 kostki masła utrzeć i dodawać po 1 łyżce zimnego kremu.

Wierzch ciasta dekorujemy masą połączoną z musem malinowym, brzoskwiniowym bądź galaretką i owocami.

Aniołek

Ciasto:

2 jajka
1/2 szklanki cukru
1/2 szklanki śmietany
1 łyżka mąki ziemniaczanej
50 dkg mąki
1/2 kostki margaryny
1 łyżka amoniaku



Wykonanie:

Jajka, cukier, śmietanę i mąkę ziemniaczaną zmiksować. Margarynę posiekać z mąką wymieszaną z amoniakiem, połączyć ze zmiksowaną masą. Przygotowane ciasto dzielimy na 4 części i pieczemy na jasny, złoty kolor (160°C, około 10-15 min.).

Masa:

3 jajka
2 łyżki mąki ziemniaczanej
2 cukry waniliowe
1 szklanka śmietany
3 szklanki mleka
1 szklanka cukru

Wykonanie:

Jajka zmiksować ze śmietaną, mąką i cukrem waniliowym. Mleko zagotować z cukrem i margaryną, dodawać stopniowo zmiksowaną masę. Chwilę pogotować, gorącą masą przekładamy 3 placki, czwarty kruszymy i posypujemy wierzch posmarowany masą.

Bezkalorycznych pyszności!

Pisali o nas

I. Karol Woliński: Świlcza przekazała tereny pod Szpital Uniwersytecki. Porozumienie podpisane (czytajrzeszow.pl)

Środa, 27 października to kolejny ważny dzień dla realizacji jednej z najważniejszych inwestycji medycznych na Podkarpaciu. Gmina Świlcza i Uniwersytet Rzeszowski podpisały porozumienie, w ramach którego uczelnia przejmie około 35 ha gruntów na terenie gminy pod budowę Uniwersyteckiego Szpitala Klinicznego.

Działki przekazane

O budowie szpitala uniwersyteckiego w Świlczy zaczęto mówić już kilka lat temu. Wcześniej uczelnia próbowała uruchomić taką placówkę w oparciu o infrastrukturę istniejących szpitali Rzeszowie, jednak nic z tego nie wyszło. Podjęto zatem decyzję, aby w porozumieniu z władzami Świlczy, wybudować całkowicie nowy kompleks medyczny niedaleko Rzeszowa w pobliżu węzła autostradowego i drogi ekspresowej S19.

– W 2018 roku podpisaliśmy pierwszy list intencyjny, gdzie strony zobowiązały się do wzajemnej współpracy w dążeniu do tej inwestycji. W 2019 roku było kolejne porozumienie, które umacniało wspólne działania w tej materii i zakładało, że będzie to realizowane w ramach wieloletniego programu rozwoju uczelni na lata 2019-2026 – mówił przed uroczystym podpisaniem porozumienia wójt gminy Świlcza Adam Dziedzic.

Starania władz Świlczy i Uniwersytetu Rzeszowskiego w kwestii budowy szpitala uniwersyteckiego w końcu doprowadziły do tego, że w sierpniu tego roku Rada Gminy Świlcza zgodziła się na przekazanie w sumie 35 hektarów ziemi pod budowę obiektu. Środowe podpisanie porozumienia pomiędzy gminą i uczelnią było konsekwencją tej uchwały. Jak podkreślał Adam Dziedzic, rozwój opieki medycznej jest bardzo ważny szczególnie w ostatnim czasie, naznaczonym pandemią koronawirusa. Wspólna inwestycja z uczelnią ma również przynieść efekt synergii.

– Dla mieszkańców będzie to dostęp szeroko rozumianej opieki medycznej, także możliwość kształcenia na kierunkach medycznych. To również ogromne szanse w obszarze rozwoju gospodarczego. Dla uczelni to poszukiwanie nowych technologii, nowoczesnych metod leczenia i diagnostyki – dodał wójt gminy Świlcza. Jak dodawał Adam Dziedzic, oprócz wspomnianych korzyści, budowa szpitala uniwersyteckiego może przynieść korzyści dla gminy w postaci ulokowania w tym rejonie kolejnych nowych usług zbieżnych z profilem działalności szpitala.



Szpital za 1 mld zł

Rektor Uniwersytetu Rzeszowskiego prof. Sylwester Czopek podkreślał, że podpisanie porozumienia w kwestii pozyskania gruntów pod budowę szpitala uniwersyteckiego, może zdynamizować proces inwestycyjny.

– Chcemy, aby to był obiekt nowoczesny, dobrze wyposażony i skuteczny w leczeniu chorób onkologicznych, to ogromne wyzwanie w dzisiejszych czasach. Na budowie obiektu skorzysta gmina Świlcza, zapewne pojawią się nowe miejsca pracy, szpital będzie miejscem, do którego będą lgnęły nowe podmioty gospodarcze, które zostawią tu swoje podatki i ułatwią życie mieszkańcom – mówił rektor Uniwersytetu Rzeszowskiego.

Tereny, na których ma powstać obiekt zostały przekazane uczelni nieodpłatnie. W uchwale przyjętej przez Radę Gminy Świlcza zawarto zapis mówiący o tym, że budowa Szpitala Uniwersyteckiego ma zostać rozpoczęta do 2027 roku. W innym przypadku tereny te wrócą w ręce gminy.

Środki na inwestycję mają pochodzić z budżetu Samorządu Województwa Podkarpackiego, a także z budżetu państwa. Kwota ta nie będzie mała – szacuje się, że może to być nawet 1 mld zł. Wiadomo, że budowa Szpitala Uniwersyteckiego została zgłoszona do dofinansowania w ramach Krajowego Planu Od-

budowy. W maju tego roku w obecności ministra zdrowia Adama Niedzielskiego i ministra edukacji Przemysława Czarnka, podpisano deklarację wsparcia ze strony rządu dla starań samorządu województwa i uczelni w kwestii budowy Szpitala Uniwersyteckiego.

Uniwersytet Rzeszowski w docelowej strukturze swojego szpitala przewiduje 100-łóżkowe Uniwersyteckie Centrum Zdrowia Psychicznego w aktualnej lokalizacji Kliniki Psychiatrii Ogólnej, które ma sprostać potrzebom pacjentów z terenu powiatu rzeszowskiego. Ponadto przewidziano Klinikę Neurologii zapewniającą kompleksowe leczenie pacjentów neurologicznych. Obiekt ma stanowić nowoczesną bazę dydaktyczną dla studentów kierunku medycznego UR. Szpital ma działać w oparciu o struktury Klinicznego Szpitala Wojewódzkiego Nr 1 w Rzeszowie.

II. Arkadiusz Bednarczyk: Kolej w Rzeszowie mogła być tylko marzeniem, GC Nowiny, magazyn, s. 20, 12-14 XI 2021 r.

Ciekawy artykuł z cyklu „Historia ukazuje pokrótce dzieje kolei galicyjskich w XIX w.” Pierwsze plany niezrealizowane budowy kolei w Galicji sięgały 1829 r., ale dopiero w 1858 r. Rzeszów uzyskał połączenie kolejowe z Krakowem, a w 1861 ze Lwowem. Nasi przodkowie mieszkańcy obecnej gminy Świlcza budowali owe koleje, stąd do dziś funkcjonuje określenie – gmina kolejarska. Czas zaciera ślady i chyba niewiele osób wie, że „14 stycznia 1918 r. nad ranem, w Trzcianie doszło do tragicznej w skutkach katastrofy. Na stojący pociąg pośpieszny relacji Kraków – Lwów najechał pociąg ze Lwowa.[...] Zmiazdzeniu uległ wagon III kl. w którym jechało wojsko. W pociągu lwowskim zgniecionych zostało 4 wagony. Zabitych zostało 17 osób, rannych 40 osób, cywile, żołnierze, obsługa pociągu – kolejarze. [...] Radzę przeczytać cały artykuł ciekawy zwłaszcza dla mieszkańców Trzciany, autorowi dziękujemy za przybliżenie epizodu z historii wsi.

(inf. wł.)

Aktualności: Zaszczep się!

Lepiej być w domu z kiepskim humorem,
niż leżeć w szpitalu pod respiratorem.

Lepiej podróżuj palcem po mapie,
niż wierz, że Cię wirus delta nie złapie.

Lepiej robić zdjęcia do „Trzcionki”
niż bez szczepienia zbijać w niebie bąki.

Lepiej ręce myć starannie,
niż siedzieć na kwarantannie.

Lepiej podziwiać przyrodę z daleka,
niż bać się, że za rogiem wirus czeka.

Lepiej z rodziną zostać w mieszkaniu,
niż choremu mówić o setnym kwartalniku wydaniu.

Lepiej w maseczkach pod dachem chodzić,
niżli w szpitalu ze śmiercią się godzić.

Lepiej „Trzcionkę” czytać w domu,
niż podziwiać ją z OIOM-u.

Lepiej nosić zawsze maseczkę na nosie,
niż z deltą fruwać w kosmosie.

(inf. wł.)

Czym pachnie jesień?

Jesień pachnie wspaniale! Czym?

– W sadzie zachwycą aromatem rumianych jabłek, soczystych śliwek i dojrzałych gruszek.

– W lesie pachną ukryte pod złotym dywanem, utkanym z liści, skarby – wspaniałe borowiki, brązowe podgrzybki i maślaki.

– Na łące przyciąga zapachem wieczorne ogniska i ziemniaków pieczonych w gorącym popiele.

– A w naszych domach – zapasami zimowymi – unosi się zapach zdrowych kwaszonek, dżemów, kompotów, soków marynat i kiszzonek, i wino bulgoce. Złota polska jesień zachwycą bogactwem barw, smaków, zapachów i darów jakie nam niesie.

Kto chce, niech wierzy!

Podobno w Bibliotece Uniwersytetu Jagiellońskiego znajduje się dokument z XVII w. pt. „Artykuły dziewic”. Była to petycja w sprawie poprawy sytuacji dziewczyc, skierowana do Sejmu, składająca się z 25 artykułów. Oto kilka z nich:

Art I Zważywszy, iż panowie kawalerowie na swoje konkury za wiele czasu potrzebują, a nam z ostatecznym ślubem każą długo czekać [...] termin konkurów trzeba skrócić i dzień ślubu na miesiąc czerwiec każdego roku oznaczyć.

Art. II Dla kawalerów, którzy w zapusty o pannę się starają, a do czerwca jeszcze się nie ożenią – ustanawia się karę pieniężną w wysokości 1000 zł polskich [...]

Art. III [...] Żadnemu ojcu nie wolno zmuszać córki do małżeństwa bez miłości.

Art. XIV mówi o tym, ażeby każdy młodzieniec, najpóźniej w 30 roku życia do ożenienia był zmuszony.

Art. XIII Ujmuje się za „brzydkimi”, żądając zwolnienia od cła wszelkich przyborów kosmetycznych, gdyż nie każda panna może szczerzyć się olśniewającą pięknnością.

Art XVIII Prosi się wysoki Sejm, aby starał się o to, iżby tylko ludzie z równymi charakterami się złączyli, a więc zły mężczyzna, tylko ze złą panną, itd.

Art X [...] Życzymy sobie, żeby wdowom po 40 r. życia, pod utratą honoru zakazano zawierać małżeństwa, bo takie wdowy starają się zwabiać do siebie pieścuchów materialnych [...].

A co? Nie?! I my zgadzamy się z tymi postulatami, bo jakże to tak, zwodzić, kłamać i nie żenić się!



37. Ogólnopolski Konkurs Tradycyjnego Tańca Ludowego

Trzciana-Rzeszów, 15-17 października 2021 r.



Ach, taniec!
międzyludzki język przyjaźni
wystukiwany nogami!
P. Coelho



**Człowiek nie żyje, aby
tańczyć, ale tańczy, by
szczęśliwiej żyć.**





37. Ogólnopolski Konkurs Tradycyjnego Tańca Ludowego

Trzciana-Rzeszów, 15-17 października 2021 r.



Bezpłatny dodatek do kwartalnika „Trzcionka”, grudzień 2021 r.

Trzcionka

(1997-2021)

100

numerów

Dla dobra wspólnego!

Szanowni Czytelnicy!

„Trzcionka” jest lubiana i szanowana, jest z nami już od 24 lat! Wydawnictwo w całej swojej historii uczestniczyło w budowie społeczeństwa obywatelskiego, wzmacnianiu wizerunku naszego samorządu, ale przede wszystkim było rzetelnym medium informującym nas o tym, co dzieje się wokół nas w naszej przestrzeni społecznej, samorządowej. Ta solidność i dobra robota – to marka naszej „Trzcionki”. Doskonały warsztat pracy redaktorskiej, fachowa ocena i interpretacja i oczywiście uczestnictwo na pierwszej linii wydarzeń gminnych i o szerszym zasięgu dawało Redakcji najwyższą ocenę wśród wydawnictw samorządowych w kraju i regionie.

„Trzcionkę” czytają również nasi rodacy będący rozrzućeni po całym globie, czasem tęskniący za swoją ojczyzną. I właśnie nasz kwartalnik daje tę niesamowitą więź i poczucie powrotu to stron swojego dzieciństwa. W wielu przypadkach informacje zawarte w wydawnictwie skutkowały poznaniem swoich przodków, czy ponownym nawiązaniem relacji. „Trzcionka” towarzyszyła nam w dobie przemian politycznych, gospodarczych czy społecznych, będąc w samym centrum lokalnych działań. To dlatego tak ją cenimy. Nawet w trudnych sprawach redaktorzy artykułowali swoje oceny czy też opinie innych. I właśnie na tym polega prawdziwa praca dziennikarska.

„Trzcionka” ubogaca lokalną ofertę informacyjną, jak żadne inne medium, bowiem jej fundamentem są lokalni redaktorzy-pasjonaci, którzy poświęcają się tej trudnej pracy już od kilkudziesięciu lat. Mówiąc wprost ukształtowała ona pokolenia, dla których szacunek dla pracy samorządowej, dbałość i chęć poprawy warunków życia oraz świadome uczestnictwo w tych procesach jest, po prostu, czymś normalnym. To nawet nasz obowiązek!

Rzetelna ocena dziennikarska zachęca nas do jeszcze większej aktywności. Dlatego za tę trudną pracę i realizację misji składam serdeczne podziękowanie na ręce redaktor naczelnej Zofii Dziedzic oraz całego zespołu redaktorów, korespondentów i oczywiście, firm i osób, które dbają o szatę graficzną wydawnictwa. Wasz zapał emanuje na innych i niech tak zawsze będzie. Wasza praca i Wy sami jesteście nam wszystkim bardzo potrzebni. Racjonalne podejście, empatia, czasem odrobina żartu, czy iskierka ironii to elementy Waszej pracy wpływające na naszą postawę!

W tych trudnych czasach jesteście igłą kompasu wskazującą właściwy kierunek, gdzie rozsądek, jest ważniejszy niż emocje, gdzie kultura jest miarą naszej wartości. Teksty pomimo upływu lat są nadal aktualne i promujące te podstawowe wartości, które często są deprecjonowane. W szczególny sposób zasłużył się tu Samorząd Gminy Świlcza. Chociaż nie zaliczam się do grona



stałych Czytelników, bo początkowe lata jej wychodzenia spędzałem na studiach i poza gminą, to z dużym zaciekawieniem sięgam po obecne numery i drukowane tam teksty.

Cieszy mnie to, że „Trzcionka” ma swoich stałych czytelników i korespondentów, ma swoją stronę internetową. W czasach ciągłych przemian, reform samorządowych trwałe miejsce i ustabilizowana pozycja naszego kwartalnika jest dowodem, że tylko ciągłość działania na rzecz wspólnego do-

bra, jakim jest wspólnota samorządowa ma wielką wartość i jest gwarancją szacunku Czytelnika. Za to wszystko w imieniu samorządu jeszcze raz bardzo dziękuję.

Często powtarzam, że przez minione lata wiele osiągnęliśmy. To był wspólny wysiłek pracowitych, kompetentnych i roztropnych ludzi. Zawsze jednak dodaje: im więcej zrobiliśmy, tym lepiej widzimy, jak dużo jeszcze zrobić trzeba. Życzę zatem Redakcji i Czytelnikom kolejnych 100 znakomitych wydań „Trzcionki” i kolejnych lat dobrej roboty – dobrej dla gminy i jej mieszkańców. Życzę dalszych sukcesów i oczywiście kolejnych wspaniałych numerów. Niech wielość moich życzeń ujmą powszechnie znane słowa, które nikogo nie urażają: dziękuję za już, proszę o jeszcze.

Adam Dziedzic
Wójt Gminy Świlcza

Świlcza, grudzień 2021 r.



Byliśmy razem tyle lat...

„Trzcionka” przez okres 1997-2021 jest rozpoznawalnym kwartalnikiem, który jest medialnym i skutecznym narzędziem samorządowym. To grupa zapaleńców, amatorów, patriotów lokalnych – kolejna zmiana pokoleniowa – ludzi aktywnych, postępowych, pracowitych legła u jej podstaw... i tak jest do dziś. Nikogo z piszących do czasopisma nikt nie zmusza, nie narzuca, nie poleca.

Jest to kwartalnik samorządowy, społeczno-kulturalny, katolicki, dlatego jesteśmy odbierani jako wiarygodny środek przekazu. Mimo że nasza epoka jest trudna, zmienna, nieustabilizowana, nieprzewidywalna i nosi znamiona degradacji przeciętności i takiego samego człowieka, walk ideowych, deptania kanońców wiary – nie pouczamy nikogo, nie ośmieszamy słabości ludzkich, nie plotkujemy, nie szerzymy gniewów czy zazdrości, czy nienawiści i lekceważenia.

Od samego początku niezmienny jest merytoryczny profil „Trzcionki”. Zawsze historia, samorządność, problemy rozwoju gminy i poszczególnych sołectw, wszystko, co nurtuje mieszkańców gminy, codzienne sprawy poszczególnych organizacji społecznych, instytucji wiejskich. To było sferą szczególnych zainteresowań ludzi piszących. Staraliśmy się prezentować ciekawych ludzi, zasłużonych dla gminy i kraju, twórców, animatorów, ciekawe inicjatywy gospodarcze, kulturalne, edukacyjne.

To na naszych oczach gmina piękniała, stawała się bogatsza, z typowo rolniczej jest dziś podmiejską, przyjazną człowiekowi, innowacyjną, ośrodkiem kultury w tym i ludowej, edukacji wielu szczebli. Dziś tylko niektórzy mówiliby, że to gmina „zabita dechami” albo „dzikie Bieszczady!”.

Współpracowaliśmy z każdym kolejnym Wójtem i Radą Gminy, Powiatu i niektórymi instytucjami wojewódzkimi, np. Wojewódzkim Domem Kultury w Rzeszowie czy Podkarpackim Stowarzyszeniem Samorządów Terytorialnych. To dzięki wspólnej pracy i wzajemnemu wsparciu powstało w tym czasie wiele pozycji książkowych, albumowych, broszurowych, pisanych wspólnymi siłami redakcji i jej członków. Za-

chowanie lokalnego dziedzictwa kulturowego i historycznego w Gminie Świlcza nigdy dotąd nie było tak udokumentowane. Gmina Świlcza jest organizatorem imprez, spotkań tematycznych, kulturalnych o zasięgu lokalnym, ale i wojewódzkim oraz krajowym, a nawet międzynarodowym. A my o tym piszemy.

Dziwią nas walki na słowa, ponížanie, kłamstwa i nienawiść, ale to nie one są przyczyną gniewu, i lekceważenia innych. Dopóki „od góry” od rządu nie będą szły tylko dobre przykłady, dopóty nie nastąpi opamiętanie. Prowincjonalny pogląd na świat jest lekceważony. Piszący do kwartalnika pisze zwykle o tym,

co widział, w czym uczestniczył, co lub kogo poznał. Nie ma tu miejsca na kłamstwa, domysły, musi być prawdziwie, budząc zaufanie odbiorców. „Trzcionka” w oparciu o świat wartości lokalnych musi przedstawiać współczesność. To dopiero będzie docenione po latach. A na bieżąco daje się przekazać prawdziwie, pozytywnie, realnie, odważnie.

Co jest siłą i wyróżnikiem naszej trwałości? Pracowitość, wytrwałość i cel – działania dla do-

bra ogółu! Całe prawie 25 lat nieprzerwanej niczym pracy, dostarczenie Czytelnikom 100 numerów – ostatnio (czyt. ostatnich 2 kadencji samorządowych) coraz bardziej „opasłych”, pięknych, kolorowych i rzetelnych – to sporo jak na nasze lokalne czasopismo. Mamy licznych stałych Czytelników. Znamy ich i korzystamy zawsze z ich uwag i sugestii – nawet kąśliwych. Piszących anonimów – nie bierzemy pod uwagę. Utwierdza nas to w przekonaniu, że nie działamy w próżni, ale w żywym, aktywnym środowisku gminnym. Dlatego z optymizmem podsumowujemy nasze małe jubileusze, a co będzie dalej pokaże czas.

Wszystkim Czytelnikom i Sympatykom – stałym i okazjonalnym, z terenu Gminy i spoza niej wyrażamy swoją wdzięczność. Liczymy na życzliwość. „Trzcionka” zajmuje ważne miejsce w systemie informacyjnym naszej Gminy.

Zmieniała się w tym czasie zarówno pod względem edytorsko-wydawniczym, jak i merytorycznym, aktywizując środowisko gminne. Z powodzeniem odgrywała też na przestrzeni wszystkich tych lat rolę kulturotwórczego i integrującego medium. W sposób szczególnie uzupełniała narrację o wydarzeniach, osiągnięciach, problemach, przeszłości naszej Gminy.

Red. naczelna Zofia Dziedzic

„Trzcionka” ma 100 numerów!

Na lokalnym rynku medialnym ma już prawie 25 lat. Pierwsze wydanie, którego redaktorem naczelnym był śp. mgr Stanisław K. Dziedzic, ukazał się w marcu/kwietniu 1997 r.

Rejestracja sądowa nastąpiła 17 stycznia 1997 r. Od tamtej pory regularnie gości w domach swoich Czytelników, przekazując najważniejsze informacje z regionu.

Jest to kwartalnik Urzędu Gminy Świlcza i GCKSiR Gminy Świlcza z/s w Trzciannie. Świątuje jubileusz działalności, wydając swój 100 numer.

Od blisko 25 lat informacje na temat życia społeczności lokalnych wszystkich sołectw gminy, prowadzonych inwestycji i wydarzeń z życia społecznego i kulturalnego trafiają do mieszkańców w wersji drukowanej i online.

Czasopismo zostało stworzone i było oraz jest redagowane oraz przygotowywane do druku przez, w większości, mieszkańców gminy, pracowników lub emerytów różnych zawodów. Przechodziło zmiany, początkowo było niewiele stron, ale obecnie stara się „Trzcionka” przekazywać przede wszystkim bieżące informacje o działalności UG, publikowane są też artykuły nadsyłane przez szkoły i przedszkola, organizacje pozarządowe i mieszkańców. Na promocję mogą też liczyć akcje charytatywne, kulturalne, sportowe, ogólnopństwowe i lokalne.

Nie jest prowadzona sprzedaż powierzchni reklamowej i nie ma płatnych ogłoszeń.

Aby magazyn o sprawach lokalnych mógł dotrzeć do mieszkańców całej gminy, nakład i popyt powinien być o wiele większy – takie jest nasze przymiślenie.

Na wołowej skórze, by nie spisał...

Zawarcie wydarzeń z całego kwartału na kilku stronach czasopisma jest niemożliwe, gdyż gmina Świlcza rozwija się bardzo dynamicznie. Inwestycje, kolejne budynki oświatowe i świetlice wiejskie, budowa dróg, wodociągów i kanalizacji, remonty zabytków, ścieżki rowerowe, rocznice historyczne, zdjęcia, wykresy i tabele pogładowe, o których wypadałoby napisać, zając musi wiele miejsca. Do tego dochodzą jeszcze ważne i ciekawe akcje społeczne, religijne, parafialne. Nie sposób byłoby zmieścić na kilku stronach działań społeczników czy działań Gminnego Centrum Kultury Sportu i Rekreacji, Gminnego Ośrodka Sportu, Gminnej Biblioteki Publicznej czy Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej itp.

Każdy z tych podmiotów mógłby napisać swoje własne sprawozdanie z bogatej działalności. Redakcja ma jednak nadzieję, że specjalny 100 numer „Trzcionki” przypomni nieco historię ostatnich lat i pokaże rozwój gminy, a brak opisu pominiętych wydarzeń skłoni do refleksji i przywoływania własnych wspomnień. Tak wiele dzieje się w naszej gminie, że jak mówi powiedzenie: na wołowej skórze, by nie spisał.

Dziś gazety władzy stanowią element znany lokalnym społecznościom. Wielu mieszkańców jest zadowolonych z ich istnienia. Piszą przecież także o tym, co się dzieje w szkołach i przedszkolach, domach kultury, na dożynkach. Można zobaczyć na fotografiach swoje dziecko,

siebie, swoich znajomych. Jednak cena, jaką płać za to lokalni autorzy, stali i okazjonalni jest różna – pozytywna i negatywna. I skoro widzimy tę cenę przez pryzmat ciągłego obowiązku i pracy intelektualnej, to powinniśmy się zastanowić – czy warto?

Cena, którą płaci demokracja

Po pierwsze istnienie gazet prowadzonych przez samorządy czy podległe im jednostki nie ma podstawy prawnej. A przecież zgodnie z Konstytucją „Organy władzy publicznej działają na podstawie i w granicach prawa” (Art. 7). Czyli władza publiczna może robić tylko to, do czego ma upoważnienie ustawowe. Władze samorządowe oczywiście znalazły takie uzasadnienie. Ma nim być art. 10 ustawy o gospodarce komunalnej, wedle niego gmina może poza sferą użyteczności publicznej zajmować się „działalnością doradczą, promocyjną, edukacyjną i wydawniczą na rzecz samorządu terytorialnego”. Dodatkowo, zgodnie z art. 7 ustawy o samorządzie gminnym wśród zadań własnych gminy wymienia się m.in. sprawy związane z promocją gminy oraz wspieraniem i upowszechnianiem idei samorządowej.

Jak do tego ma się wydawanie czasopisma? Co decyduje o tym, że czasopismo jest użyteczne? Kto ma oceniać jakościowo czy nastąpiło przekroczenie tej ewentualnej ustawowej delegacji?

Te pytania zadajemy nie bez powodu, bo gdzie indziej czytamy: „Wydawnictwa lokalne, samorządowe spełniają niezwykle użyteczną rolę. Informują lokalną społeczność o współczesnych wydarzeniach i dokonaniach organów samorządowych, a także odwołują się do historii danego terenu i tradycji”.

„Obce rzeczy dobrze wiedzieć jest, swoje – obowiązek”

Andrzej Maksymilian Fredro

Zadaniem prasy lokalnej jest: odzwierciedlenie prądów, nastrojów i potrzeb społeczeństwa danego regionu, miasta, powiatu, gminy, wsi. Informowanie o pozytywnej codziennej pracy w różnych dziedzinach życia społecznego i indywidualnego. Ma ona również skupiać ludzi, którzy mają coś do powiedzenia, dzięki znajomości terenu i możliwości ogólniejszego ujęcia zjawisk życia lokalnego.

Prasa lokalna ma wypełniać to, czego nie może dać prasa stołeczna lub wielkomięjska, miejska, z natury rzeczy, ogarniająca bardziej ogólne zagadnienia. Polska żyje intensywnym życiem. W każdym zakątku coś się robi, coś się tworzy, buduje, organizuje, zachodzą wypadki, powstają lub zamierają instytucje, pracują samorządy, i to się dzieje w całej Polsce. Te wiadomości, zebrane i podane ogółowi, oddziałują dodatnio, wzbudzają szlachetne uczucia, dodają bodźca i wiary, że coś się robi, że Polska żyje.

Czy lokalne znaczy gorsze, złe?

Czasopisma lokalne nie zawsze cieszą się popularnością, często jest krytykowany ich poziom merytoryczny. To do Czytelników należy ocena poziomu merytorycznego przekazywanych w prasie samorządowej treści. Trudno zgodzić się z poglądem, iż czasopisma samorządowe są „jałowe” i nie kupowane. Jest po prostu różnie.

Co do atrakcyjności podejmowanych tematów – gazeta samorządowa musi dbać o pewną powagę i musi mieć charakter informacyjny, problemowy, trochę edukacyjny i wychowawczy, dokumentalny, by społeczność lokalna dzięki prasie samorządowej miała możliwość dostępu do wszechstronnej informacji o tym, co dotyczy ich małej Ojczyzny. Czym musi się charakteryzować? Prawdą! Prawdą! Prawdziwą! Wszyscy jej mieszkańcy lepiej lub gorzej – ale się znają – kłamstwo nie może mieć miejsca.

Trzcionka czy Czcionka?

To efekt pracy grupy entuzjastów, którym wiele ważnych rzeczy i spraw udało się uchronić od zapomnienia. Przez lata zupełnie społecznie obserwowali, opisywali, przedstawiali, komentowali i komentują oraz utrwalają naszą rzeczywistość. Mieszkańcy Gminy Świlcza nie szczędzili im i nie szczędzą krytyki. Różna władza nie rozpieszczała, ale i nie przeszkadzała, a nawet chwaliła i dziękowała, wozila do Stolicy, do Rzeszowa, po nagrody i wyróżnienia. Organizowała małe jubileusze, np. 5, 10, 20-lecia, a nawet corocznie w latach 2004-2015 niezmiernie pożyteczne Podkarpackie Forum Lokalnej Prasy Samorządowej, by nas doskonalić.

„Trzcionka” – wprawdzie twór czcionki drukarskiej, ale urodziła się w Trzcianie i takie było życzenie jej Twórcy – Stanisława Dziedzica, by zrobić na przekór zasadom ortograficznym. Mogła się wiele nauczyć z merytorycznych wykładów specjalistów prasoznawców, naukowców, samorządowców, mogła podglądać „rywali” i potentatów prasowych, dyskretnie „ściągnąć” pomysły, by się ambitnie doskonalić. Redaktorzy-pasjonaci – w pracy tej wytrwali bardzo długo, od lat 90. ub. wieku do dziś!

Jednak redakcyjne szeregi znacznie się przerzedzały, „Trzcionka” tyła i chudła, ale zawsze pojawiała się regularnie. Z szarości PRL powoli wychodziła z podniesioną głową, nabierała kolorów, coraz to lepsze szaty, z droższych i elegantszych materiałów. Lekko „schudła” i zmieniła makijaż, po nagłej śmierci jej miłośnika, pomysłodawcy i założyciela – redaktora

nacz. Stanisława Dziedzica (1997-1999). Zaczęła tak, że do 10-lecia dobiegła „nieco zadyszana”.

Gminne Centrum Kultury Sportu i Rekreacji, które począwszy od stycznia 2003 roku przyjęło nad nią patronat, przywróciło „Trzcionce” regularny oddech, sprawiło że przytyła i nabrała kolorów. Chcąc zwiększyć grono Czytelników oraz poszerzyć szeregi redakcji rozpoczęła swoją przygodę z Internetem i obecnie witamy wszystkich Czytelników na stronie www.swilcza.com.pl.

Większość Czytelników uważa, że jest to gazeta lokalna, środowiskowa, w której umieszczane są informacje – artykuły bez cenzury i okrawania i dostarczane przez redaktorów pisma lub osób współpracujących z „Trzcionką”. Tematyka jest różnorodna, a za treścią i ich jakością odpowiedzialność biorą piszący. Druk gazety opłacany jest przez GCKSiR Gminy Świlcza z/s w Trzcianie.

„Trzcionka” zdobyła członkostwo w Stowarzyszeniu Prasy Lokalnej w Krakowie, ale przynależność była krótka. Wygasła z jej likwidacją po śmierci w 2015 r. prezesa Zdzisława Sroki. Przyjeżdżał on do Trzciany na Forum Prasy, obserwował, radził. Zapraszał na sesje wyjazdowe dla dziennikarzy prasy lokalnej. Uczestniczyliśmy w nich i ostatnim Jego Pożegnaniu w Krakowie na Cmentarzu Rakowickim.

Chcąc zwiększyć grono Czytelników oraz poszerzyć szeregi redakcji „Trzcionka” rozpoczęła swoją przygodę z Internetem i kapryśnie zmusiła nie tylko pierwszych twórców i redaktorów, ale i nowych do samokształcenia i korzystania ze współczesnych mediów i używania na co dzień komputera, Internetu i poczty elektronicznej.

Trzeba z żywymi naprzód iść, po życie sięgać nowe!

Jak zrobić gazetę lokalną?

– Jak obecnie powstaje gazeta?

– W chwili obecnej zadanie jest bardzo proste: wystarczy kilka osób chętnych, potrafiących ciekawie pisać, komputer, aparat fotograficzny, dyktafon, dostęp do Internetu, a na końcu już tylko sprawny grafik komputerowy i drukarnia, i dystrybucja.

– A jak było 25 lat temu?

– Ćwierć wieku temu, kiedy przyszło nam w Trzcinie (stąd „Trzcionka”, a nie czcionka) wydawać lokalny kwartalnik nie było Internetu, nie było telefonów komórkowych, aparatów cyfrowych, komputerów i wielu innych gadżetów elektronicznych. Były tylko prywatne maszyny do pisania i kserokopiarka. Właściwie posiadanie kserokopiarki umożliwiło powstanie gazety. Drukarnie owszem, drukowały, ale dość pokaźne nakłady, a nie jakieś 200 czy 300 egzemplarzy parostronicowej gazety, jak to było na samym początku.

– Jak wyglądał skład redakcji?

– Grono osób piszących w miarę upływu lat ciągle zmieniało się, lecz stały zespół redakcyjny liczył w zasadzie od 4 do 6 osób. Przez 25 lat – będzie ok. 300 osób. Tyle systematycznie lub czasem pisało do naszego kwartalnika. Przychodzili i odchodzili. Wszystkim byliśmy wdzięczni, bo to była ich dobrowolna, bezpłatna praca, połączona z osobistą pasją i zdolnościami. Nie chcąc popełnić błędu nie będę wymieniała nazwisk, ale istnieje w dokumentach „Trzcionki” alfabetyczny wykaz nazwisk autorów artykułów.

– O czym pisaliście?

– Gazeta spełniała funkcję informacyjno-edukacyjną, jeśli chodzi o pracę powstałego w 1990 roku samorządu gminnego. Patrząc z perspektywy czasu była też kroniką wydarzeń, nie tylko tych gminnych, ale także tych o szerszym wymiarze. Zamieszczała wiele różnych informacji, uchwał z zakresu prac samorządu, nie stroniła od spraw kultury i sportu, ekologii, oświaty, towarzyszyła wszystkim ważniejszym wydarzeniom z życia gminy, powiatu i kraju.

– Dużo mieliście Czytelników?

– Dużo, bardzo dużo, brakowało czasem nakładu. Czytano nie tylko w gminie, ale także szerzej. Byli mieszkańcy zabierali ją ze sobą do wielu miejsc w kraju i gazeta docierała do USA. Gdy zbliżał się termin wydania nowego numeru, zainteresowanie zakupem gazety wzrastało.

Zapewne co roku przybywało nam czytelników i sympatyków, którzy zaczęli tworzyć swoje teksty. Publikowaliśmy artykuły, wiersze, wspomnienia twórców lokalnych, a także tych, którzy do nas pisali.

– Skąd czerpalicie tematy do gazety?

– Przede wszystkim, przynosiło je życie. Czasami jednak trzeba było „wrzucić” i „narzucić” lokalny temat, aby wywołać dyskusję pozytywną i negatywną wśród Czytelników. Trudniejszy, a zrealizowany dobrze temat, przynosił większą satysfakcję całemu zespołowi redakcyjnemu. Czasami trzeba było zachować tajemnicę czasami użyć fortelu. Wielu naszych redaktorów sięgnęło po pióra i powstało w tym okresie wiele promocyjnych pozycji książkowych o gminie i jej ludziach w naszej małej Ojczyźnie, które służą do dziś i będą nadal służyć, i to jest nasz niewielki sukces.

Spisała:
Patrycja Jędral

Wspomnienia Doroty Jędral, wiernej „Trzcionce” od 25 lat – zainspirowane pytaniami córci.



LUDZIE „Trzcionki”

Część I (1997-2017)

mgr Stanisław Kazimierz Dzedzic

(1932-1999), polonista, dziennikarz, bibliotekarz, działacz społeczny, rolnik i ludowiec, pomysłodawca i założyciel „Trzcionki”.

Od początku związany z „Trzcionką”, w 1997 roku oficjalnie został jej Redaktorem Naczelnym. Nikt tak rzetelnie jak On nie informował o poczynaniach władz gminnych. Najpierw robił to, prowadząc „Kącik samorządowy”, a później – kiedy podpadał władzom – zaczął prowadzić szeroką tematykę rolniczą PSL-owską i samorządową.

Mając zawsze na względzie dobro wsi, gminy i mieszkańców, bezlitośnie obnażał niekompetencję, opieszałość czy interesowność władzy. Swój talent dziennikarski i świetne pióro wykorzystywał też przy innych okazjach – a to przybliżając historię rodziny Christianich, AK-owców, WiN-owców, a to polecając ciekawe książki, albo postaci.

Przez wiele lat z dużym zapałem prowadził na łamach „Trzcionki” tematykę oświatową. Wszecstronny, z doświadczeniem dziennikarskim, zjawiał się niespodziewanie na swoim rowerze tam, gdzie inni nie dojechali. Niespodziewanie odszedł, przedwcześnie. Cześć Jego Pamięci.

mgr Marek Tłuczek

(zm. w 2021 r.), prawnik, bankowiec, dyr. Banku PKO w Rzeszowie, społecznik, aktywny członek i skarbnik TPT.

Stałą współpracę z „Trzcionką” rozpoczął w 1995 roku wymyślona przez siebie rubrykę Co w prawie piszczy? *”Chciałbym Cię, Drogi Czytelniku, zarazić pasją prostych rozmyślań prawniczych prowadzących do poznania istoty, struktury i zasad prawa i praworządności w państwie myślenia oraz najogólniejszych praw rządzących człowiekiem”.*

Od stycznia 1997 roku pisał więc pan Marek o człowieku i jego dokonaniach w dziedzinie kultury, religii i nauki, życia jednostki, rodziny. Pisał bardzo poczytne porady prawne, których teraz brak, nie ustając w poszukiwaniu kolejnych ciekawostek, sięgając po prawo bankowe i cywilne, aż do 2000 roku,

kiedy dały znać o sobie kłopoty zdrowotne. Zmarł nagle w wieku 72 lat w maju 2021 r. Bóg zapłać za wszystko! Spoczywaj w pokoju!

mgr Jadwiga Oleszczuk

– nauczycielka historii i wiedzy o społeczeństwie, 40-letnia wychowawczyni młodzieży obecnego ZST-W w Trzcianie. Praca z młodzieżą to jej powołanie. Pasjonatka historii regionalnej i powszechnej, wycieczek krajoznawczych, otwarta na kulturę ludową na ludzi, pomoc bezinteresowną potrzebującym i działalność społeczną.

W swoich artykułach sporo uwagi poświęciła przeszłości historycznej Trzcionki i gminy, życiu i zainteresowaniom oraz problemom młodego pokolenia. To człowiek niespożytej energii i pomysłów, pedanterii w postępowaniu i konsekwencji w działaniu.

Zawsze gotowa do pracy, swoim zapałem zaraziła koleżanki z Zespołu Szkół, wspólnie z młodzieżą wydając czasopismo szkolne „Głos Młodych” i przygotowując materiały do gazety. Organizowała szkolne uroczystości rocznicowe i historyczne, kształtując patriotyzm dzieci i młodzieży. Odejście na emeryturę przerwało jej bardzo cenną działalność redakcyjną, zwłaszcza w zakresie historii najnowszej, której była pasjonatką, a materiały prasowe opierała na archiwaliach i oryginalnych dokumentach. Swoje miejsce w szkole przekazała córce, również nauczycielce historii, szkoda, że zaniechała pracę redakcyjną.

mgr Marian Szumilas oraz Jacek i Agnieszka Szumilasowie

Jeden z przedstawicieli rodu nauczycielskiego, który przed laty zapoczątkował swoje wrastanie w Trzcionkę i gminę Świlcza poprzez podjęcie pracy pedagogicznej przez seniora rodu mgr inż. Mariana Szumilasa w obecnym Zespole Szkół Techniczno-Weterynaryjnych.

Zaczął współpracę od początku, wspierając swoją fachową wiedzą redaktorów prowadzących numery w walce ze złośliwością komputera i pomagając im w zbieraniu i przygotowywaniu materiałów do drukarni.

LUDZIE „Trzcionki”

Wraz z synem, później i synową, wspierali zwłaszcza technicznie redaktorów i kwartalnik. Obowiązki zawodowe (zastępca dyrektora szkoły) sprawiły, że oddalił się od redakcji, a potem przeszedł na emeryturę.

Maria Smagała

– z zawodu bibliotekarka, działaczka oświatowa i kulturalna.

To osoba, dzięki której piękna dziś dwudziesto-pięcioletka miała naprawdę udane dzieciństwo! Opiekowała się nią jak nikt, przepisując teksty na maszynie, wycinając, klejąc, kserując, rysując. Była w pewnym sensie jednoosobowym, chałupniczym wydawcą i redaktorem naczelnym po śmierci S. Dziedzica. Dwoiła się i troiła, aby uatrakcyjnić gazetę (Foto-zarty, Kącik kulinarny, „Miss Młodzieży”, „To i owo”, fotoreportaże, Co słyhać u bibliotekarzy).

Bawiła się także w dziennikarstwo interwencyjne, a to krytykując nietrafioną inwestycję, a to niepotrzebną wycinkę drzew, a to chwając działania bibliotek, OSP czy KGW, co niektórym się nie podobało. Pyszne były jej wypieki, sałatki i napoje, które pojawiały się na stole podczas zebrań redakcyjnych.

Od momentu, kiedy „Trzcionka” miała trudny okres – przymusowej akceptacji przez władze terytorialne nie ustawała w wysiłkach, by pozostali członkowie redakcji i korespondenci zaufali, że zło mija – a przychodzi dobro! Pojawiała się rzadziej na jej łamach, i odmówiła później całkiem współpracy, tłumacząc to złym stanem zdrowia. Była przy narodzinach „Trzcionki”, jest nadal, czyta?

Tematyka jej artykułów była bogata i różnorodna. Informowała o ważnych wydarzeniach kulturalnych i religijnych, będąc zresztą w głównej mierze ich animatorką. Od czasu do czasu zajmowała się także historią, chroniąc od zapomnienia losy rodzinnej Trzciany „Sokoła”, Straży Biblioteki Kółka Rolniczego czy Zespołu Artystycznego, amatorskiego Marii i Józefa Dziedziców, do którego należała od początku do końca oraz teatru amatorskiego. Przybliżała w artykułach sylwetki wielu barwnych i zasłużonych dla gminy osób. Dzięki niej „Trzcionka” stała się wspaniałym źródłem informacji o niezwykłym życiu na pozór zwyczajnych mieszkańców, zwłaszcza Trzciany. Dziś zmaga się z trudnościami zdrowotnymi podeszłego wieku. Życzymy jej zdrowia. Dobrze przysłużyła się swej rodzinnej wiosce i jej ludziom.

mgr Łukasz Baran

– z wykształcenia artysta-plastyk, miał się różnych zawodów, indywidualista i samotnik.

Pomysłodawca i redaktor kącika rozrywkowego w „Trzcionce”, podpisujący się różnymi pseudonimami zawsze chodził swoimi drogami i świat oceniał wg własnych wizji. Tworzył ciekawe zadania, recenzje, ręcznie malowane rysunki satyryczne, cykl: „Do góry nogami”. Można go więc śmiało nazwać prekursorem satyry politycznej i obyczajowej na łamach „Trzcionki”. Pisał od czasu do czasu świetne felietony. Zrezygnował jednak z wolontariackiej pracy, ale mamy nadzieję, że dobrze wspomniana współpracę z kwartalnikiem.

mgr Teresa Łągowska

polonistka, nauczycielka młodzieży szkół średnich Rzeszowa, członkini i działaczka TPT. Jedna z głównych inicjatorek powołania do życia „Trzcionki”.

Od początku, przez co najmniej kilka lat, należała do niej pierwsza strona „Trzcionki”, na której zamieszczała tzw. „wstępniaki”, komentując w nich rzeczywistość, zmuszając do refleksji i zadumy. Napisała też wspomnienia o wielu zasłużonych dla Trzciany osobach. Dzięki swojemu autorytetowi przeprowadziła „Trzcionkę” przez trudny okres uczenia się demokracji przez wszystkich. Od 2003 roku, po zmianach składów redakcyjnych czasopisma, nie pojawia na łamach gazety. Jest autorką wielu projektów z zakresu kultury.

Śp. ks. Józef Kościelny

Trafił się „Trzcionce” w momencie narodzin, troszczył się o nią. Przyszedł właśnie pracować jako proboszcz parafii i ks. katecheta w Szkole Podstawowej w Trzcianie, a że wcześniej dał się poznać jako miłośnik kultury, orędownik muzyki chóralnej, w tym dziecięcej, miał wielu przyjaciół. Jego felietony, często dotyczące jakże trudnych do wytłumaczenia i opisanie problemów wiary, to prawdziwe majstersztyki! Regularna współpraca trwała niestety tylko do 2004 roku, potem kilkakrotnie udało się jeszcze niektórym redaktorom prowadzącym namówić go do napisania felietonu. Niestety, emerytura, samotność,

LUDZIE „Trzcionki”

choroby, doprowadziły do śmierci w 2019 r. Spoczął w swej miejscowości rodzinnej, żegnany przez swoich byłych wdzięcznych parafian z Trzciany.

Jan Irzyński

(1931-2011), jako prezes spółek handlowych, ekonomista, pracownik umysłowy i z krwi i kości harcerz, będąc na emeryturze prezesował Towarzystwu Przyjaciół Trzciany. Funkcja społeczna, pomoc potrzebującym, organizacja spotkań i zbiórek harcerskich. Służba dla ZHP pochłaniała całe jego aktywne życie na emeryturze.

On sprawił, że „Trzcionka” we wczesnej młodości przytęla, nabrała kolorów i wychodziła regularnie, sprzedawana była (tanio). Sam pojawiał się na łamach w każdym numerze w cyklu „Co słysząc w TPT”, pisywał też artykuły o tematyce historycznej i harcerskiej, wszak harcerstwo i praca z młodzieżą były największą miłością jego życia. Załatwiał wszystkie bieżące sprawy, nieraz trudne, poprzez umiejętność konwersacji. Zebrania redakcyjne organizowane przez niego były zawsze wesołe, konstruktywne. Był lubiany i szanowany. Zmarł przedwcześnie. Pogrzeb na cmentarzu w Trzcianie zgodnie z mundurowym i musztrowym ceremoniałem był manifestacją czci i hołdu dla zasłużonego Zmarłego.

Dziękujemy Panie Prezesie!

mgr Teresa Puc

(1971-2001), młoda absolwentka UJ w Krakowie z zakresu filologii angielskiej.

Pracowała w dziale eksportu ówczesnego „Zelmeru” w Rzeszowie, nauczycielka języka angielskiego i francuskiego w szkołach średnich Rzeszowa. Członkini TPT, kochająca świat i ludzi. Niezwykle zdolna sumienna i pracowita. Zanim zaczęła na stałe współpracować z „Trzcionką”, pojawiała się na jej łamach sporadycznie, a to pisząc do redakcji dane dotyczące historii parafii sołectw gminy, a to ciekawych inicjatyw społecznych, a to ciekawych ludzi. Jak prawdziwy redaktor docierała wszędzie, gdzie zaplanowała.

Umarła nagle, niespodziewanie na stanowisku pracy. To była ogromna, niepowetowana strata dla Rodziny, Pracodawcy i Redakcji.

Władysław Skorupski

(1926-2008) działacz samorządowy, wieloletni radny różnych samorządów.

Z wykształcenia pracownik umysłowy urzędów rzeszowskich. Z zamiłowania i pasji aktor-amator, chórzysta i solista, odznaczony za 50 lat aktywności w chórze „Cantus” w Trzcianie prowadzonym przez chórmistrza śp. Józefa Barlika. Człowiek wielu talentów i umiejętności, członek wszelkich grup artystycznych i obrzędowych działających w Trzcianie.

W 1997 r. był prezesem Towarzystwa Przyjaciół Trzciany i orędownikiem pomysłu o wydawaniu w Trzcianie czasopisma społeczno-kulturalnego. Pisał krótko, głównie wspomnienia z okresu II wojny światowej. Był wówczas młodym człowiekiem, wiele przeżył i wspomnienia były bardzo cenne i ciekawe. Choroba i wiek nie pozwalały na bardziej aktywną pracę redakcyjną.

mgr mgr Janusz i Małgorzata Świderscy

– długoletni, aktywni współtwórcy „Trzcionki”.

Redaktorami stali się dobrowolnie, uznając, że jeśli ich praca redakcyjna będzie pożyteczna, warto dać coś od siebie komuś innemu, żyjącemu w gminnej wspólnocie. Pan Janusz (już emeryt), nauczyciel SP w Dąbrowie z powołania i zawodu elektronik, z pasji – turysta, z zamiłowania pisał o tym, co kochał i znał doskonale. Jego merytoryczne artykuły o elektronice interesowały żywo nie tylko pasjonatów, ale uczyły amatorów. Szkoda, że zaniechał współpracy. Pani Małgorzata pełniła przez wiele lat funkcję dyrektora Środowiskowego Domu Samopomocy w Woliczce (obecnie na emeryturze). Od podstaw urzędowała placówkę, rozwijała, unowocześniała, zyskując uznanie przede wszystkim pensjonariuszy, ale i władz samorządowych i resortowych oraz społeczności wiejskiej. O problemach i sukcesach swej placówki pisała zwykle na łamach „Trzcionki”. Dziękujemy serdecznie.

mgr Kamil Lech i mgr Tomasz Wojton

Obaj panowie redaktorzy zasilając systematycznie i rzetelnie oraz ciekawie każdy numer „Trzcion-

LUDZIE „Trzcionki”

ki” swymi przemyśleniami, a były to informacje dotyczące północnej strony gminy – głównie Bratkowic, wnosili młodość, wiadomości powiatowe, i młodzieżowe, współczesne poglądy na naszą codzienność. Szkoda, że zrezygnowali ze współpracy. Zmiany życiowe, awanse zawodowe, zmiany miejsca zamieszkania – to normalna rzecz i ważny powód zmian. Dziękujemy. Życzymy im sukcesów. „Trzcionka” dla nich była chyba pierwszym, może nieporadnym, ale poletkiem doświadczalnym. Miło nas wspominajcie!

mgr Zofia Draus

emerytowana dyr. Zespołu Szkół w Trzcanie .

mgr Janina Godlewska

emerytowana dyr. Zespołu Szkół w Rudnej Wielkiej.

mgr Stanisław Głodek

emerytowany dyr. Zespołu Szkół w Dąbrowie.

Wszyscy pełnili w historii „Trzcionki” podobne posłannictwo. Pisali na łamach czasopisma o edukacji, sukcesach szkoły i jej kadry oraz zespołu uczniowskiego. Informacje rzetelne, wiarygodne świadczyły dobrze o całokształcie pracy szkół.

Mobilizowaliście Państwo swoich nauczycieli do pisania do „Trzcionki”! Wiedzieliście dużo o życiu szkół. Cieszyło się środowisko, dumne były władze samorządowe. To nie były, przez nich zarządzane dawne galicyjskie szkoły, ale współczesne, nowoczesne dobrze zorganizowane, otwarte na świat i ludzi, innowacje i postęp instytucje oświatowe. Wiadomo,

że przyczyniły się do tego władze samorządowe, dobra organizacja pracy, współpraca szkoły i środowiska. Takich Was zapamiętaliśmy. A Wy wspomnijcie o „Trzcionce”. Emocje emerytalne chyba już minęły. Czekamy na powrót!

mgr Zofia Toś

nauczycielka fizyki i chemii oraz nauczania początkowego w Błędowej Zgłobieńskiej.

Od roku 1985 r. przepracowała w zawodzie nauczycielskim w Błędowej Zgłobieńskiej 39 lat, 18 lat pełniąc funkcję dyrektora szkoły. Pisała o problemach szkoły środowiskowej w małym wiejskim środowisku. Artykuły były ciekawe, poparte obserwacjami i głębokimi przemyśleniami. Dziękujemy za pracę redakcyjną, przerwana ciężką chorobą. Życzymy zdrowia.

Dziękujemy wszystkim innym autorom artykułów, którzy sporadycznie pisywali do naszego kwartalnika. Dzięki pracy zespołowej wspólnie kształciliśmy naszą sprawność językową uczyli precyzji w wyrażaniu myśli, opinii i dociekliwości intelektualnej. Redagowanie pisma sprzyja nie samochwaleniu się, ale odpowiedzialności za słowo, wytrwałości, obiektywności, systematyczności. Takie podejście do pracy stwarza przyjazny klimat i daje poczucie więzi z innymi.



Fot. Z. Lis

Jubileusz 20-lecia. Znakomite grono redaktorów i współpracowników, 2017 r.

LUDZIE „Trzcionki”

Część II (2017-2021)

Józef Ciosek

z zawodu wyuczony elektronik kolejowy, z pasji przyrodnik: ornitolog, ekolog, biolog, miłośnik zwierząt, członek wielu organizacji naukowych, przyrodznawczych o zasięgu światowym.

Bierze udział w wyprawach naukowych na różne kontynenty. Propagator i wydawca wieku biuletynów naukowych, opracowań pozycji książkowych i artykułów. Sumienny, pedantyczny, także pasjonat fotografii przyrodniczej. Z „Trzcionką” współpracuje jako patriota lokalny i członek Towarzystwa Przyjaciół Trzciany (mimo, że mieszka w Rzeszowie) od początku istnienia. Dzięki jego zaangażowaniu i prelekcjom, promocjom – konkretnym działaniom, poziom wiedzy przyrodniczej u uczniów szkolnych jest wysoki.

Na łamach „Trzcionki” informuje Czytelników o ważnych wydarzeniach przyrodniczych, związanych z porami roku, zmianami w przyrodzie i ożywia ducha ochrony przyrody i gminnych zasobów przyrodniczych. Pojawił się w redakcji w od początku istnienia kwartalnika i na szczęście od tej pory się z nią nie rozstaje. Jest z przyrodą za pan brat. Niestrudzony dokumentalista wszelkich gminnych wydarzeń przyrodniczych Jego rzeczowe zawsze dopracowane artykuły i zdjęcia unikatowe ubarwiły niejedną reportaż w „Trzcionce” i swoich wydawnictwach. Ma na swoim koncie kilka pozycji książkowych, np. o gminie: „Osobliwości przyrodnicze torfowisk w dolinie rzeki Mrowli” (2009), „600 lat parafii pw. św. Wawrzyńca w Trzcianie k. Rzeszowa” (2017).



Fot. Z. Lis

Jubileusz 20-lecia. Znakomite grono redaktorów i współpracowników, 2017 r.

Anna Czachor

– księgowa GCKSiR Gminy Świlcza z/s w Trzcianie.

Od 2004 roku odpowiada za księgowość „Trzcionki”. Rozlicza kolejne numery, wypisuje faktury itp., itd., radząc sobie wspaniale z kłopotami. Dziękujemy Pani Aniu!

Bogdan Dworak

informatyk UG w Świlczy, niezbędny przy redagowaniu m.in. strony gminnej internetowej. Dziękujemy za cierpliwość i trudną pracę.

O „Trzcionce” tak napisał: „Trzcionka” jest to kwartalnik społeczno-kulturalny, formatu A4. Wydawcą lokalnej gazety jest Urząd Gminy w Świlczy. Gazeta opisuje wydarzenia i sprawy dotyczące mieszkańców. Zawiera też artykuły o historii i dziejach regionu. Ponadto każdy ma prawo zamieścić swój artykuł dotyczący spraw lokalnych i ciekawych wydarzeń.

Obecnie funkcjonuje strona Urzędu Gminy w Świlczy www.swilcza.com.pl. Można na niej znaleźć podstawowe informacje o gminie, jej historii, położeniu, ludności. Strona została podzielona na podstrony tematyczne. Przeważająca część informacji zawartych na stronach gminy jest kierowana do mieszkańców i turystów.

Graficznie i kolorystycznie staramy się, by strona była poprawna, a zdjęcia – estetyczne i miały wyraziste kolory. W gminie corocznie organizowanych jest sporo imprez kulturalnych, turystycznych i artystycznych. Dużym zainteresowaniem cieszą się informacje oświatowe kulturalne i sportowe, a przede wszystkim samorządowe.

mgr inż. Adam Dzedzio

– wójt gminy od 2014 r., posiada wyższe wykształcenie magisterskie jest samorządowcem od ponad 20 lat. Radny gminy Świlcza (2006-2009), radny Rady powiatu rzeszowskiego (2010-2014), od 2014 r. do chwili obecnej – wójt Gminy Świlcza.

LUDZIE „Trzcionki”

Jako pierwszy Wójt Gminy Świlcza aktywnie włączył się w tworzenie czasopisma, udzielając nie tylko wywiadów, czy pisząc krótkie ogłoszenia czy życzenia okazjonalne, ale także pisze artykuły publicystyczne. Jest wnikliwym recenzentem każdego kolejnego numeru. Cieszy się sukcesami – smuci porażkami. Pisze artykuły informacyjne z zakresu działalności samorządowej, podejmowanych ważnych zadań z różnych dziedzin życia gminy.

W szczególny sposób troszczy się o rozwój, zwłaszcza kultury ludowej w swojej gminie i regionie. Jest animatorem kultury i współorganizatorem życia kulturalnego. Ostatnio, współdziałając ściśle z Adamem Majką dyrektorem Gminnego Centrum Kultury Sportu i Rekreacji z/s w Trzcanie gruntownie zmodernizowano i odremontowano budynek GCKSiR.

Dzięki zabiegom, w tym finansowym, inicjatywom i charyzmie wójta – GCKSiR jest ośrodkiem nieprzeciętnych zespołów artystycznych, twórców i ich dzieł, a także ludzi, którzy swoją wiedzę, talenty i czas poświęcają upowszechnianiu, bogaceniu, kultywowaniu i promowaniu kultury ludowej i narodowej oraz fizycznej, nie tylko integrując lokalną społeczność, ale także przyciągając pasjonatów kultury tradycyjnej i sportu z całej Polski i spoza kraju. Podkreślić należy również szczególną troskę o kulturę słowa i dbałość o język ojczysty. Dziękujemy, że mamy w osobie Wójta orędownika naszych działań.

Oby w nawale różnorodnych obowiązków – jak dotychczas zawsze miał Pan czas dla „Trzcionki”.

**mgr mgr Janina Gawęł,
Zofia Smagała, Maria Stokłosa
Barbara Wasilewska-Naróg,
Krystyna Kubas, Danuta Rusin,
Janusz Ostrowski, Grzegorz Patruś**

– dyrektorzy i nauczyciele szkół i przedszkoli Gminy.

Długoletni nauczyciele i okazjonalni autorzy artykułów trzcionkowskich relacjonują od wielu lat bardzo dokładnie i rzetelnie ważne wydarzenia z życia szkoły na tle życia społeczno-kulturalnego wsi. Są zwykle bardzo aktywnymi, sumiennymi pedagogami, kochającymi swój zawód i szkoły i dzieci oraz szanowanymi w środowisku pracy.

Doroła Jędrał

bibliotekarka GBP, z zawodu i nauczyciel, licencjat – wychowawca świetlicy szkolnej w Trzcanie, kierownik Gminnego Klubu Seniora w Trzcanie.

Zadebiutowała w pierwszych numerach „Trzcionki”, w numerze listopadowym w 1997 roku i to od razu pisała „Co słyhać w Bibliotekach”. Później powstała systematyczna współpraca wspierana merytorycznie przez dyr. Dorotę Madej.

Nawiązała współpracę ze znanymi filiami i biblioteki, organizowała warsztaty tematyczne dla dorosłych i dzieci, w tym z placówek szkolnictwa specjalnego i środowiskowych domów pomocy. Odpowiadała zwykle za dział kultury i rozrywki starając się uatrakcyjnić je różnymi „wkładkami tematycznymi”, a to o kobietach, a to o Wielkanocy, a to o wiośnie, o artystycznym bukicciarstwie itp. Opisuje też swoje spotkania z ciekawymi ludźmi.

Założyła i prowadzi z sukcesami Stowarzyszenie Kobiet „Jestem”. Bardzo szeroko promuje swoją aktywność zawodową w mediach.

Władysław Kwoczyński

z wykształcenia plastyk, z pasji i wykonywanego zawodu – strażak Państwowej Straży Pożarnej i OSP, działacz społeczny i samorządowy oraz kulturalny. W „Trzcionce” – od zarania jej dziejów.

Od początku do teraz to redaktor z ostrym piórem i ołówkiem satyryka – dwa i więcej talentów w jednym. Odpowiedzialny za pisanie artykułów i stronę graficzną czasopisma. To twórca trzcionkowego niekończącego się komiksu i rysunków satyrycznych – plastycznego i graficznego jej wizerunku.

W czasach, gdy komputery nie gościły jeszcze w naszych prywatnych zasobach kol. W. Kwoczyński szczerze obdarowywał nas swoim talentem, rysując kolejne komiksy – a są ich tysiące, dowcipnie komentując w swoich satyrach gminną rzeczywistość i wykonując grafiki na pierwszą stronę. Uświetniał swoimi rysunkami kolejne „lecia”.

Ciągle otwarty na współpracę, a od czasu do czasu ilustruje też satyryczne wierszyki, szopki noworoczne, uroczystości lokalne. Swoim satyrycznym zacięciem zaczął obdarzać od 1997 r. satyrycznymi komiksami. Rysuje i komentuje (dowcipnie i bez agre-

LUDZIE „Trzcionki”

sji) polską i gminną rzeczywistość w krzywym przymiernym zwierciadle.

Inne redakcje czasopism samorządowych nam go zazdroszczą, często używają swych talentów innym czasopismom (z zachowaniem praw autorskich).

Od początku w redakcji specjalista od wywiadów, przepytany gruntownie wielu wójtów, radnych, dyrektorów i biznesmenów, a jego pasją to OSP. Napisał także kilka książek jako autor lub współautor oraz wydawnictw zwartych broszurowych o tematyce historycznej i przyrodniczej. np. „Ochotnicze Straże Pożarne w Gminie Świlcza – zarys dziejów” (2014). Ludzie czekają na kolejne wytwory talentu!

Zbigniew Lis

fotoreporter z pasji i wykształcenia, działacz kultury z zamiłowania, kustosz i administrator od 2011 r. Regionalnego Domu Tradycji Ludowych w Trzcianie.

*Wskakiwał na rower, naciskał pedały,
Bo w Trzcianie w GCK-u problemy czekały!
Wszystkie dziury latał, bolała go głowa
w mig załatwiał sprawy, jechał do Rzeszowa.
Kłaniał się w WDK i w urzędach bywał
Nawet tam, gdzie się go nikt nigdy nie spodziewał.*

*Niechaj wszem i wobec megafon obwieści,
że w swoich bagażach wiozł „trzcionkowe” treści!
Niech chór ludzi śpiewa, dyrygują młodzi
Fotoaparacik – mu nigdy nie szkodził.
Bo wszystko co gminne, utrwał na kliszy
Niech kierowcy o tym trąbią i nie będzie ciszy.*

*Dzwonek rowerowy dzwoni i mysz polna słyszy,
że zakończył nasz bohater swoją służbę czynną.
Zostawił sobie muzeum w dozgonną powinność.
Tylko w górze Melpomena spochmurniała „cosik”
Kto mi będzie – już na co dzień – pomagał mej Dosi?*

Z całą pewnością najbardziej zasłużony fotograf i dokumentalista działań „Trzcionki” i ważnych wydarzeń gminnych. Od początku był i nadal jest z „Trzcionką”, zakochany w niej bezinteresownie, bezwzględnie od narodzin.

Przez 25 lat uzbrojony w aparat był zawsze tam, gdzie coś się działo. Część tych cennych zdjęć zamieszczał w fotoreportażach, część pojedynczo, część rozdawał zainteresowanym, a czasem też wystawiał je na wystawach i plastycznych galeriach, współpracując w tym zakresie z rzeszowskim i innymi domami kultury. Przez wiele lat dostarczał zdjęć na okład-

ki „Trzcionki” i innych wydawnictw zwartych. Wiceprezes Towarzystwa Przyjaciół Trzciany i członek Rady Sołeckiej zna problemy gminy jak nikt inny.

Niestrudzony dystrybutor „Trzcionki”, przemierzał drogi całej gminy kościoły i sklepy, remizy strażackie i domy kultury, by dowieść każdemu „Trzcionkę” – na czas. Cieszył się najmniejszymi i wielkimi sukcesami, ciągle z pełną głową pomysłów, które nie zawsze realizował.

mgr Magdalena Lisowska

kierownik Świetlicy Socjoterapeutycznej w Świlczy, członkini TPS, oddana dzieciom i ludziom potrzebującym wsparcia psychologicznego.

Jest od kilku lat aktywnie wypowiadającą swoje spostrzeżenia na łamach naszego kwartalnika na tematy edukacyjne, charytatywne, pomocy osobom niepełnosprawnym i bieżące wydarzenia. Dziękujemy za już – prosimy o jeszcze! Zawsze gotowa do pracy, swoim zapałem zaraża koleżanki i rodziców swych podopiecznych do samokształcenia i samodoskonalenia się.

mgr Dorota Madej

dyr. GBP w Świlczy z/s w Trzcianie. Z chwilą objęcia stanowiska w 2006 r. rozpoczęła współpracę z redakcją „Trzcionki” pisząc artykuły o działalności GBP, popularyzacji czytelnictwa, nowościach wydawniczych.

Czytelnicy mogą zapoznać się z historią, kulturą, przyrodą i tradycjami Podkarpacia i kraju, gdyż każda filia biblioteki posiada dział wydawnictw regionalnych. Organizowała i opisywała ciekawy cykl imprez popularyzujących czytelnictwo w ośrodkach, szkołach i zakładach specjalnych dla dzieci i dorosłych. Wraz z zespołem redakcyjnym – jako redaktor prowadząca wydała album „Gmina Świlcza w starej fotografii – kraj lat dziecinnych” (2014).

Ulubionym tematem artykułów są imprezy organizowane w różnych filiach dla dzieci i dorosłych. Jest sumienna, aktywna i wzorowa. Dziękujemy i prosimy o więcej!

Adam Majka

dyrektor Gminnego Centrum Kultury Sportu i Rekreacji w Świlczy z/s w Trzcianie.

LUDZIE „Trzcionki”

Jak czytamy w kronice TPT i „Trzcionki”, s. 183: „Na podstawie Uchwały Rady Gminy XXVI/2005 z dn. 20 lipca 2005 r. w siedzibie Domu Ludowego w Trzcianie utworzono Centrum Kultury Gminy Świlcza z siedzibą w Trzcianie. Nadano mu także Statut. Dyrektorem został mianowany dotychczasowy kierownik ds. kultury UG Adam Majka. (...) Oby polityka (sztuka rządzenia) była roztropnym zabieganiem o dobro wspólne.”

Od tego czasu wszystkie sprawy związane z wydaniem czasopisma, reprezentowaniem na zewnątrz, profilem tematycznym, dystrybucją kłopotliwą, są w gestii GCKSiR i dyrektora. Sprawozdania, cała dokumentacja fotograficzna, zamieszczana jest w każdym numerze kwartalnika, ostatnio w cyklu „Razem dla Kultury”. Poprzez kilkanaście lat (2004-2015) corocznie, w maju organizowano w GCKSiR Podkarpackie Forum Lokalnej Prasy Samorządowej we współpracy z WDK i PSST w Rzeszowie. Była to wspaniała okazja do nauki, dyskusji, poznawania się i wymiany poglądów oraz doświadczeń. Szkoda, ale już nie organizuje się ich. Może wkrótce nastąpią bardziej aktywne działania w tym kierunku. Dziękujemy serdecznie za cierpliwość, pracę, wspieranie w kłopotach i trudnościach, docenianie nas i stałą pomoc. Bardzo dziękujemy.

mgr mgr Agnieszka Małozieć, Lucyna Rzepka, Małgorzata Kurzeja, Doroła Łoboda

Jedne z młodszych stażem współpracowniczek „Trzcionki”. Są z nami od dobrych 10 lat. Wciągnięte do pracy w redakcji przez ówczesną dyr. Zespołu Szkół w Trzcianie Zofię Draus i red. nac. Zofię Dziedzic. Prowadzą zwykle rubryki oświatowe, okazjonalnie przedstawiając życie szkoły i współpracę szkoły ze środowiskiem.

mgr Eliza Oleszak

– dyr. Gminnego Centrum Usług Wspólnych, kieruje administracyjnie gminną oświatą. Dziękujemy.

mgr Ludwika Oleksak

pedagog szkolny i terapeuta, wychowawczyni w internacie ZST-W w Trzcianie. Praca z młodzieżą – to jej powołanie. Pasjonatka fotografii, eleganckich

samochodów, wycieczek krajoznawczych, otwarta na ludzi, pomoc bezinteresowną potrzebującym, miłośniczka przyrody.

Zanim zaczęła na stałe współpracować z „Trzcionką”, pojawiała się na jej łamach sporadycznie, a to pisząc do redakcji dane dotyczące historii szkolnictwa ponadpodstawowego w ZST-W w Trzcianie, a to zapoznając nas z koniecznością poznawania psychologii i wychowania – zwłaszcza dzieci i młodzieży, dziejami ukochanego przez nią wychowania i funkcjonowania internatu koedukacyjnego. W swoich artykułach sporo uwagi poświęciła życiu i zainteresowaniom młodzieży i problemom młodego pokolenia. Psychologia uzależnień, walka z nałogami to jej konik zawodowy. To człowiek niespożytej energii, pomysłów, pedanterii i konsekwencji w działaniu.

Zawsze gotowa do pracy, swoim zapałem zaraziła koleżanki z Zespołu Szkół. Tak trzymać.

mgr Benedykta Piątek i Teofila Wilk

– kier. działów administracyjnych UG Świlcza.

Przez cały okres długoletniej pracy zawodowej hołdowały naczelnym dewizom: perfekcja, otwartość na ludzi, pomoc im w razie potrzeby, bezinteresowność i samodoskonalenie. Z własnej woli, chcąc dotrzeć z informacjami do jak najszerszej publiczności przed wieloma laty rozpoczęły współpracę z redakcją i kontynuują ją do dziś. Informacje krótkie, rzetelne, zrozumiałe są zawsze chętnie czytane przez Czytelników. Dziękujemy za dużo wspólnych lat i artykułów.

mgr Aleksander Trawka

naucz. i dyr. SP w Trzcianie, em. Inspektor Oświaty w Świlczy

mgr Janusz Pisula

naucz., em. dyr. SP w Trzcianie

Są nauczyciele, jak wyżej, o których można powiedzieć, że w czasie swej aktywności zawodowej i nie tylko „chorują” na szkołę. Każdym swoim działaniem podkreślają swoją tożsamość i wynikające z Polski korzenie. Nie jest ich wielu, ale „Trzcionka” miała też możliwości z nimi współpracować przez

LUDZIE „Trzcionki”

długie lata. Nie zasypywali nas materiałami, ale akceptacja, podpowiedź dyskretna, wytknięcie niedoróbek, uczestnictwo zawsze wszędzie, gdzie coś dobrego trzeba było zrobić dla szkoły, uczniów i środowiska, krótka rzeczowa rozmowa – zawsze się liczą.

Nie jest czas, by pisać biografie, redakcja dziękuję za wsparcie dawane przez ćwierćwiecze, gratuluję pokaźnego dorobku naukowego i wydawniczego obydwu Panom. W pamięci środowisk pracy i życia zapamiętani jesteście jako profesjonaliści zawodowi, społecznicy i gorliwi patrioci. Życzymy zdrowia i nowych pomysłów na współpracę.

mgr Paweł Rzepka

pracownik Urzędu Gminy i prawnik oraz zamiłowany sportowiec, futbolista, trener, sędzia, sprawozdawca – z piłką nożną za pan brat.

Zaczął pisać do „Trzcionki” z obowiązku pracowniczego, jako urzędnik UG Świlcza, kontynuując dzieło swego śp. ojca Józefa Rzepki – długoletniego samorządowca i radnego Rady Gminy. Od tamtej pory zamieszcza na jej łamach relacje sportowe, relacjonuje też ważne wydarzenia społeczne np. OSP i kulturalne z udziałem organizacji samorządowych. Jego teksty nie tylko rzetelnie informują, ale wyróżniają się wspaniałą kulturą języka. Uważamy, i mamy nadzieję, że awans na trenera – nie zakłóci naszej współpracy.

mgr Stanisława Stasiej

emerytowana nauczycielka nauczania wczesnoszkolnego w szkołach w Błędowej Zgłobieńskiej, Trzcianie i Rzeszowie. Działaczka społeczna i kulturalna.

Zacząła pisać cyklicznie artykuły do „Trzcionki” zachęcona przez znajome nauczycielki, w których donosiła Czytelnikom o ważnych wydarzeniach kulturalnych, społecznych i obyczajowych. Regularnie komentuje też polską i błędowską rzeczywistość parafialną i społeczno-kulturalną. Przekonała męża do prób redakcyjnych i aktywnie ją wspiera, zwłaszcza jako fotoreporter.

Od 2003 roku „rządzi” parafią jako jej naczelny kronikarz. Autorka dwóch pozycji wydawniczych, we współdziałaniu z Czesławą Włodygą „Błędowa Zgł-

bieńska. Szkice z dziejów wsi i parafii” (2018) oraz samodzielnie – „25 lat parafii pw. św. Wojciecha w Błędowej Zgłobieńskiej” (2021). Zdyscyplinowana, kreatywna, otwarta na wiedzę, swe talenty oddaje swej kolejnej małej Ojczyźnie.

mgr Małgorzata Syrda

doświadczona polonistka, nauczycielka i wychowawczyni w Zespole Szkół Techniczno-Weterynaryjnych w Trzcianie.

We współpracę wciągała się powoli, najpierw relacjonując wydarzenia z życia Zespołu Szkół Techniczno-Weterynaryjnych, przygotowywała wraz z młodzieżą oryginalnie szkolne imprezy kulturalne, rocznicowe, konkursowe, wychowawcze i rozrywkowe. Obecnie odpowiada zwykle za kontakty międzyszkolne ze szkołami ponadpodstawowymi, innowacjami metodycznymi i ostatnio z projektami zagranicznymi. W tym względzie współpracuje z **kol. Renatą Czubołą**, młodą stażem w tym zespole anglistką. Dzięki nim przedstawiane są osiągnięcia uczniów i życie szkoły, a nade wszystko – promują wymianę międzynarodową młodzieży. Informują też Czytelników o ważnych wydarzeniach oświatowych, co pogłębia więzi społeczne między szkołą a środowiskiem. Prosimy o więcej, drogie Panie!

mgr Artur Szary

nauczyciel z wykształcenia i zamiłowania, historyk, dyrektor SP w Trzcianie, pasjonat archeologii i wojskowości, autor wydawnictw zwartych, działacz społeczny i prezes Towarzystwa Przyjaciół Świlczy.

Jeden z pierwszych redaktorów „Trzcionki”, dzięki prowadzonym przez siebie cyklom „Z dawnych lat”, „Zasłużeni dla Świlczy, wsi i gminy”, „Świlcza, ludzie, fakty – wydarzenia” przybliżył historię gminną. Obecnie jest dyrektorem Szkoły Podstawowej w Trzcianie, wierny „Trzcionce” przez prawie ćwierć wieku. Jako historyk z wykształcenia ma pasję do odkryć archeologicznych, rekonstrukcji historycznych i do związku strzeleckiego im. J. Piłsudskiego „Strzelec”, który do kilku lat prowadzi z młodzieżą szkół z terenu gminy.

Na łamach kwartalnika w latach 1997-2021 ocalił od zapomnienia wiele wydarzeń i ludzi związa-

LUDZIE „Trzcionki”

nych ze Świlczą i sołectwami gminy. Dzięki niemu „Trzcionka” stała się cennym źródłem historycznym dla Polaków w kraju i poza granicami.

Doświadczony nauczyciel, pedagog, współpracownik, głównie przy redagowaniu artykułów związanych z wydarzeniami historycznymi i ludźmi. Obserwator zmian zachodzących w świecie, autor wielu artykułów o charakterze informacyjno-społecznym. Od 2012 roku prezes Zarządu TPS, twórca i współtwórca książek, biuletynów, informatorów i innych wydawnictw. Najważniejsze to: „Dzieje wsi Świlcza w czasach nowożytnych” (2002) i „Świlcza czasy, ludzie, historia” (2019).

mgr Ewa Świder

polonistka, em. nauczycielka SP im. św. Jana Kantego w Świlczy.

Wykonywana praca zawodowa była jej pasją. Kochała pracę i dzieci, prowadziła zajęcia pozalekcyjne, harcerstwo, wycieczki szkolne, bliższe i dalsze. Szczególnie interesowała ją poezja, teatr, literatura, muzyka. Przez nią przygotowywane uroczystości szkolne, konkursy dopracowane do perfekcji: rzeczowo, scenicznie, językowo wzbudzały podziw i szacunek. Pisała do naszej „Trzcionki” nie tylko o w/w zagadnieniach, ale i o problemach dzieci. Artykuły, zwłaszcza psychologiczne, budziły zainteresowanie. Pozostawiła szereg tomików poetyckich tworzonych z uczniami, które były pokłosiem jej corocznych gminnych Konkursów Polonistycznych. Zapraszamy do współpracy... na emeryturze.

Doroła Wadiak

grafik komputerowy, związana z „Trzcionką” od 1998 roku.

Wtedy to zakończyło się składanie „Trzcionki” sposobem chałupniczym przez członków redakcji. Najpierw w drukarni „Duet”, a potem innych. Opracowuje graficznie materiały dostarczone przez redaktorów, niejednokrotnie dostając je „na ostatnią chwilę” i nie zawsze (bywa i tak) porządnie przygotowane.

Trzeba przyznać, że ma ogromną wiedzę specjalistyczną, wyczuwanie estetyki i otwartość na innowacyj-

ność. Dla redaktorów, nauczycieli ma zawsze dużo wyrozumiałości i życzliwości. Dzięki jej profesjonalizmowi „Trzcionka” ma naprawdę piękną szatę graficzną! Mamy nadzieję, że nasza współpraca będzie trwać jeszcze długo!

Ciągle poszukuje nowej, ciekawej formuły czasopisma, by nas nie znudzić, a zaskakiwać. Ma bogate archiwum wydawnictw dotyczących gminy Świlcza, można obejrzeć wszystkie numery naszej gazety, którą wspólnie z p. B. Dworakiem udostępnia w Internecie. Niestrudzona dokumentalistka wszelkich edytorskich wydarzeń. Jest Pani dla nas nieoceniona!

mgr mgr Anna Woźny, Renata Czubocha

Polonistka i anglistka SP Trzciana, jedno z młodszych stażem współpracowniczek „Trzcionki”. Są z nami od kilku lat. Prowadzą jako nauczycielki wiele konkursów przedmiotowych, imprez edukacyjnych, rozrywkowych i koleżeńskich, wycieczek, w tym zagranicznych. Kochają młodzież i dzieci i swój zawód. Otwarte na nowatorskie i trudne metody nauczania, mogą być przykładem godnym naśladowania. Zwykle informują Czytelników o pracy z młodzieżą, sukcesach i możliwościach osiągnięcia wybranego celu. Ich uczniowie zarówno w szkole podstawowej jak i średniej (ZST-W w Trzcianie) stają się „obywatelami świata”. Ich przełożony, obecny dyr. SP w Trzcianie – nasz kolega redakcyjny nie narzeka, że musi namawiać swoich pracowników do pracy redakcyjnej. Tak trzymać!



Można by jeszcze długo wymieniać nazwiska tych osób, które nie tylko z tytułu stanowiska czy umiejętności, zamiłowania, czy potrzeby wewnętrznej, angażowały się i angażują nadal, okazjonalnie w działalność redakcyjną „Trzcionki”. Nie chcemy nikogo pominąć, szanujemy wszystkich i składamy serdeczne podziękowania za bezinteresowne oddawanie swego czasu oraz talentu – innym – dobru wspólnemu.

Zofia Dzedzic



Ważne wydarzenia w dziejach kwartalnika

Jubileuszową publikację dedykujemy tym wszystkim, którzy w 25-leciu kwartalnika „Trzcionka” podjęli się trudu wspierania trzciańskiej społecznej i redakcyjnej działalności i sprawili, że przez wszystkie lata gazeta w pierw Towarzystwa Przyjaciół Trzciany, a potem gminnego samorządu odcisnęła swój trwały ślad w historii naszej małej Ojczyzny.

Dziękujemy przede wszystkim członkom Rady Gminy Świlcza, którzy 25 lat temu wsparli ideę utworzenia takiej, naprawdę samorządowej, inicjatywy i otwartego na społeczeństwo czasopisma, po odrozdzeniu się samorządu terytorialnego III RP.

Przypominamy z wdzięcznością pomoc zarówno pierwszego wójta Gminy Świlcza śp. Mariana Wójcika jak i pierwszego przewodniczącego Rady Gminy Świlcza Stanisława Koczonia, a następnie Jerzego Stokłosę oraz red. naczelnego Stanisława Kazimierza Dziedzica. Ten, z wykształcenia polonista i dziennikarz, działacz społeczny i aktywista wywarł pozytywne piętno na swym „dziele życia” – utworzenie i wydawanie czasopisma wiejskiego samorządowego lokalnego. Mimo różnych zawirowań, oprócz pochwał, krytykanctwa, wyszydzania autorów (niestety, spotyka się z tym i obecnie), tragedii i złośliwości ludzkiej „Trzcionka” wychodzi systematycznie już prawie ćwierć wieku. W marcu 2022 r. stuknie jej 25 lat.

To głównie dzięki determinacji zwolenników i przyjaciół „Trzcionki”, głównie w osobach samorządowców gminy i jej kolejnych Wójtów, wierzących w sens tego przedsięwzięcia udało się znaleźć prawne i organizacyjne podstawy dla istnienia „Trzcionki” w tym najtrudniejszym, bo pierwszym, etapie tworzenia gazety samorządowej.

Dziękujemy radnym wszystkich minionych kadencji za życzliwe wspieranie lokalnej prasy, za wszystkie uwagi, czasem krytyczne opinie i burzliwe dyskusje o jej kształcie, które pozwalały nam stale poprawiać jej jakość. Zawsze mogliśmy liczyć na pomoc kierujących Urzędem Gminy Wójtów: śp. Mariana Wójcika (1990-2001), Wojciecha Wdowika (2001-2014), Adama Dziedzica (2014 – nadal). Za to rozumienie, budżetowy odpis, inicjatywy, artykuły, recenzje każdego numeru, których systematycznie dokonuje wójt A. Dziedzic wsparcie moralne i medialne i inne oraz docenianie wszystkich redaktorów stałych i okazjonalnych, rozumienie znaczenia otwartej na ocenę mieszkańców samorządowej gazety – bardzo dziękujemy.

Od 2014 r. „Trzcionka” rosła jak na drożdżach, w kolory, jakość papieru, ilość stron. rozpiętość te-

matyki... aż do 120 stron i więcej. „Ile będzie trzeba” – tak mawia nasz Wójt.

Nasze podziękowania kierujemy również do uczestniczących przez wszystkie lata w ruchu wydawniczym dyr. Adama Majki i jego pracowników z GCKSiR w Świlczy z/s w Trzcianie. Spośród wszystkich instytucjonalnych osób mijającego 25-lecia, to dyr. A Majka ma najdłuższy staż wszechstronnej współpracy z redakcjami „Trzcionki”. Bardzo Wam za to jesteśmy wdzięczni.

Na szczęście początek lat dziewięćdziesiątych był okresem dużej swobody „twórczej” i inicjatyw. Wtedy trzeba było odbudowywać kraj po komunie, więc jak mawiał ówczesny minister przemysłu Mieczysław Wilczek „Co nie jest zabronione, jest dozwolone”. Ponieważ nie osiągaliliśmy z powodu naszych dóbr intelektualnych przy wydawaniu kwartalnika jakichkolwiek gratyfikacji uznaliśmy, że jest to nasz czyn społeczny trwający do dziś.

Dedukujemy nasze wspomnienia nie tylko wszystkim korespondentom, aktywnym komentatorom życia społecznego, ale także pracownikom urzędu gminy szkół i przedszkoli Gminy Świlcza przewodniczącym, prezesom organizacji społecznych – pomagającym nam ogarnąć to zadanie rzeczowo, tematycznie, graficznie i fotograficznie, finansowo i prawnie. Bez was nie byłoby „Trzcionki”! Dziękujemy! Dziękujemy wszystkim przyjaciołom „Trzcionki”, którzy przez lata pomagali nam kolportować „Trzcionkę” we wszystkich miejscowościach gminy.

Kto nam rysował? Sprawę trochę ratował na początku red. Łukasz Baran swoimi rysunkami, zdjęciami, grafikami, ale po kilku latach zrezygnował ze społecznej pracy. Wkrótce potem dołączył do składu redakcji redaktor, karykaturzysta, mieszkaniec Bratkowic, strażak zawodowy, Władysław Kwoczyński. Do dziś zachwyca nas swym talentem, redaktorską troską o poprawność i kulturę języka aktualność tematyki, kulturalną dawką krytycyzmu i radości i plastycznym dokumentowaniem historii gminy.

Mieliśmy szczęście, bo od siódmego numeru (1998 r.) całe opracowanie graficzne zaczęła wykonywać specjalistka z wykształcenia i pasji twórczej,

grafik komputerowy Dorota Wadiak z Rzeszowa. Pozostaje z nami do dziś i każdy numer kolejny to jej opracowanie. Estetyka, gust, smak, elegancja, znawstwo środków wyrazu artystycznego, mód i możliwości technicznych i nowości technik graficznych, to jej świat zawodowy. Dzielnie wspierała nas również drukarnia „Duet” z Przybyszówki. Obecnie w „Naszej Drukarni” w Rzeszowie. Jesteśmy zadowoleni ze współpracy.

Szczególnie dziękujemy za współpracę sołtysom wsi, bo to oni poza wszystkim, byli dla nas zawsze niewyczerpaną skarbnicą wiedzy o życiu ich miejscowości.

Mamy nadzieję, że na stronach tej publikacji nasi wierni Czytelnicy odnajdą choćby część tych wspomnień i wzruszeń, których my doznaliśmy, kartkując roczniki, by zebrać i przypomnieć sobie minione lata, wydarzenia, dyskusje na łamach, a przede wszystkim ludzi, z którymi współpracowaliśmy, czy uwieczniliśmy ich dzieje lub opinie.

Publikowane artykuły pochodzą spod piór ludzi zainteresowanych sprawami związanymi z gminą. Zespół redakcyjny tworzą społecznicy: najwięcej – nauczyciele i inni, ludzie wielu zawodów. Stąd for-

muła pisma – magazyn, gdyż spektrum poruszanych tematów jest bardzo szerokie.

„Trzcionka” zrzeszona była w Polskim Stowarzyszeniu Prasy Lokalnej z siedzibą w Krakowie. Powstało ono w 1990 r. Niestety po śmierci Prezesa Zdzisława Sroki w 2015 r. – zostało rozwiązane. „Trzcionka” finansowana jest przez Radę i Urząd Gminy Świlcza. Otrzymała wiele nagród i wyróżnień. Cieszy się ogromnym zainteresowaniem wśród Czytelników. Była w przeszłości organizatorem wspólnie z WDK w Rzeszowie i PSST bardzo wartościowych zwłaszcza pod względem edukacji prasoznawczej Wojewódzkiego Forum Lokalnej Prasy Samorządowej w Trzcinie.

Mamy taką maksymę: *Świętując ważną rocznicę trzeba cieszyć się z sukcesów, ale też dyskutować o rzeczach, które można robić lepiej.*

Czytelnikom oraz Współtwórcom naszego pisma sukcesów i rozwoju na polu merytorycznym, organizacyjnym, i pozazawodowym oraz aby z satysfakcją i dumą na łamach naszego kwartalnika dzielili się swoją wiedzą i doświadczeniem z całym środowiskiem gminy... do 150 „Trzcionki” i dłużej!

Redakcja

KALENDARIUM „Trzcionki” (1997-2021)

Rok 1997

– Samorząd Gminy Świlcza i Towarzystwo Przyjaciół Trzcinian z redaktorem naczelnym Stanisławem Kazimierzem Dziedzicem dokonała w dn. 17 stycznia formalnej rejestracji w Rzeszowskim Sądzie Rejonowym Sygn. Akt I NS Rej. Pr. 18/97 kwartalnika społeczno-kulturalnego „Trzcionka” (nazwa od wnioskodawców z Trzcinian). Ksero jednobarwne formatu A4, stron 20, druk Zespół Szkół Budownictwa Wodnego Melioracji i Weterynarii w Trzcinie k. Rzeszowa. Pierwszy numer ukazał się w dn. 26 marca. Zespół redakcyjny: Dorota Jędral, Zbigniew Lis, Teresa Łagowska, Jadwiga Oleszczuk, Maria Pomianek, Teresa Puc, Władysław Skorupski, Marian Szumilas. Oprac. graf.: Łukasz Baran, skład komputerowy: Jacek Szumilas. Nakład 200 szt., cena 1 zł. Pierwsze spotkanie redakcyjne: Szkoła Podstawowa w Trzcinie w obecności m.in. wójta gminy Świlcza Mariana Wójcika, ks. proboszcza parafii trzcinańskiej Józefa Kościelnego, dyrektora SP w Trzcinie: dyr. Zofii Dziedzic i wicedyr. Janusza Pisuli.

Rok 1998

– Omawiano m.in. wkład TPT i redakcji „Trzcionki” w opracowanie „Dziejów Trzcinian”. Na koordynatora prac przygotowujących monograficzne wydanie dziejów wsi wybrano dyr. Janusza Pisulę, mieszkań-

ca Trzcinian, pasjonata kultury, zwłaszcza ludowej i dziejów Trzcinian.

Rok 1999

– Nagła i niespodziewana śmierć red. naczelnego, pomysłodawcy i twórcy „Trzcionki” Stanisława Kazimierza Dziedzica. Członkowie redakcji w szoku i niedowierzaniu. Na prośbę najbliższej rodziny nie zamieszczono materiałów o szczegółach tragedii, ani żadnych wspomnień. To niepowetowana strata.

Rok 2000

– „Trzcionka” stała się z lokalnego trzcinańskiego – czasopiśmie gminnym. Nowe zadania i nowe możliwości. „Trzcionka” zyskała kolorowe okładki.

Rok 2001

– Śmierć po długiej i ciężkiej chorobie Mariana Wójcika, pierwszego Wójty Gminy Świlcza po transformacji ustrojowej, który zaakceptował pomysł TPT powstałego w 1994 r. jako pierwszej miejscowości w gminie o wydawaniu „Trzcionki”. Śmierć nagła, młodej, obiecującej redaktorki mgr filologii angielskiej Teresy Puc. Wielka strata. „Trzcionka” wychodzi bez zakłóceń mimo braku red. naczelnego, siłami wszystkich pozostałych redaktorów. Chwilowo na okres próbny Urząd Gminy zatrudnił z Rzeszowa

KALENDARIUM „Trzcionki” (1997-2021)

redaktora Ryszarda Ważnego. Nie został jednak zaakceptowany przez członków redakcji, pracował 3 miesiące.

Rok 2002

– „Trzcionka” nadal bez naczelnego, którego zastępowała Maria Smagała. „Dzieje wsi Świlcza w czasach nowożytnych” A. Szary. Wydawnictwo UG w Świlczy.

Rok 2003

– W II Ogólnopolskim Konkursie dla Redakcji Gazet Lokalnych mających największy wpływ na kształtowanie świadomości proekologicznej społeczeństwa „Trzcionka” zajęła II miejsce w województwie podkarpackim. Organizatorzy – stowarzyszenie Gazet Lokalnych ze środków Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie. Wydawnictwo – folder W. Kwoczyńskiego „Bratkowice zapraszają”.

Rok 2004

– Odbyło się w GCKSiR w Trzcianie I Podkarpackie Forum Prasy Samorządowej zorganizowane przez Podkarpackie Stowarzyszenie Samorządów Terytorialnych, Wojewódzki Dom Kultury w Rzeszowie i Urząd Gminy Świlcza. W plebiscycie na najlepsze czasopismo samorządowe Województwa Podkarpackiego 2003/2004 I miejsce „Trzcionka”. Kwartalnik posiada swoją stronę internetową. Wychodzi wydawnictwo książkowe „Gmina Świlcza”, A. Szary, M. Jarosz, A. Majka, Z. Lis, M. i S. Nowak.

Rok 2005

– Odbyło się II Forum Podkarpackiej Prasy Samorządowej. Udział wzięli i zaszczylicili dziennikarzy swoją obecnością: marszałek Województwa Podkarpackiego Leszek Deptuła, poseł Bronisław Bujak, starosta rzeszowski Stanisław Ożóg. „Trzcionka” w III Ogólnopolskim Konkursie dla Redakcji Gazet Lokalnych – I miejsce w woj. podkarpackim i I miejsce w kraju. Otrzymaliśmy symboliczną „Buławę Dziennikarską” i 5 tys. zł. Zdobyliśmy też tytuł 18 tys. głosów na najlepszą stronę internetową „Trzcionki”.

Rok 2006

– III Podkarpackie Forum Lokalnej Prasy Samorządowej. „Trzcionka” zwyciężyła w konkursie na najciekawiej opisujące problemy kultury w latach 2005/2006 w woj. podkarpackim. W konkursie internetowym „Nowego Podkarpacia” gmina Świlcza otrzymała tytuł „Gminy posiadającej najlepszą stronę internetową wśród gmin województwa podkarpackie-

go”. Rok 2006 był Rokiem Kultury Języka Polskiego. „Trzcionka” zorganizowała konkurs na „Najciekawsze czasopismo szkolne” opisujące problemy ekologii. Zwyciężyły: SP Dąbrowa „Szkolne Pantofelki” i Bratkowice – Gimnazjum za „Szkolne Bratki”. A. Szary wydał broszurę: „Ks. Jan Wojciech Baliński (1869-1948)”. Ukazała się także broszura „Krzyże, pomniki, kapliczki w pejzażu Trzciony”, Anna Woźny i Zofia Dziedzic.

Rok 2007

– IV Podkarpackie Forum Lokalnej Prasy Samorządowej i podsumowanie konkursu na najlepiej opisujące problemy oświaty i wychowania. Najbardziej konsekwentnie i różnorodnie problematyka ta została przedstawiana na łamach 6 czasopism z ponad 30 zgłoszonych – w tym „Trzcionka”. W konkursie pt. „Dokumentowanie historii małych Ojczyzn” w prasie samorządowej na 36 zgłoszeń wyróżniono 4 tytuły – w tym „Trzcionka”. „Trzcionka” liczyła 10 lat, 40 numerów, stron – 1830. Gmina weszła w strefę „Natura 2000” – strefa odnowy ptaków. Grafik komputerowy współpracująca z redakcją od 1998 r. Dorota Wadiak przygotowała wydawnictwo broszurowe o historii „Trzcionki” „10 lat Trzcionki”. Ukazało się opracowanie monograficzne „Trzciana – zarys dziejów wsi”, s. 800. Zespół redakcyjny pod kierunkiem Zofii Dziedzic, Zbigniewa Lisa i Janusza Pisuli w składzie: Józef Ciosek, Zofia Draus, Elżbieta Dworak, dr Stanisław Dziedzic, Jan Irzyński, ks. Piotr Jamioł, Dorota Jędral, ks. Józef Kościelny, Kazimierz Łagowski, Kazimierz Polak, Józef Rzepka, Maria Smagała, Zofia Smagała, Jerzy Stokłosa, Artur Szary, Marian Szumilas, Andrzej Świ-stara, Marek Tłuczek, Włodzimierz Zoła.

Rok 2008

– V Forum Podkarpackiej Samorządowej Prasy Lokalnej. W konkursie pt. „Dokumentowanie historii małych Ojczyzn” w prasie samorządowej na 36 zgłoszeń wyróżniono 4 tytuły – w tym „Trzcionka”. Udział wziął znany rzeszowski polonista, redaktor telewizyjny i radiowy, gawędziarz i autor książek o Rzeszowie Marek Czarnota oraz prezes Polskiego Stowarzyszenia Prasy Lokalnej Oddział Kraków. „Trzcionka” członkiem Stowarzyszenia. Zmarł w wieku 82 lat zasłużony m.in. dla TPT i redakcji „Trzcionki” jeden ze współzałożycieli kwartalnika Władysław Skorupski.

Rok 2009

– VI Podkarpackie Forum Lokalnej Prasy samorządowej. Forum ukończyło już 5 lat. Powstało na wy-rażne zapotrzebowanie samorządotwórcze. Obecni

KALENDARIUM „Trzcionki” (1997-2021)

byli m.in. wykładowcy: Zofia Sokół, Edward Malisiewicz, Jerzy Wygoda, Marek Banat oraz organizatorzy: Zygmunt Nowak (PSST), dyr. Marek Jastrzębski oraz Lesław Wais – WDK Rzeszów, zastępca wójta Gminy Świlcza Wiesław Machowski.

Rok 2010

– VII Podkarpackie Forum Lokalnej Prasy Samorządowej – w miesiąc po kwietniowej tragicznej dla Polski katastrofie smoleńskiej. Zgromadzeni minutą ciszy uczcili ich pamięć. Tematyka – media lokalne w społeczeństwie obywatelskim zgromadziła naukowców, znawców zagadnień. Wyróżniono tytuły najstarsze z lat 1989-91. Zespół redakcyjny „Trzcionki” opracował, a wydał UG Świlcza z okazji jubileuszu 20-lecia samorządowości album „Panorama Gminy Świlcza 1990-2010”.

Rok 2011

– VIII Forum. Obecnych było ponad 60 redaktorów i wydawców prasy m.in. marszałek województwa podkarpackiego Mirosław Karapyta. Podczas Obchodów Dnia Samorządu Terytorialnego 28 V red. nacz. Zofia Dziedzic odebrała okazały dyplom gratulacyjny dla redakcji „Trzcionki”. Zmarł nagle bardzo zasłużony dla środowiska, harcerstwa, TPT i „Trzcionki” Jan Irzyński. Był duszą TPT i redakcji. Wiele publikował. Odznaczony wieloma odznaczeniami resortowymi i państwowymi, Jego pogrzeb z ceremoniałem harcerskim był wyrazem podziękowania i hołdu za jego aktywne życie na rzecz czynienia dobra potrzebującym.

Rok 2012

– Gościem IX Podkarpackiego Forum Lokalnej Prasy Samorządowej był prof. językoznawca z Instytutu Filologii Polskiej Uniwersytetu Rzeszowskiego prof. Kazimierz Ożóg i red. naczelny rzeszowskiej prasy regionalnej Bogdan Biskup. Małe przyjęcie z redaktorami stałymi i okazjonalnymi z okazji 15-lecia „Trzcionki” zorganizował wójt UG Wojciech Wdowik i dyr. GCKSiR Adam Majka.

Rok 2013

– X Podkarpackie Forum Lokalnej Prasy Samorządowej. „Trzcionka” i „Kurier Białowski” wyróżnione spośród 26 tytułów najlepszych w konkursie „Animatory małych Ojczyzn” z okazji Dnia Samorządu Terytorialnego. Uroczystość odbyła się w hali na Podpromiu w Rzeszowie. Redaktor J. Ciosek wydał albumowe wydawnictwo pt. „Osobliwości przyrodnicze torfowisk w dolinie rzeki Mrowli”, zdjęcia wykonał Z. Lis.

Rok 2014

– XI Forum Lokalnej Prasy Samorządowej. Był to rok św. Jana z Dukli i Oskara Kolberga. Jak corocznie całością zajęć kierował instr. kulturoznawca WDK Rzeszów – Czesław Drąg. Sesja tematyczna połączona została z ćwiczeniami praktycznymi. Powstała wówczas jednodniówka „Nasz głos” 14/15 maja 2014 r. W tym samym roku ukazała się książka wydana nakładem Gminy Świlcza, autorstwa zespołu redakcyjnego „Trzcionki”, pt. „Świlcza – gmina tradycji i przyszłości”. Jest to okolicznościowe wydawnictwo samorządowe.

Rok 2015

– XII Forum Lokalnej Prasy Samorządowej. Uczestniczyły w nim nowo wybrane władze samorządowe: marszałek województwa podkarpackiego Władysław Ortyl i wójt gminy Świlcza mgr inż. Adam Dziedzic, mieszkaniec Trzciany, samorządowiec, dotychczasowy radny Rady Powiatu Rzeszowskiego. Wójt zabierając głos podczas obrad wyraził m.in. takie stwierdzenie: „Gazeta lokalna jest bardzo ważnym środowiskowym narzędziem informacji”. Obchodzono także 15-lecie Podkarpackiego Stowarzyszenia Samorządów Terytorialnych. Redakcja „Trzcionki” przez cały okres współpracy korzystała z wiedzy doświadczenia i wsparcia merytorycznego i finansowego np. takich zasłużonych przedstawicieli stowarzyszenia jak dyr. Magdalena Kłak, Zygmunt Nowak, Józef Wilga. Niestety, jak się później okazało, zaniechano z niewiadomych przyczyn organizacji Forum. A szkoda. Wydawnictwo A. Szarego pt. „Kapitan Franciszek Wątroba (1893-1920)”.

Rok 2016

– „Trzcionka” wychodzi coraz to bogatsza i ładniejsza – chyba bardziej wartościowa treściowo i marketingowo. W osobie wójta Gminy Świlcza Adama Dziedzica znalazła od początku kadencji czyli od 2014 r. nie tylko czytelnika, na co dzień obcującego z kulturą, wnikliwego recenzenta, krytyka i współredaktora okazjonalnego, ale i mecenasa i sponsora. Szata graficzna, zawartość, ilość materiałów dziennikarskich nie jest ustalana na zasadach troski o finanse, bo „Trzcionka” utrwała historię naszej gminy i ludzi z nią związanych. Jest niebywałym powodem do dumy to, że już tyle lat (wkrótce 25 lat ciągłej, żmudnej pracy dającej możliwości Czytelnikom do dyskusji, kształtowania poglądów, poznawania pracy samorządowej, życia społecznego i kulturalnego) istnieje. To zasługa tych, którzy tworzyli, pisali, odchodzili, z powodów życiowych, ale też i na zawsze. Przychodzili nowi pasjonaci i sami czynnie włączali się

KALENDARIUM „Trzcionki” (1997-2021)

i włączają w jej tworzenie. „My chcemy wiedzieć, co się u nas dzieje, mam wszystkie numery, nie wyobrażam sobie, żeby jej nie było” – mówią niektórzy. A Wójt za prof. Walerym Pisarkiem powtarza zawsze: „Prasa to nasz chleb powszedni”.

Rok 2017

– Minęło 20 lat od czasu ukazywania się „Trzcionki”. Wydany został specjalny numer okolicznościowy, bezpłatny szczegółowo przedstawiający „dorobek” kwartalnika: wiek – 20 lat, numerów – 80, egzemplarzy – 28 tys., redaktorów i korespondentów

i powstaniu samorządów. A Szary wydaje pozycję książkową „Świlcza czasy, ludzie, historia”. Uroczysta promocja w nowo wykończonej budowanej od 5 lat hali sportowo-widowskiej przy SP w Świlczy. Realizacja projektu „Rozwijamy kompetencje cyfrowe w gminie Świlcza”. Wybory sołtysów w gminie.

Rok 2020

– Mimo trudności związanych z pandemią Covid-19, ograniczonymi możliwościami, wszystkie numery ukazały się terminowo. Mrowla – rewitalizacja



Jubileusz 20-lecia. Współpracownicy i korespondenci, 2017 r.

– 298. Fundatorzy niezmiennie – Wójtowie i Rada Gminy Świlcza reprezentowana przez Wójta od 2008 r., Gminne Centrum Kultury Sportu i Rekreacji w Świlczy z/s w Trzcianie i dyrektorem Adamem Majką. Wszystkim serdecznie dziękowaliśmy za współpracę. Odbędzie się w siedzibie GCKSiR – okolicznościowe spotkanie. W zakresie administracji gminnej przypomnieć należy, że dwa sołectwa Gminy Świlcza po wniosku prezydenta Rzeszowa T. Ferencza o powiększenia granic miasta, spełnieniu z tym związanych wymogów – Przybyszówka i Bzianka znalazły się w granicach Rzeszowa. Wydanie broszury „W Przeszłości – Przyszłość”, Z. Dziedzic, Z. Lis.

Rok 2018

– „Trzcionka” wychodzi bez zmian. Ukazało się obszernie opracowanie W. Kwoczyńskiego pt. „Ochotnicze Straże Pożarne w gminie Świlcza”. Szkoła w Rudnej Wielkiej realizuje program LOVE – Lokalne Ośrodki Wiedzy i Edukacji przez lata 2017-2019. Projekt e-usługi – dostępność, efektywność i zarządzanie oświatą – realizacja. Uruchomienie Środowiskowej Świetlicy Socjoterapeutycznej w Świlczy.

Rok 2019

– Wychodzi „Trzcionka” terminowo. Jej specjalny grudniowy numer o transformacji ustrojowej Polski

budynku szkoły Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego na przedszkole i żłobek w Mrowli.

Rok 2021

– Zmarł Marek Tłuczek, ekonomista i bankowiec, jeden ze współzałożycieli „Trzcionki”, skarbnik TPT i redaktor. Niegdyś prowadził dział prawny w „Trzcionce”. W ostatnim czasie chorował. Ukazała się pozycja wydawnicza red. S. Stasiej pt. „25 lat parafii pw. św. Wojciecha w Błędowej Zgł.”. Reaktywowanie w Trzcianie gminnego posterunku Policji w odbudowanym i zmodernizowanym budynku nieistniejącego sklepu GS. „Trzcionka” z czwartego kwartału 2021 r. – to setny numer samorządowej gazety, to okazja do wspomnień wydawców i twórców – dla samorządowców. Utworzenie, po rewitalizacji zabytkowego podworskiego spichlerza Christianich w Trzcianie, Gminnego Klubu Seniora i Gminnej Biblioteki Publicznej. W grudniu ukazała się pozycja książkowa wydana przez Urząd Gminy Świlcza pt. „Zabytki Trzciony – nasza polska tożsamość” autorstwa J. Cioska i Z. Dziedzic. Kolejna nasiloną falą śmiertelności pandemii koronawirusa i jego mutacji od 2020 r. trwa. Już na świecie całym z tego powodu umarło więcej ludzi niż zginęło podczas II wojny światowej.

W I kwartale przyszłego roku „Trzcionka” osiągnie 25 rok życia.

Zespół redakcyjny „Trzcionki”

Na ręce redaktor naczelnej „Trzcionki” Zofii Dziedzic, dla całego zespołu redakcyjnego składam gratulacje i wyrazy uznania. Gratuluję wytrwałości i wysokiego poziomu merytorycznego wydawanego czasopisma. Gratuluję tego, że w naszym wspólnym domu, jakim jest Gmina Świlcza dla dobra wspólnego mieszkańców możemy razem wspierać inicjatywy i dokumentować wydarzenia, które budują dobre tradycje poszczególnych sołectw i gminy. Z życzliwą zazdrością patrzymy na wasze sukcesy publicystyczne i waszą drogę wydawniczą, na której „Trzcionka” znalazła swe miejsce rzecz można, jest naszym promotorem w Internecie. Co zapisane i udokumentowane – pozostaje na trwałe.

Z radością zatem witam 100 numer „Trzcionki” – czasopisma mieszkańców – jak dumnie i słusznie redakcja zaznacza, bo cały zespół redakcyjny służy wiernie tym celom przyjętym prawie dwadzieścia pięć lat temu, gdy tworzony był kwartalnik.

Gratuluję wytrwałości, bo poza „Trzcionką” na rynku czytelnicy gminy tylko ona ma tak długi, nieprzerwany żywot wydawniczy. Gratuluje i życzę zespołowi redakcyjnemu wielu dalszych sukcesów i kolejnych rocznic do świętowania, ku pożytkowi ogółu.

Pragnę podkreślić, że w dynamicznie zmieniającej się rzeczywistości medialnej „Trzcionka” pozostaje dla mieszkańców gminy i jej sympatyków nie tylko miejscem rzetelnej dokumentacji dziennikarskiej, ale także trwałym punktem odniesienia w kształtowaniu opinii o życiu gminy. Gdy do tego dodać troskę o staranność i piękno języka oraz interesującą szatę graficzną, mamy do czynienia z czasopismem użytecznym społecznie, wydawanym na najwyższym poziomie edytorskim, po które zawsze warto sięgnąć. Mam do Was pełne zaufanie, bo wiem, że kierujecie się szlachetnymi pobudkami i doświadczeniem sprawdzonych społeczników.

Korzystając z okazji życzę wszystkim Państwu sukcesów w dalszej pracy dziennikarskiej i społecznej, a co za tym idzie, kolejnych jubileuszowych wydań, bo to będzie znaczyło, że jest ono ciągle obecne i potrzebne w przestrzeni społecznej i kulturalnej gminy.

Niech w parze z tym idzie uznanie ze strony Czytelników oraz Państwa osobista pomyślność.

Dziękuję wam, drodzy Przyjaciele, za niestrudzone kreowanie pozytywnego wizerunku gminy, nie tylko na Podkarpaciu, ale w kraju, a nawet poza nim.

Adam Majka, dyr. GCKSiR w Świlczy z/s w Trzcianie



Szanowna Pani Redaktor wraz z zespołem redakcyjnym

W ten wyjątkowy moment wydania jubileuszowego – 100 numeru kwartalnika „Trzcionka”, pragnę złożyć słowa wielkiego uznania dla wszystkich osób, które na co dzień są zaangażowane w tworzenie kwartalnika, tj. Zofii Dzedzic – redaktor naczelnej oraz całego zespołu redakcyjnego, autorów tekstów, korespondentów oraz osób, które dbają o grafikę „Trzcionki”. Jestem zaszczycona, że mogłam choć w niewielkim stopniu uczestniczyć w tym wielkim dziele. W mojej ocenie „Trzcionka” to solidna, fachowa prasa, szanująca różne spojrzenia i poglądy, a przede wszystkim obiektywnie przedstawiająca rzeczywistość.

Szanowna Redakcjo. Wasza codzienna praca jest niezwykle potrzebna dla naszej małej Ojczyzny, i myślę, że inspiruje do aktywności i zmian na lepsze.

Trzymam kciuki i życzę, by wszystkim, którzy współtworzą ten kwartalnik, nie zabrakło w dalszej pracy sił i determinacji, entuzjazmu oraz ciągle powiększającej się liczby Czytelników.

Kolejnych 100+ numerów!

Dorota Madej
– dyr. GBP w Świleczy z/s w Trzcianie

Moja „Trzcionka”

Każdy numer „Trzcionki” – kwartalnika społeczno-kulturalnego Samorządu Gminy Świlcza witam jako miłego i oczekiwanego w moim domu gościa.

Periodyk ten przenosi Czytelnika w centrum zjawiska, określanego mianem małej Ojczyzny. Ogarniam pamięcią wydane dotąd numery pisma. Jestem wdzięczna tym wszystkim, którzy je tworzyli i tworzą, dbają o jego istnienie i rozwój. Patrzę na nich z autentycznym podziwem i szczerym szacunkiem. Potrzeba wydawania ma pełne uzasadnienie społeczne, z punktu widzenia regionalizmu.

Zależność tę trafnie ujął Cyprian Kamil Norwid w dwuwierszu rapsodu „Niewola”: Lecz aby drogę mierzyć przyszłą, trzeba nam pomnieć, skąd się wyszło.

Czy wypełniona została formuła służenia naszemu regionowi? Tak, jak najbardziej tak. I szczęśliwie niech dalej będzie wypełniana. Jest „Trzcionka” w swej klasie fenomenem. Nie tylko długie trwanie wyróżnia ją spośród innych pism tego typu, ale także, a może przede wszystkim, solidna zawartość, będąca skarbczykiem wiedzy o Gminie Świlcza, dla tych, którzy czytają ją dzisiaj i tych, którzy za lat kilka, kilkanaście, a pewno i kilkadziesiąt wezmą „Trzcionkę” do ręki, aby osiąść wiedzę o historii, tradycji i życiu społecznym naszego regionu. Tak, jest to owoc pozytywny i pożądany. Było i jest możliwe takie działanie, bo wielu dało i daje to, co ma najlepszego.

Z pokorą mogę tylko pięknie pokłonić się wszystkim, których upór i trud przyczynił się do powstania i przetrwania tego wyjątkowego pisma. „Trzcionkę” czytałam i czytam zawsze „od dechy do dechy”. Aż w końcu z czytelnika przerodziłam się w jednego z jej autorów. Jestem dumna, że miałam okazję wnieść swój mały wkład w tworzenie tego wysoko ocenianego przez czytelników, władze lokalne i nie tylko, wielokrotnie nagradzanego i wyróżnianego w rankingach czasopisma. Wrosła już „Trzcionka” dawno w świadomość mieszkańców wsi i gminy, a moje zainteresowania dziejami wsi Błędowa Zgłobieńska, przybrały realny kształt w postaci książek o wsi i parafii.

Z okazji wydania setnego numeru „Trzcionki” życzę redakcji z jej liderką redaktor naczelną Zofią Dziedzic, wiele satysfakcji płynącej z owoców pracy podejmowanej w służbie na rzecz Gminy Świlcza. Niech w dalszej swej niestrudzonej działalności poszerza i pogłębia to wszystko, co jest jej niekwestowanym dorobkiem i dobrą już tradycją.

**Z wyrazami szacunku
Stanisława Stasiej**

Na jubileusz „Trzcionki”

Od lat jestem czytelniczką i kolekcjonerką „Trzcionki”. Bardzo cenię ten kwartalnik ze względu na zawarte w nim treści i bogatą szatę graficzną. Artykuły społeczno-gospodarcze, historyczne, kulturalne dotyczą środowiska, w którym mieszkam, pracuję, interesuję się ze względu na pełnioną funkcję radnej Gminy Świlcza i sołtysa sołectwa Błędowa Zgłobieńska. Z czytelniczki stałam się współredaktorką „Trzcionki”, ponieważ zostałam zaproszona przez redakcję do tworzenia „Kącika kulinarnego”. Jestem pasjonatką gotowania i pieczenia i chętnie dzielę się doświadczeniami z innymi czytelnikami. Zajmuję się również dystrybucją czasopisma na terenie mojej miejscowości i z radością obserwuję chętnie sięgających po kwartalnik.

Z okazji wydania setnego numeru „Trzcionki” kieruję pod adresem redakcji gratulacje i słowa uznania dla twórców tego znakomitego czasopisma.

**Wierna czytelniczka, współredaktorka i dystrybutorka z Błędowej Zgłobieńskiej
Wiesława Szczepanik**

Z „Trzcionką” przez 100. numerów

Od momentu, kiedy 24 lata temu wzięłam do ręki pierwszy egzemplarz „Trzcionki”, stałam się wierną i stałą jej czytelniczką. „Trzcionka” odgrywa ważną rolę w życiu społecznym naszej gminy. Pomaga zrozumieć istniejące problemy gospodarcze, społeczne i kulturalne w poszczególnych miejscowościach i wspiera lokalną kulturę. „Trzcionka” zawiera mnóstwo ciekawych artykułów dotyczących edukacji i wychowania, lokalnych tradycji i zwyczajów, ochrony przyrody i historii. W dziale „Rozmaitości” można znaleźć nie tylko ciekawe przysłowia i humory, ale także wyśmienite przepisy kulinarne. Wszystko to sprawia, że z wielką przyjemnością sięgam po ten kwartalnik i nie mogę doczekać się każdego nowego wydania.

*Wierna czytelniczka i kolekcjonerka z Błędowej Zgłobieńskiej
Stanisława Szmigiel*

Szanowna redakcjo „Trzcionki”

Od wielu, wielu lat, a dokładnie od lat 90. ub. wieku, kiedy tylko dowiedziałam się o istnieniu kwartalnika „Trzcionka”, jestem stałą jej czytelniczką. Od samego początku z wielkim zainteresowaniem czytam i gromadzę każdy egzemplarz. Gazeta jest interesująca, zawiera wiele informacji z życia społeczności lokalnej, jest źródłem wiedzy na temat czasów współczesnych i odległych. Nie jeden raz korzystałam z danych zawartych w „Trzcionce”, bo informacje są rzetelne i wiarygodne.

Dzięki „Trzcionce” wiem, co się dzieje w mojej okolicy, gminie, otoczeniu. Jestem godna podziwu dla wszystkich, którzy w mniejszym lub większym stopniu są „sprawcami” artykułów kierowanych do nas Czytelników.



Życzę wszystkim – redakcji, sponsorom i czytelnikom, by nigdy nie zabrakło zapasu i pomysłów na kolejne lata, bo nie wyobrażam sobie już życia bez „Trzcionki”.

*Wdzięczna i wierna
czytelniczka
z Błędowej Zgłobieńskiej
Czesława Włodyga*

List Gratulacyjny

Z okazji wydania jubileuszowego, 100 numeru kwartalnika „Trzcionka” prosimy przyjmując wyrazy uznania za pracę, jaką kierowany przez redaktor naczelną Zofię Dziedzic zespół redakcyjny wkłada w przekazywanie informacji o naszej małej Ojczyźnie – Gminie Świlcza.

„Trzcionka” karmi nas informacjami, pozwala zaspokoić ciekawość świata, jest dla środowiska lokalnego bazą informacyjną i oknem na świat. Daje Czytelnikowi szansę na uzyskanie wiedzy dotyczącej najbliższego otoczenia, kwestii związanych z nim bezpośrednio lub dotyczących jego najbliższych, znajomych lub przyjaciół. Uczy tożsamości z grupą – dzięki niej odbiorca ma temat do rozmów, może reagować na te czynniki, które ułatwiają mu życie lub wręcz przeciwnie. Jest człowiekowi niezbędna, by poszerzać horyzonty myślowe. Artykuły oddają potrzeby mieszkańców, ich gusta i zainteresowania, a także budują odczuwanie tożsamości z miejscem zamieszkania.

Kwartalnik daje możliwość przekazania rzetelnych danych o działalności instytucji, promocji podejmowanych działań czy propagowaniu życia społecznego w naszym regionie.

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Świlczy składa serdeczne podziękowania wszystkim zaangażowanym w tworzenie lokalnej prasy oraz życzy wspaniałej przyszłości dla tego wyjątkowego przedsięwzięcia jakim jest „Trzcionka”.

**Dyrektor oraz pracownicy
Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej
w Świlczy**

Świlcza, 29 listopada 2021 r.

Podziękowanie

Z okazji wydania 100. numeru „Trzcionki” pragniemy podziękować całemu zespołowi redakcyjnemu za umożliwienie nam dzielenia się na łamach pisma naszymi problemami, sukcesami czy przeżyciami.

Dziękujemy za możliwość informowania społeczności o naszej placówce. „Trzcionka” daje możliwość lokalnemu społeczeństwu być na bieżąco ze sprawami mogącymi w znaczący sposób odmienić jego sytuację na płaszczyźnie wielu dziedzin, a w naszym przypadku działań wspierających rodziny poprzez organizowanie opieki nad dziećmi po zajęciach szkolnych.

Dzięki wam publikujemy artykuły o charakterze edukacyjnym, wychowawczym i profilaktycznym, odpowiadając w ten sposób na nurtujące w danym czasie problemy społeczne. Wyrażając swą wdzięczność życzymy dalszych sukcesów.

Z wyrazami szacunku

*Środowiskowa
Świetlica
Socjoterapeutyczna
w Świlczy*

Byłam związana z „Trzcionką” od początku jej istnienia

Początkowo był to kwartalnik wydawany skromnie w formie broszurki na powielaczu. Dziś jest kolorowy, lśniący i obszerny. Zawsze na wszystko dawniej brakowało pieniędzy! Byliśmy jak piąte koło u wozu – tak czasem można było sądzić. Wiadomości stanowiły kronikę życia wsi, potem gminy, informowały o wydarzeniach, które się już odbyły.

Z czasem „Trzcionka” okrzepła, spotkała się ze sporym zainteresowaniem. Do redakcji zaczęło napływać więcej materiałów, mieszkańcy uznali, że warto pochwalić się swoimi osiągnięciami, poruszać interesujące ich tematy. Redaktor naczelny miał umiejętność „wymuszania” artykułów od tych, których znał i uważał, że potrafią.

Redakcja nie dysponowała samodzielnym pomieszczeniem, byliśmy bezdomni, posiedzenia kolegium odbywały się w różnych pomieszczeniach, instytucjach, pokojach, prywatnych pomieszczeniach.

Sekretarzem redakcji była red. Maria Smagała. Ona to właśnie włożyła najwięcej pracy w techniczne i stylistyczne przygotowanie numerów do druku. W tych działaniach początkowych wspomagali ją inni i wszyscy wzajemnie się uczyli dziennikarstwa.

Z chwilą pozyskiwania stałych korespondentów dokumentowano bardzo dokładnie wszystkie wydarzenia, które miały miejsce na terenie wsi, czy gminy. Zmieniła się i szata graficzna. Z szarego skromnego biuletynu powstawał coraz pokaźniejszy numer, znajdujący uznanie nie tylko w naszym środowisku. Kolorowe okładki, wiele zdjęć i ilustracji wewnątrz numeru oraz dobry gatunkowo papier uatrakcyjniły nasze czasopismo.

Zamieszczane były sprawozdania relacje, wywiady z nauczycielami, rolnikami, zasłużonymi i wybitnymi ludźmi. Zawsze można się było pośmiać wpierv z rys. Ł. Barana, a później – do dziś – komiksów W. Kwoczyńskiego. Fotoreporterem niestrudzenie dokumentujący gminną rzeczywistość jest Z. Lis.

Sukcesem było – tak mogę chyba powiedzieć – zachowanie przez lata wyrównanego poziomu pisma. Na ogólnopolskich spotkaniach zespołów redakcyjnych odbieraliśmy gratulacje od kolegów, dla niektórych byliśmy inspiracją do wprowadzenia zmian w ich czasopismach lokalnych.

Duże zainteresowanie, bowiem budziły relacje z naszych wydarzeń kulturalnych, proekologicznych

i wychowawczych, z przeszłości wsi i ludzi. Nagradzono nas często i myślimy, że zasłużenie

Tak więc zaangażowanie w pracę w naszym kwartalniku jak i praca przez wiele lat prasowego redaktora dostarczały mi wiele satysfakcji, a przede wszystkim wiedzy, polonistycznej, dbałości o kulturę naszego języka ojczystego i miłych wspomnień, a rzeczy nieprzyjemnych i złośliwych (bo i takie się czasem trafiały) nie przechowuję w pamięci.

Redaktorka

Na czasie

*Serdeczne gratulacje
dla kwartalnika „Trzcionka”.
Niech 100 numer gazety
z półek szybko wsiąka.*

*Prawie 25 lat istnienia
toż to kawał czasu.
Oby nigdy nie było
krzyku i bałasu!*

*Oby kolejne lata działalności
przyniosły jeszcze więcej radości!
Sukces jaki osiągnęliście
możecie zawdzięczać
swojej pomysłowości i pracowitości.*

*Życzymy, aby kolejne lata
były równie satysfakcjonujące!*

*Aby nie opuszczała Was motywacja
do doskonalenia się,
a praca wpływała
w przyjemnej atmosferze.*

*Pracowitość, motywacja, determinacja,
chęć doskonalenia się, wytrwałość,
sumienność, dobra organizacja
to wpływa na sukces Redakcji!*

Czytelnik z Rzeszowa

Rocznicowe pienia jubileuszowe

U nas, kto jest niby chory,
Zwołuje zaraz doktory;
Lecz czując się bardzo słaby¹
Nie woła chłopą ni baby,
Lecz sięga do kwartalnika,
Choć z rąk słabych mu umyka.

Myśli wtedy, nie od rzeczy:
Tylko „Trzcionka” mnie uleczy.
Bo wszak nie ma w tym szachrajstwa –
Nie masz nad „Trzcionkę” lekarstwa!
I tak, kto da temu wiarę,
Jest przez lat dwadzieścia parę.

Teraz, Czytelniku miły,
Zbierzmy razem nasze siły,
Ażeby światu obwieścić,
Jakie pismo niesie treści.
Może tego się nazbiera
Na *Nagrodę Pulitzera*²?

Przegląd treści doskonały
Dają pomysłowe działy,
W których każdy to znajduje,
Co go zainteresuje,
Jeśli tylko nie jest leniem
I czyta ze zrozumieniem.

Kto ma duszę społecznika,
Chęć działania go przenika,
W pierwsze strony wsadza głowę –
Tam wieści *samorządowe*.
To wprost nie do uwierzenia,
Jak się gmina Świlcza zmienia!

Gdyś nabożny jest bez miary,
Sięgaj w krąg *tradycji, wiary*.
Tam jest pobożności szkoła,
Nie musisz gnać do kościoła.
A na przykład na Wigilię
Wójt wygłosi tu homilię.

Gdy znów dzieci ci dokuczają,
Co z tym robić, cię pouczą
W rozdziale o *edukacji*.
Wiele tam jest słusznych racji
I dyrektów, jak wychować
Tych, co Polskę chcą budować.

Komu jest rozrywka miła,
Znajdzie wiadomości siła
O tym, co stare i nowe,
W dziale *tradycje ludowe*.
Pouczą też, nienachalnie,
Jak trzeba żyć *kulturalnie*.

Komu wiedza o przeszłości
Bliska jest, to niech zagości
Na tych głównie pisma stronach,
Gdzie *historia* przedstawiona.
Poza wątpliwością wszelką
Jest życia nauczycielką³.

Znajdą w piśmie, moi drodzy,
Zagorzali ekolodzy
Na ten temat prawie wszystko,
Jak zadbać o *środowisko*,
Dlaczego już ptak nie śpiewa,
Albo wycinają drzewa.

Kto zanadto się nie leni,
Kulturę fizyczną ceni,
Zabiega stale o nowe
Wiadomości futbolowe,
Lub napada go frustracja,
Ma dział *Sport i rekreacja*

Gdy nastraja minorowo
Zmarłym poświęcone słowo,
Pamiętaj, że to natury
Prawo i nie martw się z góry.
Gdy cię w nekrologu nie ma,
Jeszcze cię nie kryje ziemia!

Takie i podobne treści
Každy numer pisma mieści.
Są wesołe lub stateczne,
Ale zawsze pożyteczne.
Kiedy dobrze się pogrzebie,
Každy znajdzie coś dla siebie.

Wszystko jest na ogół ważne,
Czy to lżejsze, czy poważne.
Czasem trochę zawieruchy
Wnosi ALT⁴, muzycznie głuchy,
Lub ironia z kart przenika
Kwoczyńskiego – rysownika.

¹ A. Mickiewicz, *Golono, strzyżono* (w:) *Wybór pism*, Książka i Wiedza, Warszawa 1951, s. 88.

² Coroczna amerykańska nagroda przyznawana za wybitne dokonania w dziedzinie dziennikarstwa, literatury pięknej i muzyki.

³ „Historia est magistra vitae” – Historia jest nauczycielką życia.

⁴ Już w szkole doszły mnie słuchy, że jestem muzycznie głuchy.

Nawet *COVID*⁵, ta zaraza
Redaktorów nie przeraża.
W ciężkim znoju, nieprzerwanie
Dbają o każde wydanie;
Styl, precyzja w każdym calu
No i robią to bez szmalu!

Skład redakcji, sprawa znana –
Trójka panów, jedna dama.
Ta pilnuje nieprzerwanie,
By na czas było wydanie.
(Jeśli nazwiska ci obce,
Masz je w redakcyjnej stopce).

I na przestrzeni lat wielu
Dobrnęli wreszcie do celu,

⁵ By pokonać tego drania:
Recepta wypróbowana,
Zmieszaj wodę z spirytusem,
Wypij choćby pod przymusem,
Butelką pocieraj dłonie,
Zarazę piekło pochłonie!

Byś dzieciaty, czy bezdietny,
Czytał sobie numer setny.
Wypada zaśpiewać: *STO LAT!*
Wie o tym nawet maolat.

A nasz kwartalnik, psiajucha,
To nie jest żadna starucha,
Ale wdzięk ma nastolatki
Od okładki do okładki.
Choć ma już swe lata, przecież,
Pismo nam najmiłsze w świecie.

Odezwa do Redaktorów:
Korzystajcie z dobrych wzorów,
Sławcie naszej gminy imię,
A splendor was nie ominie.
I chociaż wasz chleb nielekki,
Dobijcie do drugiej setki!

alt

15 października 2021 r.

Przesyłamy moc uścisków za wszystkie podziękowania i gratulacje!

Redakcja „Trzcionki” i Wójtowie Gminy Świlcza



Fot. Z. Lis

Z WIELKĄ ESTYMA, CAŁĄ REDAKCJI DZIĘKUJĘ, ZA OFIARNĄ PRACĘ I ZAANGAŻOWANIE W TRZCIONKI
OPRACOWYWANIE. PANI ZOFII DZIĘDZIC, REDAKTOR NACZELNEJ SZCZĘGÓLNE NALEŻY SIĘ UZNANIE, ZA AMBITNE
NAD CAŁOŚCIĄ CZASOPISMA CZUWANIE.

TRZCIONKA NIE MIAŁABY WŚRÓD
CZYTELNIKÓW WZIĘCIA, GDYBY
NIE CIEKAWE KOLOROWE ZDJĘCIA.

TRZCIONKA ZAWSZE W TERMINIE
SIĘ DRUKUJE I UKAZUJE, BO
REDAKCJA ARTYKUŁY MĄDRE
W PORĘ PRZYGOTOWUJE.

NA ŁAMACH TRZCIONKI HISTORIA
JEST GMINY SZŁACHETNA I BOGATA
Z RZECZYWISTOŚCIĄ, SIĘ SPLATA.

CAŁA REDAKCJA NA SZACUNEK
I PODZIĘKOWANIE GWARSZ ZASŁUGUJE,
ZA TĄ, ŻE Z WIELKIM ODDANIEM
GMINNĄ, KULTURĘ W TRZCIONCE PROMUJE.

NASZA TRZCIONKA
DLA INNYCH CZASOPISM
JEST WZOREM, NIE TYLKO
DZIĘKI RYSUNKOM Z HUMOREM.

OTO UKAZAŁ SIĘ TRZCIONKI NUMER SETNY JUBILEUSZONY Z CIEKAWĄ TREŚCIĄ I KOLOROWY.
CZYTELNIKÓW GOONIE SPEŁNIAMY OCZEKIWANIA, BY ZADOWOLENI BYLI Z TRZCIONKI CZYTANIA.

